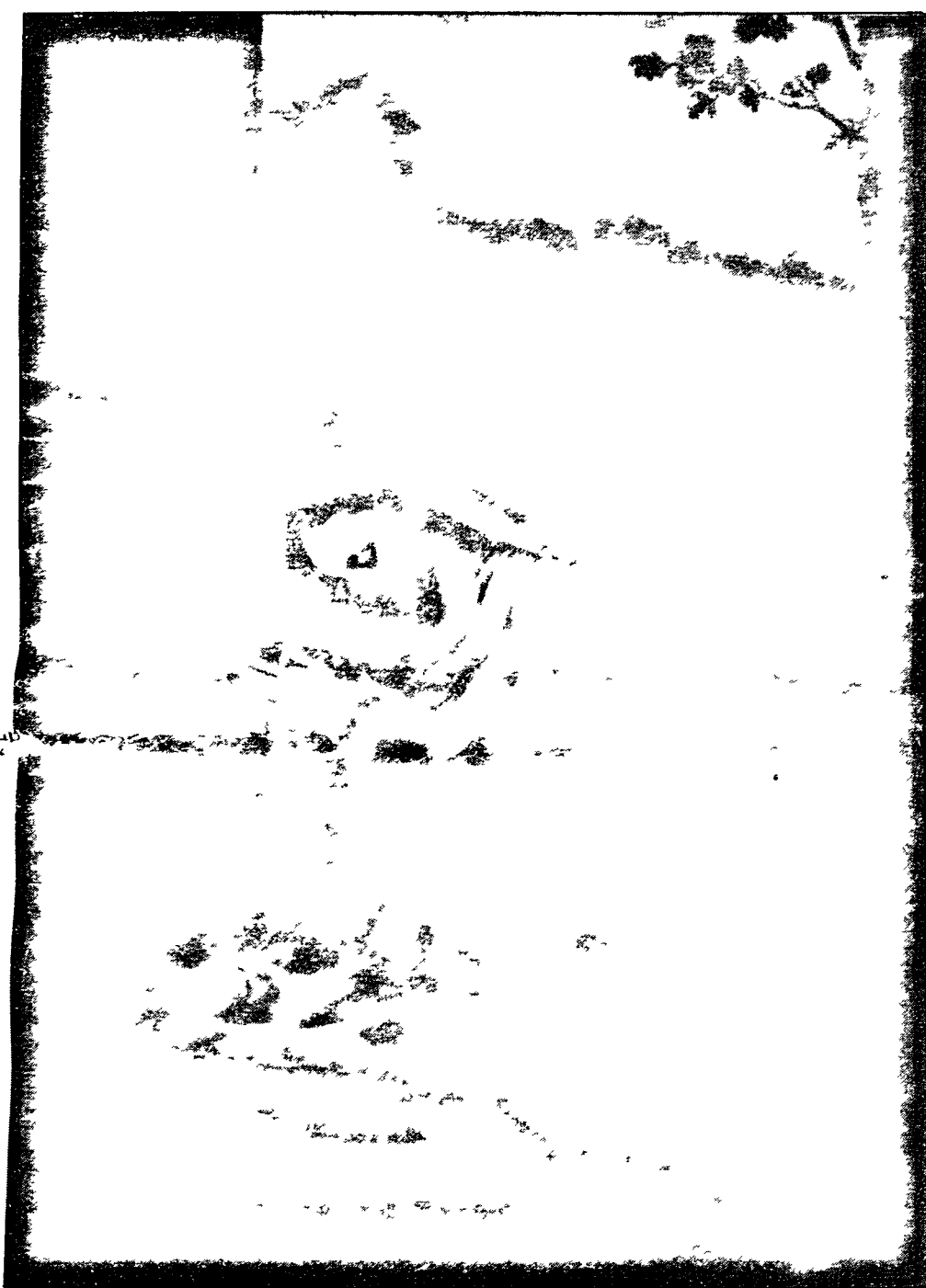


TELEGRAMY

- Manifestacje, aresztowania w Polsce

SPRAWY KRAJOWE

- Rabunkowa gospodarka, władza przeciw chłopom

Cena \$1.50**44 strony****ECHO TYGODNIA****ECHO
WEEKLY***Niezależny magazyn dla każdego**Numer 63 Toronto 22 grudnia 1983***DZIŚ W NUMERZE
NA ŚWIĘTA:****RELIGIA, TRADYCJA**

- Chryścjanstwo jako cywilizacja miłości
- Rok Polski - obyczaj i wiara

SOLIDARNOŚĆ

- Programowe przemówienie Wałęsy z 16 XII
"Byt naszych rodzin jest zagrożony"

ROK 1983

- w kalejdoskopie, pióra historyka

POEZJA — KOŁĘDA

- Urszula Koziół, M Pawlikowska-Jasnorzewska, Tadeusz Borowski, K K Baczyński, K I Gałczyński, St Grochowiak Opracowanie i słowo wiążące Magdy Czyżyckiej

AUTENTYKI

- Nasi przyjaciele z KGB - historia prawdziwa, opowiadają Adam i Anna Roy,
- Pierwsza wigilia - wspomnienia o internowaniu, Krzysztofa Opolskiego i jego żony

OPOWIADANIA

- Sobotnie wieczory, pióra Adama Tomaszewskiego
- Miejsce w kolejce do Betlejem, Marka Czyżyckiego

ESEJ

- Polsko-kanadyjski Bog się rodzi , pióra Zofii Bonczy, psychologa i imigrantki

FELIETON

- Gry i zabawy ludu emigracyjnego, napisał A B C

DO POCZYTANIA

- Dlaczego kobiety myślą inaczej
- Sprawy niezwykłe, wydarzenia tajemnicze
- Najbogatsi ludzie Ameryki
- Jak Stalin ukradł 10 miliardów w złocie

SATYRA

- Nowy Pogłos (niezależne pismo satyryczne, budzi albo entuzjazm albo obrzydzenie, ale obojętność - nigdy!)

HOROSKOP

- Na cały rok!

KRZYŻÓWKA

- Specjalna, wyjątkowo duża

ROZRYWKI

- w dużej ilości ● Zabawa towarzyska ● Ukrywanka ● Labirynt ● Podaj mi swą liczbę a powiem ci kim jesteś

BRYDZ

pod choinką, redaguje J Beldowski

MODA

w czym na Sylwestra?

NA CHOINKĘ

ozdoby do wycinania

BOLEK I LOLEK

specjalny wiersz ich twórcy - Leszka Mecha

*Najserdeczniejsze Zyczenia**z okazji**Bożego Narodzenia**oraz**Nowego Roku**przesyła**Czytelnikom**Współpracownikom**P.T. Ogłoszeniodawcom**całej społeczności polskiej***Echo Tygodnia**

ECHO TYGODNIA

Niecenzurowany magazyn dla każdego

wydają:

JACEK ADOLF I ZBIGNIEW FARMUS

redagują:

Jacek Adolf, Grazyna Farmus, Zbigniew Farmus,
Zofia Bończa, Leszek Mech, Magdalena i Marek
Czyżycy i inni**ADRES ECHA TYGODNIA**

Tylko dla korespondencji

393 SHAW St.

M6J 2X4 TORONTO, Ontario
531-5523UWAGA dyżury przy telefonie poniedziałek, wtorek, piątek,
od 12 do 4 po południu

CENNIK OGŁOSZEN

1 kolumna x 1 cal - \$ 5

Stałe ogłoszenia w kąciku handlowym

2 kolumny x 1 cal - \$ 10

3 miesiące - \$ 42

1 kolumna x 2 cale \$ 10

Ogłoszenia o wolnych miejscach pracy

1/2 strony - \$ 175

i jej poszukiwaniu - bezpłatnie

1 strona - \$ 350

Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian i skrótów w artykułach i materiałach

Prenumerata półroczna \$ 25 roczna \$ 50

Prezent gwiazdkowy dla
Czytelników
Echo Tygodnia na cały rok
prawie 40% taniej!
52 TYGODNIE
TYLKO \$ 33

Aby otrzymać prezent,
wystarczy wypełnić kupon:

Funduję sobie prezent - Echo Tygodnia na cały rok

Imię i nazwisko

Nr domu

Nr mieszkania

Prowincja (Stan)

Ulica

Miejscowość

Kod pocztowy

A jak przyjemnie jest dawać

Ułatwia to DRUGI KUPON NA PREZENT DLA
PRZYJACIELA, (PRZYJACIÓŁKI),
ULUBIONEJ CIOCI (WUJKA), SZWAGRA,
MIŁEGO SĄSIADA, CHRZESTNEGO,
POCIOTKA, DLA UROCZEJ KUZYNKI
LUB

miejsce na dowolny tytuł, jeśli ktoś ma ochotę

Imię i nazwisko

Nr domu

Nr mieszkania

Prowincja (Stan)

Ulica

Miejscowość

Kod pocztowy

Kupon (Kupony) proszę wysłać, zaadresować na ECHO (adres
u góry)

Nie zapominając o czeku lub M O wystawionym na
ECHO TYGODNIA

**TYDZIEŃ NA ŚWIECIE**

● **Zołnierz i policjant giną w potyczce z porywaczami z IRA**
W Irlandii miało miejsce udane odbicie porwanego trzy tygodnie temu przez IRA Dona Tideya, przewodniczącego olbrzymiego łańcucha sklepów w Irlandii. W czasie potyczki zginął żołnierz i policjant. Ujęto dwóch porywaczy, czworce innych udało się zbiec. Wcześniej rząd irlandzki w porozumieniu z kompanią Tideya odmówił zapłacenia okupu w wysokości 7,5 mln dol.

● **Z frontu irańsko-irackiego**
W środę i czwartek w ubiegłym tygodniu samoloty irackie dokonały nalotów bombowych na 8 miast irańskich położonych w pobliżu granicy z Irakiem. Miasta te ostrzelano także pociskami rakietowymi. Zginęło co najmniej 32 cywilów i ponad 300 zostało rannych. W odpowiedzi Iran dokonał ataku artyleryjskiego na pozycje wojsk irackich. Zginęło co najmniej 95 żołnierzy irackich.

● **Kto wygra w Argentynie armia czy cywilny prezydent?**
Zaprzyśnięty przed kilku dniami prezydent Argentyny R Alfonsin zmusił do rezygnacji ze służby wojskowej połowę generałów i 2/3 admirałów oraz poinformował, że zabrał z gestii armii sprawę bezpieczeństwa wewnętrznej. Rząd opublikował także ustawę podającą szczegółowo co wojskowi mogą robić a czego nie mogą w życiu publicznym i politycznym oraz zmienił wojskowy kodeks karny. Prezydent Alfonsin poinformował, że przyszłość demokracji w Argentynie zależy od tego czy cywilom uda się przejąć kontrolę nad armią. Najpierw postawienie przed sądem byłego prezydenta Argentyny generała Galtieri, któremu grozi kara śmierci za zaniechanie obowiązków związanych z inwazją Falklandzką, a teraz czystka w armii doprowadziły do bardzo ostrego

stanu wrzenia w pewnych kręgach kadry oficerskiej. Nowym dowódcą armii prezydent Alfonsin mianował generała J. Torresa mającego opinię świetnego fachowca oraz nie mieszającego się do polityki. Prezydent Alfonsin powołał także komisję do spraw zbadania okoliczności i losów tysięcy zaginionych podczas rządów junty wojskowych. Wszystkie fakty komisja przekaze sądom w celu ewentualnego ścigania i ukarania winnych.

● **20 000 zaaresztowanych w Indiach**
Podczas ulicznych demonstracji przeciwko wysokim cenom policja zaaresztowała 20 tys. osób w południowym stanie Tamil Nadu. Większość zaaresztowanych została uwolniona po kilku godzinach. W New Delhi doszło do krótkiej okupacji budynku Amerykańskiej Służby Informacyjnej przez 30-osobową grupę studentów będących członkami młodzieżowego skrzydła promoskiewskiej Komunistycznej Partii Indii. Studentzi żądali zaprzestania działalności CIA w Indiach.

● **Masakra Rwandyjczyków w Ugandzie**
Według skąpych informacji około 200 tys. Rwandyjczyków mogło być zabitych w Ugandzie przez Ugandyjczyków. Trwa masowa ucieczka Rwandyjczyków do Rwandy - jednego z najbardziej biednych państw na świecie.

● **Australia godzi się na użycie suchego doku przez okręt brytyjski**
Australia ustąpiła pod presją USA i W Brytanii i pozwoliła brytyjskiemu lotniskowcowi "Invincible" posiadającemu na swym pokładzie broni atomową na użycie suchego doku w Sydney w celu naprawy uszkodzonej sruby okrętowej. Decyzja rządu australijskiego wywołała falę protestu wśród australijskich pacyfistów. Tradycyjnie polityka

australijska wymaga zakazu broni nuklearnej na terenie Australii.

● **Jan Paweł II apeluje do Gwatemali o powrót do demokracji**
Podczas ceremonii akredytacyjnej nowego ambasadora Gwatemali w Watykanie Jan Paweł II zaapelował do rządu gwatemalskiego o powrót do demokracji. Odnowienie instytucji demokratycznych, powiedział Papież, byłoby pewnym sygnałem pokoju w tym pełnym kłopotów kraju Ameryki Środkowej. Poprzedni ambasador został odwołany po tym jak jego rząd oskarżył go o zwłokę w przekazaniu prosby Papieża o ulaskawienie partyzantów antyrządowych, którzy zostali rozstrzelani na krotko przed wizytą Jana Pawła II w Gwatemali.

● **Sledztwo w sprawie pomocników Agcy zakończone**
Decyzja należy do prokuratora Włoski sędzia śledczy I Martella zakończył trwające dwa lata śledztwo w sprawie pomocników Agcy w zamachu na życie Jana Pawła II. Wyniki śledztwa zostały przekazane prokuratorowi A. Albano, który zdecyduje czy są wystarczające dowody, by wytoczyć proces za pomoc w zamachu Bułgarowi Antonowowi i dwóm Turkom, którzy wszyscy przebywają we włoskim areszcie śledczym.

● **W Bangladeszu generał Ershad zapowiedział rozmowy z opozycją**
Przywódca wojskowy Bangladeszu generał H Ershad oznajmił, że w celu przyspieszenia procesu powrotu do demokratycznego rządu po 19-miesięcznym stanie wojennym postanowił spotkać się z przywódcami partii i ugrupowań opozycyjnych na początku przyszłego roku. Na dowód szczerości intencji zwolniono z więzienia w Bangladeszu 200 więźniów politycznych.

**OJCIEC ŚWIĘTY
I ZŁOCZYŃCA**

Jan Paweł II odwiedzi rzymskie więzienie Rebibbia, gdzie po odprawieniu mszy świętej dla skazanych spotka się prywatnie z odbywającym tam karę dożywocia Turkiem Mehmetem Ali Agcą, zamachowcem na jego życie.

Czy może istnieć gdzieś trafniejszy i piękniejszy komentarz niż słowa Pisma Świętego

"Mocniejsza niż śmierć jest miłość" bądź inne "A kto by mówił, że miłuje Boga, a bliźniego miałby w nienawiści, kłamcą jest"

W I dekadzie grudnia w więzieniu stanowym Florydy wykonano wyrok śmierci na 36-letnim R. Sullivanie. Bezskutecznie o łaskę wstawiało się szereg osobistości. Jedną z nich był także nasz Papież. Świat obiegło zdjęcie sciskającej się z radością

po egzekucji rodziny zabitego przez Sullivana mężczyzny

A Ja Wam powiadam Miłujcie Waszych nieprzyjaciół i modlcie się za tych, którzy was przesładowali, tak będziecie synami Ojca waszego, który jest w niebie. Jeśli bowiem miłujecie tych, którzy was miłują, co za nagrodę mić będziecie? I jeśli pozdrawiacie tylko swych braci, co szczególnego czynicie? Czyż i poganie tego nie czynią? Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski. Ewangelia wg św. Mateusza

Lecz powiadam wam, którzy słuchacie Miłujcie waszych nieprzyjaciół, dobrze czynicie tym, którzy was nienawidzą, błogosławcie tym, którzy was przeklinają, i modlcie się za tych, którzy was oczerniają i będziecie synami Najwyższego, ponieważ On jest dobry dla niewdzięcznych i

złych. Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny. Ewangelia wg św. Łukasza

Dużo piszę w tym miejscu o sprawach strasznych, brzydkich, okrutnych, niesprawiedliwych, złych i trudnych. Chciałbym pisać o sprawach normalnych, ładnych, łagodnych, sprawiedliwych, dobrych i łatwych. Ale - niestety - to te pierwsze pchają się na czoło wydarzen światowych, co nie znaczy, że rzeczywistość jest ich więcej na świecie, bądź że przeważają.

W ten wieczór wigilijny, w to święto Bożego Narodzenia pomyślmy o spotkaniu Papieża z zamachowcem, zastanówmy się nad nauką, że nie ma pojednania z Bogiem bez pojednania z ludźmi.

Pomyślmy o chrześcijaństwie jako cywilizacji miłości

SWIATOWIT

Joe Schlesinger korespondent kanadyjskiej stacji CBC z Waszyngtonu donosił, iż Departament Stanu USA wprowadził zmiany administracyjne pozwalające na usprawnienie i zacieśnienie kontaktów z Kanadą. Dotąd sprawy stosunków amerykańsko-kanadyjskich załatwiane było przez Biuro do Spraw Europejskich. W skład Europy wchodziły Europa Zachodnia, Południowa, Południowa, Wschodnia, Centralna oraz Kanada. Decyzją departamentu Kanada przestała być częścią Europy, a Biuro zmieniło nazwę na Biuro do Spraw Europejskich i Kanadyjskich. Dostrzeżenie, że Kanada leży jednak na kontynencie amerykańskim przez biurokratów z Waszyngtonu ma kolosalne znaczenie dla załatwienia szeregu spornych spraw dotyczących ochrony środowiska, inwestycji kapitałowych, wymiany zagranicznych. W ten sposób polscy emigranci utracili swą europejskość po raz wtóry.

Trwają przygotowania do wizyty Ojca Świętego w Kanadzie w przyszłym roku. Szczegółowy plan wizyty może jeszcze ulec drobnym zmianom. Szczególnie ważne jest przygotowanie na to wydarzenie komunikacji miejskiej zwłaszcza miasta Toronto, gdzie spodziewane są największe zgromadzenia. Pracownicy uniwersytetu York opracowują na tę okazję pierwszy na świecie skomputeryzowany system parkowania pojazdów. Będzie on obowiązywał osoby pragnące wziąć udział w mszy odprowadzanej przez Ojca Świętego 15 września na lotnisku Downsview w Toronto. Na kilka miesięcy przed wizytą papieża będzie można zarezerwować parking na terenie miasta oraz miejsce w autobusie dowożącym na lotnisko i zapewniającym powrót. W

pamięci komputera znajdują się również dane umożliwiające odnalezienie pojazdu roztargnionemu właścicielowi. Na lotnisku Downsview odprawiona będzie msza sw., w której weźmie udział, jak się oblicza 1 milion 250 tysięcy ludzi. Rozpocznie się ona o 2 po południu po powrocie Ojca Sw. z Midland gdzie zamierza być rano.

Nie znane są bliżej koszty parkingów i dojazdów i wciąż trwają rozmowy co do ich lokalizacji. Dla mieszkańców miasta będą przygotowane specjalne linie autobusowe od stacji kolejek podziemnych.

KANADYJSKA BIEDA

WDOWI GROSZ

Najgorzej powodzi się w Kanadzie samotnym starszym kobietom w wieku powyżej 65 lat. Ich przeciętny dochód roczny wynosił 10,5 tysiące dolarów w ostatnich latach, a trzy spośród pięciu kobiet w tym wieku żyło poniżej granicy nędzy. Granica nędzy na rok 1983 oznacza dochód roczny w wysokości - 8,970 dolarów dla samotnej osoby żyjącej w wielkim mieście, 6 633 dla żyjącej na wsi - 11 835 dol. dla dwuosobowej rodziny w wielkim mieście, 8 669 na wsi - 18 243 dla 4-osobowej rodziny w wielkim mieście i 13 419 - na wsi.

Ogólnie za biednego uważa się w Kanadzie osobą, która 58,5 procent swych dochodów zmuszona jest wydawać na podstawowe artykuły żywnościowe, opłacenie mieszkania i niezbędne ubranie.

Badania ujawniły, że starsi samotni (rozwidzeni lub owdowiali) mężczyźni znaleźli się w lepszej sytuacji niż ich rówieśniczki - głównie z powodu rent i emerytur z zakładów, w których byli zatrudnieni.

WELFARE

Ministerstwo opieki społecznej w Ontario oświadczyło, że w 1984 roku połowę jego funduszy

przeznaczonych będzie na zasiłki opieki społecznej - welfare. Oznacza to, iż 1,2 miliarda dolarów rozdzielonych zostanie pomiędzy 469 000 mieszkańców prowincji w potrzebie. Tegoroczne potrzeby wzrosną o 119,3 miliona dolarów - z tytułu zasiłków ogólnych i rodzinnych. Ogólny Welfare przyznawany jest na pewien okres czasu z tytułu choroby, przedłużającego się bezrobocia, niespodziewanych strat losowych.

W marcu ubiegłego roku liczba zasiłków ogólnych osiągnęła rekord 124 000 osób. Ze względu na spadek bezrobocia spodziewane jest w roku przyszłym zmniejszenie liczby osób pobierających welfare.

Zasiłki rodzinne otrzymują samotne bezrobotne osoby wychowujące dzieci. W Ontario korzystają z nich 126 173 rodziny. Liczba ich z pewnością wzrośnie w tym roku, bo ponad 136 tysięcy stwierdził minister Drea. Rosnie bowiem liczba porzuconych kobiet z dziećmi oraz tych, które odeszły z dziećmi od brutalnych i niedbałych mężów.

Bezrobocie w Ontario dotknęło najbardziej samotne kobiety wychowujące dzieci, kaleki i osoby na pograniczu wieku emerytalnego. Kanadyjska przeciętna natomiast wskazuje, iż najliczniejszą grupę bezrobotnych byli młodzi samotni mężczyźni w wieku poniżej 23 lat.

45-letnia profesor historii uniwersytetu McMaster w Hamiltonie Mary Wightmon została zamordowana w swej pracowni na uniwersytecie. Znaleziono ją związaną i zakneblowaną. Prasa nie podała dotąd przyczyny zgonu. Profesor Wightman z pochodzenia Szkotka była osobą bardzo popularną wśród studentów i pracowników uczelni jako znakomity nauczyciel i znawca przedmiotu. Wykładała i specjalizowała się w historii Starożytnego Rzymu.

Kongres Polonii Kanadyjskiej Okręg Toronto

OŚRODKI POMOCY IMIGRANTOM

MIĘDZYORGANIZACYJNE

BIURO IMIGRACYJNE

192 Garden Ave.

Tel. 532-1126

OŚRODEK POMOCY

POLSKIM IMIGRANTOM

206 Beverley St.

Tel. 979-9634

KOMITET POMOCY

POLSKIM UCHODźCOM

357 Runnymede Rd.

Tel. 766-6191

BIURO POMOCY

SPOŁECZNEJ

128 Fern Ave.

Tel. 533-9471

BIURO POMOCY NOWO PRZYBYŁYM
192 Garden Ave Toronto
Tel (416) 532-1126, 532-4058

czynne **Poniedziałek, Czwartek, Piątek 10 - 17**
Wtorek - Sroda 10 - 19

Oferujemy pomoc nowo przybyłym w następujących sprawach

- informacja ogólna,
- sprawy imigracyjne, porady,
- akcja sponsorowania,
- pośrednictwo w poszukiwaniu pracy i mieszkania,
- pisanie "resume", aplikacji o prace oraz podan,
- tłumaczenia, wypełnianie urzędowych form,
- informacja o szkolnictwie,

- tłumaczenie w załatwianiu spraw urzędowych,
- pomoc tłumacza przy wyrażeniu licencji,
- pomoc w załatwianiu zasiłku dla bezrobotnych i "welfare",
- sprawy i porady socjalne

Zwracamy się z prośbą do Wszystkich chętnych, którzy mogliby udzielić pomocy nowo przybyłym o skontaktowanie się z naszym biurem. Szczególnie liczymy na pomoc ochotników przy tłumaczeniu i kontaktach z urzędami kanadyjskimi.

Dziękujemy

Magazyn czynny tylko w czwartki 1-8

OŚRODEK POMOCY POLSKIM IMIGRANTOM

przy KPK okręg TORONTO

206 Beverley St tel 979-9634

Założony w 1974 r. oferuje szeroki asortyment informacji i pomocy Polonom zamieszkałym w Toronto i okolicy, a szczególnie nowym Imigrantom (do 36 miesięcy pobytu w Kanadzie) i osobom z Pozwoleniem Ministra.

Na naszą pomoc składają się

- ogólna informacja o Kanadzie
- skierowanie do właściwych instytucji (kanadyjskich i polskich)
- wypełnianie formularzy, pisanie listów i podan
- pośrednictwo w załatwianiu spraw z różnych dziedzin życia,
- poszukiwanie mieszkań i pracy
- ustne i pisemne tłumaczenia
- ~~uwierzytelnianie podpisów~~ legalizowanie kopii

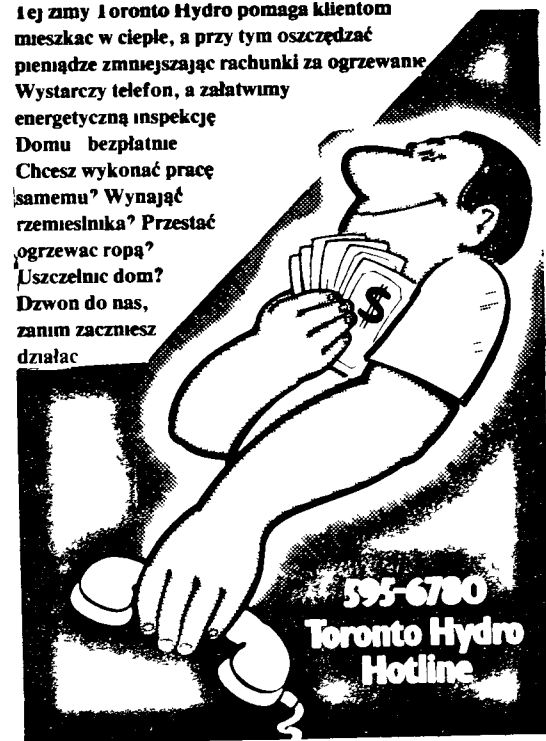
Biurowo otwarte od poniedziałku do piątku w godzinach 10 rano - 4 po południu

Usługi bezpłatne

Prosimy o telefoniczne uzgodnienie terminu wizyty

Jak to miło: w domu ciepło, a pieniądze w kieszeni...

1 tej zimy Toronto Hydro pomaga klientom mieszkającym w ciepło, a przy tym oszczędzać pieniądze zmniejszając rachunki za ogrzewanie. Wystarczy telefon, a załatwimy energetyczną inspekcję. Domu bezpłatnie. Chcesz wykonać pracę samemu? Wynajmij rzemieślnika? Przestań ogrzewać ropą? Uszczelnij dom? Dzwon do nas, zanim zaczniesz dziać.



395-6780
Toronto Hydro
Hotline

KURACJA WZROSTOWA czyli SŁOWO O "ECHU"

Powstały nowe punkty sprzedaży "Echa Tygodnia" w Toronto. Jeden przy parafii św. Teresy w Etobicoke, drugi przy nowo otwartym duszpasterstwie dla Polaków pod wezwaniem Matki Boskiej Królowej Polskiej przy 2661 Kingston Road w Scarborough. Sprzedawca przed niedzielnym nabożeństwem.

Składamy serdeczne podziękowania księżom parafii, którzy nie odmówili poparcia dla polskiego słowa w dzielnicach oddalonych od polskich ośrodków i sklepów.

Powstanie nowych punktów jest dla nas szczególnie ważne, zwłaszcza iż na terenie Toronto nie możemy liczyć na sprawne funkcjonowanie poczty kanadyjskiej. Gazety wysyłane w czwartek docierają do odbiorców we środę następnego tygodnia, w najlepszym wypadku w poniedziałek. Nasz trud przekazania Państwu najnowszych wiadomości idzie tym samym na marne.

Dlatego zwracamy się do naszych czytelników, prenumeratorów sympatyków. Pomóżcie zorganizować punkty sprzedaży i wydawania prenumerat na terenie miasta.

Na razie dysponujemy dwoma takimi miejscami na Jane (na północ od St. Clair) i w Etobicoke w pobliżu lotniska. Gazety dowozimy w nocy z srody na czwartek

do zamieszkałych przez Polaków budynków. Sprzedawca 20 gazet czyni koszty ich dowiezienia opłacalnymi. Sprzedawcy otrzymują 30 centów od sprzedanej gazety, co dla młodzieży szkół podstawowych czy średnich może być drobnym kieszonkowym, o które tak ciężko zwłaszcza nowo przyjeżdżającym rodzicom. Interesują nas "polskie" bloki w Scarborough, gdzie mamy już kilkudziesięciu prenumeratorów, Don Mills, gdzie wprawdzie w sklepie sprzedawca utrzymuje się na dość wysokim poziomie, ale liczba prenumeratorów w tej okolicy wciąż rośnie, Mississauga - gdzie mieszka tysiące rozproszonych Polaków, do których nie możemy dotrzeć, gdyż brak tam często uczęszczanych polskich sklepów. Niezbędny jest również York i inne miejsca, o których nawet nie wiemy.

W Nowym Roku pragniemy zwiększyć format pisma, wprowadzić nowe działy poszerzając jego część informacyjną, publicystyczną i literacką. Wszystko to jednak jest możliwe, o ile zwiększona sprzedaż pokryje koszty tego przedsięwzięcia. A rezerwy w tej dziedzinie leżą w rękach naszych odbiorców, którzy tak aktywnie domagają się pisma na dobrym poziomie, nie uciekającego się do brukowych sztuczek. Emigracja wystawiła sobie już fatalne swia-

dektwo doprowadzając do upadku szereg ambitnych pism, po czym polata krokodyle ty nad upadkiem emigracyjnej kultury. A dzieło się to w Europie, która w przeciwieństwie do Kanady ma liczną polską elitę humanistyczną. W Kanadzie możemy liczyć na garstkę twórców o ustalonej reputacji i rzeszę przesianych przez emigracyjne siła inteligentów o wykształceniu technicznym. Mimo to wiele z tych osób debiutowało na naszych łamach, gdy tymczasem, tabuny polonistów, historyków, archeologów, ekonomistów z rozpaczą machając miotłą nie próbują nawet ożywić swej smętnej egzystencji porcją własnej publicystyki.

"Echo Tygodnia" istnieje dzięki polskiej emigracji w Kanadzie i ma szansę zaspokajając jej aspiracje. Sama dobra opinia nie wystarczy. Gazeta musi docierać do większej liczby Polaków, mieć większy wybór materiałów do publikacji, szersze grono współpracowników i autorów, więcej krytycznych uwag i listów. Wszystko to razem stworzy środowisko publikacji, którą bez zędnady będziemy mogli nazwać najlepszą w kraju kulturalnej puszczą.

GRAFA

Z GODZINY NA GODZINĘ...

Najważniejsze telegramy z Polski

DEMONSTRACJE W 13 ROCZNICĘ MASAKRY NA WYBRZEŻU

16 grudnia, w trzynastą rocznicę masakry robotników Wybrzeża, odbyły się w Polsce demonstracje. Wzywała do nich podziemna Solidarność.

Gdańsk jak pod okupacją

Władze przygotowały się z góry, wysyłając na ulice miast znaczne ilości "sił porządkowych". Na ulice Gdańska, Warszawy, Nowej Huty, Wrocławia i innych miast, wyległy chmary zomowców. Jak pisze amerykański korespondent, w południe 16 grudnia centrum Gdańska wyglądało jak miasto pod okupacją. Co kilka metrów grupy ZOMO i milicji zatrzymywały i legitymowały przechodniów. Jeźdźcami przeciągały kolumny policyjnych pojazdów, z migającymi, błękitnymi światłami. Działka wodne i opancerzone transportery zaparkowano w najbardziej widocznych miejscach.

Przed trzema krzyżami pomnika poległych stoczniowców, u bramy stoczni gdańskiej, tyraliery ZOMO blokowały dostęp.

Aresztowania

W czasie demonstracji w kilku miastach Polski milicja dokonała aresztowań. M.in. w Ursusie zatrzymano został Bogdan Bujak, brat członka TKK, Zbigniewa Bujaka. Wraz z nim zatrzymano na przesłuchanie szereg osób, które wieczorem wzięły udział w nabożeństwie w miejscowym kościele.

W Gdańsku pod pomnik ofiar grudnia nie dopuszczono rodzin pomordowanych, przyjaciół, kolegów ze stoczni. Delegacja reżimowa lokalnego szczebla złożyła pod pomnikiem wiązankę kwiatów i wycofała się w pośpiechu. Po tej oficjalnej ceremonii odgródzono teren, na którym wznosi się pomnik silnymi kordonami policyjnymi.

Zezwolono jedynie Lechowi Wałęsie złożyć kwiaty pod pomnikiem, ale przywódca Solidarności nie mógł przybyć osobiście, złożył grypą, której nabawił się w czasie powrotu do Gdańska, z żoną i synem, przybyłymi z Oslo. W imieniu Lecha wieniec pod pomnikiem złożyła żona Danuta. Złożony przez nią wieniec z biało-czerwonych goździków spięty był szarfą, na której widniał napis **OFIAROM ROKU 1970 - LECH WAŁĘSA**. P. Danuta przybyła pod pomnik w towarzystwie jednej ze współpracownic Wałęsy, wprost z kościoła św. Brygidy. Cała ceremonia trwała kilka minut.

Na dziedzińcu stoczni zebrało się po zakończeniu zmiany ponad tysiąc robotników. Zamierzali udać się na miejsce upamiętniające zbrodnię grudniową, ale milicja zagroziła aresztowaniami i użyciem siły, gdyby stoczniowcy próbowali przedostać się pod pomnik. Do pochodu nie doszło.



Ks. Jerzy Popiełuszko, z parafii św. Stanisława Kostki na Żoliborzu w Warszawie, patriotyczny kaznodzieja, w homiliach na które przychodzą tysiące wiernych, głosi ideały Solidarności. Jest znienawidzony przez władze, poddawany szykanom. Prowadzi się przeciw niemu śledztwo. Ostatnio przetrzymywano go przez kilka dni w areszcie.

The New York Times



Associated Press

Niepokonany duch wiary, duch Solidarności! Sobota 17 grudnia, na wieczornej mszy św. w

kościół św. Brygidy w Gdańsku. Wśród wiernych obecny był Lech Wałęsa.

Pochód rozproszono pałkami

Wieczorem, po mszy św. w kościele św. Brygidy, na intencję pomordowanych stoczniowców, na której było obecnych ok. 4 tys. osób, uformował się przed świątynią pochód. Przy użyciu pałek milicja i ZOMO rozproszyli kilkusetosobową manifestację. Jej uczestnicy wznosili okrzyki na cześć Lecha Wałęsy i skandowali **NIE MA WOLNOŚCI BEZ SOLIDARNOŚCI!** Milicja dokonała aresztowań.

We Wrocławiu bicie, lanie lodowatą wodą

We Wrocławiu, 16 grudnia, władze zarządziły mobilizację sił ZOMO, obawiając się rozruchów na szeroką skalę. Tymczasem, zgodnie z intencją TKK, chodziło o spokojne zmanifestowanie obecności zwolenników Solidarności i pamięć o przeszłych wydarzeniach. Na apel Solidarności odpowiedziało we Wrocławiu czynnie kilka tysięcy ludzi.

Zebrał się oni na rynku, w centrum miasta, skandując **SOLIDARNOŚĆ! SOLIDARNOŚĆ!** oraz **SKOŃCZYĆ Z RACJONOWANIEM ŻYWNOSCI!**

Manifestacja miała spokojny przebieg, do momentu, gdy do akcji ruszyły oddziały ZOMO. Rozpoczęto bicie ludzi. Lodowatymi strumieniami wody rozpędzono zebranych. Zamieszki przeniosły się na sąsiednie ulice, w stronę dworca głównego, gdzie operował inny pojazd z armatką wodną. Naoczni świadkowie mówili, że wielu manifestantów aresztowano, a karetki pogotowia przewoziły niektórych pobitych do szpitali.

W Nowej Hucie przymusowo rozwozono robotników po pracy autobusami, aby im uniemożliwić sformowanie pochodu.

Milczący pochód w Warszawie

Manifestowano też w Warszawie. Zgodnie z wezwaniem podziemnej Solidarności, pochód liczący trzy tysiące osób maszerował wieczorem, w pełnym milczeniu, ulicą Marszałkowską i Alejami Jerozolimskimi. Pierwsze wezwanie milicyjne do rozejścia się zignorowano, a gdy paruset zomowców ruszyło do akcji, manifestanci rozproszyli się i atak trafił w próżnię.

W Poznaniu, władze uprzedzając wydarzenia, zablokowały dostęp do pomnika ofiar z 1956 roku, gdzie zamierzano złożyć kwiaty.

Ostre pogotowie ogłoszono także w Zagłębiu Miedziowym w Lubinie i na Wybrzeżu.

Programowe przemówienie Wałęsy

Lechowi Wałęsie nie pozwolono na wygłoszenie przemówienia pod pomnikiem w Gdańsku. Przemówienie to, nagrane na taśmę, przekazane zostało m.in. zagranicznym korespondentom. Tekst przemówienia podajemy dziś w *Echu Tygodnia* na jednej z sąsiednich stron.

Prasa zachodnia, m.in. prestiżowy dziennik *The New York Times*, zamieściła natychmiast bardzo obszerne fragmenty programowego przemówienia przewodniczącego Solidarności.

Szykanowanie obrońców w procesach politycznych

Władze szykanują adwokatów, którzy bronią ludzi opozycji i działaczy Solidarności. Ostatnio Sąd Najwyższy zawiesił w prawie wykonywania zawodu **mecenasa Piotra Andrzejewskiego**, obrońcę w procesach politycznych po ogłoszeniu stanu wojennego. Był on jednym z obrońców przygotowywanego procesu członków Komitetu Samoobrony Społecznej KOR i siedmiu członków Komisji Krajowej Solidarności. Minister sprawiedliwości wytoczył przeciw niemu postępowanie dyscyplinarne. Powód mecenas określił postępowanie o internowaniu jako inkwizycyjno-kapturowe. Użył go we wniosku do Sądu Marynarki Wojennej w Gdyni, w sprawie dopuszczenia go jako pełnomocnika jednego z pokrzywdzonych w obozie internowania w Kwidzynie.

ZNOWU RADIO SOLIDARNOSC

W poniedziałek 12 grudnia podziemne **RADIO SOLIDARNOSC** znowu nadało w Warszawie audycję wzywającą do upamiętnienia czarnych rocznic grudniowych i pamięci pomordowanych. „Naszej nadziei zabieć się nie da” - powiedział głos z podziemia.

Bogdan Cywiński, pierwszy doradca Solidarności, zastępca redaktora naczelnego Tygodnika Solidarność, obecnie uchodźca polityczny, pracuje naukowo we Fryburgu w Szwajcarii. Na zdjęciu: Na zaproszenie Lecha Wałęsy odczytuje jego przemówienie na uroczystości przekazania Pokojowej Nagrody Nobla dla Wałęsy, w Oslo.



NIE MOŻNA BUDOWAĆ SOCJALIZMU PRZECIW ROBOTNIKOM

**Programowe
przemówienie
Wałęsy
z 16 grudnia**



Lech Wałęsa wita żonę Danutę i syna Bogdana na lotnisku w Warszawie, po ich powrocie z Oslo, ze złotym medalem nagrody pokojowej Nobla dla przewodniczącego Solidarności

Dłoń Wałęsy pozostaje wyciągnięta nie tylko do najbliższych. W przemówieniu z 16 grudnia Lech nadal zwraca się do władz z propozycją dialogu i porozumienia

16 grudnia przewodniczący NSZZ Solidarność Lech Wałęsa wystąpił z długo oczekiwanym przemówieniem, kreślącym główne zasady programu Solidarności w obecnej sytuacji.

Solidarność:

- Odrzuca monopol władzy w życiu politycznym, społecznym i gospodarczym i nie odstępuje od układów sierpniowych, które są wielką konstytucją świata pracy;
- Żąda niezależnych sądów i kontroli społecznej nad aparatem sprawiedliwości i bezpieczeństwa;
- Żąda dostępu wszystkich stron w dialogu do środków masowego przekazu;
- Stwierdza, że egzystencja rodzin w Polsce jest zagrożona przez problemy wyżywienia i chorób;
- Przedstawia trzy niezbędne warunki funkcjonowania gospodarki:
 - oddzielenie administracji gospodarczej od państwowej
 - stworzenie niezależnych organizacji społecznych
 - wprowadzenie konkurencji między przedsiębiorstwami.
- Solidarność prowadzi pokojową walkę o prawa ludzi i nadal jest gotowa do dialogu i porozumienia z władzą.

31 sierpnia obiecałem, że ja, Lech Wałęsa, mówić będę pod pomnikiem ofiar grudnia () Spełniam dziś tę obietnicę i proszę wszystkich, którzy otrzymają to nagranie, o jego rozpowszechnianie tak, by wiadano, co Lech Wałęsa sądzi o sytuacji w tym dniu, 16 grudnia. Pomnik ofiar grudnia 70 roku jest nie tylko symbolem upamiętniającym walkę poznanskich robotników o chleb i wolność, powinien też przypominać nam o konieczności pracy dla przyszłości, aby wysiłki robotników (nie poszły na marne)

Egzystencja naszych rodzin jest zagrożona

Dzisiaj, trzy lata po momencie nadziei, jakim było odsłonięcie pomnika, zmuszeni jesteśmy stwierdzić, że egzystencja naszych rodzin jest zagrożona. Problemy

wyżywienia i chorób stały się składnikiem naszego życia codziennego

W 56 chcieli nam odrąbać ręce — dzis przepraszają z powodu masła

Od parudziesięciu lat zmieniają się ekipy rządzące, zmienia się sposób rozmowy ze społeczeństwem. W 56 roku chcieli nam ręce odrąbać. W roku 70 wołali do nas o pomoc. W 76 roku potępił chuliganów i robotników. Dzisiaj przepraszają nas z powodu masła. Co powiedzą nam po podwyżce cen żywności?

Jednakże nie będziemy mieli przez to więcej masła, chleba. Najbardziej niepokojąca jest sytuacja w najbiedniejszych warstwach społeczeństwa. Proponowane kompensaty są niewystarczające, a dodatki rodzinne tracą wszelkie znaczenie. Nieprawdziwe i niesprawiedliwe (przywolywanie) wielkich dochodów chłopów dla uzasadnienia wielkiej podwyżki cen żywności. Chce się w ten sposób wygrać chłopów przeciw robotnikom.

Pomoc dla rolnictwa jest wciąż konieczna, dla całej gospodarki i dla nas wszystkich. Można oczywiście całą odpowiedzialność zrzucić na sankcje zachodnie. Jest jednak jasne, że ich zniesienie nie rozwiąże wszystkich problemów gospodarki, pomoże natomiast rządowi.

Rządzący niczego się nie nauczyli

W ciężkich chwilach, jakie przeżywa nasz naród, należy zająć się zagadnieniami, które, jeśli nie zostaną rozwiązane, powodować będą kolejne wstrząsy w życiu naszego narodu. Jest rzeczą zdumiewającą, że ludzie rządzący naszym krajem niczego się nie nauczyli i że po okresie pewnego rozluźnienia teraz znowu powrócili do obecnych metod rządzenia.

Po 1980 roku nastąpiła konsolidacja nie tylko ruchu robotniczego, ale też środowisk intelektualnych, chłopskich, () naukowych, w ramach Solidarności. Odpowiedzią rządu było zastosowanie siły i przemocy.

Ciąg dalszy str 6

Ciąg dalszy ze str. 5

Czy można budować socjalizm bez robotników i przeciwko nim?

Ostatnie dwa lata ujawniły sprzeczność między zdolnością rządu do niszczenia wszelkich niezależnych stowarzyszeń, i jego niezdolnością do działań konstruktywnych. Nie został rozwiązany ani jeden problem społeczno-polityczny. Także w gospodarce nie zdołano niczego poprawić. W polityce działania ograniczają się do zmiany etykietek, a to wszystko robi się w imię odnowy socjalizmu. Zasadnicze pytanie brzmi: Czy można socjalizm zbudować bez robotników i przeciwko nim?

Dzisiaj tłumione są ruchy związkowe i wszystkie ruchy wolnościowe. Nie oznacza to jednak, że Solidarność porzuciła swoje ideały. I należy to przypominać. Nie możemy porzucić idei Solidarności wszystkich ludzi, tych, którzy walczą o wolność i prawa człowieka. Byliśmy dumni z tego, że nasze masowe demonstracje nie pociągały za sobą żadnych ofiar. Byliśmy natchnieni ideałami chrześcijańskimi. Pozostajemy wierni tradycjom ruchu robotniczego, które domagają się wprowadzenia () sprawiedliwości społecznej i równości, oraz usunięcia przywilejów grupowych ()

Wierność wobec tradycji narodowych jest naszym obowiązkiem.

Dla nas państwo jest organizacją stojącą w służbie dobrobytu kraju, a nie instrumentem obrony własnych interesów, pozostającym w rękach grup uprzywilejowanych.

Układy sierpniowe wielką konstytucją świata pracy

Chciałbym najpierw mówić o problemach życia publicznego. Punktem wyjścia odrodzenia naszego kraju muszą być układy społeczne z sierpnia roku 80, które są wielką konstytucją świata pracy. W układach tych odnajdują się istotne elementy odnowy.

Monopole w życiu społecznym i gospodarczym działają paralizująco i prowadzą do złego funkcjonowania administracji państwowej. Układy z 1980 roku powstały w oparciu o realistyczne zasady. Szanowały rolę kierowniczą partii, związaną z szeroko rozgałęzionym międzynarodowym systemem politycznym. Zmienić go nie można () Niemniej, przyniosły nam układy społeczne poszanowanie dla zasady pluralizmu reprezentacji robotniczej. Dało to robotnikom ważną bronią do ręki. Ale aparat partyjny nie chciał tego akceptować. Bronił swych interesów.

Pluralizm związkowy najważniejszym problemem

Postanowiono siłą utrzymać monopol kierownictwa w ruchu robotniczym. Wyniki widać gołym okiem i każdy wie, że najważniejszym problemem dla naszego systemu społeczno-politycznego jest przywrócenie pluralizmu związkowego. Nie możemy się zgodzić na monopol polityczny jakiegokolwiek ekipy kierowniczej () Trzeba ustanowić ścisłą kontrolę.

Nie możemy się zgodzić na monopol polityczny

W normalnych warunkach taki mechanizm kontrolny winien być zagwarantowany przez system parlamentarny. Nie jest moim zadaniem zgłaszać () ale porozumienie narodowe powinno doprowadzić do rozwiązania tego problemu.

Monopol społeczno-ekonomiczny uniemożliwia realizację reformy gospodarczej. Nie mogę sobie wyobrazić, aby gospodarka mogła funkcjonować bez spełnienia następujących trzech warunków:

Trzy warunki funkcjonowania gospodarki

- Oddzielenia administracji gospodarczej od administracji państwowej i politycznej,
- Stworzenie silnych, niezależnych organizacji społecznych i związkowych, jako przeciwwagi dla administracji,
- Wreszcie, wprowadzenie konkurencji między przedsiębiorstwami



W kościele św. Brygidy w Gdańsku, na mszy św. na intencję Solidarności

Nie możemy odstąpić od układów sierpniowych

Gdy chodzi o związki zawodowe, nie możemy odstąpić od układów sierpniowych. Twierdzenie, że te układy są realizowane, jest tylko wykrętem politycznym. Prawo do tworzenia wolnych, niezależnych związków zawodowych zdobył nie rząd, a strajkujący robotnicy i oni będą sami ustalać ich program działania.

Jednakże, zakazano nam tego i tym samym naruszono nie tylko układy z sierpnia 80 roku, ale też konwencje międzynarodowe. Zupełnie tak samo, jak czynili to dziesiętnastowieczni kapitaliści.

Solidarność szansą odnowy Polski

We wszystkich rozwiniętych krajach związki zawodowe są potęgą. Solidarność stanowi dla naszego kraju szansę odnowy, a bez niej przeżyjemy długie lata politycznego rozkładu. Nie jesteśmy nieomylni, ale też nigdy nie żądaliśmy dla siebie monopolu działalności związkowej. Związki branżowe i autonomiczne są nam potrzebne, jako konkurencja i jako środek kontrolny i w sprawach zasadniczych zawsze będzie można osiągnąć z nimi porozumienie. Daliśmy praktyczny tego dowód naszym wspólnym apelem do Sejmu, 6 maja 83 roku.

Czy macie prawo uczestniczyć w monopolistycznych związkach?

Ci, którzy dzisiaj przystępują do nowych związków zawodowych, muszą odpowiedzieć na następujące pytania: Czy macie prawo uczestniczyć w monopolistycznych związkach zawodowych i nie dawać innym do głosu? Czy macie prawo uczestniczyć w przywilejach, kosztem waszych towarzyszy? Czy macie prawo łamać solidarność frontu świata pracy?

Samorząd robotniczy jest problemem złożonym. Są przedsiębiorstwa, gdzie samorząd dobrze pracuje i działa na rzecz praw robotniczych. Są też i takie, które dają się manipulować. Istnieje też wiele przedsiębiorstw, gdzie robotnicy z braku nadziei nawet i samorządu nie chcą.

W każdym zreformowanym systemie politycznym musi być miejsce dla samorządu. Pracownicy muszą sami decydować, czy w ich przedsiębiorstwach istnieją warunki sprzyjające samorządności ()

Przyszłość Polski zależy od pracy. Nasz ruch zawsze opowiadał się za dobrą pracą. Jeżeli przerywalismy pracę, to tylko po to, żeby stała się ona rzetelna i dobra i aby jej efekty nie były unicestwiane. Doświadczenie wykazuje, że () konfliktów nie da się uniknąć, gdy system władzy broni swego monopolu. Rząd nie szanuje negocjacji poszczególnych grup, nikt nie może występować jako pośrednik albo arbiter, która to rola może i musi przypadnąć sędziom.

Musimy żądać niezależnego sądownictwa

Doświadczenie wykazuje, że sędziowie tylko rzadko mogą pełnić tę rolę, a ci spośród nich, którzy okazali () padli ofiarą represji. Musimy żądać niezależnego sądownictwa i uczciwych sędziów, posiadających autorytet i wyposażonych w gwarancje prawne.

Gdy zabrakło dowodów, aby skazać naszych jedenastu kolegów, których procesy głośno zapowiadano, władze przeszły do porządku dziennego nad sądami i prawem i zaproponowały „humanitarny gest“ w formie dobrowolnej banicji.

Musimy żądać sprawiedliwości, my, których usiłuje postawić się poza prawem, którego ostrze skierowane jest przeciwko nam. Prawo musi oznaczać sprawiedliwość i dlatego też domagamy się kontroli () aparatu sprawiedliwości i bezpieczeństwa.

Aby dialog był rzetelny, wszystkie strony muszą mieć dostęp do środków masowego przekazu.

Suwerenność obywateli gwarancją suwerenności państwa

Suwerenność obywateli jest gwarancją suwerenności państwa. Z suwerennością państwa jest gwarancją suwerenności obywateli, ich wolności i godności.

Pomnik ofiar 70 roku nie jest symbolem zemsty i nienawiści, lecz porozumienia między rządzącymi a rządzonymi.

Solidarność (była zawsze) ruchem pokojowej walki o prawa ludzi w Polsce. Pozostajemy wierni dialogowi i porozumieniu.

I dlatego przyznana mi nagroda Nobla została, moim zdaniem, przyznana Solidarności. Dlatego mam prawo oświadczyć rodacy, przyjaciele, koledzy: Gratuluję Wam tej nagrody Nobla ()

Nikt nie ma gotowych rozwiązań na przyszłość. Musimy żyć uczciwie, łącząc odwagę z rozważnością. Musimy pozostać wierni naszym ideałom. To znaczy musimy pozostać solidarni.

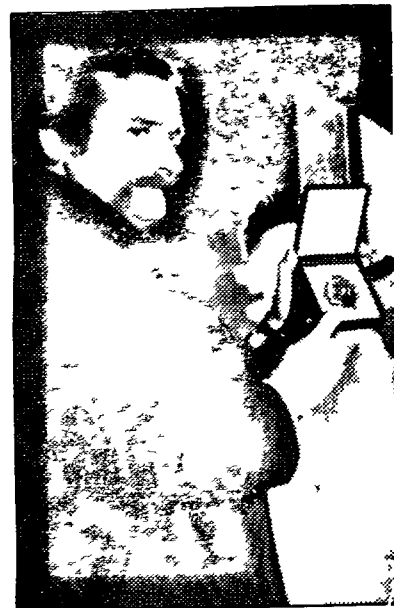
W roku 1984 los Solidarności będzie zależał od zorganizowania czterech segmentów administracji państwa, partii, samorządów i związków zawodowych i sprawiedliwości.

Pozostajemy wierni dialogowi i porozumieniu

W zakończeniu Lech Wałęsa przyznaje, że czasy są ciężkie i nikt nie ma gotowych rozwiązań na przyszłość.

Zastrzega się też, że jego propozycje są na razie ogólne i że jeszcze w odpowiednim momencie wypowie się co do szczegółów.

Kilkakrotnie jednak podkreśla w przemówieniu, że Solidarność jest wierna idei porozumienia i dialogu. Cały ruch Solidarności był zawsze ruchem pokojowej walki o prawa ludzkie w Polsce.



Laureat Pokojowej Nagrody Nobla na Jasnej Górze, ze złotym medalem z Oslo Medal spoczął jako wotum u stóp Matki Bożej

„SOLIDARNOŚĆ ŻYJE...“

Działający konspiracyjnie w kraju Komitet Oporu Społecznego ogłosił oświadczenie, które ukazało się w nrze 40 Wydawnictwa KOS, które do nas teraz dotarło. Oto treść oświadczenia:

Solidarność żyje. Jest obecna w sercach ludzi, w ich codziennej walce z systemem przemocy i kłamstwa. Pragniemy w przeddzień pierwszej rocznicy delegalizacji Solidarności wyrazić naszą wdzięczność i podziw tym wszystkim, których hart ducha, determinacja i odwaga sprawiły, że związek trwa. Słowa te kierujemy przede wszystkim do kierownictwa Solidarności, do Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej i Lecha Wałęsy.

Pomimo porażek i ciosów, jakie spadły na podziemne władze związku, mimo bezprzykładnej kampanii oszczerstw, prowadzonej przez reżim przeciw jego przewodniczącemu, ukrywającym się członkowie Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej i Lech Wałęsa, są i pozostaną jedynie demokratycznie wybraną i uznaną przez społeczeństwo jego reprezentacją.

RABUNKOWA GOSPODARKA

Polacy w Kraju zdążyli się już przyzwyczaić do wiadomości, że węgla nareszcie jest w Polsce więcej niż są w stanie zużyć go wielkie elektrownie, cementownie, ciepłownie. Jest więcej niż wynoszą możliwości eksportowe

Dla przeciętnego obywatela jest to bez znaczenia, bo nadal bez uprzedzenia włącza się na wiele godzin energię elektryczną. Temperatura w mieszkaniach, wskutek niedogrzań, opada nieraz do 16 stopni. Dla prywatnych odbiorców węgiel jest nadal na kartki. Co się więc dzieje z tym nadmiarem węgla?

Miliony ton marnuje się na zwalach, zajmuje tysiące węglarek, krążących po kraju w poszukiwaniu nowych składowisk i marnuje się w wielu innych formach

W kopalniach, im większe jest wydobycie węgla, tym więcej same kopalnie zużywają go do własnych potrzeb energetycznych, przy czym proporcjonalnie, zużycie energii jest dużo wyższe niż przyrost wydobycia. Wynika to z energochłonnej i materiałochłonnej mechanizacji, sięgania do coraz głębszych i coraz trudniej dostępnych pokładów

Zwracanie uwagi jedynie na ilość wydobycia węgla i ocenianie wyników pracy tylko na tej podstawie, prowadzi do obniżania jakości węgla, do celowego mieszania go z kamieniem, na pierwszy rzut oka często trudnym do odróżnienia. Tak przygotowane paliwo nie tylko obniża efekty produkcyjne wielkich odbiorców, ale prowadzi do dewastacji urządzeń energetycznych. Poza tym górnikom nie opłaca się tracić czasu na wywożenie na powierzchnię metalowych, niszczonej obudow i zdemontowanego sprzętu. Złom odzyskuje się niemal wyłącznie dzięki ich dobrej woli. Często nawet nadające się do powtórzonego użycia elementy obudow, drobny sprzęt, porzuca się w wyeksploatowanych chodnikach

System premiujący jedynie liczbowe osiągnięcia zniechęca do poszukiwania oszczędniejszych form gospodarowania w kopalniach. Obecne, znaczne zapasy dotychczas nie wpłynęły na zmianę tej polityki, która prowadzi, przy zwiększającym się zużyciu maszyn i urządzeń, do coraz wyższych kosztów wydobycia

Zdaniem władz, społeczeństwo zbyt wiele węgla zużywa do ogrzewania budynków gospodarczych

Ale głównym marnotrawcą jest państwowy zarządca. Większość bloków mieszkalnych jest zbudowana z materiałów o niskich własnościach termoizolacyjnych, ma szczelne okna i drzwi, źle uszczelnione przewody doprowadzające ciepło do mieszkań. Ciepłownie muszą wytwarzać dużo więcej ciepła niż byłoby to potrzebne, gdyby budowano poprawnie. Podobne straty, w dużo większej skali, notuje się w przemyśle. Dziedzictwem okresu gierkowskiego są olbrzymie, często bezużyteczne hale, które trzeba ogrzać, oświetlić, wentylować. Jest także hutnictwo żelaza, cementownie, fabryki domów, posługujące się starą, ogromnie węglochłonną technologią

Zamrożone inwestycje to także zmarnowany węgiel, bo w każdym utopionym wyrobie hutniczym, w każdej tonie cementu zawiera się węgiel potrzebny do ich wytworzenia. Przy obecnym systemie gospodarowania, przedsiębiorstwom nie opłaca się oszczędzać węgla. Składowiska są przepełnione, a każda forma oszczędności wymaga pewnych inwestycji. Najpierw trzeba więc ubiegać się o limit inwestycyjny, o który dziś nie tak łatwo, potem negocjować z projektantem, wreszcie uzierać się z wykonawcą. Zyskac zas za to można jedynie zmniejszenie przydziału węgla

Większość decyzji gospodarczych zapada na szczeblu centralnym. Przepisy wprowadzone na tak zwany okres przezwycięzania kryzysu dają możliwość ingerencji zarówno w zarządzanie przedsiębiorstwami jak i sprawy produkcji i zatrudnienia. I bez takich przepisów biurokracja partyjno-rządowa podejmowała arbitralne decyzje, które doprowadziły do obecnego, głębokiego kryzysu. Teraz prawo sankcjonuje w pełni te ingerencje, powodujące marnotrawstwo ludzkiej pracy i cennego surowca. Skutki rabunkowej gospodarki odczuje społeczeństwo

Władza chwali się wzrostem wydobycia węgla, nie mówi, jakim to się dzieje kosztem i jak się wydobywającym węglem gospodaruje. Zasoby węgla w Polsce starczą jeszcze, według niektórych obliczeń, na około 48 lat. O tym, czy braknie go wcześniej, decyduje obecny sposób jego eksploatacji

globalnej całego rolnictwa. Chłopi przy tym inwestują z własnego produktu dodatkowego, podczas gdy pegeery i rolnicze spółdzielnie produkcyjne — głównie z dotacji państwowych

Oceniając ów sektor i jego rolę, nie można zapomnieć o warunkach w jakich pracuje, na tle warunków stworzonych dla PGR, RSP i kolek rolniczych. Te ostatnie wyróżniają się plonami zboż o siedem kwintali poniżej przeciętnej ogólnopolskiej. Pegeery i rolnicze spółdzielnie produkcyjne są chwalone z najwyższymi plonami czterech zboż i za najwyższy odsetek wykonywania planu skupu zboż, ale nie potrafią żyć bez dotacji państwowych. Koszty materiałowe pochodzenia wewnętrznego są w PGR, jak podaje Bolesław Strozek, dwa i pół raza wyższe na jeden hektar, aniżeli w gospodarce chłopskiej, a dotacje z budżetu państwa rosły w minionej dekadzie szybciej niż wartość produkcji globalnej i towarowej. Podobnie w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych, pochodzące z zewnątrz nakłady inwestycyjne były trzykrotnie większe na jeden hektar, aniżeli w rolnictwie chłopskim, co autora skłoniło do wniosku, że mimo intensyfikacji rolniczych spółdzielni produkcyjnych, jest nader kosztowna a państwo przejęło na siebie główny ciężar finansowania inwestycji w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych. Gdyby nie dotacje, które przekraczały wartość produkcji czystej rolniczych spółdzielni produkcyjnych, nie mogłyby się one pochłubić tym, że dochód osobisty na rodzinę był w nich wyższy aniżeli w rolnictwie indywidualnym

Autor godzi się jednak z tym, że w obecnym pięcioleciu, sektor uspołeczniony, który będzie władał jedną czwartą użytków rolnych, pochłonie aż trzy czwarte ogółu inwestycji w rolnictwie, czyli że będzie nadal niebywale kapitałochłonny i kosztowny

Liczy, ilustrując ten problem (Sokołowski w Ładzie ich nie podaje) są wręcz przerażające, a samo stwierdzenie, że w obecnym pięcioleciu sektor uspołeczniony, posiadający zaledwie jedną czwartą użytków rolnych pochłonie aż trzy czwarte inwestycji w rolnictwie, pozwala na postawienie wcale nie demagogicznego pytania czy przypadkiem ściągnięte od społeczeństwa, w postaci zapowiedzianych podwyżek cen żywności ponad sto miliardów złotych nie ma stanowić pieniędzy, które zamierza się zainwestować w rozwój pegeerów, spółdzielni produkcyjnych i kolek rolniczych, a więc w rozwój sektora, który produkuje żywność najdrożej i najgorzej, ale zgodnie z ideologią. Może to właśnie z tych społecznych

WYDZIAŁ OŚWIATY MIASTA TORONTO TORONTO BOARD OF EDUCATION

Zawiadamia się o rozpoczęciu

KURSU DLA NAUCZYCIELI

w dniu 9 stycznia 1984

w poniedziałek o godz. 7 wieczorem

NA UNIWERSYTECIE TORONTOŃSKIM

371 Bloor Street West

(wschodnio-południowy róg Bloor i Spadina)

Wszystkie osoby zainteresowane uczęszczaniem do klas wieczornych są proszone o przybycie w tym terminie

Zajęcia w klasach sobotnich rozpoczną się 14 stycznia 1984, o godzinie 9:30 rano, pod wyżej wymienionym adresem.

Obecność na pierwszych zajęciach jest obowiązkowa, ze względu na konieczność ostatecznego zarejestrowania się do danej klasy

**DLA UZYSKANIA DAJSZYCH
INFORMACJI
PROSZĘ TELEFONOWAĆ DO P.**

**A. Anielewicz
Tel. 535-3777**

pieniędzy, albo kosztem ludzkiej biedy, zamierza się realizować socjalistyczne przeobrażenie wsi polskiej. Skądś przecież władze na rozwój tego sektora, na jego dofinansowanie, muszą brać

Aleksander Swiękowski, RWE



**POLSKA PLACÓWKA
KANADYJSKIEGO LEGIONU
NR. 346**

**805 Dovercourt Road
Tel. 533-2278 — Toronto**

SKŁADA SERDECZNE ŻYCZENIA
WESOŁYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA
ORAZ SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU
Koleżankom i Kolegom

ODWIEDZAJCIE NASZ DOM



Komunikat
Wykład z Historii i Kultury Polski, w języku angielskim organizowany przez

Stowarzyszenie Polskich Techników i Polski Instytut Naukowy wygłosi Dr STAN GOŁOWACZ, pod tytułem **INSURRECTIONS IN POLISH HISTORY** we czwartek 5 stycznia 1984, o godz. 7:30 w dolnej sali Credit Union, 220 Roncesvalles Ave

Władza przeciw rolnikom

Jedynie w Polsce i w innych krajach socjalistycznych dotuje się ceny gotowych artykułów żywnościowych, sprzedawanych w sklepach spożywczych, a nie, jak to ma miejsce w państwach zachodnich, koszty produkcji żywności, czyli producenta. Jest jednak pewien wyjątek — uspołeczniony sektor rolnictwa

W tygodniku Ład, z 12 marca br., redakcja zamieszcza obszerny artykuł Kazimierza Sokołowskiego, pod tytułem *Kłopotliwy sektor*. Wypełnia on lukę, która istnieje w improwizowanej obecnie przez władze tak zwanej konsultacji społecznej na temat zapowiedzianych podwyżek cen żywności

Juz z prezentowanych nawet przez *Polskie Radio* opinii społecznych, można wnioskować, że ludzie chcą po prostu dowiedzieć się prawdziwych, konkretnych i udokumentowanych przyczyn, zmuszających władze do takich decyzji

— Rolnictwo indywidualne, to dla niektórych takie brzydkie kaczątko, lub dziecko nie chciane. Jego obecność nieco krępuje, wyłamuje się ono ze schematu, powoduje zamieszanie w szeregach ludzi jednomyślnych. Traktuje się je często z zastrzeżeniami lub niepokojem. Dla urzędnika jest ono światem pełnym niespodzianek. Nie poddaje się drobiazgowemu planowaniu, administracja terenowa nie może nim kierować tak, jak rolniczymi spółdzielniami produkcyjnymi, które niekiedy sama powołuje do życia. A trzeba się z nim liczyć, bo **dostarcza ono od dwóch trzecich do trzech czwartych żywności** i nie wymaga przy tym takich, jak rolnictwo uspołecznione, dopłat — w przeliczeniu na jednego zatrudnionego, jeden hektar użytków

rolnych, lub jednostkę produktu dostarczonego na rynek. Nakłady inwestycyjne w rolnictwie nie były dotychczas małe. W ostatniej dekadzie — około 15 procent, a w 1981 — 18 procent ogółu nakładów. Ale w 70 procentach szły **na rolnictwo uspołecznione**, którego produkcja globalna stanowiła mniej więcej 20 procent produkcji

I

Określenie „cywilizacja miłości” sformułował Paweł VI Wskazywał na nią w przemówieniu na zakończenie Roku Świętego (w 1975 r.) „jako na cel, do którego winny zmierzać wszelkie wysiłki w dziedzinie społecznej i kulturalnej, a także ekonomicznej i politycznej” „Cywilizacja — mówił w mieście później — która się wyłania z miłości do ludzi i pragnie dać im pełne przeżycie, musi szukać prawdziwych i pełnych wartości życia, ku którym winna stale się zwracać, i musi je afirmować choćby kosztem niezrozumienia, trudności i sprzeciwu” Koncepcja cywilizacji miłości wyrasta z przemyslenia Soboru Watykańskiego II, który wielokrotnie podkreśla potrzebę tworzenia świata „bardziej ludzkiego”, a „misję Kościoła w świecie współczes-

cywilizację konsumpcyjną, jest ona wszak udziałem zdecydowanej mniejszości ludzkości. Do ogromnych obszarów globu stosuje się ów „gigantyczny wyrzut”, jakim jest głód, nędza, upośledzenie, niedorozwój, nierówność, niesprawiedliwość społeczna. Zagrożenie stworzone przez materialistyczną cywilizację sięga głębiej „Środki bożym techniczne — mówi Papież w „Dives in misericordia” — którymi dysponuje współczesna cywilizacja, nie tylko kryją w sobie możliwości samozniszczenia na drodze konfliktu militarnego ale także możliwości „pokojuwego” ujarznienia jednostek, środowisk, całych społeczności i narodów, które z jakiegokolwiek powodu mogą uchroneć za niewygodne tym, którzy dysponują odnośnymi środkami i są gotowi posługiwać się nimi bez skrupułów” Ludzkość nurtuje przede wszystkim niepokój dotyczący „podstawowych spraw

międzynarodowych. Istnieje wielki obszar spraw i działań, na którym walka łączy się ze sprawiedliwością i prawdą — łączy się z miłością. Natomiast istnieje z drugiej strony olbrzymie niebezpieczeństwo, że na obszar walki pod różnymi nazwami przenika nienawiść, wrogość, obojętność pogarda dla człowieka, żądza zniszczenia, podeptania ludzkiej godności tylko dlatego, że człowiek znalazł się po drugiej stronie barykady. Kiedy Chrystus mówi „miłujcie nieprzyjaciół wasze” — to zdaje się żądać przynajmniej tego nie pozwólcie, aby nienawiść — pod jakąkolwiek maską i w jakimkolwiek zakresie — stała się siłą wiodącą” („Rozmowy z Janem Pawłem II”)

W tym boju o zapanowanie cywilizacji miłości Jan Paweł II szuka sojuszników „Pomóżcie mi zbudować uniwersalną cywilizację miłości” — woła do rządów organizacji między-

spójni jest duchowym odpowiednikiem potrzeby obecności fizycznej

Miłość wzajemna jest symetryczna. Jest ona podstawą jedynej w swoim rodzaju grupy społecznej i jedynej w swoim rodzaju stosunku społecznego. Oczywiście różny może być charakter tej miłości u obu partnerów. Inna wszak jest miłość rodziców do dziecka inna dziecka do rodziców.

Najbardziej symetryczna jest miłość współmałżonków. W tzw. dobrym małżeństwie postawy partnerów przystają do siebie najpełniej. Uczucie jest spójne, łączy je — miłość pragnie wyłączać nie jedną osobę. Po obu stronach występuje potrzeba spójności duchowej — obecności po obu stronach występuje tożsamość, wyrozumiałość i życzliwość, czułość i czujność. Jest to też ten rodzaj miłości, który jest najtrwalszy. Dzieci mogą odejść od rodziców nie tylko w rozumieniu fizycznym, więź uczuciowa może ulec rozluźnieniu, niekiedy całkowicie unicestwieniu. Miłość rodzeństwa często zatrać się na odmiennych drogach życiowych. Tymczasem w małżeństwie z wpływem lat spójnia duchowa staje się coraz głębsza, zespolenie może być tak wielkie, że gdy umiera jeden z partnerów, podąża za nim natychmiast i drugi.

Tragedią miłości nie odwzajemnionej jest właśnie niemożność zaspokojenia potrzeby obecności kochanej osoby i głodu jej przeżyć. Jest to miłość jednokierunkowa. Obdarzona nią osoba może o niej nie wiedzieć, albo wiedząc wazyć lekce, czy wręcz odrzucać. Zjawisko to występuje nie tylko tam, gdzie chodzi o osobę obcą — jak mówi prawo cywilne — płci odmiennej. Spotyka się je również między wewnątrz rodziny np. w owoistym odrzuceniu dziecka przez matkę czy rodzeństwo, co stanowi najczęstszy powód skrzywienia osobowości i objawów patologii społecznej w wieku dojrzałym.

Miłość jednokierunkowa jest asymetryczna. Asymetryczność występuje zresztą nie tylko tam, gdzie uczucie jest nieodwzajemnione, czy wręcz odrzucane, ale i tam, gdzie istnieje różnica w natężeniu uczucia partnerów. To zresztą nie wyklucza obustronnej satysfakcji emocjonalnej. Taka na przykład bywa miłość między uczniem a mistrzem.

Istnieje wreszcie rodzaj uczucia spójnego, zwróconego ku określonej osobie i dającego miłującemu pełnię satysfakcji, a które z natury rzeczy nie może wytworzyć trwałego stosunku do dwójga osób, twarzą w twarz. Jest to miłość-uwielbienie dla przywódcy grupy celowej, z którą miłujący się identyfikuje — po przywódców wielkich wspólnot ideologicznych, włącznie. Odnajdujemy tu w pewnej mierze stosunek miłości ucznia do mistrza, przemieniony na grupę wielką. Nieunikniona asymetryczność uczucia amortyzuje wspólność celu łączącego i miłowanego, który jest tego celu symbolem.

Tu wkroczyliśmy już na teren miłości społecznej, angażującej wspólnotę, od najmniejszej, rodzinnej po owe największe, ideologiczne. Obejmuje ona tak uczucie jednostki do wspólnoty i jej symbolu osobowego czy bezosobowego, jak stosunki miłości między członkami wspólnoty, jak wreszcie „wzajemność” świadomości zbiorowej, solidarność, która pogłębia jej poczucie tożsamości.

Dla Jana Pawła II (homilia w Katowicach w 1983 r.) pierwszym i podstawowym wymiarem miłości społecznej jest miłość człowieka w jego ludzkiej godności. Wiąże się ona ze sprawiedliwością społeczną, która „polega na poszanowaniu i urzeczywistnieniu praw człowieka w stosunku do wszystkich członków danego społeczeństwa”. Ale jest czymś więcej, niż sprawiedliwość. Jeżeli w pełni mają być zabezpieczone prawa człowieka, „trzeba aby naprawdę miłowany był człowiek”. „Wymiarem drugim jest rodzina. Rodzina jest pierwszą i podstawową szkołą miłości społecznej”. Rodzina — „miłość wzajemna wszystkich, którzy ją tworzą” i „ostoją dla człowieka pośród wszystkich niszczycielskich prądów i bolesnych doświadczeń”.

Dalszym wymiarem jest ojczyzna, synowie i córki jednego narodu, trwają w miłości, wspólnego dobra, jakie czerpią z kultury i historii, znajdując w nich oparcie dla swej społecznej

JANUSZ ZIÓLKOWSKI

CHRZEŚCIJAŃSTWO JAKO CYWILIZACJA MIŁOŚCI

nym upatruje właśnie w realizacji tego zadania”. Nie bez słuszności przeto za prekursora tej koncepcji uważa się Jana XXIII, inicjatora wielkiej odnowy w Kościele.

Najbardziej pełny kształt koncepcji cywilizacji miłości nadał Jan Paweł II. Jego encyklikę „Dives in misericordia” bp A. Nossol nazywa „Magna Charta cywilizacji miłości”. Istnieje najściślejszy związek między tą encykliką a pierwszą encykliką Papieża „Redemptor hominis”. W obu chodzi o „poczwórny prymat w orientacji ludzkiego ducha, a mianowicie o prymat osoby przed rzeczą, etyki przed techniką, uświolenia o „bardziej być” przed „więcej mieć” i właśnie miłosierdzia przed sprawiedliwością”.

Kościół głoszący swą misję działa wśród ludzi, na których wpływ wywierają rozmaite ideologie, ludzi, którzy ogarnięci są określonymi systemami ustrojowymi. Te ideologie i ustroje mają do dyspozycji „środki bogate”, gdy tymczasem Ewangelia będąc słowem Chrystusa głosi i stosuje „środki ubogie”. Ale właśnie owe potężne i wpływowe ideologie okazują się „bezdrożem” ludzkości. Stało się tak przede wszystkim przez „odwrócenie zasadniczego porządku, gdy chodzi o stosunek człowieka do materii — osoby do rzeczy” (A. Frossard, „Nie lekajcie się. Rozmowy z Janem Pawłem II”, Kraków 1983).

W świecie współczesnym pełno jest zagrożeń, napięć i antynomii, będących produktem cywilizacji wyrastającej z materialistycznego podłoża „Człowiek — mówi Papież w książce Frossarda — z jednej strony dokonał „gigantycznego wysiłku w kierunku zapanowania nad światem — a równocześnie uczynił sobie »epifonemem« stosunków materialnych. Nie podporządkowuje sobie świata rzeczy, ale pozwala mu się podporządkowywać. Owszem, czyni to w sposób programowy i »naukowy«. Nie chodzi przy tym jeno o tzw.

ludzkiej egzystencji. Jest to niepokój związany z samym sensem istnienia człowieka w świecie, niepokój o przyszłość tego człowieka i całej ludzkości — niepokój sięgający jakichś decydujących rozstrzygnięć, które zdają się stać przed rodzajem ludzkim”.

Odpowiedzią na owo egzystencjalne zagrożenie ma być właśnie chrześcijańska cywilizacja miłości, oparta o Ewangelie. Przy pomocy „środków ubogich” „Ewangelia nie przestaje być drogą nawet tam, gdzie jej głos zdaje się nie docierać. Droga ta zawsze czeka. Jest przeznaczona dla ludzi i czeka na ludzi” („Rozmowy z Janem Pawłem II”). Papież podejmuje gigantyczne zadanie budowania, ponad istniejącymi rozbieżnościami, bardziej sprawiedliwego i braterskiego świata. Korzysta z każdej okazji, by głosić orędzie cywilizacji miłości. Mówi o wszystkich wymiarach miłości, wymienia wszystkie kręgi społeczne, w których się ona kształtuje, zwraca się do wszystkich środowisk i ugrupowań społecznych. Cywilizacja miłości w jego ujęciu to „miłość do ludzi, do wszystkich ludzi bez wyjątku i bez żadnego podziału bez różnicy ras, kultur, języków, światopoglądów. Bez podziału na przyjaciół i wrogów. Jest to miłość, czyli troska o to, aby zabezpieczyć wszelkie prawdziwe dobro każdego, a uchylić i odsunąć wszelkie zło” (DiM).

Program cywilizacji miłości to, w największym skrócie, rewindykacja praw człowieka. Realizacja tych praw, owo „prawdziwe wyzwolenie człowieka, jest walką ale w płaszczyźnie wyłącznie moralnej, walką o człowieka. Papież odrzuca „postulat walki przeciw człowiekowi w jakiegokolwiek sprawie ideologicznej, walki jako konieczność i jako zasada rozwiązywania spraw pomiędzy ludźmi i narodami. Człowiek musi na co dzień zmagać się ze złem i walczyć o dobro. Trzeba je zdobywać — w sobie w drugich, w życiu społecznym w układach

narodowych, świata pracy, pracodawców, uczonych, artystów, do wszystkich ludzi — zarówno chrześcijan, jak ludzi innych wyznań i niewierzących

Ale Jan Paweł II przede wszystkim odwołuje się „do Boga, który jest wewnętrzną samemu, swemu ojcostwu i swojej miłości”. Odwołuje się „do takiej ojcowskiej miłości, jaką objawił nam Chrystus w swym mesjańskim posłannictwie”. Przywołuje równocześnie naszą „miłość do Boga, którego człowiek współczesny nieraz tak bardzo oddalił od siebie, uczynił sobie obcym, głosząc na różne sposoby, że jest mu niepotrzebny”.

Jan Paweł II z całą mocą świadczy ze „me da się zbudować cywilizacji miłości bez Boga, bez Ewangelii. To ona jest drogą, na której trzeba szukać rozwiązania” („Rozmowy z Janem Pawłem II”).

II

Pojęcie miłości nie jest bynajmniej łatwe do zdefiniowania. Trudność ta występuje tak w odniesieniu do treści pojęcia, jak i jego zakresu.

Najkrócej można by powiedzieć, że miłość jest doznaniem. Jest przeżywaniem uczucia skierowanego do określonego przedmiotu — osoby, wartości materialnych i niematerialnych, ich symboli. Skoncentrujemy się na najbardziej elementarnej miłości między osobami. Spróbujemy ją rozpatrywać na dwóch płaszczyznach indywidualnej i społecznej. Miłość od innych uczuć przyjaznych wyróżnia się intensywnością, wyłączością (zakresem). Jest czymś więcej, niż sympatią, jest czymś więcej, niż przyjaźnią, niż pociąganiem seksualnym. Głęboka, silna miłość dwojga osób jest takim stosunkiem psychospołecznym, który nie wytrzymuje luki w kontakcie psychicznym. Zabezpieczyć go może tylko stałe przebywanie z obiektem uczucia. Potrzeba

CHRZEŚCIJANSTWO

rozsałości, a zarazem dostarczając tego oparcia bliźnim, rodakom" Miłość ma tu więc charakter zarazem bezosobowy, dotycząc zbiorowego dziedzictwa „po ojcach”, i osobowy, będąc spotęgowaną zyczliwością do rodaków, członków wspólnoty narodowej

Owe wymiary miłości społecznej można poszerzać — poprzez ponado-czyniane wspólnoty ideologiczne powstające czy w ramach, czy w poprzek kregów cywilizacyjnych, aż po miłość do całego rodzaju ludzkiego. Ale wszelkie głoszące ją hasła i deklaracje pozostają „jako ten cymbał brzmący”, wszelkie poczynania obracają się przeciwko niej, jeżeli nie jest realizowany wymiar pierwszy, „*aby naprawdę miłowany był człowiek*” Co konkretnie znaczy „*będziesz miłował bliźniego twego*”

Miłość jest doznawaniem. Ale jest też dyspozycją, aktem woli. Przykazanie miłości bliźniego zasadza się na takim właśnie jej pojmowaniu. Z wyjątkiem szczególnych stanów świętości nie bywa ona trwałe aktualnym, tętniącym życiem, głębokim i spopularyzowanym uczuciem. Nie można nim bowiem obdzielać bardzo wielu osób, a rozdzielnie na wiele, słabnie i traci głębię. „*W duszy człowieka — mówi Czesław Znamierowski („O małżeństwie” Warszawa 1958) — działa prawo dyspersji. W zyciu zbiorowym zaś wiada powszechne prawo ograniczonego kontaktu i niepodobna pozostawać naraz w styczności z wieloma osobami*”. Miłość bliźniego, istniejąca potencjalnie realizuje się w konkretnej sytuacji, tej mianowicie, gdy naprzeciw nas staje człowiek, który naszej miłości potrzebuje

Przykazanie miłości bliźniego stawia chrześcijaninowi wysokie wymagania. Niezależnie wszakże od tego, jak bardzo grzeszy on przeciw przykazaniu miłości bliźniego — jego dosłowność i realność jest oczywista. Bowiem źródłem jego i gwarantem jest Bóg transcendentny, który postawił je obok i na równi z przykazaniem naczelnym — miłości do Niego samego. Nie dosć na tym — w pewnym sensie utożsamili obydwaj „*coście uczynili jednemu z braci moich najmniejszych, mnieście uczynili*” i w bardziej drastycznym odwróceniu „*czegoście nie uczynili mi, mnieście nie uczynili*”

III

Ewangeliczna droga zbudowania cywilizacji miłości jest więc jedna — rozżalenie miłości bliźniego i zapalenie nią całego świata. Jaka jest, jaka winna być ta miłość?

1 *Miłość bliźniego jest oparta na miłości Boga i do Boga i stanowi kryterium autentyczności tej ostatniej*. Miłość człowieka do Boga zasadza się na prawdzie objawionej — że Bóg sam pierwszy umiłował człowieka i miłość tę człowiek poznaje i jej zawiera (1 Jan 4). Ale nie ma miłości Boga bez miłości brata. Jeśli kto „*nie miłuje brata swego, którego widzi, nie może miłować Boga, którego nie widzi*” (ibidem). Chrystus zestawiał oba przykazania — miłości Boga i miłości bliźniego — nieledwie na równi: „*Pierwsze jest to drugie jest to nie ma innego przykazania większego od tych*”

Zespolenie z sobą miłości Boga i człowieka ma wielkie znaczenie praktyczne. Prawdziwa miłość Boga jest niemożliwa bez miłości człowieka, w której się wyraża i sprawdza „*Transcendentnego Boga nie osiągniemy bez miłości ludzi z którymi jesteśmy związani w naszej historycznej egzystencji*” (Biblia na co dzień”, Kraków 1980). I równolegle — podkreślmy — bez miłości do Boga wszelka praktykowana we własne imię miłość bliźniego, służba dla człowieka, dla ludzkości, dla postępu itd. — na dłuższą metę degeneruje się, wypacza czy po prostu usycha, odcięta od źródła.

2 *Bliźnim jest każdy człowiek*. Jezusowe przykazanie miłości posiada zaś się powszechny, obejmując wszystkich

ludzi bez wyjątku — Bliźni jest bratem. Wszyscy bowiem ludzie są dziećmi Ojca, „*który jest w niebieszech*”, wszyscy zostali odkupieni przez Syna — wszyscy są wezwani — Braterstwo zakłada równość. Bo też mimo znacznych nieraz różnic co do właściwości ciała i umysłu czy to z genetycznych, czy środowiskowych powodów, każdy jest osobą odrębną i autonomiczną, każdy równie cenny i ważny — Owa równość, oparta — powtórzmy raz jeszcze — na metafizycznym synostwie Bożym, stwarza międzyludzkiej miłości bliźniego ową tak potrzebną bazę symetryczności

3 *Miłość tworzy wspólnotę*. Wspólnota chrześcijańska to przede wszystkim wspólnota wiary, wiary w Boga, który jest Miłością. Chrześcijaństwo „*wysunęło nowy i potężny ideał wspólnoty, przywołujący ludzi do świadomego uczestnictwa*”. Owa wspólnota pojawiła się jako doskonałe zjednoczenie, wobec którego wszelkie inne związki traciły jakiegokolwiek głębsze znaczenie, skupiały się bowiem na sprawach doczesnych, podczas gdy jedność w Chrystusie otwierała drogę do wiecznego zbawienia — ostateczny cel wspólnoty chrześcijańskiej znajduje się poza historycznym czasem i historyczną przestrzenią. W historii myśli społecznej mówi się, iż pojawienie się chrześcijaństwa „*stało się źródłem zasadniczo nowej problematyki — problematyki społeczności koncentrującej się wyłącznie na podstawie wspólnoty wartości*” (J. Szacki, „*Historia myśli socjologicznej*”, t. I, Warszawa 1981)

Wspólnota uczniów Jezusa, gdzie „*nie ma już Żyda ani Greka, nie ma już niewolnika ani człowieka wolnego nie ma mężczyzny ani niewiasty*”, tworzy Kościół — Ekklesję. Temu Kościołowi daje Jezus „*przykazanie nowe, abycie się wzajemnie miłowali*” — obiecuje swą obecność w wspólnotie swych uczniów „*Bo gdzie są dwaj lub trzech zebrani w imię moje, tam jestem wśród nich*”. Ta wzajemna miłość ma być cechą odróżniającą Ekklesję od innych grup, ma być świadectwem danym Jezusowi w świecie indyferentnym lub wręcz wrogim „*Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali*”

4 *Miłość przekracza wspólnotę*. Przykazanie miłości nie ogranicza się tylko do uczniów Jezusa — członków wspólnoty wiary. Obejmuje ono i obcych ludzi „*Jeśli bowiem miłujecie tych, którzy was miłują — co za nagrodę mieć będziecie?*” Jezus nakazuje więc „*Styżeliście, że powiedziano Będziesz miłował swego bliźniego, a nieprzyjaciela swego będziesz nienawidził. A ja wam powiadam: Miłujcie waszych nieprzyjaciół*”

Miłość nieprzyjaciół jest swoistym ukoronowaniem uniwersalizmu chrześcijaństwa. Wspólnota, która nie tylko wzywa wszystkich i otwiera się dla wszystkich ale pozostających na zewnątrz i wrogich obejmuje tą samą miłością, którą wiąże swych członków — jest w jakimś sensie pełna i powszechna

Ten największy i najtrudniejszy rodzaj miłości posiada stronę negatywną — odzeganie się od złych uczuć, nieodpowiadanie nienawiścią na nienawiść — i stronę pozytywną — Tu przede wszystkim dostrzeżenie w nieprzyjacielu bliźniego, i postawa czynna. Pierwszym i podstawowym działaniem jest przebaczenie (modlimy się przecież „*jako i my odpuszczamy naszym winowajcom*”). Odnosi się tak do stosunków między jednostkami, jak i zbiorowościami. Historia najnowsza zna przykłady wspólnotowego przebaczenia, (list biskupów polskich do biskupów niemieckich w 1966 r.) i tędy wiedzie chyba jedna z głównych dróg realizowania cywilizacji miłości. Drugim działaniem jest przewidywanie zła dobrem „*Dobrze czynicie tym, którzy Was nienawidzą*”, „*Bądźcie miłosierni jak Ojciec Wasz jest miłosierny*”

Miłosierny — to znaczy dobry dla niewdzięcznych i złych

5 *Miłość przejawia się w czynie*. Miłość czynna rozwija się w szeregu objawień — wymaganie — postawa — cel — działanie. U początku jest — mówi Jan Paweł II — „*objawiona w Chrystusie prawda o Bogu, który jest Ojcem miłosierdzia*”. „*Chrystus, objawiając miłość — miłosierdzie Boga, równocześnie stawia ludziom wymagania, aby w życiu swoim kierowali się miłością i miłosierdziem*. Wymaganie to stanowi rdzeń ewangelii mesyjańskiego, sam rdzeń etosu Ewangelii” (DIM). Miłość stanowi o właściwej postawie osoby ludzkiej, mianowicie o jej otwarciu i zwróceniu się ku drugiej osobie. Kończąc człowieka przyjmując postawę służebną wobec drugiej osoby. To o takiej postawie miłości — „*cierplivej, łaskawej, nie szukającej swego*” — mówi św. Paweł w liście do Koryntian. Celem miłości jest służyć „*wielkiej sprawie godności osoby, która najgłębiej może jednoczyć ludzi pomiędzy sobą*” „*tylko miłość zdolna jest przywracać człowieka samemu człowiekowi*” (DIM). Zrealizowanie owego celu wymaga świadomego działania

Jan Paweł II podkreśla z całą mocą socjotwórczy i symetryczny charakter miłości czynnej „*Miłość miłosierna — mówi w „Dives in misericordia” — we wzajemnych stosunkach ludzi nigdy nie pozostaje aktem czy też procesem jednostronnym. Nawet w wypadkach, w których wszystko zdawałoby się wskazywać na to, że jedna strona tylko oddarowuje, daje — a druga tylko bierze, w istocie rzeczy zawsze również i ta pierwsza strona jest oddarowywana*”. Papież przestrzega przed działaniami i intencjami działaniami „*w których miłosierdzie bywa rozumiane i praktykowane w sposób jednostronny jako dobro czynione drugiemu. Tylko wówczas bowiem jest ona naprawdę aktem miłości miłosiernej, gdy świadcząc je, żyjemy głębokim poczuciem iż równocześnie go doznajemy ze strony tych którzy je od nas przyjmują*”

Miłość bliźniego — powtórzmy — jest świadectwem i sprawdzeniem miłości Boga. Miłość czynna do innych ludzi (lub jej brak) zadecyduje o wiecznym losie człowieka. Będziemy kiedyś sądeni z miary miłości (której górni granicę ustawił sam Chrystus „*gdy ktoś życie swoje oddaje za nieprzyjaciół swoich*”). Miłość stanowi zatem wyznacznik moralności i poziomu życia chrześcijańskiego bez niej żadne działania nie mają znaczenia w porządku zbawczym, przez nią zostaje zarysowany człowiekowi kierunek dążeń życiowych i sygnalizowane podstawowe nastawienia, jakie ma sobie przyswoić i jakie powinien urzeczywistnić w praktyce

IV.

Jak przedstawia się chrześcijańska cywilizacja miłości na tle innych cywilizacji? Zaznaczmy iż przyjmujemy tu koncepcję cywilizacji jako szerszego geograficznego zespołu kultur o zbliżonym charakterze, u podłoża którego leży inspiracja religijna, dotycząca zarówno kultury materialnej, jak i duchowej. To religia ukazuje etos danej cywilizacji — tworząc kodeksy system wartości i formułując normy społeczne. To religia dostarcza odpowiedzi na podstawowe pytania ludzkiej egzystencji. To ona daje swoisty typ poznania, form życia, społecznej twórczości naukowej i artystycznej. A Toynbee w swym pomnikowym dziele „*A Study of History*” obejmującym zakres ostatnich sześciu tysięcy lat wyróżnia kilkanaście takich wielkich cywilizacji. Wszystkie one mają za fundament sferę ducha — religię czy mitologię, przyczyną człowieka wychodzące poza świat widzialny, empiryczny

Chrześcijaństwo nie jest jedyną religią, która zapewnia tak ważną, nieśmiernie miłości w swojej etyce. Dokonamy obecnie krótkiego porównawczego przeglądu innych cywilizacji z punktu

widzenia roli, jaką miłość odgrywa w ich systemie moralnym. Nie trzeba chyba podkreślać, że będzie to przegląd nad wyraz uproszczony i pobieżny, nie uwzględniający miąższu idei i praktyk narosłych wokół doktryn podstawowych, przedstawionych tu nad wyraz schematycznie

Judaizm. Prawo Mojżeszowe nakazuje w Księdze Powtórzonej Prawa absolutną miłość Boga — Jahwe. Nakazuje także w Księdze Kapłańskiej miłość bliźniego. Szereg wskazań dotyczących miłości w stosunkach międzyludzkich zawiera Talmud — szczegółowy komentarz, regulujący całokształt stosunków społecznych, prawnych i religijnych narodu żydowskiego

Fundamentalne przykazanie judaizmu i chrześcijaństwa są te same. Fałszywe jest przeciwstawienie judaizmu i chrześcijaństwa jako religii strachu i miłości. Stare Przymierze jest korzeniem i źródłem fundamentem i obietnicą Nowego. Istnieje wszakże istotna różnica między nimi. Przykazania miłości Boga i bliźniego występują w Starym Testamencie oddzielnie. W Nowym Testamencie stanowią jedno. Jezus ustanawia swoiste *unctum* między jednym i drugim przykazaniem „*nie ma innego przykazania większego od tych*”. Zespolenie z sobą miłości Boga i człowieka stanowi przeto pierwszą istotną nowość nauki Chrystusa. Drugi nowy element, to połączenie wielu nakazów i zakazów w jednym, wszechobjęującym przykazaniu miłości. Trzecią nowością w stosunku do Starego Testamentu jest uniwersalizm miłości bliźniego. Gdy w Starym Przymierzu ogranicza się ona do współrodaków członków narodu wybranego to w Nowym Przymierzu obejmuje ludzi stojących poza tą wspólnotą. Bliźnim jest każdy człowiek a szczególnie ten, który jest w potrzebie. Czwartym nowym jest wezwanie do miłowania nieprzyjaciół i to w czasie, gdy niektóre ugrupowania żydowskie (faryzeusze, gumranczycy) przeciwstawiały miłość braci nienawisci ludzi stojących poza wspólnotą. Chrystus znosi również starotestamentowe prawo odwetu „*Zycie za życie, oko za oko, ząb za ząb*”. Zastępuje je prawem antyodwetu „*dobrze czynicie tym, którzy was nienawidzą, błogosławcie tym, którzy was przeklinają i módlcie się za tych, którzy was oczerniają*”

Islam. Jedną z najistotniejszych dla naszego zagadnienia cech islamu różniącą go od chrześcijaństwa jest sposób pojmowania osobowości ludzkiej. Przebiega to w samej stylistyce Koranu, który przyjmuje bezosobową formę zwracania się do ludzi, traktuje ich jako nieodróżnioną zbiorowość wiernych. U Arabów kładło się zawsze nacisk przede wszystkim na aspekt fizyczny człowieka. W odniesieniu do jednostki używa się w sposób wielce charakterystyczny terminu *twarz*. Etyka islamu nie wykształciła pojęcia „*ja*”. Jednostka ujmowana jest nie jako odrębna, twórcza osobowość pod uwagę bierze się nie jej cechy szczególne, odróżniające, lecz sposób i zakres realizowania przez nie prototypu, cechy wspólne, posiadające szczególną wartość dla właściwego funkcjonowania zbiorowości wiernych. Jednostka, indywidualność, gubi się w gromadzie. Mówi się przeto o depersonifikacji islamu.

Dalszą istotną cechą islamu jest fatalizm jego wyznawców mający swe źródło w koncepcji predestynacji. Koncepcji Boga jako siły, która decyduje o wszystkich wydarzeniach włączając w to człowieka i jego działanie. *Allah — mówi Koran — wybiera co chce, ale (ludzie) nie mają wyboru*. Zaden czyni żadne przedsięwzięcie nie jest dziełem człowieka, lecz samego Boga. *Boż stwarza ciebie i Twój czyn* — mówi Koran

Powyzsze cechy islamu mają decydujące znaczenie dla jego nakazów etycznych w odniesieniu do miłości Boga i człowieka. Koran oraz hadisy

CYWILIZACJA MIŁOŚCI

Dokonczenie ze str 9

i sunny rzadko mówią o miłości do Boga Bóg Jego wszechmoc ma wzbudzać raczej podziw i strach. Wierzący to ci — mówi Koran — w których sercach wzmianka o Bogu wzbudza lęk i którzy pokładają w nim jedyną swoją nadzieję. Z kolei sformułowany w Koranie wielokrotnie postulat zdania się bez reszty na wolę i wszechmoc Boga przekonanie, iż jedyną siłą zdolną zmienić istniejący stan rzeczy udzielić pomocy — jest tylko Bóg powoduje iż mahometanie nie wierząc w skuteczność działania człowieka odnoszą się z fatalizmem do cudzej niedoli. Bóg ją zesłał Bóg tylko może ją usunąć. Podważa to tym samym podstawy solidarności ludzkiej, wierę w siły i wartość człowieka w ogóle. Islam nie zna przykazania czynnej miłości bliźniego, miłości miłosiernej, która jest zarazem sprawdzianem miłości do Boga. Gdy w pierwszej fazie rozwoju sformułował szereg nakazów co do dobrych uczynków, sprawiania radości innym, niesienia pomocy w potrzebie to z czasem stał się raczej obojętny na niedolę innych. Nawet obowiązek dawania jałmużny przybiera charakter formalny.

Wreszcie ostatnia sprawa — równość wszystkich ludzi wobec Boga, bez uznania której nie ma miłości bliźniego. Islam nie jest co prawda tak ekskluzywny jak judaizm ale jest też w pewnej mierze religią narodu wybranego — Arabów. Mahomet utożsamiał w Koranie to, co obce z tym co wrogie. Choć islam poczynił ogromne postępy i objął inne ludy, to jednak nie jest — ze swego założenia — prozelicki. Islam nie jest religią uniwersalną. Opiera się on o dychotomiczny podział ludzi na wiernych i niewiernych. W stosunku do innowierców obowiązuje *Dżihad* — „święta wojna” „zabijajcie (nieprzyjaciół własnej wiary) wszędzie gdzie ich napotkacie” — mówi Koran.

Hinduizm Hinduizm jako religia tzn. „realna i dynamiczna relacja osobowa człowieka do rzeczywistości transcendentnej” (Z J Zdybicka) odmienny jest od omówionych dotąd wielkich religii monoteistycznych. W hinduizmie nie ma stałej i powszechnej obowiązującej doktryny, czyli systemu głoszonych i uznawanych twierdzeń — prawd dotyczących Boga, nie ma odpowiednio skodyfikowanego kultu Boga, sposobu nawiązywania z nim kontaktu i oddawania mu czci. W hinduizmie nie ma objawienia ani dogmatów religijnych. Hinduizm jest synkretycznym systemem narosłym przez tysiąclecia wierzeń i obrzędów wywodzących się z różnych źródeł.

Z tym wszystkim jednak istnieją podstawowe koncepcje, wspólne w zasadzie dla sposobu myślenia i bycia społeczeństwa hinduskiego. Te podstawowe pojęcia to *karman* — przeznaczenie, *sansara* — reinkarnacja na wyższym lub niższym poziomie istnienia, *moksha* — zrealizowanie celu wyzwolenie z transmigracji, *nirwana* — niebycie, *dharma* — prawo, obowiązek.

Hinduizm dostarcza religijnego uzasadnienia nierówności społecznej, której przejawem jest system kastowy. To doktryna *karmana* orzeka, że miejsce w hierarchii społecznej, które człowiekowi przypada wraz z urodzeniem, jest jego przeznaczeniem, że jest ono określone przez winy i zasługi w poprzednich wcieleniach. To ona nakazuje jednostce przyjąć bez buntu swój los i wypełniać swoje podstawowe zadanie jakim jest postępowanie zgodne z *dharma* obowiązującą w kascie, do której się należy. To ona usprawiedliwia — jakże wygodnie dla uprzywilejowanych — obojętność wobec owej metafizycznej nierówności ludzi, zwłaszcza wobec losu niedotykanych.

Hinduizmowi obca jest, skierowana do wszystkich ludzi dyrektywa miłości bliźniego. Współczucie, pomoc, solidarność obowiązuje jedynie w ramach małych grup, najczęściej rozgałęzionej rodziny. Hinduizmowi obca jest idea dobrych uczynków, miłosierdzia. Każdy

nieświe swój *karman*, każdy musi sam wypełniać swą *dharma*. Jakakolwiek interwencja mogłaby tylko zakłócić ów kosmiczny porządek, w którym *sansara* — reinkarnacja ma doprowadzić do *moksha* — wyzwolenia i *nirwany* — niebytu.

Czy oznacza to, że hinduizm nie ma nic do zaofiarowania „cywilizacji miłości” tej „cywilizacji bez granic”? Właśnie przez swój synkretyzm, przez swą wielowątkowość hinduizm kryje w sobie wielkie potencje. Przykładem jest osoba Gandhiego. Stworzył on program etyczny oparty o zasadę miłości, co więcej program ten aż do śmierci konsekwentnie realizował. Jego etyka zawiera dwa podstawowe elementy:

1. Postulat *ahimsy* — niewyrażania zła. Obejmuje on u niego i obronę ludzi przed krzywdą, a więc przeciwstawianie zła i zychliwość dla przeciwnika i walkę bez gwałtu (o wyzwolenie narodowe czy sprawiedliwość społeczną) i postawę opiekunczą wobec wszelkich istot żywych. Jego etyka *ahimsy* pozostawała jak to sam wyznaje w „Autobiografii”, pod wpływem Jezusowego Kazania na Górze Świadczenie ludziom dobra — niezależnie od tego, co nas od ludzi spotyka, odgięta dobrem nawet za zło — to ideał, który Gandhi zaczerpnął z Ewangelii.

2. Postulat równości. Gandhi twierdził że człowiek jest *człowiekiem równym* domagał się zniesienia podziału ludzi na wyższych i niższych, przeciwstawiał się wszelkiemu „poniżaniu ludzi” wszelkiej dyskryminacji. W sposób najbardziej dramatyczny realizował swą zasadę równości wobec niedotykanych. Nazwał ich *haridzanami* czyli „ludźmi Boga”, przyjął ich do swojego *asramu*, utożsamiał się z nimi („jestem »dotykającym« z urodzenia, lecz »niedotykającym« z wyboru”) i stopniowo przyczynił się do powaznej zmiany nastawienia kastowego społeczeństwa Indii do niedotykanych. Idea „cywilizacji miłości” ma w osobie Gandhiego wielkiego sojusznika.

Buddyzm Nauka *Siddharty* Gautamy nie była religią a etyką, nie wprowadzała pojęcia Boga. Można w skrócie powiedzieć iż nauka późniejszego Buddy (czyli przebudzonego) była reakcją na bezlitosną „religię kastową”. Budda zwracał się do wszystkich istot — bez różnicy stanu i płci. Spełniał więc w ten sposób podstawowy postulat miłości, jakim jest uznanie równości ludzi. Ów egalitaryzm otrzymał u Buddy głębszą jeszcze podbudowę. Ludzie są zrównani przede wszystkim przez cierpienie, chorobę, śmierć. Myśl etyczna Buddy wpływała z uznania, że życie ludzkie jest cierpieniem. „Życie jest cierpieniem, śmierć jest cierpieniem, starość jest cierpieniem, spotkanie kogoś, kogo nie można pokochać z wzajemnością jest cierpieniem, być rozdzielonym od osoby, którą się kocha jest cierpieniem, nie być w stanie uzyskać tego, czego się pragnie jest cierpieniem”. Cierpienie pochodzi z niewiedzy o zasadzie zmienności i nietrwałości rzeczy. Jedynym sposobem uwolnienia się od cierpienia jest umiastwienie namiętności popadnięcie w stan *nirwany*, w którym nie ma ani niepokoju ani cierpienia.

Głoszona przez buddyzm etyka i — co ważniejsze jeszcze — praktykowana przez jego wyznawców moralność — zawiera szereg elementów, które czynią ją bliską koncepcji cywilizacji miłości. Odrzucenie nierówności między ludźmi wynikającej z urodzenia, rehabilitację i poszerzenie zasady *ahimsy* przez zakaz wyrządzania jakiegokolwiek krzywdy wezwanie do panowania nad zmysłami przez unikanie „korzeni zła”, tj. nienawisci, pożądliwości, zaslepienia. Postulat uzyskania spokoju ducha

i zrównoważenia we wszelkich cierpieniach.

Owa etyka przybierała jednak charakter abstrakcyjny. Miłość do wszystkich istot przejawiała się w myślach, a nie w czynach. Buddyzm nakazywał — i praktykował — wyrzeczenie się świata, wstrzymanie się od działania dla uniknięcia skutków uczynków. Spokój miał buddysta osiągnąć przez nieczynienie, nieczucie, medytacje nad umieraniem i odradzaniem się wszystkich aż do ustania kołowrotu reinkarnacji. Jak formułuje to Maria Ossowska („Normy moralne”, Warszawa 1970) „Budda, osiągnąwszy *nirwanę*, odciął się od świata, tak ze prosić go o nic nie było można. Nosorożec zaś stał się symbolem buddyzmu, jako że skora ma tak twardą że nie przenikają doń impresje ze świata zewnętrznego i jako że żyje samotnie”.

W toku swej ekspansji nauka Buddy podlegała zmianom i adaptacjom zgodnie z lokalnymi warunkami. Pojawiały się bardzo liczne sekty, z których każda na swój sposób interpretowała wskazania „Przebudzonego”. Upraszczając sprawę, można mówić o dwóch wielkich nurtach buddyzmu: pierwszy nurt to *hinajana* („mały wóz”), trzymający się tradycji, drugi to *mahajana* („wielki wóz”), podejmujący odnowę doktrynalną.

Owa odnowa *mahajany* dotyczy przede wszystkim roli miłości w świecie. Dla jej wyznawców nie wystarcza przewyższanie rzeczywistości cierpienia przez zatonięcie w *nirwanie*. Nieczucie równa się nieczułości, obojętności za los innych. Doskonale odcieranie się od spraw świata, opanowanie wszelkich namiętności wysusza serca, skazuje na banieję współczucia i litości, a więc uniemożliwia zamianę się miłości. Jest rzeczą charakterystyczną, iż w tym właśnie kierunku buddyzm, głoszącym ideał czynnego miłosierdzia — aż do ofiarowania własnego życia — pojawiła się potrzeba Boga transcendentno-osobowego. Stąd w *mahajanie* próby definicji Buddy.

*

Zarzuć można oczywiście temu przedstawieniu razącą niewspółmierność w rozeznaniu problemu w poszczególnych doktrynach i możliwość niedoceniania osiągnięć religii niechrześcijańskich. Wydaje się, wszakże nie ulegać wątpliwości że religia chrześcijańska ma najwięcej danych, aby cywilizację miłości stworzyć, jedyną bowiem dysponuje spójną, koherentną i wszechogarniającą doktryną miłości bliźniego.

V.

A teraz — sedno sprawy. Chrześcijańska nauka o miłości istnieje od dwóch tysięcy lat. Nie miała potrzeby rozwijać się, dojrzewać, sublimować całymi wiekami, jak wiele doktryn religijnych. Została dana od razu, pełna i doskonała. Najbardziej uduchowione i subtelne egzegezy nie dorzucają nic ponad to, co powiedziały Ewangelie, listy Jana i Pawła. A jednak, czy budowana na nich cywilizacja chrześcijańska jako całość kieruje się miłością? Czy nie widzimy na co dzień — dziś i w historii — rozbratu między normą a zachowaniem i naginania norm do zachowania nawet w kręgach, które podkreślają swoją do chrześcijaństwa przynależność? A kręgi te się kurczą. Odbija się to nawet w nazwie określenie „cywiliza-

cja chrześcijańska” staje się terminem historycznym. Zastępuje je „cywilizacja zachodnia”, „cywilizacja europejska”, „cywilizacja euroatlantycka”, „cywilizacja industrialna” z wszelkimi jej ramifikacjami, „cywilizacja współczesna” wreszcie.

Trzeba nam poszukać przyczyn owego rozwoju między wymaganiami Ewangelii w dziedzinie miłości a konkretnym zachowaniem jednostek i całych grup.

Jest to więc najpierw istnienie dwóch pierwiastków w świecie — tak zewnętrznym, jak i wewnątrz duszy ludzkiej, staczających z sobą walkę dobra i zła, ducha i materii, światła i ciemności. Stanowi to istotę niektórych religii np. zoroastryzmu i manicheizmu. Dualizm w poglądzie na naturę ludzką odnajdujemy w wizji Platńskiej nakreślonej w „Fajdosie”, gdzie dusza ludzka przyrównywana jest do zaprzęgu o dwóch koniach skrzydlatych, z których jeden ma w sobie zło i ciągnie zaprzęg ku ziemi, drugi rwie się ku niebu.

Chrześcijaństwo, podobnie jak i judaizm, odrzuciło dualistyczne koncepcje powstania świata. „Świat — mówi Jan Paweł II — który wyszedł z rąk swego Stwórcy, nosi w sobie głęboko strukturę daru. W stworzeniu ujawnia się dobroć i miłość Boga”. Uznaje jednakowoż obecność złego ducha w świecie, uznaje walkę mocy dobra i mocy zła o duszę ludzką, uznaje dwoiste możliwości wewnętrzne, którym odpowiada stan grzechu i stan łaski.

Kardynał Karol Wojtyła w zapisie swych rekolekcji w Watykanie w 1976 roku, „Znak sprzeciwu”, mówi że by zrozumieć współczesną kondycję człowieka i negację przezeń Boga trzeba „sięgnąć do rzeczywistości. Szatan Ojca kłamstwa kusi cię. Wraz z anty-Słowem pojawiła się w dziejach duchowych świata anty-Miłość, ta o której św. Augustyn powiada *Amor sui usque ad contemptum Dei* (umiłowanie siebie aż do wzgardzenia Bogiem) — Można powiedzieć że znajdujemy się u początku kuszenia człowieka u początku długiego procesu który idzie przez całą historię. Perspektywy trzeciego rozdziału Księgi Rodzaju stają się bardziej zrozumiałe przez znaki naszego czasu: ateizm i sekularyzm jako zaprogramowany atak na religię i wiarę w Boga, koncepcję alienacji człowieka przez religię, postulat wyzwolenia się od Boga celem afirmacji człowieka.

Tygodnik Powszechny, 4 XII 1983

ZAKOŃCZENIE JUBILEUSZU

600-LECIA OBECNOŚCI

OBRAZU MATKI BOŻEJ

NA JASNEJ GÓRZE

Ostatnim etapem jubileuszu sześćsetlecia obecności Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze było nawiedzenie diecezji częstochowskiej przez kopię Obrazu Jasnogórskiego 17 listopada. Obraz Matki Bożej został umieszczony w bazylice katedralnej św. Rodziny w Częstochowie. W uroczystości Chrystusa Króla z katedry wyruszyła procesja z Obrazem Nawiedzenia na Jasną Górę. Pod koniec procesji ok. 50 tysięcy wiernych wypełniło jasnogórski plac Uroczystą Mszę św. dziękczynną za łaski jubileuszu. Odprawił i kazanie wygłosił ks. biskup Miłostaw Kolodziejczyk z Częstochowy, który na wstępie odczytał telegram Jana Pawła II. Wielki jubileusz jasnogórski zakończono śpiewem Ciebie Boga i Maryję.

ZARZĄD GŁÓWNY Kongresu Polonii Kanadyjskiej

składa
SERCZNE ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE
I NOWOROCZNE

WIELEBNEMU DUCHOWIEŃSTWU
CZŁONKOM ORGANIZACJI
KONGRESOWYCH
I CAŁEJ POLONII W KANADZIE

288 Roncesvalles Ave. Toronto, Ont.

Niech radość, pokój i łaska Jezusa Chrystusa
napelnia serca wszystkich Rodaków
zamieszkujących w kraju i rozproszonych
po całym świecie
Niechaj Święta cicha Noc Betlejemka odmieni
serca ludzi
Podmies rękę Boże Dziecię, błogosław ojczyznę miłą,
błogosław całą ludzkosc

Serdeczne życzenia świąteczne i noworoczne

składa
PARAFIA MATKI BOSKIEJ
KROLOWEJ POLSKIEJ
KS ZBIGNIEW OLBRYŚ
Chrystusowiec

BOŻE NARODZENIE - PASTERKA o północy
MSZA ŚWIĘTA o godz 11 00
26 grudnia - msza o godz 11 00
1 stycznia o godz. 11 00 i 12 45

Parafia Matki Boskiej Częstochowskiej St. Mary (Polish) Church

„Gdy noc w swym biegu połowy drogi dosięgła,
wszechmocne Słowo Twoje, Panie,
zstąpiło z nieba, królewskiego tronu”
(Mdr 18, 14-15)

A Słowo ciałem się stało
i mieszkało między nami (J 1, 14)
Niech to wszechmocne Słowo Pana,
które zstąpiło z nieba, napelni Was pokojem,
ktorego świat dać nie może
Niech Ono stając się Ciałem w Was,
obdarzy Was radością, której nikt Wam nie
Bogaci Jego pokojem i radością, [odbierze
bądźcie dla współczesnego świata solą ziemi
i światłem świata

MISJONARZE OBLACI, OMI
Ks. Antoni Mandrelo, proboszcz
Ks. Feliks Kwiatkowski

1996 Davenport Road, Toronto, Ont.
Tel 656-3130 M6N 1C4

Parafia Matki Boskiej Częstochowskiej serdecznie
zaprasza i mile widzi w swym gronie Rodaków
i nowo przybyłych z Polski

Komitet Parafialny

ŚWIĄTECZNY PODAREK DLA CZYTELNIKÓW “ECHA TYGODNIA”

“WOJNA — ALEŻ NIE!!!”

WRAZ Z INNYMI
ZYCZENIAMI ŚWIĄTECZNYMI
składamy Naszym Czytelnikom
ZYCZENIA

POKOJU NA ŚWIECIE BEZ UTRATY WOLNOŚCI

Do naszych życzeń dołączamy streszczenie
artykułu, znanego francuskiego dziennikarza
i eseisty p A Conte'a Artykuł ukazał się
w Paris Match'u (Nr M2534, str 30 z
9 12 83) pt **Wojna, ależ nie!!!** Jak długo
Reagan będzie się dobrze trzymał - nie ma
się, czego bac

W oczach obserwatora, który zachowuje
zimną krew i który stara się poważnie
analizować aktualne problemy - nawet jeżeli
nie ma powodu do pograżania się w błogim
optymizmie, - nie ma też powodu do wielkiego
strachu

W jakim momencie trzeba się „zacząć
bac”?

1 Kiedy prezydent Stanów Zjednoczonych
jest człowiekiem słabym, godzącym się
na jak największe ustępstwa

2 Kiedy władza w Związku Radzieckim
jest w rękach niepewnych lub nieznanych

Niebezpieczeństwo znika, kiedy amerykański
prezydent jest człowiekiem silnym lub
zręcznym strategiem, który nigdy nie
ustępuje z podstawowych zasad bezpieczeństwa
Pamiętajmy co pouczyły marksistowsko-leninowskie
zasady

- podtrzymywac, we wrogim świecie
klasowym, wszystkie możliwe wstrząsy
ekonomiczne, społeczne, finansowe, nacjonalistyczne,
religijne, kolonialne i rasistowskie, ale
nie do ostatecznego wybuchu konfliktu
światowego

To jest tekst, którego nie należy zapominać!
Związek Radziecki stale uprawia sabotaż
na skalę światową i nęka swego wroga,
korzystając z jego słabości, a przede wszystkim
spadku czujności

Nie ma co się lękać Ten rodzaj wojny nie
ustaje Umie wykorzystywać najgorsze
techniki dezinformacji i subwersji

- trzeba dobrze zrozumieć, że komunizm,
w obliczu obozu wolności - nie chce pokoju
ale zwycięstwa, mimo to ustabilizowana
władza władza sowiecka nigdy nie pojdzie
na ryzyko wojny
Silny dyktator komunistyczny umie zawsze
zatrzymać się na czas

Dyktator komunistyczny, mając zapewni-
one długie rządy, chętnie nawiązuje stosunki
ekonomiczne i handlowe Moskwa jest nie
tylko corką Marksa, ona pozostaje zawsze
corką Bizancjum

Od stolicy bizantyjskiego imperium odzie-
dziczyła pasję do handlu i tradycję kupce-
nia, czym się da A najlepiej handlowac,
kiedy się nie ma w sercu trwogi
W dialogu, za którym stoją pieniądze, za-
wsze znajdują się ludzie, którzy potrafią się
porozumieć Ani Chruszczowowie, ani
"multinationals" nie mają kompleksów
freudowskich Jedni i drudzy umieją
posługiwać się cynicznym realizmem

Wszystko teraz wskazuje na to, że Stany
Zjednoczone są prowadzone silną ręką
Prezydent stoi obiema nogami na ziemi
Pacyfisci wszelkich gatunków i wszelkich
"arystokratów" - niepotrzebnie się
podniecają za kulisami - bo ich działania
zostaną skruszone stanowczością i
wołą Białego Domu Moskwa dzisiaj
już wie, że Reagan nie cofnie się i
dlatego, wcześniej czy później, rozmowy
genewskie zostaną wznowione

Konkluzją logicznej i mądrej analizy jest
WOJNY ŚWIATOWEJ TERAZ NIE
BĘDZIE

- Oczywiście wszystko może się zdarzyć
Nawet Apokalipsa Byłby to niepierwszy
kaprys Historii Ale logicznie

NIE MA POWODU DO ODDAWANIA
SIĘ HISTERII

oprac CZYTELNIK

WSZELKICH MOŻLIWYCH BŁOGOSŁAWIENSTW I MIŁOŚCI BOŻEJ DZIECINY

składam wszystkich Rodakom

w Kanadzie

NAJSERDECZNIEJSZE

ZYCZENIA

W SŁUŻBIE

HONOROWI

BOGU

I

OJCZYZNIE

KS. PRAŁAT
FRANCISZEK
J. PLUTA

PARAFIA ŚW. STANISŁAWA KOSTKI

12 Denison Ave. — Toronto, Ont.

„UKAZAŁA SIĘ ŁASKA BOŻA,
KTÓRA NIESIE ZBAWIENIE”

DRODZY PARAFIANIE!

W nastroju Bożego Narodzenia łączymy się z Wami w
szczerą modlitwie, w Eucharystycznej Ofierze i w tradycyjnym łamaniu
się opłatkiem

Życzymy, by w Synu Bożym, ukazała się nam ŁASKA BOŻA
i wypełniła nasze serca radością i nadzieją zbawienia, Bożą mi-
łością i szczęściem

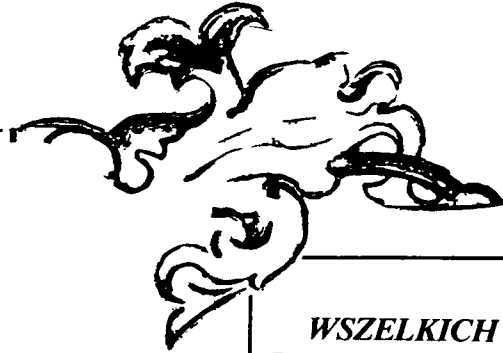
Wręcz z Ojcem Świętym i Braćmi w Ojczyźnie łączymy się we
wspólnej modlitwie za Naród:

Wspieraj Panie lud, który pokrzepiasz Ciałem i Krwią swoją,
i za pośrednictwem Najświętszej Rodzicielki Twojej, uwolnij go
od wszelkiego zła i niebezpieczeństwa.

BŁOGOSŁAWIONYCH ŚWIĄT I NOWEGO ROKU
zyczę

Oddani Wam Ojcowie Oblaci
z Parafii Św. Stanisława Kostki

BOŻE NARODZENIE 1983



Nowy przedstawiciel firmy



695 St Clair Ave West
BOŻENA KASPROWICZ
 ŻYCZY

Wesołych Świąt Bożego Narodzenia
 i Szczęśliwego Nowego Roku

Serdeczne życzenia świąteczne i noworoczne
 składa



PETER MIELZYNSKI AGENCIES LTD
 Fine Wines & Spirits

zalatwiamy zezwolenia (permity) alkoholowe na wesela bankiety
 oraz inne uroczystości

Office (416) 960-1624
 Home (416) 244-1422
 Lucjan Modzynski, dyrektor

5 Huntley Street, Toronto Ontario M4Y 2K8 Telex 06-218064

WESOŁYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA
 I
 SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU
 WSZYSTKIM KLIENTOM ŻYCZY
JERZY SZOZDA



OLD MILL PONTIAC BUICK LTD
 2500 BLOOR STREET WEST TORONTO ONTARIO M6S 1R7

MOCNAJSERDECZNIEJSZYCH
 ŻYCZEŃ ŚWIĄTECZNYCH I
 NOWOROCZNYCH składa



Dyrektor
**MACIEK
 MURAN**

RR 1 BARRIE ONTARIO L4M4Y8
 Telephone (416) 909-966 (705) 835 3010
 Toll Free 1 800 461 0437

NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA
 ŚWIĄTECZNE I NOWOROCZNE
 SKŁADA
 FIRMA WYSYŁKOWA
 PACZKI DO POLSKI



337 Roncesvalles Ave Toronto Ont M6R 2M5 Canada
 Tel (416) 532 3794 (+16) 532 3042

HENRY SZYMANDI RA Manager

WESOŁYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA
 I
 SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

ŻYCZY The Right Fit 126 N May Street
 Tel 622-2571

THUNDER BAY
 PACZKI DO POLSKI

MORSKIE \$ 1 80
 LOTNICZE \$ 4 15



ZOFIA KOSSAK

ROK POLSKI

OBYCZAJ
 I WIARA

CHOCIAŻ dni są jeszcze krótsze, noce jeszcze dłuższe, nastrój grudnia jest odmienny od nastroju listopada. Uroczysta odświętność cechuje ostatni miesiąc roku. Przyczyniają się do tego Gody i śnieg.

Piękno śniegu cenią należycie tylko ci, co go od lat nie widzieli bytując w kraju, gdzie przez pięć miesięcy obowiązuje koniec października. Na czym polega czar śniegu? Że cichy. Następnie, że biały. Cicha jest zawsze dostojna, jak hałas zawsze pospolity. Pośród wrzawy trudno myśleć, w ciszy człowiek jest przymuszony do zadumy i skupienia. Zgiełk rozdrabnia – cisza wyogromnia. Wszystkie wielkie rzeczy, by się narodzić, potrzebują ciszy.

Biel to czystość i niewinność. Tęsknota stworzenia za utraconą przez grzech czystością daje się zmierzyć zachwytem, co ogarnia duszę, kiedy na ziemię spadnie pierwszy śnieg. Matka przed urodzeniem dziecka stroi dlań kołyskę. Świat oczekujący przyjścia Zbawiciela obleka się w biel.

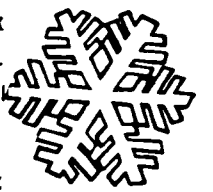
Oczekiwanie stanowi istotę grudnia. Oczekiwanie na Gody.

Gody to szczególne, niecodzienne słowo. Znaczy więcej niż biesiada, obchód. To stan szczęśliwości. Chrystus Pan, porównując Apostołów do sług czekających na swego pana, kiedy by się z godów wrócił – mówi o sobie samym: To On, Zbawiciel, przebywa na godach wiekiowych, z których raczy zstępować na ziemię. Panny mądre wchodzą wraz z Oblubieńcem – Chrystusem na gody i zawarte są za nimi drzwi. Niepowołanego biesiadnika pyta Pan: Przyjacielu, jakże tu wszedł, nie mając szaty godowej?

Więc w oczekiwaniu Godów śnieży się ziemia, białe puchy wirują w powietrzu. Ludzie dalecy od czystości śniegu śpieszą w przedświotnym mroku na roraty. Kręcone spiralnie stoczki połyskują w ciemnej nawie. Na czele rzesz, pragnących przez modlitwę i pokutę odzyskać szatę godową, kroczy bolesna parć winowajców. Adam i Ewa. Nikt tak gorąco jak oni nie żąda, by zostało odzyskane, co przez ich słabość przypadło – Boże, któryś godność natury ludzkiej cudownie stworzył i jeszcze cudowniej naprawił.

Czeka świąt. Czeka wszelkie stworzenie. Adventus. On przyjdzie. Rorate coeli, desuper, et nubes pluant Justum. Niech otworzy się ziemia i zrodzi Zbawiciela. Niech spłynie zwieńczona gwiazdami Niewiasta, która odkupi błąd Ewy. Tamta była pychą, Ta będzie pokorą. Tamtą przeklinają pokolenia, Tę – błogosławioną zwać będą wszystkie narody. Niech zjedzie, cicha i biała jak śnieg. A Słowo stanie się Ciałem.

Szczególny urok otacza postać grudniowej patronki – Barbary. Nie była z Polski rodem, owa dziewczynka zamknięta w lochu przez ojca poganina i z lochu wyprowadzona na śmierć, lecz jakże ją pominąć, skoro co trzecia panna w Polsce zwie się Basia, a górnicy czczą w «Barburce» swoją opiekunkę serdeczną? Święta Barbara należy do rzędu czternastu Orędowników, mających stałe dyżury ratownicze nad światem, jest przy tym patronką dobrej śmierci i kto się do niej zwróci, nie umrze bez sakramentów. Choćby zapadł w głąb ziemi, choćby na dno morza, przyniesie mu wiatyk, jak przyniosła świętemu Stanisławowi Kostce, gdy leżał śmiertelnie chory. Dlatego górnicy miłują Barbarę. Jeżeli na świecie otwartym, zielonym i modrym nieraz człowiekowi straszno – cóż dopiero pod ziemią, w ciągłym niebezpieczeństwie? Mają wprawdzie kopalnie swego gospodarza, dobrego ducha, którego w Olkuszu zowią Skarbnikiem, a na Śląsku Pusteckim. Krąży po chodnikach w postaci starego sztygara, lampą świeci jak każdy górnik, tylko że światło lampy jest czerwone. Ostrzega przed wypadkiem, ale śmiałości nikt do Pustec-

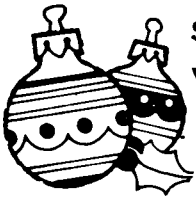


kiego nie ma Inaczej z Baiburką! Człowiek, gdy na niego bije pot śmiertelny, wzywa jej jak matki, siostry albo córuchny najmilszej i ona zawsze z ratunkiem nadleci Jeśli taka wola Boska, że umierać trzeba, pocieszy, utuli, do konca z grzesznikiem zostanie i przebaczenie win dla niego uprosi Toteż 4 grudnia wielkie święto Z paradą, w pióropuszcach, idą górnicy pokłonić się swej patronce

Była też święta Barbara patronką polskiego podziemia w czasie okupacji niemieckiej i wielu ludzi, co przedtem modlitwy nie znało, przekonało się, jak chętną i mocną Barbara jest pośredniczką

Wyszedł edykt od cesarza Augusta, aby spisano wszystkich świąt Spełniły się czasy Dzieciątko się nam narodziło i Syn nam jest dany Moc

panowania na ramieniu Jego i dano Mu na imię Księżę Pokoju, Ojciec Przyszłego Wieku, Wielkiej Rady Anioł Dreszcz przeszył ziemię, dreszcz, co dotąd nie osłabnął Od chwili, gdy chór aniołów zabrzmiał nad Stajenką, zmieniło się wszystko i nigdy już ludzkość nie wróci do mrocznego stanu, w jakim trwała przed Odkupieniem Wnet ziemia, która zrodziła Zbawiciela, zakwitnie nie znanym dotychczas kwiatem świętości Pierwsza będzie świętość męczeństwa Kamienie miotane na głowę świętego Szczepana – to pociski ujawniające ofensywę złego ducha, rozpoczętą w chwili narodzin Księcia Pokoju



Polska przeżywa głęboko radość nocy betlejemskiej, łącząc po swemu stare wierzenia z nowymi Wilia, wieczerza o charakterze sakralnym, jest tak mocno związana z nami uczuciowo, że w oczach wielu Polaków przesłania właściwe święto Staje się treścią, miast wstępem Potrawy spożywane w czasie Wilii, ich sposób przyrządzania, ich kolejność są tradycyjne, symboliczne, niezmiennie

Z pradawnych czasów wywodzi się kutia, pszenica obtukiwana w żarnach, znamionująca sytość, zmieszana z makiem i miodem Mak to spokojny sen, a miód – słodycz Zachodnie ziemie Polski wprowadziły w miejsce kutii bardziej nowoczesne łamance z makiem, lecz wszystkie składniki potrawy pozostały te same Kulminacyjnym momentem wieczerzy jest dzielenie się opłatkiem, zbliżające oddalonych, łączące umarłych z żywymi Wyciągnięta dłoń z okruszem chleba sięga poza rzeczywistość

Siano rozesełane na stole przywodzi na myśl Stajenkę Siano to po wieczerzy zostanie rozdane żywnie, wcześniej zaś posłuży do wróżb krótkiego czy sędziwego zycia, zależnie od długości zdzbla wyciągniętego spod obrusa

Jedno miejsce wolne, nie zajęte przez nikogo, tradycja zostawia dla «zagórskich panów» Ktokolwiek zajdzie w dom polski w święty, wigilijny wieczór, zajmie to miejsce i będzie przyjęty jak brat Raz do roku, w ciągu paru godzin, społeczeństwo uświadamia sobie przez ten zwyczaj, jakim rajem byłby świat, gdyby prawa wigilijnej wieczerzy rządziły nim stale

W czasie Wilii nikt nie powinien wstawac od stołu Niedobrze, gdy który z biesiadników zobaczy własny cien na ścianie Zwiastuje to śmierć w ciągu roku Liczba obecnych jest pożądana parzysta, swiateł nie może być trzy, zwłaszcza dotyczy to świec Każde zdarzenie w ciągu tej wieczerzy jest wróżebne i doniosłe O północy zwierzęta rozumieją ludzką mowę i odpowiadają na pytania człowieczym głosem Pewien gospodarz, pragnący to sprawdzić, skrył się w oborze pod zębem i czekał Posłyszał, jak wół mówi do drugiego wołu «Szkoda, że powieziemy naszego pana na cmentarz Sprawiedliwy był człek» Podszuchujący przejął się do tego stopnia, że umarł nazajutrz i tak sprawdziło się, co mówiły woły

Gospodarz po Wilii idzie z siekierą do sadu, polecivszy wprzód synowi, by czekał za płotem Przykłada siekierę do pnia każdego drzewa pytając srogo «Będziesz rodzic?» – «Będę! będę!» – odkrzykuje chłopak i uspokojony tym zapewnieniem gospodarz stawia to pytanie następnej jabłoni

Potem przechodzi do pszczoł Odkłada siekierę, bo pszczoła, harde stworzenie, może się obrazić, i każdemu z uli kolejno obwieszcza wiadomość, że Chrystus Pan się narodził

Dziewczęta po Wilii stają, z łyżką drewnianą w ręku, przy płocie, nasłuchując, z której strony pies zaszczeka Stamtąd pojawiają się swaty Zebrane w gromadkę, ustawiają zdjęte z prawej nogi trzewiki, od pieca ku wyjściu Której trzewik pierwszy sięgnie progę, ta najprędzej pójdzie za mąż



WESOŁYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA
I
SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU
ZYCZY

COPERNICUS MEAT PRODUCT

SPECJALIZUJĄ SIĘ W KIEŁBASACH,
SZYMKACH I POLSKICH WĘDLINACH
Właściciel T S PAKULSCY
79 Roncesvalles Ave Tel. 536-4054



SERDECZNE ŻYCZENIA
WESOŁYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA
I SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU
Wszystkim Swym Klientom



zyczy

ASTRA MEAT MARKET

Właściciel E Rembacz
2238 Bloor St West - Toronto, Ont

WESOŁYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA
I SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU WSZYSTKIM
SWOIM KLIENTOM I CAŁEJ POLONII ZYCZY
SUPERIOR SAUSAGE CO.

Właściciele: EMANUEAL MIKA I STASZEK HEJNO

Dostarczamy doskonałe wędliny do sklepów,
na wesela i zabawy po cenach hurtowych

1004 Dundas St. W. — Toronto, Ont.
Tel.: 531-8422, 531-3022

ZDROWYCH I WESOŁYCH
ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA

Wszystkim Swym Klientom
zyczy

Batory Bake Shop & Delicatessen

Własnego wypieku ciasta, torty na wesela i inne
okazje Dostawa na życzenie • Doskonale lody

385 Jane Str Tel 767 5871
191 Roncesvalles Ave Tel. 533-7802

SERDECZNE ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE
I NOWOROCZNE

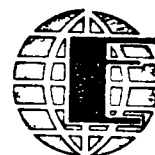
przesyła swoim Klientom

M-C DAIRY Co. Ltd. PRODUCTS

Dostarczamy wszystkie znane produkty mleczne
do każdego sklepu w Toronto Wyrabiamy kwaśną
smietanę Yogourt, huslanke, sery oraz bryndzę
Żądajcie naszych wyrobów w swoich sklepach

212 Mavety St. — Tel. 766-6711

Serdeczne życzenia świąteczne
oraz noworoczne
składa swoim Klientom
oraz całej Polonii



EMPRESS TRAVEL AGENCY Ltd

PRZEDSTAWICIEL PKO

Właścicielka RENATA OKOŁO-KULAK
oraz pracownicy

URSZULA KARWOWSKA i MONIKA KOWALCZUK

181 Roncesvalles Ave. Toronto M6R 2L5
(naprzeciwko Credit Union)

Tel. (416) 536-3554, 536-6991

NAJWIĘKSZE POLSKIE BIURO PODROŻY
**HIGH PARK
TRAVEL CENTRE LTD.**

Własc JERZY ŁUCKI

1592 Bloor St West, Toronto, Ont, M6P 1A4
Tel 533-9496 - 533-9497 - 533-8417 - 533-8235

Podroże indywidualne i grupowe
Sprawdzanie krewnych
P K O
INDYWIDUALNE oraz CHARTEROWE

Katalogi wysyłamy na żądanie

Specjalne wycieczki na Bahamas, Barbados, Florydę
i do Meksyku



Zdrowych i Wesółych
ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIE oraz
SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

Wszystkim Sympatykom Naszej Firmy
zyczy

Peter BURDON
PONTIAC BUICK LIMITED
1099 Broadview Ave. Toronto, Ont.
Tel. (416) 469-5531

Serdeczne życzenia
Wesółych Świąt Bożego Narodzenia
i Szczęśliwego Nowego Roku 1984
składa

swom klientom, przyjaciółom i całej Polonii

WALTER JAGIELLICZ
RUMBLE PONTIAC, BUICK, GMC
TRUCK'S

1860 Bayview Ave TORONTO, ONT
TEL. 485- 0353, dom 423-4897

PRZYJEMNYCH ŚWIĄT
BOŻEGO NARODZENIA
I POMYŚLNOŚCI W NOWYM ROKU
zyczę

Future Fuel Oil Ltd.
Gulf Service Station

Czyszczenie pieców i obsługa darmo ● Obsługa
szybka, solidna, całą dobę ● Garaz nasz naprawia
szybko - dobrze

- Gwarancja na wszystkie samochody
- Europejscy mechanicy
- Każda robota gwarantowana

1001 The Queensway, Garaz 252-4117
W sprawie oliwy TEL 536-3551



Wieczór świętego Szczepana zwie się «szczodry wieczór», w tym dniu bowiem czeladź i rodzina składali życzenia gospodarzowi, czyli «szczodrowali» (Ostatnio ten zwyczaj został przeniesiony na Nowy Rok) Po obfitym poczęstunku smarowano pułap miodem i gospodarz rzucał w górę żarna zboża. Jeśli zboże przyłgnęło do posmarowanych belek – wróżyło to dobre zbiory. Jeśli odpadło – darmo oczekiwać pomyślnego roku!

«Drzewko», śliczna ozdoba świąt Bożego Narodzenia, szczyli się starą, jak kutia, tradycją. Pochodzi od aryjskiego «drzewa życia», którego ślady w sztuce lub obyczajowości znajdziemy wszędzie, dokąd dotarli Arioowie. Ten sam rodowód posiada «moiczek» obnoszony w maju, ten sam «wiecha» umieszczana przez cieśli na ukonczonyj więźbie dachu, powiewająca struzynami i papierowymi wstęgami.



Niegdyś w polskich chatkach w czasie Godów zawieszano u pułapu świetlicy ścięty czubek jodły lub świerku, wierzchołkiem ku dołowi, ustrojony tradycyjnie w wydmuszki jaj (jajo – symbol życia), piernikowe figurki (ślady zastępczych ofiar ludzi i zwierząt), jabłka znamionujące zdrowie i «światy» z opłatków. Ten prototyp «drzewka» zwano «jodłką», a widywał ją jeszcze i opisał Oskar Kolberg. Zwyczaj ten pozostał wyłącznie ludowy. W XIX wieku burżuazja polska została oczarowana «choinką» niemiecką. Nowe drzewko pochodziło z tego samego źródła co dawne, lecz stało prosto, miast bujać się u pułapu, na gałązkach płonęły świece i połyskiwały kolorowe szklane banki. Stosunkowo szybko «choinka» przeszła z salonów do chat, wypierając ubogą krewniaczkę «jodłkę». Obecnie świece, którym «choinka» zawdzięcza nastrój i won rozgrzanej żywicy, ustępują miejsca oświetleniu elektrycznemu.



Zmodernizowane czy staroświeckie drzewko pozostaje w mieszkaniu obowiązkowo do Trzech Króli, stanowiąc tło dalszych obrzędów ciągnących się, niby echo wielkiego dnia, przez pierwszą dekadę stycznia.

Jeśli na świętą Barbarę był deszcz, pasterka wypada po mrozie (i odwrotnie) Śnieg skrzypi pod nogami. Błyszczą okienka chat, jedyna to bowiem noc w roku, gdy wies czuwa i pali światło do późna. Kościół przepełniony ludźmi otacza łuna blasku i mgła oparu bijącego z ośniezonych ciał. Dzwony biją. Płyną chóralnie śpiewane kolędy.

Stary czy młody, wierzący czy obojętny religijnie – gdzie jest Polak, dla którego melodie «Bóg się rodzi», «Wśród nocnej ciszy», «W złobie leży» – nie stanowiłyby części własnej duszy? Zrosły się one nierozdzielnie z polskością, której są wykwitem, a mogą być słuszną dumą.

Każdy naród chrześcijański posiada swoje pieśni Bożonarodzeniowe, nigdzie jednak nie wyrosła ich podobna mnogość, nigdzie też nie są równie bezpośrednie i tkliwe. Artur Górski w jednym ze swych dzieł nazwał Słowian «urodzonymi słuchaczami osmiu błogosławieństw». Dodajmy, iż byli również urodzonymi czcicielami. Złóbka. Z Bożych Tajemnic Narodzenie zdało im się najbliższe i najukochansze. Lud niebogaty, zwyczajny surowych zim, współczuł młodej Matce, «co uboga była, rąbek z głowy zdjęła», by okryć Dziecię złożone na sianie.

Dzisiaj w okresie Bożego Narodzenia można słyszeć około dwadzieścia kolęd. Miłośnicy pieśni znają ich do sześćdziesięciu, a to jest zaledwie nikła część. Ostatni zbiór kantyczek, usiłujący być kompletnym, wydany w ostatnich dziesiątkach lat minionego wieku, liczył ponad sześćset pozycji! W tym dorobku nagromadzonym wiekami można odróżnić kilka grup. Poważne pieśni kościelne, płody rymopisów dworskich w przesadnym stylu XVIII wieku, gdzie kandory, adamanty, wety, fety i splendory zaciemniają sens każdego zdania, kolędy miejskie, cechowe, na koniec, najliczniejsze, pastorałki niekłamane ludowe.

Wspomniana powyżej przesada sięga i klasztorów. Zakonnice, śpiewając radość z Narodzenia Pana, porównują ją do piramidy marcepanu lub cukrowego kolosu. Czasem poeci dworscy usiłują naśladować ludowość. Piszą wówczas:

Pospieszajmy do domu Kuba bracie miły
By nobis lupi gregem nie potarłosły

W powodzi sztuczności można znaleźć jednak okruchy prawdziwej poezji. Oto autor skarży się, że



szara wśród lat pajęczyna – Bożego Syna
Obiciem była

Po czym pyta

Jakie powicie miało to Dziecię?
Za atłasy, perły drogie ustroiła je w ubogie
Pieluszkę nędza
W jakich wygodach, czy spał w swobodach?
W twardym złobie ostrym stanie, delikatne spało Panie,
Nie na łabędziach.

Inna kolęda odpowiada

Ale dziwniejsze, że Pan ogniem bywszy,
W siano się ukrył, siano nie spaliwszy
Oj, siano, siano, czemu nie gorejesz?

Kazdy cech, każdy zawód, posiada własną kolędę Nawet szulerzy
(«Azard to gracki, śmierć traf nam zadała ») Nawet najbiedniejsi, co nic,
prócz duszy, swojego nie mają I oni «Szczypek narąbiemy, wody przy-
miesiemy Hej, kolęda, kolęda!»

Rozwazni rajcowie miejsca spoglądają wstecz, szukając przyczyny
zdarzenia

Wędrujże Ewo, z raju, już cię tu dobrze znają
Zdejm maneł idź do kądzieli,
Zdejm forboty, idź do roboty!

Ten sam motyw powtarza się w innej kantyczce

Z raju, pięknego miasta,
Wygnała jest niew asta

Rubaszni mnisi, dalecy od partesu uczonych siostrzyczek i «cukro-
wych kolosów», huczą basem bez obłudy

Jezus się rodzi dobra przyczyna
Jezus się rodzi daj nam węgrzyna,
Ojciec nasz przeorze wszakże jest w klasztorze
Nagrodził to Jezus Dziecina

Teraz pastorałki Pokłosie rymów, przeważnie częstochowskich, cza-
sami natchnionych, daje wierny obraz nocy betlejemskiej Oto niebo się
otwiera, niebo goreje

Nie wiem czy na jawie, czy mi się śniło,
Że koło mej budy słońce świeciło
Hej braćta czy wy śpicie, czy wszyscy baczycie?

Anioł mówi

Nie bój się, nie bój się, Maćku pastuszk
Jesteś ty jestem ja, u Boga służką

(Jesteś ty, jestem ja – trudno wyraźniej podkreślić poczucie godności
ludzkiej)

Bo się narodził Zbawiciel, wszego świata Odkupiciel

Pasterze stoją oniemiałi – natychmiast – czyn

Rzućmy nasze stada! Niech Pan nimi włada!
A my do Betlejem!

Którędy droga?

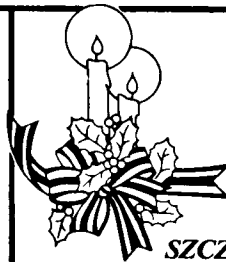
O! trzeba iść do Mogiły, potem do Pińczowa
A z Pińczowa na Bielany, potem do Głogowa
Od Głogowa do Betlejem będzie już pół drogi,
Weźmiem z sobą ze dwa sadła by smarować nogi

Nie godzi się iść z próżnymi rękoma

A ty zaś Rochu pięknego grochu weźmiem na plecy pół wora,
Pod jednym dachem mieszkasz ze Stachem daj mu tłustego kaczora
Niech weźmie w kobiele będzie na niedzielę, terazze idźmy wraz wszyscy

Idą Serca mają pełne radości Nie tylko oni

W dzień Bożego Narodzenia radość wszystkiego stworzenia
Ptaszki w górę podlatują Jezusowi przyśpiewują
Pies z zajęcem siedzą z jednej misy jedzą,
Wilki owcom nie szkodzą wespół z nimi chodzi



WESOŁYCH ŚWIĄT i
SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU
wszystkim moim klientom
zyczy

STAN'S RESTAURANT

2396 Bloor Str W. Tel. 762-8583

zyczy

Zdrowych i Wesołych Świąt

BOŻEGO NARODZENIA oraz

SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

Wszystkim Sympatykom Naszej Firmy



WESOŁYCH ŚWIĄT
BOŻEGO NARODZENIA oraz
SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

stałym konsumentom i całej Polonii
zyczą

OLD POLAND RESTAURANT

Czesław, Irena KOSAŁKOWIE

299 Roncesvalles, Toronto, M6R 2M3

TEL. 537-8850

Serdeczne Życzenia
ŚWIĄTECZNE I NOWOROCZNE

składa swym Klientom i całej Polonii

POLSKA RESTAURACJA

• CHOPIN •

i BATTERY SOUND
BAND

zapraszając uprzejmie
Polonię na wieczorki
taneczne

● czwartek ● piątek
● sobota

od 8 00 do 1-00 w nocy,
niedziele od 9 00 do 11 00 wieczorem

LLBO

Świeże, smaczne i obfite posiłki

w przyjemnej europejskiej atmosferze zapewni
Państwu miłą obsługę
1720 QUEEN ST W, Toronto. Tel. 532-9768



Serdeczne życzenia świąteczne i noworoczne
składa

POLSKA RESTAURACJA

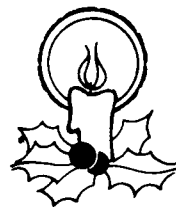
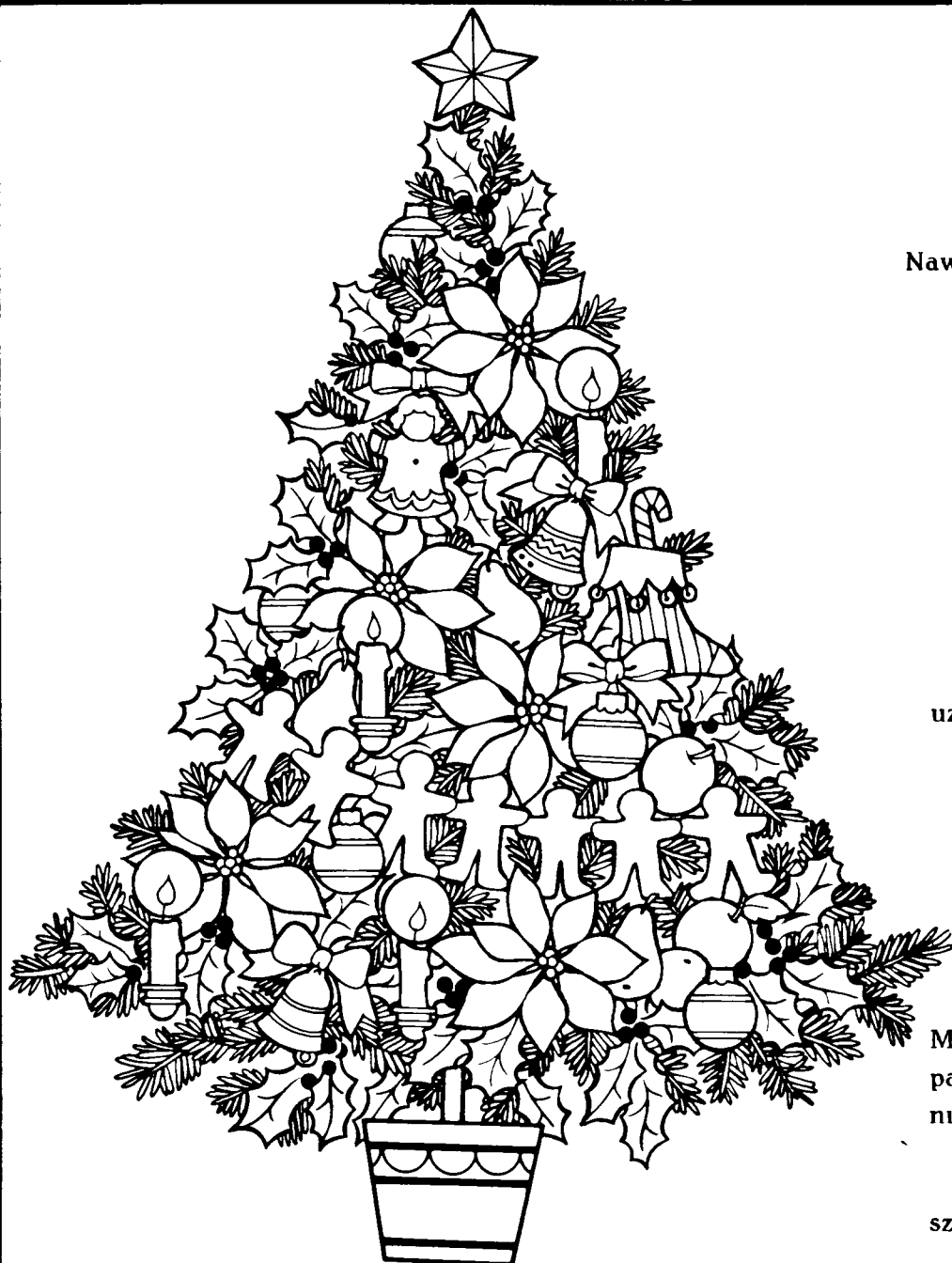
FREEPOLAND

(Fully licenced under LLBO)

Zaprasza wszystkich na specjalny prawdziwej
polskiej kuchni.

Przygotowujemy smaczne dania na wszelkie o-
kazje na miejscu oraz prowadzimy „catering
service”.

3423 Lakeshore Blvd W. — przy 30-tej ulicy
Tel. 251-5362



Nawet

Snieg i lód grudniowy – słodki jak cukrowy
Wszystko się zmieniło jak nigdy nie było

Padają do stóp Maryi, trzymającej na ręku Dzieciątko

Czymże Ci się odplacimy cóż Tobie za to oddamy?
Toć zawdzięczyć byś na miazgę nas zbił nie zdołamy
Więc na jakie stanie nas podarki Panie
Takieć dajemy

Wzruszeni i szczęśliwi, w pełnym zrozumieniu dobrowolności ofiary,
uzalają się słowami znanej kolędy beskidzkiej

Tam Ci w niebie śpiewały prześliczne Anioły
A tu leżysz sam jeden a przy Tobie woły
Tam spijałeś spijałeś słodkie małmazyje
Tu się Twoja gębusia gorzkich łez napije
Czy nie lepiej mój Jezu zostać było w niebie?
Toć Pan Tatuś Kochany nie wyganiał Ciebie!

Strasznego Majestatu Pan, Stworzyciel Wszechrzeczy, Święty,
Mocny, Nieśmiertelny – którego aniołowie się lękają, choć na Jego twarz
patrzają – jest nazwany Tatusiem Kochanym, z ufnością, która rozbraja
niebios

Z tą ufnością, trzymając się ręki Ojca, Polska kończy stary rok, wno-
sząc w rok nowy niezgasłą radość Godów

Wigilia i święta różnych narodów

Wielka Brytania

Królowa angielska wyjeżdża na okres świąt z Londynu do swej posiadłości w Windsorze

Sama dekoruje stół świąteczny, po czym rodzina królewska zasiada do tradycyjnego posiłku. Otwiera go sałatka z homarów, następnie indyk pieczony z zurawinami i pieczonymi ziemniakami, angielskie parówki z sosem chlebowym, marchewka i brukselka jako jarzyny, a na deser Christmas Pudding - rodzaj słodkiego zakalca

Brytyjskie rodziny składają sobie w czasie świąt wizyty obdarowując się skromnymi raczej upominkami (mydelka, wody kolonskie, fajansowe figurki, świece). Wszystko to jednak powinno być bardzo starannie opakowane. Brak dbałości w tej dziedzinie może nawet obrazić obdarowanego, stąd pudełeczka - białe i kolorowy papier wstążki i kokardy. Zwyczaj takiego opakowywania prezentów przyjętą się także w Kanadzie

Australia

W Wigilię na Antypodach temperatury sięgają niekiedy 40° C. Mimo to przyjęte tu są nadal święta po brytyjsku z indykiem i borówkami. Polacy starają się tu jednak utrzymać polskie obyczaje i urządzają wigilię z rybą. Nie jest to wprawdzie karp, ale ryba oceaniczna, a przyprawy mak, drożdże, rodzynki i orzechy zdobywają w specjalnych drogich "kontynentalnych sklepach"

Australijczycy skazani są na sztuczne drzewko wigilijne. Świerki, jodły i modrzewie nie rosną na tym kontynencie. W niektórych miastach można spotkać ekskluzywne, sprowadzane z Europy drzewka domczkowe

Australijczycy na święta wysyłają dziesiątki kartek. Także do osób, które mają zamiar odwiedzić w czasie świąt, do domowników i rodziny

Dania

Tradycja każe, by 24 grudnia udać się na nabożeństwo zwykle w godzinach popołudniowych. O 6 wieczorem rodzina zasiada do świątecznego obiadu. Według tradycji pierwszym danem jest ryż z cynamonem i cukrem podlany ciemnym bezalkoholowym piwem. Gospodarz do półmiska z tą potrawą wrzuca 2 białe migdałki i starannie miesza. Sztuką jest zdobyć tych migdałków i do końca wieczoru w trakcie jedzenia owego ryżu utrzymać ich w ustach. Po zakończeniu posiłku dwóch domowników ma się czym pochwalic

Drugim danem jest gęś z flagą dąską (dla dekoracji) nadziewana jabłkami lub ziemniakami z pieprzem w ostrym sosie. Do tego czerwona kapusta na winie

Choinka stoi zwykle w innym pokoju i po posprzątaniu gospodarz prowadzi rodzinę pod drzewko. Następnie należy czekać na świeczkę, która najdłużej płonie. Dopiero po jej wygasnięciu można się dobrac do prezentów

Francja

Uroczystości wigilijne otwiera uroczysta pasterka. Tłum jest w tym dniu tak wielki, że w niektórych kościołach wprowadzono karty wstępu

Na wieczerzę wigilijną wybierają się często bogatsi Francuzi do restauracji, a nie jest to skromny posiłek. Kuchnia francuska wymaga 6 dan i 3 gatunków win na tę okoliczność

Między innymi podawane są ostrygi, "boudin blanc" czyli kaszanka, indyk, "foie gras" - gęsie wątróbki, dodatki z jarzyn i pieczonych kasztanów, na deser "buche de Noel" - polano - rodzaj sękatej stefanki polanej masą czekoladową. Indyk nadziewany jest kilkoma rodzajami mięs i wątróbką, indyczka - dużą gruszką - nie da się zaprzeczyć, iż wigilie i święta francuskie są ogromnie pracowite

Holandia

Dzieci w Holandii wierzą, iż Mikołaj nie przybywa z Bieguna Północnego, lecz z Hiszpanii. Mikołajowi towarzyszy czarny służący imieniem Piet, który wkłada prezenty dzieciom do różnych zakamarków

Święta po meksykańsku

Głównym wigilijnym daniem są listki kaktusa nopala. Danie nosi nazwę "revoljuto". Listki obskubuje się z igieł, sieka, gotuje, smazy i podaje z krewetkami, ziemniakami i meksykańskim pieprzem

Bogatsze rodziny podają pieczone jagnię, prosiaka lub indyka, a do tego tortille - placki kukurydziane z ostrym sosem na deser naleśniki z miodem lub syropem

Meksykanie obchodzą najkrośnie święta - trwają tylko jeden dzień w Boże Narodzenie

W Niemczech

Większość etnografów twierdzi, że choinka jest niemieckim wymysłem. Pierwsza miała pojawić się w Strasburgu w 1604 roku. W Wielkiej Brytanii pojawiła się za czasów królowej Wiktorii, która poślubiła Niemca, księcia Alberta. Z królewskiego dworu powędrowała w kolonialny świat wielkiego imperium. Do Polski trafiła wcześniej wraz z kolonistami niemieckimi, choć napotkała tu sprzyjający grunt tradycji wienienia domowej jedliny

Niemcy podobnie jak Polacy obchodzą świętego Mikołaja. W niektórych regionach kraju wręcza się dzieciom prezenty w ten dzień w innych dopiero na gwiazdkę. Przyjęło się też, że dzieci dostają w grudniu prezenty dwa razy

W południowych Niemczech świątecznym daniem jest gęś lub kaczka, w północnych jak w Polsce - karp

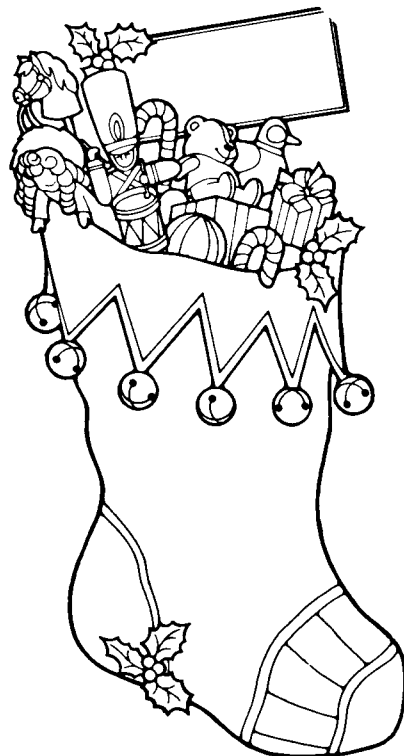
Włochy

We Włoszech bardzo popularne są szopki - w kościołach, w świetlicach w domach. Niekture z nich to prawdziwe arcydzieła sztuki miniatury nawiązujące do tradycji włoskich rzeźb. We Włoszech powoli przy-
mują się choinki. Prezenty otrzymuje się tu na Boże Narodzenie i na św. Mikołaja - tyle, że rozdając je dobra wroczka Befana. Najpopularniejszymi potrawami świątecznymi jest indyk i ravioli - pierożki z mięsem. Na deser drożdżowa babka ze skorką pomarańczową, rodzynkami i przyprawami o nazwie panettone

muja się choinki. Prezenty otrzymuje się tu na Boże Narodzenie i na św. Mikołaja - tyle, że rozdając je dobra wroczka Befana

Najpopularniejszymi potrawami świątecznymi jest indyk i ravioli - pierożki z mięsem. Na deser drożdżowa babka ze skorką pomarańczową, rodzynkami i przyprawami o nazwie panettone

W Kanadzie spotykają się różne świąteczne tradycje. Polacy coraz częściej zachowując swe wigilijne obyczaje, holdują świątecznym brytyjskim indykom podają włoskie ciasta i egzotyczne dodatki. W wielkich etnicznych miastach jak Toronto można kupić najrozniejsze przyprawy i dania, którymi można urozmaicić świąteczny stół. Nie wolno jednak zapominać o naszych narodowych tradycjach. A wigilia i święta są okazją, by przekazać polskie obyczaje urodzonym i wychowanym z dala od kraju ojczystego dzieciom



Krzysztof Opolski

PIERWSZA WIGILIA



Nasza pierwsza Wigilia miała wyglądać tak. Będziemy mieli swoją choinkę, zielone, pachnące drzewko. Zapach świerku przemiełza się z wonią wosku palonych świeczek. Podzielimy się opłatkiem i pomodlimy się, za nas, za rodzinę, za nasze dziecko, które się dopiero narodzi, za przyjaciół, za wrogów. Będziemy śpiewać kolędy. W ten jeden, jedyny w roku wieczór, czas pojed-

nania, zapomnimy o wszystkich kłopotach z tego świata. To nic, że po karpia trzeba będzie wstać o piątej rano, a może już o czwartej i stać 12 godzin w kolejce, że nogi zmarzną, bo przecież o butach tylko pomarzyć można, że nasz wigilijny stół będzie tak samo prawie ubogi jak nasz stół codzienny. Jakież to wszystko miało znaczenie, przecież i bez tego też można być szczęśli-

wym przynajmniej w ten jeden wieczór w roku.

Nasza pierwsza wigilia, wieczór Dobrej Nowiny i Dobrej Nadziei. Na świat przyszło Malenstwo, które da ludzkosci światło, wskaże Drogę, nauczy jak trzeba kochać przyniesie dobrą Nadzieję i dobrą Nowinę o tym, że jednak Dobro ostatecznie zwycięży Zło, że nasz Chleb Powszedni nie będzie już taki ciężki.

Nasza pierwsza Wigilia wyglądała tak. Nie mieliśmy swojej choinki, nie było zielonego, pachnącego drzewka. Zapach świerku nie mieszał się z wonią wosku palonych świec. Nie było karpia ani w ogóle niczego. Dwoch ludzi w uniformach podobnych do pasiaków podało nam przez drzwi smalec i marmoladę. Potem, oficer dyżurny, jak co wieczór, odbierał raport i kazał wynieść spodnie złożone w kostkę na korytarz bloku. Ostaliśmy się w kalesonach, i paliliśmy świeczkę zrobioną z tego smalcu i kawałka sznurka wyciągniętego z materaca przychy-

Ale przecież nie była to Wigilia kłeski. Choc Chleb Powszedni stał się jeszcze cięższy i zdawało się, że to jednak ZŁO zwycięży nad DOBREM. Przecież na świat przyszło Malenstwo, które uczyło, jak trzeba kochać. Nie mieliśmy w sercach nienawisci. Wiedząc, że pan oficer powróci do swojej żony i dzieci i spędzą ten wieczór razem, my którym zabrano to prawo, zczyliśmy mu głośno, tak żeby to długo pamiętał, spokojnych, zdrowych świąt w rodzinnym gronie i Szczęśliwego Nowego Roku, tak, żeby pamiętał.

Czy była to Wigilia smutna? Byłaś daleko, wszystkie byłyscie gdzieś indziej, ale my nie mieliśmy w sercach nienawisci. Choc było ciężko chwilami zrozumieć. Dlaczego tak się stało? Dlaczego?

"Z PAMIĘTNIKA ZONY"...

Kochany
Dzisiaj jest dzień Wigili. Wiesz, że dla mnie ma ten dzień wyjątkowe znaczenie. Tak bardzo chcieliśmy, aby ta nasza pierwsza wigilijna wieczerza była prawdziwie przeżyta, z modlitwą, z łamanym opłatkiem, z kolędami przy prawdziwej choince i później zakończona Pasterką.

To wszystko zostało nam zabrane. Nie ma Ciebie i nikt nie ma głowy do szykowania potraw wigilijnych. Wszyscy jesteśmy myslami przy Tobie. Najbardziej to przeżywa mama. Jest ciągle zapłakana i nocami wypatruje przez okno, sama nie wie kogo i czego. Upiekła dziś rybę, którą nam ktoś przyniosł, bo nikt z nas nie jest zdolny do zdobywania świątecznych wiktów.

Tak więc usiedliśmy w pokoju do naszej wigili. Tata życzył nam szczęścia, no i tego zebys jak najszybciej do nas wrócił. Potem zjedliśmy karpia i sałatkę. Biedna Basia, tak się wykosztowała na te prezenty dla nas wszystkich, a ja zupełnie nie miałam do tego głowy i nic dla niej nie kupiłam. Ubrała nawet choinkę, chociaż my z Tatą protestowaliśmy, że jak nie ma Ciebie to i nie ma choinki, bo nie ma powodu do radości. Mama co trochę płakała, ale Stasiu powiedział, że przecież jesteś cały i zdrowy, bo Ciebie dziś widzieliśmy, i że pewnie niedługo Ciebie puszcza, to się uspokoiła. Ja jestem rozgoryczona i chce mi się płakać, chociaż nie daję tego po sobie poznać. Cieszę się jednak i jestem spokojniejsza po naszym dzisiejszym spotkaniu.

Za chwilę pojedziemy z Tatą, Basią i Stasiem na Pasterkę. Dzisiaj w nocy nie będzie obowiązywała godzina policyjna i wszystkie dzwony będą głośno dawały znak o narodzeniu się Chrystusa, a wraz z nim Prawdy i Sprawiedliwości. Spij spokojnie, Kochanie.
Bydgoszcz, 24 XII 1981 r.

WIGILIA W POTULICACH

W dzień wigilijny w potulickim lagrze Internowani przez Pancerną Pięść Za "Solidarność" ślemy modły nasze Za prawa ludu, za Ojczyznę naszą.

Przez tyle wieków Gwiazda Betlejemską Świeciła jasno w tę grudniową noc I szła po świecie nowina zwycięska Ze Bog się rodzi i truchleje moc.

Błogosławieni, odważni i dzielni Ktorzy niezłomnie strzegą ludzkich praw Ci co przed siłą karku nie ugięli I nie zwinęli zagli posród raf.

Wśród uwięzionych za murami braci Znow wspomnamy betlejemski cud A sprawiedliwy trud nam się opłaci Bo moc truchleje, gdy powstaje lud.

WESOŁYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA
I
SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU
składa

WF WAWROW
FOODS

POLSKIE DANIA

przygotowujemy przyjęcia
na wszystkie okazje
sprzedajemy pierogi, gołąbki,
barszcz, patyczki itp.
po cenach hurtowych
570 Annette St., TORONTO
Tel 767-7323

NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA
WESOŁYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA
i SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU
śle swym Klientom i całej Polonii

HELENA GARCZYŃSKA ALLISON
Z PRACOWNIKAMI

GARCZYŃSKIEGO

Polish-Canadian Information Bureau
121 Roncesvalles Ave., Toronto, Ont
Tel 533-1143

COPERNICUS LODGE

Rada Dyrektorów Copernicus Lodge, z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku 1984 składa najserdeczniejsze życzenia, zdrowia i wszelkiej pomyślności, Duchowieństwu, Kongresowi Polonii Kanadyjskiej, droгим Mieszkańcom domu i naszym szczerym Ofiarodawcom.

Z radością podajemy do wiadomości, że druga faza Copernicus Lodge jest zakończona, prosimy jednakże o dalsze poparcie zarówno moralne jak i finansowe. Przypominamy że dotacje na Copernicus Lodge są zwolnione od podatku dochodowego.

66 Roncesvalles Ave., Toronto, Ont. M6R 3A7 — Tel. 536-7122

Zdrowych, miłych Świąt Bożego Narodzenia
i wszelkiej pomyślności w Nowym Roku
zyczy

BEVEL
STAMPING CO. LTD.

Mr. R. PIĄTKOWSKI
President

11 OAKDALE ROAD — DOWNSVIEW, ONT — TEL. 742-9485

Manufacturing from steel and other metals a variety of forms for cars and many other items, also residential prepainted siding from aluminum and Steel.

Rok 1983 w kalejdoskopie

Styczeń

1 Bomba umieszczona w samochodzie wybuchła w zachodniej dzielnicy Bejrutu zabijając 4 osoby i raniąc 39 wśród nich przywódcę socjalizujących Druzów Walid Jumblatta

Senator Edward Kennedy zaanonsował swą kandydaturę ubiegającego się o nominacje z ramienia Partii Demokratycznej

2 Attache Morski Ambasady ZSRR w Wielkiej Brytanii kpt. A. P. Zotow poproszony o opuszczenie tego państwa przez British Foreign Office w związku z ujawnieniem "działalności nie liczącej ze statusem dyplomaty" jak to się eufemistycznie określa w tych kręgach działalność szpiegowską

Susza w Australii rozpoczęła swój czwarty sezon. Dotychczasowe straty wynoszą dziesiątki miliony dolarów eliminując praktycznie Australię z grona eksporterów zboża

4 Dwudniowa narada robocza przywódców państw układu warszawskiego rozpoczęła swe obrady w Pradze, na której zjawił się I Sekretarz KPZR J. Andropow. Był to jego pierwszy wyjazd zagraniczny od chwili objęcia urzędu. Celem narady była intensyfikacja sowieckiej "ofensywy pokojowej" bazującej na ostatnich rozbrojeniowych propozycjach tego państwa

5. Arcybiskup Warszawsko-Gnieźnieński Prymas Polski Józef Glemp otrzymał kapelusz kardynalski

6 W Wielkiej Brytanii na miejsce sekretarza Obrony J. Nott odpowiedzialnego za odbicie Falklandów został M. Heseltine. W dwa dni później Premier Wielkiej Brytanii M. Thatcher złożyła niespodziewaną wizytę na Falklandach

12. E. Rostow dotychczasowy przewodniczący delegacji USA na konferencję rozbrojeniową w Genewie zrezygnował ze swej misji na prośbę Prezydenta USA R. Reagana. W Moskwie zmarł N. Podgorny Przewodniczący Rady Państwa ZSRR w latach 1965-77

13 Izrael i Liban po 3 tygodniach impasu we wzajemnych rozmowach wyraziły chęć przyjęcia formuły USA odnośnie dalszych rozmów

14 Lech Wałęsa usiłował rozpocząć pracę w stoczni, jednak władze nie wpuszcili go na teren obiektu pod pretekstem, że był pracownikiem związku zawodowego. Tydzień później wyraziły jednak aprobatę dla podjęcia pracy przez uprzedniego szefa "Solidarności"

17. Rząd Nigerii zdecydował o wydaleniu ponad 2 milionów "gastarbeiterów" ze swego kraju. W większości są to obywatele sąsiedniej Ghany

Minister Spraw Zagranicznych ZSRR A. Gromyko na konferencji prasowej w Bonn stwierdził, że "zero option" czyli całkowita kasacja przez obydwie strony rakiet średniego zasięgu umieszczonych w Europie nie wchodzi w rachubę

22 Przedstawiciele Organizacji Państw Eksportujących ropę naftową spotkali się w Genewie jednak nie podjęto żadnych decyzji odnośnie cen tego surowca

W Rzymie skazano 63 członków "Czerwonych Brygad" komunizującej organizacji terrorystycznej, która dokonała 17 morderstw. 32 jej członków otrzymało kary dożywotniego więzienia

25. W orędziu o stanie państwa Prezydent R. Reagan określił środki zaradcze mające na celu zredukowanie 200 miliardowego deficytu m.in. zamrożenie wydatków oraz kontrolę wzrostu programów społecznych

28. Podłożona przez nieznaną sprawcę bomba w budynku okupowanym przez PLO w mieście Chataura (Liban) spowodowała śmierć 28 osób

Apel ogłoszony przez TKK wzywa do bojkotu nowych związków zawodowych i zaleca przygotowania do strajków generalnych

30 Wiceprezydent G. Bush przybył do Bonn rozpoczynając 12-dniową turę objazdową państw członków NATO

31 Prezydent R. Reagan zaproponował spotkanie z I Sekretarzem ZSRR J. Andropowem w celu podpisania układu zakazującego rozpowszechnianie nazimennej broni nuklearnej. Propozycja ta została odrzucona natychmiast przez Moskwę jako "Hollywood propaganda"

Luty

1. Lutego - 6 osób zginęło w porcie Lagos w trakcie ewakuacji robotników cudzoziemskich z terytorium Nigerii. Dalsze 10 osób zginęło podczas "exodusu" drogą lądową

3. Premier Australii M. Fraser oznajmił, że generalne wybory odbędą się w marcu

4. Kanclerz RFN H. Kohl przybył z wizytą do Wielkiej Brytanii. Dwa dni wcześniej bawił tam Prezydent Egiptu H. Mubarak

7. Wojska irańskie rozpoczęły ofensywę na granicy z Irakiem w rejonie Imara

8. Komisja Kahana uznała rząd Izraela odpowiedzialny za masakrę dokonaną przez Falangistów w obozach Sabra i Shatila, w trakcie której zginęło kilkuset Palestyńczyków domagając się rezygnacji Ministra Obrony Izraela A. Sharon

9. W pld Grecji w miejscowości Kokla znaleziono krytą grobową zawierającą niesplądrowane wnętrza z dużą ilością wyrobów z metali szlachetnych. Ściany krypty pokryte są dobrze zachowanymi freskami z kręgu kultury mykenskiej (1-2 tysiąclecie). Zgodnie z zaleceniami Komisji Kahana A. Sharon zrezygnował z funkcji Ministra Obrony Izraela pozostając jednak w gabinecie jako Minister bez Teki

12. Fala sztormów jaka nawiedziła wschodnie wybrzeże USA spowodowała śmierć 11 osób i rany 35, głównie na skutek kolizji statku w Wirginii

13. "Czarna Niedziela" we Włoszech. W Turynie w wyniku pożaru w kinie zginęły 64 osoby. W dolinie Aosty zerwały się 3 wagony kolejki linowej w wyniku czego zginęło 10 osób, a dwie zostały ciężko ranne

14. W indyjskiej prowincji Assam doszło do zamieszek około 100 osób poniosło śmierć

S. Kyprianou został ponownie Prezydentem Cypru. W wyborach nie brał udziału mieszkańcy wyspy pochodzenia tureckiego (25%)

Przywódcą Chrześcijańskiej Milicji mjr S. Haddad oznajmił, że siły jego kontrolują jedną czwartą terytorium państwa

Ambasador Izraela w USA prof. M. Arens został następnym Ministrem Obrony Izraela

16. Plaga pożarów w pld. Australii spowodowała śmierć 71 osób

17. Wyrokiem Sądu Wojskowego w Warszawie skazano Z. Romaszewskiego na karę 4,5 roku za prowadzenie podziemnej radiostacji związkowej

18. Państwa OPEC zdecydowały się zniżyć oficjalną cenę ropy naftowej do 34\$

20. Ponowne zamieszki w Assam, między Hindusami a muzułmanami z Bangladesz przybyłymi tam na zarobek sezonowy. Liczba zabitych zbliża się do tysiąca osób. Zamiecie śnieżne w Libanie spowodowały śmierć 60 osób i 135 żołnierzy syryjskich

21. Republika Pld Afryki zaanonsowała utworzenie 5 "niepodległego" państewka na swym terytorium. Ma ono być rządzone przez czarnoskórych, nazwa KwaNdebele obszar 200 mil kw

23. W wieku lat 93 zmarł Sir Alan Boult były dyrygent londyńskiej orkiestry symfonicznej, jeden z najwybitniejszych dyrygentów świata

24. W Hiszpanii socjalistyczny rząd znacjonalizował wielobranżową korporację "Rumasa" stając się w ten sposób największym pracodawcą na terenie państwa. W Katowicach MO aresztuje K. Switonia po Mszy Świętej odprowadzanej za dusze poległych górników kopalni "Wujek"

25. W prowincji Matabeleland (Zimbabwe dawna Rodezja) doszło do walk międzyplemiennych w wyniku czego kilkaset osób poniosło śmierć

Marzec

2. Ojciec Święty przybył do Kostaryki rozpoczynając pielgrzymkę po 8 państwach Ameryki Środkowej. 3 marca zmarł w wieku lat 77 Arthur Koestler

4. W wyborach w Australii Partia Pracy B. Hawke zwyciężyła Partię Liberalną M. Fraser większością 26 mandatów

6. W wyborach do Bundestagu koalicja CDU-CSU zdobyła 244 spośród 498 miejsc. Partia socjaldemokratyczna uzyskała 193 mandaty, Wolni Demokraci 34, a Partia "Zielonych" 27. Ponownie Kanclerzem został Helmut Kohl

7. Eksplozja gazu ziemnego w kopalni węgla w Zonguldak (Turcja) spowodowała śmierć 96 górników, a 89

RZGŁOSNIA POLSKA RADIA "WOLNA EUROPA"

SKŁADA
WSZYSTKIM SWOIM SYMPATYKOM
I PRZYJACIOŁOM

NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA
ŚWIĄTECZNE I NOWOROCZNE

1775 Broadway N.Y. 10019, — .U.S.A



Najserdeczniejsze życzenia
wesołych świąt Bożego Narodzenia
Wielbnemu Duchowieństwu oraz całej
Polonii składa

ZARZĄD OKRĘGU KONGRESU POLONII KANADYJSKIEJ W TORONTO

J. BURSKI — prezes



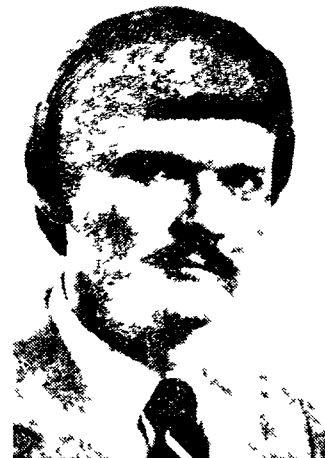
Całej Polonii serdeczne
życzenia wesołych Świąt
i szczęśliwego Nowego
Roku składa

ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO W KANADZIE



TONY RUPRECHT, M.P.P.
Poseł do Ontaryjskiego Parlamentu
z OKRĘGU PARKDALE - TORONTO,
1264 COLLEGE ST — TEL. 535-3158

najserdeczniej życzy
Wesołych i Przyjemnych Świąt
BOŻEGO NARODZENIA
oraz wszelkiej pomyślności
w NOWYM ROKU 1983



Wesołych Świąt
Bożego
Narodzenia
i Szczęśliwego
Nowego Roku
całej Polonii,
a specjalnie
w Okręgu 2
życzy

WASZ ALDERMAN WARD 2

Chris Korwin-Kuczyński

dziękując za poparcie w ostatnich
wyborach w Okręgu 2 — Parkdale

Rok 1983 w kalejdoskopie

odniosło rany

13 W wyniku demonstracji w Gdansk MO za -
trzymało ponad sto osob czyli 10% manifestujacych

14 Po 11 dniach dyskusji reprezentanci OPEC ze-
brani w Londynie zgodzili się na 15% obniżkę cen tego
surowca

17 Po dwu dniach rozmow między brytyjskim Se-
kretarzem Spraw Zagr F Pymem a Min Spraw Zagr
Hiszpanii Moranem nie zdecydowano na temat przyszłoś-
ci Gibraltaru, ktorego zwrotu domaga się Hiszpania

21 Po 3 dniach obrad konferencja ministrow finan-
sow panstw Wspolnego Rynku zmieniła relacje walutowe
panstw członkowskich w wyniku czego zwiększyła się war-
tosć marki RFN kosztem pozostałych walut

22 Prezydent R Reagan zapowiedział zużytkowanie
najnowszej technologii do celow obronnych jesli rozmowy
rozbrojeniowe z Sowietami nie przyniosą spodziewanych
rezultatow

Minister Spraw Zagranicznych ZSRR A Gromyko został
mianowany z-cą Premiera

29 Brytyjska Partia Pracy opublikowała swój prog-
ram wyborczy Wśród infantylnych propozycji najciekaw-
sze były, jednostronne rozbrojenie (N Chamberlain się
kłania) wystąpienie ze Wspolnego Rynku oraz zwiększenie
deficytu w celu zredukowania liczby bezrobotnych z 3 mi-
lionow do ponizej miliona w ciągu następných 5 lat

30, Rząd Australijski B Hawke oznajmił, że zaniecha
budowy kontrowersyjnej tamy położonej na terenie tas-
manskiego parku narodowego

31, Wydalanie sowieckich dyplomatow trwa Z Wiel-
kiej Brytanii odesłano płk G Primakowa, S Iwanowa oraz
I Titowa Z Hiszpanii wyrzucono nieokreślonego imiennie
dyplomatę ZSRR

Kwiecien

1 kwietnia na terenie Wielkiej Brytanii ponad 100 ty-
sięcy osob protestowało przeciwko atomowym zbrojeniom
W ten sposob zwolennicy pokoju czynnie aktywizują się
na "Prima Aprilis"

7, Chinska Republika Ludowa zawiesiła wymianę
kulturalną z USA w odwecie za przyznanie prawa azylu
chinskiej tenisistce Hu-Na

8 ZSRR wydalilo z Moskwy brytyjskiego dyplomatę
i dziennikarza rewanzując się za podobne posunięcie Bry-
tyjczykow

10 Prominentny działacz umiarkowanego skrzydła
PLO I Sartawi został zabity w Albufeira (Portugalia), gdzie
uczestniczył w zebraniu międzynarodowki socjalistycznej
Odlam pro-syryjski PLO wziął na siebie odpowiedzial-
nosc za zamach

Zakonczyły się bez osiągnięcia porozumienia rozmowy
między krolew Jordani Husseinem a szefem PLO Y Ara-
fatem prowadzone w ramach inicjatywy pokojowej Prezy-
denta USA R Reagana

12 Partyzanci w Afganistanie oblegają miasto Kn-
dahar drugie co do liczby mieszkancow w tym kraju

Po raz pierwszy w historii kinematografii wręczono statu-
etkę "Oscara" Polakowi Otrzymał ją Z Rybczynski za
film animowany "Tango"

22 Delegacja Oficjalna Izraela jaka udała się na uro-
czystosci obchodu 40 rocznicy wybuchu powstania w war-
szawskim Ghetto, opuściła PRL na znak protestu
Wbrew uprzednim zapewnieniom, że przedstawiciel PLO
akredytowany w Warszawie nie będzie brał udziału w uro-
czystosciach władze PRL złamały przyrzeczenie

Maj

Masowe demonstracje w dniu 1 Maja w wielu miastach
Polski, powtorzone 3 Maja w dniu Święta Konstytucji
Socjalisci ponownie obejmują władzę w Portugalii No-
wym premierem zostaje M Suarez

USA wydalają 3 dyplomatow sowieckich Barmiancewa z-
cę attache w Waszyngtonie, Konstantinowa i Mikiejewa
członkow Misji przy ONZ

Według domesien Mossad (wywiad izraelski) ponad póło-
ra tysiąca członkow PLO, ktorzy zostali ewakuowani we
wrzesniu ubiegłego roku wrocilo z powrotem na teren Li-
banu łamiąc w ten sposob jeden z warunkow
porozumienia z Izraelem

10 W rejonie Szomali (na zachod od Kabulu) party-
zanci afganscy zostali zaatakowani przez siły sowieckie W
wyniku uciążliwych walk zginęło ponad 3 tysiące cywilow i
setki napastnikow

12 Syria zakonczyła budowę nowego systemu obrony
przeciwlotniczej, ktory niemal w calosci jest obsługiwany
przez Sowietow Posiada on dlugosc blisko 400 kilome-
trow od portu Latakia na północy do Deraa przy granicy
syryjskiej

16 Parlament Libanski i Izraelski zaaprobowały w
oddzielnych głosowaniach plan wycofania wojsk Izraela z
Libanu Plan ten został finalnie uzgodniony po 4 miesia-
cach negocjacji Prezydent Syrii Asad odmówił wzięcia
udziału w planie, a także spotkania się z bliskowschod-
nim wysłannikiem Prezydenta R Reagana F Habibem

19 W Warszawie około 20 tysięcy osob uczestniczy-
ło w pogrzebie Grzegorza Przemyska, bestialsko zamordo-
wanego przez Służbę Bezpieczeństwa

20 W wyniku eksplozji w kwaterze Lotnictwa Pld
Afryki w Pretorii zginęło 17 osob, 200 odniosło rany
Organizacja o nazwie Afrykanski Narodowy Kongres
przyznała się do tej akcji W odwecie lotnictwo Pld Afry-
ki 3 dni pozniej zorganizowało nalot na bazy tej organiz-
acji na terenie Mozambiku w wyniku czego 6 osob zginęło,
a 24 zostały ranne

25 Senat USA zaaprobował przeznaczenie 625 milio-
now US\$ na rozbudowę systemu raketowego typu MX

28, Konferencja przywódcow 7 czołowych panstw
swiata zachodniego rozpoczęła swe obrady w William-
sburg Va Ustalono tam, że negocjacje rozbrojeniowe z
Sowietami będą prowadzone niezależnie od umiejscowie-
nia nowych rakiet typu Pershing i Cruise Ponadto zaape-
lowano do panstw członkowskich o zredukowanie inflacji

29 Wylew Renu największy od 30 lat zalał centrum
Kolonii, Bonn, Koblencki i Moguncji, także we Francji w
Alzacji i Burgundii odnotowano nie notowane opady po-
wodujące lokalne straty szczególnie w winnicach

30 Hiszpania, ktora negocjuje z członkami NATO w
sprawie przystąpienia do tej organizacji, oznajmiła, że za-
kupi 72 myśliwcę bombardujące F 18A produkcji USA

Czerwiec

1 Wyżsi dowódcy Al-Fatah w liczbie 24 reprezentują-
cy ponad 10 tysięcy członkow domagali się natychmiastow-
ego wprowadzenia reform w tej organizacji Nazajutrz
zaniepokojony możliwością rozłamu przybył do doliny
Bekaa, szef PLO Y Arafat

5 Sowietki statek pasazerski "A Suworow" pływają-
cy po Woldze uderzył w przęsło mostu kolejowego Zginę-
ło ponad 150 osob, a około 400 zostało ranných

7 Trwa wymiana personelu dyplomatycznego między
USA a Nikaraguą Z tego ostatniego panstwa wyrzucono 3
dyplomatow amerykańskich w zamian za to Stany nakazały
zamknięcie sieci placowek konsularnych Nikaragui na
terenie USA

9, Wybory w Wielkiej Brytanii ponownie przyniosły
zwycięstwo Partii Konserwatywnej, ktora zdobyła 397
miejsc, Partia Pracy 209, Partia Liberalna 17 Socjaldemo-
kracja 6, niezależni 17

12 Po sromotnej klęsce wyborczej przywódca Partii
Pracy zaanonował, że na następnej konwencji przewi-
dzianej na październik nie będzie się ubiegał o ponowny
wybor D Healey zaanonował swą kandydaturę Dzień
pozniej lider Partii Socjal-Demokratycznej R Jenkins
zgłosil swą rezygnację wyrażając poparcie dla D Owena
W Chinach nastąpiło dalsze wzmocnienie pozycji Deng-
Xiao-pinga, mianowany został Przewodniczącym Panstwo-
wej Komisji Wojskowej

16 Rozpoczęła się druga historyczna Pielgrzymka
Ojca Świętego w Polsce Trwający 8 dni "powiew wol-
noscii" zgromadził około 12 milionow wierných na trasach
przejazdu i miejscach, gdzie celebrowano Msze Święte Jan
Paweł II odwiedził m in Warszawę, Poznan, Częstocho-
wę, Gorę Sw Anny, Częstochowę, Krakow W homiliach
papieskich Ojciec Święty poświęcił wiele miejsca prawom
jednostki, wolności osobistej, co zostało odczytane jako in-
gerencja w wewnętrzne sprawy panstwa Władze PRL zło-
żyły protest w tej sprawie, ktorego to faktu podały do wiad-
omości publicznej

J Andropow po półrocznym pełnieniu funkcji I Sekretarza
KPZR zapragnął dodac sobie następny tytuł, tym razem
tytuł Przewodniczącego Najwyższej Rady ZSRR

17, Ponownie wybuchły zamieszki na tle rasowym w
Pld Afryce, co najmniej jedna osoba pomiosła śmierc w
Soweto



Wszystkim Rodakom dobrej woli,
Redakcji i Czytelnikom
oraz wszystkim swoim Klientom
wesołych Świąt Bożego Narodzenia
oraz Szczęśliwego Nowego Roku zyczą

Stefan Malicki Marek Malicki Michał Czuma

ADWOKACI

Tel. 279-6250



WESOLYCH SWIAT BOZEGO NARODZENIA
SZCZESLIWEGO NOWEGO ROKU

zyczy



Polish Alliance (Toronto) Credit Union Ltd.

CODZIENNIE od 12 00 do 2.30 po poł.
i 7 30 do 9 00 wiecz

WTORKI tylko po południu
oraz w SOBOTY od 10 do 12.30,
2150 BLOOR St. W. — Toronto, M6S 1M8
Tel. 762-9523

WESOLYCH SWIAT BOZEGO NARODZENIA
I SZCZESLIWEGO NOWEGO ROKU 1984 —
WSZYSTKIM CZŁONKOM I SYMPATYKOM
ORAZ CAŁEJ POLONII — WRAZ Z ŻYCZENIAMI
ABY W PRZYSZŁYM ROKU POLONIA
DZIELIŁA SIĘ TYLKO NA CZŁONKÓW
I SYMPATYKÓW P C A G, SKŁADA ZARZĄD



P. C. A. G.

Wesołych świąt Bożego Narodzenia
i szczęśliwego Nowego Roku 1984 —
wraz z podziękowaniem za okazane
serce i pomoc — składa całej Polonii

"DZIESIĄTKA" * ZE STRAJKU GŁODOWEGO



Podzielmy się oplatkiem z cierpiącym krajem
zdrowych Świąt zyczą emigracji
nowo przyjezdni internowani

Rok 1983 w kalejdoskopie

21 Y Arafat oskarżył Syrię o wzniecanie nastrojów rebelianckich w ramach kierowanej przez organizację Na odpowiedź syryjską trzeba było czekać 3 dni, gdyż już 24 Syria zażądała, aby Arafat opuścił jej terytorium bez prawa powrotu

23 W związku z demonstracją antynuklearną organizowaną przez brytyjski Komitet rozbrojeniowy i członków RFN-owskiej "Partii Zielonych" przy pomocy sygnatariuszy Karty "77" jaka odbyła się w Pradze, policja czeska aresztowała dziennikarzy zachodnich konfiskując zebrane materiały prasowo-filmowe

24 Kongres USA zaakceptował podniesienie podatków w roku fiskalnym 1984 Prezydent R Reagan zażądał zwiększenia wydatków na cele obronne o 10%

27 Wielka Brytania oświadczyła, że kosztem ponad 300 milionów US\$ wybuduje nowe lotnisko na Falklandach Jest to ewenement światowy, gdyż mieszka tam 2 tysiące osób, co wypada 150 tysięcy na głowę samych tylko kosztów inwestycyjnych Nie należy wątpić, że koszty operacyjne będą także wysokie, nawet jeśli pasażerami będą owce, których jest 100 razy więcej niż mieszkańców na tym archipelagu

29, Wybuchły walki zbrojne między zwolennikami Arafata a jego konkurentami w ramach PLO na terenie Libanu co najmniej 28 osób poniosło śmierć

30 Władze Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej zażądały, aby państwa członkowskie w ciągu następnych 5 lat zredukowały o połowę swe możliwości produkcyjne stali Wiąże się to z deficytowym charakterem tej produkcji niezdolnej do konkurencji rynkowej z Japonią i państwami "trzeciego świata"

Lipiec

1 Dwudniowa konferencja Komitetu Wykonawczego PLO wezwała wojujące frakcje o zaprzestanie działań zbrojnych

2 Konferencja Państw Rozwijających się obradująca pod auspicjami ONZ uchwaliła rezolucję potępiającą restrykcje handlowe, sankcje ekonomiczne i inne posunięcia tego typu, uważane przez "trzeci świat" jako próby dyskryminacji gospodarczej

Ponad 20 tysięcy członków prezentujących wszystkie partie polityczne Argentyny domagało się zakończenia rządów wojskowych w tym kraju

4 Kanclerz RFN H Kohl przybył do Moskwy, gdzie jednak nie został przyjęty przez I Sekretarza KPZR J Andropowa Komunikat oficjalny jako przyczynę nieobecności podał "względy humanitarne" czyli zły stan zdrowia sekretarza

6. Sekretarz Stanu USA G Schultz przybył do stolicy Arabii Saudyjskiej Jidda, następnymi stolicami będą Damaszek, Tel-Awiv i Kair Tematem obrad były sprawy utrzymania pokoju w tamtym regionie, a w wypadku Syrii warunki wycofania wojsk tego kraju z Libanu

8 M A Agca niedoszły zabójca Ojca Świętego odbywający w więzieniu dożywotni wyrok za usiłowanie zamordowania Ojca Świętego, zeznał grupie dziennikarzy, że bułgarska służba bezpieczeństwa (D S) przygotowywała zamach

11. Francja oświadczyła, że wojska tego kraju zostaną wysłane do Republiki Czad, jeśli rebelianci wspierani przez Libię będą usiłowali obalić rząd tego państwa

12 Zgodnie z raportami Departamentu Stanu kryzys ekonomiczny w USA został zakończony Wskaznik liczby bezrobotnych spadł do 9,8%, stopień inflacji w czerwcu wyniósł 0,2% co daje w skali ostatnich 12 miesięcy 2,6%, natomiast index wskaźników ekonomicznych wzrósł w tym samym miesiącu o 1 procent

12. Richard B Stone specjalny wysłannik USA do spraw Ameryki Centralnej powrócił do USA, gdyż przedstawiciele rebeliantów w Salwadorze odmówili spotkania

14 W Genewie zawieszono rozmowy na temat redukcji arsenału raketowego średniego zasięgu między USA a ZSRR Rozmowy, które dotychczas nie dały żadnych wyników będą wznowione 6 września

15 Po 3 latach rozmów w Madrycie na temat Praw Człowieka osiągnięto kompromisowe (czyli niezależające niczego) porozumienie

17 Spotkanie na meksykańskiej wyspie Contadora szefów państw Meksyku, Wenezueli, Panamy i Kolumbii, a więc państw określanych jako "umiarkowane" wyraziła we wspólnym apelu zaniepokojenie pogarszającą się sytuacją w tamtejszym regionie Zaapelowano także do wielkich mocarstw o usunięcie baz wojskowych doradców i

zamrożenie dostaw sprzętu militarnego

18 Prezydent R Reagan mianował byłego Sekretarza Stanu H Kissingera szefem komisji do spraw Ameryki Płd H Kissinger swego czasu kierował polityką amerykańską w Azji co z tego wyszło wiadomo nagroda dla Kissingera i ewakuacja dla USA

19. Minister Spraw Zagranicznych RFN H D Genscher zaapelował do USA, aby rozważono propozycję rozbrojeniową z 1982 odrzuconą zarówno przez ZSRR jak i USA według których obydwie strony posiadałyby tylko po 75 rakiet SS-20 lub "Cruise Missiles"

20. Gabinet Izraela jednomyslnie zaakceptował wycofanie wojsk tego państwa z okolic Bejrutu na linię rzeki Awali Minister Obrony M Arens oświadczył, że nie będzie dalszych ustępstw do momentu kiedy Syria nie rozpocznie ewakuacji swych wojsk

25. Prezydent Filipin Marcos obiecał zmianę ustawodawstwa wyborczego, która umożliwi wzięcie udziału w przyszłorocznych wyborach także przedstawicielom opozycji

27. W wyniku zamachu bombowego w Lizbonie przeprowadzonego na terenie Ambasady Turcji zginęło 7 osób Zamach był dziełem Armii Armenskiej Rewolucyjnej

28. Sekretarz do Spraw Rolnictwa J R Block podpisał nowe porozumienie między USA a ZSRR na mocy którego to ostatnie państwo będzie mogło zakupić między 9 a 12 milionami ton zboż w ciągu następnych 5 lat Strona importująca zdołała także dołączyć klauzulę wykluczającą wprowadzenie embarga "z jakichkolwiek przyczyn politycznych" Prezydent R Reagan anulował także sankcje dotyczące sprzedaży sprzętu do wydobycia ropy naftowej wprowadzone jeszcze w styczniu 1980 przez Prezydenta J Cartera

Sierpień

1) W dalszym ciągu trwają walki międzyfrakcyjne w ramach PLO w rejonie Bekaa Rząd Iraku oświadczył, że w potyczkach ostatnich 48 godzin zginęło ponad 1200 żołnierzy irańskich

Departament Obrony USA zakomunikował, że ZSRR zwiększył przesyłkę materiałów militarnych do Nikaragui o blisko 100% w porównaniu z rokiem ubiegłym

2) Rząd Republiki Czad zdementował komunikat libijski, według którego Prezydent Czadu Habre miał zginąć w trakcie walk toczonych na północy kraju

3) Izrael odrzucił oficjalne żądanie Rządu Libanu o odwołanie wycofania swych wojsk z tego kraju

4) Bettino Craxi zostaje zaprzysiężony we Włoszech jako Premier z ramienia partii socjalistycznej Sposród 29 członków gabinetu 5 prezentuje partię socjalistyczną Departament Stanu USA komunikuje, że 2 samoloty rozpoznawcze typu AWACS będą wysłane do Libii

Sekretarz Dept Obrony H Cato oświadczył, że statki sowieckie w rejonie Karaibów będą monitorowane przez jednostki US Navy Ma to na celu zniechęcenie Sowietów, jeśli chodzi o dostarczanie materiałów wojskowych dla rebeliantów w tamtym rejonie

7) Departament Obrony oświadczył, że w celu obrony samolotów rozpoznawczych AWACS do Czadu zostanie przesłana eskorta myśliwców

10) Francja przyznała, że zostanie wysłany kontyngent 500 spadochroniarzy do Czadu Zmiany gabinetowe w Chile spośród 20 ministrów zostało wymienionych 7

11) Zmiany zaanonsowane przez Prezydenta Pinocheta nie zapobiegły demonstracjom ulicznym W dniach 10-12 sierpnia miały miejsce w Santiago największe zaiscicia uliczne od czasu kiedy przed 10 laty objął rządy w tym państwie Pinochet, zginęło 17 osób, a 1200 zostało aresztowanych

14) Prezydent R Reagan w mowie powitalnej na czesce Prezydenta Meksyku M de la Madrid Hurtado oświadczył, że problemy światowe są zaostrzane przez używanie siły, za pomocą której są zwykle rozwiązywane Przyznał także, że stosunki między Meksykiem a USA nigdy nie były tak dobre jak obecnie

16) Partyzanci UNITA zdobyli miasto Cangamba leżące w pd-wschodniej Angoli

19) Ponad 25 tysięcy osób protestowało przeciwko proponowanej amnestii, która miałaby uniemożliwić dochodzenia w sprawie tysięcy zaginionych w ciągu ostatnich 7 lat, kiedy to rządy w Buenos Aires sprawowała junta militarna

22) Benigno Aquino przywódca opozycji filipińskiej

WESOŁYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA
I SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

życzy

DENTURE THERAPY CLINIC

JAN M WIŚNIEWSKI D.T.

Pierwsza Polska Protezownia Dentystyczna

2337 Dundas St. W. — Toronto, Ont.
(Bloor — Dundas Square Bldg)

Tel. (416) 533-8811 M6P 1W7



POGODNYCH I WESOŁYCH ŚWIĄT
BOŻEGO NARODZENIA
I POMYŚLNIEGO NOWEGO ROKU
wszystkim Przyjaciołom, Pacjentom i całej Polonii
ŻYCZY

Jerzy Rytwiński, R.D.T., L.D.T.

Z RODZINĄ

Właściciel Laboratorium Dentystycznego

404 1/2 Roncesvalles Ave. — 531-8545
Toronto, Ont. M6R 2M9



Serdeczne i najlepsze życzenia
WESOŁYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA
I SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

składa swej Klienteli i całej Polonii

AKRON PHARMACY LTD.

WASZA POLSKA APTEKA W MIMICO

Właściciele:

Jan Klimaszewski i Borys Semczyszyn, B.Sc., Phm

2318 LAKESHORE BLVD W. — Tel 259-6361

(corner Burlington)

2425 BLOOR ST WEST

Tel 766-2401

NOWEGO ROKU CAŁEJ POLONII
W TORONTO ŻYCZY

VILLAGE PHARMACY

J.J. WDOWIAK



Wysyłamy lekarstwa do Polski
Duży wybór kosmetyków
Wykonujemy wszystkie recepty oraz recepty dla emerytów

2262 Bloor St. W Tel. 766-6477

WESOŁYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA
I
SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

COSMETIC SALON

PARIS STYLE — SKIN CARE

by JANET .

SALON KOSMETYCZNY — PEŁEN ZAKRES USŁUG

★

416 Renforth Drive (at Rathburn)

RENFORTH MALL

Etobicoke, Ont. — Tel 621-3841

Rok 1983 w kalejdoskopie

został zamordowany tuż po przylocie z kilkuletniej emigracji na lotnisku w Manili (Filipiny)

24) Rząd Francji zaapelował do Libii i popieranych przez nią rebeliantów o rozpoczęcie dialogu z rządem centralnym w N'djamena

25) I Sekretarz KPZR J Andropow zaofertował, że ZSRR doprowadzi swój arsenał nuklearny w Europie Wschodniej do poziomu Francji i Wielkiej Brytanii pod warunkiem, że USA wycofa swą dotychczas stacjonowaną tam broń nuklearną i nie umiesci nowej

29) Walki między milicją złożoną z Drużow a jednostkami regularnej armii libańskiej spowodowały straty wśród amerykańskich sił pokojowych patrolujących w pobliżu

30) Premier Izraela M Begin zaanonsował na zebraniu swej Likud Partii, że zamierza zrezygnować w ciągu najbliższych dni

31) Samolot Koreańskich Linii Lotniczych KAL Boeing 747 z 269 pasażerami na pokładzie został zestrzelony przez sowieckie myśliwce w momencie kiedy się omyłkowo znalazł na terenie ZSRR. Wywołało to falę protestów na całym świecie

Wrzesień

1) Prezydent R Reagan zarządził zwiększenie amerykańskich sił pokojowych w Libanie o 1600 żołnierzy morskiej dotychczas stacjonujących w Kenu w związku z ostatnimi walkami w Bejrucie w trakcie których zginęło 2 żołnierzy USA i 3 francuskich

4) Wojska izraelskie wycofały się z rejonu Chouf. Teren ten jest przedmiotem rywalizacji zbrojnej między Drużami a Maronitami

5) Prezydent R Reagan potępił ZSRR za zestrzelenie pasażerskiego samolotu koreańskiego i domagał się odszkodowania oraz przeprosin. Ujawniono także nagraną rozmowę między załogami sowieckich myśliwców a ich stacjami kontrolnymi

6) Drużowie zdobyli chrześcijańskie punkty obrony w rejonie Bhamdoun dochodząc w ten sposób w bezpośrednie sąsiedztwo Bejrutu

7) Międzynarodowe Stowarzyszenie Pilotów (ITALPA) rozpoczęło 60 dniowy bojkot samolotów sowieckich w związku ze zestrzeleniem koreańskiego B-747 z 269 pasażerami na pokładzie

10) Ojciec Święty przybył z wizytą do Austrii. Czterodniowa pielgrzymka łączy się z 300-letnią rocznicą odsieczy Wiednia, która położyła kres ekspansji muzułmańskiej w Europie

12) Irlandia wydała 3 dyplomatów sowieckich

15) Po raz pierwszy od 7 lat do akcji bojowych w Libanie weszło lotnictwo tego państwa bombardując pozycje rebeliantów w okolicach Bejrutu

18) Partyzanci w Afganistanie otoczyli miasta Khost i Urgun, w których znajduje się blisko tysięczny garnizon wojsk wiernych Kabulowi i Moskwie. Próba przyjsia z odsieczą zawiodła przynosząc straty 180 zabitych i ponad 200 rannych

20) Wiceprezydent G Bush zakończył swą podróż po Europie spotykając się w Budapeszcie z I Sekretarzem KPW J Kadarem

22) Sekretarz USA do Spraw Obrony C Weinberger udał się z oficjalną wizytą do ChRL. Nie wyklucza się możliwości wciągnięcia tego państwa na listę zakupujących uzbrojenie w USA

23) Prezydent Filipin Marcos oskarżył hierarchię kościelną o stwarzanie atmosfery nieprzychylniej władzom państwowym (skąd znamy te oskarżenia?)

24) Premier Wielkiej Brytanii M Thatcher przybyła z 3-dniową oficjalną wizytą do Kanady. W ciągu ostatnich 2 tygodni opuściło Thailandię 33 dyplomatów sowieckich

26) Z więzienia w Belfast zbiegło 23 członków IRA



DOKONCZENIE

W NASTĘPNYM NUMERZE

Najbardziej

wpływowe

kobiety

w USA

Sandra Day O'Connor pierwsza i nadal jedyna kobieta-sędzia w amerykańskim Sądzie Najwyższym, znalazła się na czele 25-osobowej listy najbardziej wpływowych kobiet w USA na rok 1984

Na drugim miejscu znalazła się Katharine Meyer Graham, przewodnicząca zarządu Washington Post Co, która znajduje się na liście corocznie od momentu jej wprowadzenia w 1977 roku

Pierwsza Dama Nancy Reagan znalazła się na liście po raz drugi z rządu i według Jane D Flatt wydawcy "The World Almanac And Book of Facts" książki która co roku publikuje listę stało się tak, gdyż Nancy "jest żoną prezydenta, wyjątkowo wido-czną, bardzo mu pomocną i szczerą" co skłoniło wyborców do oddania głosów na nią

Sally Ride, pierwsza amerykańska astronautka znalazła się na liście otrzymując wysoki procent głosów

Jedną rzecz wszystkie kobiety, które pojawiły się do tej pory na liście - powiedziała J Flatt - mają wspólną. Jest to "duża widoczność przez cały rok"

Kogo zabrakło z poprzednich list na liście 1984? Wymienimy tylko niektóre nazwiska: Barbara Walters - korespondent ABC, Sarah Caldwell - dyrygent, Barbara Tuchman - historyk, Jane Byrne - były burmistrz Chicago, Rosalyn Yalow - fizyk, Phyllis Schlafly - rzeczniczka ruchu kobiet-konserwatystek

Oto pełna lista najbardziej wpływowych kobiet na rok 1984 według zawodów i zainteresowań

Sztuka i Literatura

Beverly Sills - dyrektor Opery Nowojorskiej, Judy Blume - autorka książek dla dzieci i młodzieży

Sport

Chris Evert Lloyd - gwiazda tenisowa, Billie Jean King - gwiazda tenisowa i rzeczniczka ruchu na rzecz kobiet

Biznes

Katharine Graham - Washington Post Co, przewodnicząca zarządu, Mary Cunningham - były wiceprezydent, Joseph E Seagram and Son's New York, Christie Hefner - prezydent Playboy Enterprises

Oswiata i Nauka

Sally Ride, pierwsza amerykańska astronautka, Barbara Jordan, profesor Uniwersytetu Texas w Austin

Rozrywka

Jane Fonda - aktorka, autor i działaczka polityczna, Katharine Hepburn - aktorka, Meryl Streep - aktorka

Rząd i Polityka

Sandra Day O'Connor - sędzia Sądu Najwyższego, Dianne Feinstein - burmistrz San Francisco, Elizabeth H Dole - minister transportu, Nancy Reagan - Pierwsza Dama, Jeane Ki Erma Bombeck - humorystka i satyryczka, Abigail Van Buren - kolumna porad

Działalność Społeczna

Coretta Scott King - przywódca ruchu praw człowieka i wdowa po Dr Marcinie Lutrze Kingu, Gloria Steinem - przywódca ruchu praw kobiet oraz redaktor naczelny magazynu "Ms"



OHMS REALTY INC.
ONTARIO HOTEL & MOTEL SALES

WESOŁYCH ŚWIAT
BOZEGO NARODZENIA oraz
SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU 1984
zyczy

PIOTREK BUCZKOWSKI

2340 Dundas St West
Suite 32 M6P 4A9



NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA
WESOŁYCH ŚWIAT BOZEGO NARODZENIA
wszystkim swoim klientom oraz całej Polonii
składa

COLODY TRAVEL LTD.

415 Yonge St, Suite 104 Tel 598-3337

ELŻBIETA OSTROWSKA

Reprezentantka firmy Canada Permanent Trust Company, udziela informacji i zajmuje się sprzedażą i kupnem domów

2968 Bloor St W, Toronto, Ont, M8X 1B9

Dla zasięgnięcia informacji proszę dzwonić pod numer

(416) 321-5632 (biuro)
763-1044 (dom)



"ALOHA" MOTEL

HIGHWAY 7 na wschód HIGHWAY 27
NOWOCZESNE POKOJE
Z KOLOROWĄ TELEWIZJĄ
POLSKA OBSŁUGA—CENY PRZYSTĘPNE
MANAGER STAN KRASNY
TEL 851 0871

WESOŁYCH ŚWIAT BOZEGO NARODZENIA
I POMYŚLNIEGO NOWEGO ROKU SWOIM
KLIENTOM I CAŁEJ POLONII W KANADZIE
ŻYCZY



JOHN (JAN) BARANOWSKI

217 Roncesvalles Ave, Toronto, Ont
Tel 532-4441 M6R 2L6

Wesołych świąt Bożego Narodzenia
i szczęśliwego Nowego Roku
swoim Klientom i całej Polonii zyczy

**BARTNIK
PLUMBING-HEATING
& CONSULTING ENGINEERING**

Licence No P-739 No 0490 No 2303
Wykonujemy nowe instalacje domowe
i przemysłowe oraz wszelkie naprawy
Instalujemy również gazowe systemy
służymy wszelkimi poradami w budowie

Tel. 624-3492



Alikowi i Karolnie

BÓG SIĘ RODZI, MOC TRUCHLEJE

Boże Narodzenie. Każdemu z nas dwa te słowa niosą falę skojarzeń ciepłych i radosnych, a może trochę i sentymentalnych zapach świeżej choinki, kolędy śpiewane w rodzinnym kręgu, dzielenie się opłatkiem, wypatrywanie pierwszej gwiazdki, dzwony wzywające na pasterkę w parafialnym kościele. Wywołują obraz pasterzy spieszących do Nowo Narodzonego w Betlejem - pasterze biegną przez śnieg w krakowskich sukmanach, bo to zwykle nie jest czysto biblijne wyobrażenie, a raczej nasza pamięć oglądanych kiedyś w dzieciństwie jasełek czy szopki w pobliskim kościele.

Szopki, pokazującej POLSKIE Betlejem Betlejem, któremu towarzyszą corocznie te same NADZIEJE, te same wielkie słowa - wolność, niepodległość, sprawiedliwość Betlejem, w którym zmieniają się postacie Heroda - raz nosi on lśniącą pikielhaubę, kiedy indziej węż i generalski mundur z pięcioramienną gwiazdką, jeszcze kiedy indziej - ciemne okulary Betlejem, w którym Śmierć zawsze w końcu zabija Heroda, choć nie zawsze dzieje się to za życia pokolenia, które jest świadkiem tego zmagania.

Jak różne słowa podstawic można w kolędzie i BOG SIĘ RODZI, MOC TRUCHLEJE. Jak różne MOCE można mieć na myśli. I jak bardzo mocne są pragnienia, by one STRUCHLAŁY. Na wieki i na zawsze.

Moc owe towarzyszą przecież całej współczesnej historii Polski.

Ale pamięć ludzka zapomina to wszystko, wiąże się z TRAGICZNYMI Bożym Narodzeniem. Lepiej nie pamiętać Bożego Narodzenia w Oświęcimiu, na Syberii, w szpitalu czy w chorobie. Lepiej nie pamiętać Bożego Narodzenia 1970 roku, gdy setki mieszkańców Wybrzeża wciąż nie mogły znaleźć swych najbliższych, pochowanych w plastikowych workach na rozkaz partii, która mieni się być "robotniczą".

A jednak wciąż nie jest łatwo zapomnieć tak niedawnych Świąt Bożego Narodzenia 1981 roku, ze świeczką w oknie, przy głuchym, odciętym telefonie, wsłuchując się w ponury stukot ciężkich żołnierskich butów, chrzęst przejeżdżających czołgów, myśląc o tych, którzy za swe pragnienie wolności, za to, że inni ich WYBRALI jako NAJLEPSZYCH I NAJGODNIEJSZYCH, zapłaciли cenę najwyższą.

Czy może zapomnieć żona, której męża wywleczono z wanny i rozwalono drzwi domu? Czy może zapomnieć matka, której dzieci zadają pytania "dlaczego tata jest w więzieniu, Jasio mówi, że tylko bandyci siedzą w więzieniach?" Czy może zapomnieć rodzina umierającej na serce, bo nie mogła zadzwonić po pomoc? Czy mogą zapomnieć powodzenie z Płocka, którzy stracili dobytek całego życia, bo z powodu wyłączonych telefonów służby hydrologiczne nie mogły powiadomić, że w górnej Wisle zbiera woda?

Czy może zapomnieć żona zastrzelonego górnika, której mówi się, że mąż był warchołem, a służba bezpieczeństwa "użyła broni" w obronie własnej?

Czy może zapomnieć dziecko zgorączkowane i wymiotujące po gazach łzawiących?

Czy może zapomnieć Staruszka, uderzona pałką, gdy wychodziła z niedzielnej mszy świętej?

Czy może?

Ale pamięć ludzka jest łaskawa. Miną lata i jak zawsze nasze najczęstsze Bożonarodzeniowe wspomnienia będą pogodne. Bo to przecież Święto Radości, święto pokoju i pojednania. Ale i również Święto Dobra Zwycięzającego nad Złem.

Święto wiary i nadziei w to, że wcześniej czy później Herod zostanie pokonany. Choćby nawet przyszło nam na to czekać wiele lat i walczyć długo. A bez nadziei niemożliwe jest życie jednostki i egzystencja narodu. Dlatego ludzie w POLSCE WIERZĄ, wierzą uparcie w cud, w to, że wreszcie kiedyś Dobra Gwiazda Betlejemska pokaze wszystkim Polakom drogę ku nowemu i wolnemu jutru. A siły zła i przemocy rozsypią się jak domki z kart.

Nikt nie ma prawa odbierać drugiemu nadziei. Nią bowiem żyją wszyscy Polacy. I ci tam, za oceanem, utrudzeni w kolejkach, obrazeni przez ekspedientki, zrewidowani na ulicy przez milicjanta i my tutaj, syci, najedzeni, porwani w wir rozmaitych PRE-CHRISTMAS SPECIAL, CHRISTMAS SPECIAL, POST-CHRISTMAS SPECIAL. Wodzeni na pokuszenie przez setki małych i wielkich sklepów, które usiłują Ci wmówić, że Christmas to właśnie to. To nowe brylantowe kolczyki, robot do kuchni, łyżwy dla dziecka, nocna koszula z koronką, komplet mebli do living-roomu. Krzyczą przez megafon, wciskają kolorowe broszury pod drzwi, dzwonią do domu, pokazują w telewizji.

Christmas, Christmas, Christmas. Zakupowy szal, sztucznie wzniecany i kontrolowany przez wielkie firmy, wierzące w jednego tylko Boga - ZYSK, zaczyna się już pod koniec października. Kup nowy garnitur, kup nowy obrus, kup nową poduszkę. Bez nich Christmas nie będzie Christmas. Kup też świąteczne akcesoria - choinkę (najlepiej sztuczną, bo bardziej praktyczną), bombki, światełka KUP, KUP, KUP. Wmawiają ci nawet, że na tym ZAOSZCZĘDZISZ. Czy można zaoszczędzić na czymś, czego nigdy by się pewnie nie kupiło, gdyby nie owa unikalna atmosfera niezwykłości i przymusu kupowania.

"Indulge yourself" wołają wielkie reklamy. Wszehobecny Santa Klaus (jakże niewiele ma on wspólnego z poczciwym polskim, niezamoznym, ale dobrym, Świętym Mikołajem) Santa Klausem może być nawet pies, co sugeruje popularna świąteczna reklama popularnej firmy "Lablows". Czy czyjes uczucia religijne są tym samym obrazone? Czy Santa Klaus ma jeszcze cokolwiek wspólnego z owym szczodrym świętym w niebieskich, którego imię nosi? Czy raczej jest już tylko czysto zewnętrzna emanacja talentu reklamowego i handlowej zaborczości wielkich firm?

Jakże trudno oprzec się owej pseudoswiątecznej atmosferze błyskających światełek, kolęd odtwarzanych w supermarketach z tasmą, gorączkowej bieganinie za tym wszystkim, co jest tu dostępne nie tylko w obfitości, ale i w nadmiarze. Atmosferze wzbudzonej i manipulowanej przez tych, którzy nie tajemnicą narodzenia pńskiego są zainteresowani, lecz zawartością Twojego portfela i książeczki czekowej. Choć zwykle wiemy o tym dobrze, często dajemy się zwieść owej GRZE POZOROW pod hasłem "Boże Narodzenie jest tylko raz w roku".

Święta SKOMERCJALIZOWANE nie mają nic wspólnego z prawdziwym Bożym Narodzeniem. Są wyreżyserowane przez tego, który CHCE SPRZEDAC Z JAK NAJWIĘKSZYM ZYSKIEM, przeciw potencjalnemu nabywcy. Dla wielkiej firmy, "Christmas" to po prostu unikalna okazja sprzedaży z zyskiem, lepsza niż "Halloween", "Valentine-Day" czy "Mother's day". Nawet największy bubel, opatrzone nalepką "Christmas" udaje się sprzedać temu, kto został wprzódy UBEZWŁASNOWOLNIONY.

Gdyby mogli przemianowaliby "Christmas" na Święta Prezentowe.

Trudno nam zajrzeć we wnętrza kanadyjskich domów. Część z nich poddaje się owej SKOMERCJALIZOWANEJ atmosferze świąt. A więc, "tradycyjne" światelka przed domem (sąsiad już dawno założył, trzeba się pospieszyć, żeby nie być gorszym) "tradycyjna" choinka już w listopadzie (na pytanie, czy w Adwentie wypada się cieszyć Bożym Narodzeniem nie potrafią odpowiedzieć, bo po prostu nie wiedzą co to jest Adwent), "tradycyjne" prezenty w "tradycyjnej" skarpecie, "tradycyjny" indyk, ciasta, słodczyce. "Tradycyjne" oglądanie telewizji i "stradycyjne" spotkanie z rodziną (wymiana prezentów jest bardziej ożywiająca). Czy coś więcej? Jakies nawiązanie do tajemnicy Narodzenia Pńskiego, powrót do Pisma Świętego, refleksja nad tym, jaki przekaz ponadwiekowy owa tajemnica niesie? Dyskusja nad tym co warto, a czego nie warto w życiu, co jest dobre, a co złe, wprowadzenie dzieci do TAJEMNICY? Po co? To tylko tradycja. JUST BE HAPPY, TAKE IT EASY! Myślenie męczące, po co więc myśleć w tak radosny dzień?

Po co myśleć o tych, którzy są głodni, bezdomni, zniewoleni? O tych, których uratowałyby kruszyny z naszego stołu? Każdy ma prawo wydawać pieniądze na to, na co chce. Czy może jednak kiedykolwiek POLAK zrozumieć businessmana z Ottawy który zamówił (oczywiście za swoje prawdopodobnie uczciwie zarobione pieniądze) futro z norek dla modnej obecnie lalki Cabbage Patch, którą bardzo pragnęła dostać jego żona na tegoroczne Święta. Futro kosztowało tylko 400 dolarów. Ile dzieci murzynskich można by uratować od śmierci głodowej? - takiego pytania NIE zadaje się w przeddzień świąt.

To przecież święta radości, a więc RADUJMY SIĘ! A społeczeństwo kanadyjskie jest bardzo konformistyczne. Normy "middle class" są niezwykle silnie obwarowane systemem kar i nagród. Zewnętrzność w obchodzeniu Świąt Bożego Narodzenia i ich zmaterializowanie stają się niestety stopniowo coraz silniejszym składnikiem owych norm. A także egoizm "we dwoje", "we troje", "we czworo".

Podczas gdy w Polsce nikt nie wyszezyceń świątecznych, no, może na Nowy Rok, partyjnemu kuzynowi (bo przecież to dla niego nic nie powinno znaczyć), tu, za Oceanem, na rozmaitych Christmas Party, organizowanych w zakładach pracy, gromadzą się wszyscy, niezależnie od ich wyznania, bo to przecież tylko OKAZJA TOWARZYSKA. Nie więcej "Okazja" ta mogłaby zresztą nosić jakkolwiek inną nazwę. Nie wiąże się oczywiście z nią żadne wspólne przeżywanie pewnych fundamentalnych wartości Bożego Narodzenia. Wartości, które są w zasadzie pozareligijne, jak miłość, pojednanie, przebaczenie, solidarność. "Na co dzień możemy się nie znośić, ale na Christmas party WYPADA pojeść, bo inaczej szef się dowie, że się nie lubimy".

Święta Bożego Narodzenia w Polsce, choć spędzane (a może właśnie dlatego) w

niewoli, ubóstwie i chłodzie mają zwykle bardziej duchowy charakter. Narodzenie Pskie to wielkie SACRUM dla każdego Polaka. I nie pomogą groteskowe rządowe próby unikania nazwy "Boże Narodzenie" (mowa jest emigmatycznie o "świętach", a nawet "świętach gwiazdkowych"), drukowania zeswieczonych kartek świątecznych, sprowadzania świąt do ludowej tradycji, ograniczania komunikacji autobusowej z warszawskich osiedli do Starego Miasta - centrum uroczystości Bożonarodzeniowych, krytykowania nadmiernie "politycznej" wymowy szopek ustawianych w kościołach - jak ta słynna w warszawskim kościele jezuitów w 1981 roku, w której to Chrystus przyszedł na świat za murami i kratami obozu dla internowanych, gdzie uwieczono również "Solidarność".

Ale i święta w kraju są zagrożone. Zagrożone materializmem. Inny to materializm UBOSTWA. Zdobycie najprostszego nawet żywności urasta w okresie Świąt Bożego Narodzenia do rangi WIELKIEGO WY-CZYNU NIE MAM, ALE CHCĘ MIEĆ! Wszelka aktywność życiowa koncentruje się wokół kolejek, kolejek, kolejek. Kolejek po wszystko. Po 10 dkg szynki, po mrożonego karpia, po 10 dkg rodzynków do ciasta, po margarynę (choć jest na kartki), po śmietanę, po jajka. Dla większości polskich rodzin produkty te okazały się i tak niedostępne. Z powodu braku pieniędzy, zresztą braku czasu, sił i szczęścia w kolejkach. Tak czy inaczej, życie polskiej rodziny koncentruje się przed świętami wokół problemu APROWIZACJI. To pochłania myśli, energię i czas. To również DEGRADUJE człowieka. UPOKARZA. Jest również w interesie rządu jak stoją w kolejkach, to nie konspirują. Są grzeczni i posłuszni, bo przecież każdy chce mieć coś w święta. Co dla dzieci na stole. Łatwiej nimi manipulować. Podczas walki o byt duch Bożego Narodzenia zanika. "Jeśli wpuszczę inwalidę do kolejki, nie starczy dla moich dzieci".

Każda paczka przysłana rodzinie z Zachodu ogranicza te możliwości manipulacyjne. Większa wolność osobistą. Pozwala świętować godnie. Czy może być coś bardziej smutnego niż rodzina tak zmęczona, wyczerpana i znękana przedświątecznymi zakupami, że nie ma już w niej po prostu SIŁY NA RADOŚĆ? A to niestety w kraju obraz dość powszechny.

Może ktos w tym momencie zadać pytanie "to gdzie w końcu jest LEPIEJ spędzać święta - w kraju czy za granicą?" To złe zadane pytanie. Gdziekolwiek na Ziemi rzuciły nas losy, POTRAFIMY z godnością wyjść na spotkanie Nowonarodzonemu Tajemnicą Bożego Narodzenia jest bowiem w NAS SAMYCH i tej wewnętrznej wolności jej przeżywania nikt nam nie zabierze. Ani materializm UBOSTWA ani materializm OBITOSCI. Ten ze Wschodu i ten z Zachodu.

Niechże więc ziszczą się słowa kolędy BOG SIĘ RODZI, MOC TRUCHLEJE

ZOFIA BONCZA

Wigilia

partyzancka

*W mej dalekiej Ojczyźnie,
W wigilijnej godzinie,
Siądą duchy żołnierzy
W lesniczowki gestwinie*

*Na obrusie bielutkim,
Ich dowódca położy
Sianko łąką pachnące
I opłatka chleb Boży*

*Z pierwszą gwiazdką,
co błysnie
Do chatynki żołnierzy,
Z Dzieciąteczkiem
w ramionach,
Święta Panna przybieży*

*I podejdzie do wszystkich
Z śnieżną bielą opłatka,
Po kolei każdego
Ucałuje jak matka*

*Więc też zaraz przyklekną,
Umęczone swe skronie
Wtulą w rąbek Jej szaty,
Cicho modlą się do Niej*

*Potem głosy dzwiecznymi
Nowonarodzonemu,
Zaspiewają kolędę
Jezusowi matemu*

*A Najświętsza Panienska
Ku żołnierzom się chyli,
Ukołyszcie mi Synka,
Niechaj płaczem nie kwili*

*Więc w objęcia niesmiało
Biorą Boską Dziecinę,
Lulaj, lulaj Jezuniu,
Polską masz tu goscinę*

*I tak długo w noc świętą
Dzieciąteczku śpiewali,
Ci, co kiedyś Ojczyźnie
Zycie swoje oddali*

*A gdy świt się uczynił,
Po smezystych pokłosach,
Zawsze wierni, w eskorcie
Szli z Maryją w niebiosą*

*Tylko granie się nosło,
Słychac było je wszędy,
Słodkie tony, nieziemskie,
Partyzanckiej kolędy*

*Nie wiedzieli ci wszyscy,
Co te pieśni słyszeli,
Ze śpiewali je chłopcy,
Co za Polskę zginęli*

*Tak co roku się schodzą
W wigilijnej godzinie,
Duchy chłopcow poległych,
Kędys w lesnej gestwinie*

*Na krwi własnej kobierzec,
Osuwają się miękko,
W ciszy lasu kłękają
Przed Najświętszą Panienską*

A R

Członek A K z kraju

Dlaczego wykłady z historii Polski?

Motto "Zacna jest rzecz miec rozum pełny wiadomości historii, bo historia jest mądrość w kupa złożona i rozum ludzi wiele w jedno zebrany Kto jej nie wie i w niej się nie kocha jest jako dziecko, które ojca i matki nie zna"

Z kazań sejmowych Ks Piotra Skargi (1536-1612)

Jest faktem niezaprzeczalnym, że młode pokolenie urodzone i wykształcone za granicą, tylko fragmentarycznie posiada wiadomości o historii naszego kraju. Najnowsza zaś imigracja dostala w Kraju wiadomości z naszej historii sfajszowane dyktowane nakazem sowietyzacji Kraju.

By tym brakiem znajomości faktów i tendencji historycznych zaradzić choć częściowo, zorganizowany został cykl ośmiu wykładów z historii i kultury Polski. Realizację tego projektu zawdzięczamy temu, że do zarządu Stowarzyszenia Techników Polskich w Kanadzie, Oddział Toronto, weszli ludzie młodego pokolenia, pod przewodnictwem inż. Macka Zaremby, którym na sercu leżą przyszłe losy naszego Kraju, a równocześnie zdają sobie sprawę, że nie sposób myśleć politycznie bez znajomości faktów historycznych, dzięki którym naród przetrwał długie lata niewoli, odrodził się po pierwszej wojnie światowej, gdy odzyskał niepodległość i pełną suwerenność. Mimo że w drugiej wojnie światowej nasz Kraj krwawił się od września 1939 r., tak w Kraju jak i na wszystkich frontach zwycięskich państw zachodnich, po porozumieniu jaltanskim od 40 lat zmagają się z obcym naszej kulturze reżimem komunistycznym. Ale walka o odzyskanie niepodległości i suwerenności naszego narodu trwa. Symbolem tej walki jest Rząd RP i Rada Narodowa w Londynie, a w Kraju KOR, podziemna Solidarność, Kościół. Walka trwa nie krwawa, a ciężar jej spadać zaczyna na młode pokolenie urodzone i wykształcone za granicą i na najnowszą emigrację, która przywoziła z sobą znajomość polskiej rzeczywistości, ko opłaconą osobistymi przeżyciami. Powstanie Solidarności i jej zmagania z narzuconym reżimem komunistycznym, sprawę niepodległości Polski

przeniosło na arenę międzynarodową i na tej arenie przyjdzie ją rozegrać.

Stąd kategorię imperatywu uswiadomienia młodego pokolenia o faktach historycznych, na których może się oprzeć trzeźwa i realna myśl polityczna.

To jest celem wspomnianych wykładów. Do ich urzeczywistnienia wielce przyczyniła się Prof. J. Grabowska, przewodnicząca Polskiego Instytutu Naukowego, Oddział Toronto (The Polish Institute of Arts and Science in America, Toronto Chapter). Dala ona dostęp do koł uniwersyteckich, skąd rekrutują się wykładowcy omawianego cyklu wykładów.

Inicjatywa wykładów historii Polski nie jest odosobniona. Interesuje się nią Polski Instytut Naukowy w Montrealu. Podobne inicjatywy są realizowane na terenie Stanów Zjednoczonych. Również z inicjatywy Rady Koordynacyjnej Polonii Światowej, odbył się trzytygodniowy kurs historii i kultury polskiej w Rzymie w Domu im. Jana Pawła II, dla działaczy społecznych młodego pokolenia. Nad kontynuacją tej ostatniej inicjatywy obradowała w dniach od 4-6 bm. zwołana w Toronto Rada Koordynacyjna Polonii Światowej.

Powróćmy jednak na nasze podwórko torontonskie. Dotychczas odbyły się dwa wykłady z cyklu ośmiu wykładów zorganizowanych pod egidą Stowarzyszenia Techników Polskich w Kanadzie, Oddział Toronto i Polskiego Instytutu Naukowego.

1. Dr. Jana Fedorowicza - *The Unique nature of Polish History*

W wykładzie tym Dr. Fedorowicz mówił o specyficznych cechach narodu, które pozwoliły narodowi przetrwać długie lata, pod rządami trzech mocarstw zaborczych, odrodzić się i zjednoczyć w ciągu dwudziestolecia, a obecnie kontynuować pokojowe zmagania o odzyskanie niepodległości, a udział w tych zmaganiach emigracji rozsypanej po całym świecie jest kategorią nakazem chwili obecnej.

2. Wykład Dr. John Stanley'a - *"The Partition of Poland"*, mówił o wadach ustrojowych, które doprowadziły do upadku niepodległego państwa polskiego, o wysiłkach Sejmu Czteroletniego i okresu oświecenia, który doprowadził do uchwalenia Konstytucji 3 Maja, o Konfederacji Barskiej i o Targowicy, o rozbudzeniu oświeconych

idei narodowych i naprawie ustroju Rzeczypospolitej. Dr. Stanley, jakkolwiek studiował dwa lata historię Polski na Uniwersytecie Warszawskim i specjalizuje się w tym przedmiocie, jednak należy do kultury anglosaskiej. Stąd jego podejście do tematu tragicznego okresu naszej historii, może dla niektórych słuchaczy, którzy tkwią swymi korzeniami w kulturze polskiej, mogły się wydawać do pewnego stopnia kontrowersyjne. Pamiętać jednak należy, że nam należącym do kultury polskiej trudno się wyzbyć uczuciowego podejścia do zagadnień historycznych naszego kraju. Podkreślić jednak należy, że Dr. Stanley starannie bardzo podszedł do tematu swego wykładu, za pełnił 1 1/2 godz. wykładu datami i faktami, opartymi na źródłach historycznych.

Po obu wykładach dyskusja była bardzo ożywiona. Dalsze wykłady z tego cyklu odbędą się 5 I 1984 Dr. Stan Gołowacz - *Insurrections in Polish History*, 2 II 1984 Dr. Stan Gołowacz - *Rebirth of Polish State*, 9 III 1984 Prof. A. Kawczak - *Independent Poland*, 5 IV 1984 Mrr. Barbara Kasinska - *Poland under Communist Regime*, data i wykładowca ostatniego wykładu z tego cyklu - *Forms of Opposition in Postwar Poland* będą ogłoszone później.

Wszystkie wykłady odbędą się w dolnej sali Credit Union 220 Roncesvalles Ave. o 7:30 wieczorem. Dzięki Prezesowi Zarządu Credit Union p. Tadeuszowi Gonsikowi, organizatorzy wykładów otrzymali używanie tej sali bezpłatnie.

Dotychczasowe wykłady wykazały, że zainteresowanie nimi jest żywe, tak wśród osiadłej już w Toronto emigracji powojennej, jak i wśród młodego pokolenia, co wroży ich powodzenie i rozwój w przyszłości.

ZAC

egzemplarzy. W niedzielę 6 listopada sprzedano 80 egz. - podczas koncertu J. Kaczmarskiego i K. Gugi, występ ten zakończył się ogromnym sukcesem artystów (niekoncząca się owacja) i organizatorów (sala wypełniona po brzegi, trzeba było dostawiać dodatkowe krzesła). Organizatorami na terenie Vancouver było Towarzystwo Przyjaciół Solidarności.

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia przesyłam życzenia zdrowych i spokojnych świąt oraz nie gorszego nowego 1984 roku.

Łączę wyrazy szacunku
S M

L I S T Y

PO MIESIĄCACH POSUCHY

Drodzy!

Z wielką radością i przyjemnością udało mi się przeczytać kilka numerów Echa Tygodnia, które przypadkowo wpadły mi w ręce. Pragnę Wam pogratulować wysokiego poziomu pisma, które po kilku miesiącach "posuchy" przypomnielo mi tak bliską sercu Polskę. Jestem w Kanadzie od niedawna, na statusie emigranta politycznego. Mieszkam w małym Sherbrooku-Fleurimontcie, gdzie jest 50 Polaków na krzyż, ale chciałbym utrzymywać kontakt ze społecznością Polską i Solidarnością przynajmniej za pośrednictwem Was, Waszego pisma.

Chciałbym je zaprenumerować, jak na razie na pół roku. Ale słyszałem od przyjaciół, że dla nowych prenumeratorów są jakieś zniżki, i nie bardzo orientuję się w cenach. Gdybyście mogli przesyłać mi pismo od zaraz, zaabonowane na pół roku byłbym bardzo wdzięczny i opłaciłbym przesłany mi rachunek natychmiast.

Gdybyście wymagali opłaty z góry, proszę dać mi znać, a przesyłę czek.

Z serdecznymi pozdrowieniami
Piotr Plenkwiewicz

BĘDĘ SZCZESLIWY, KANADO

Droga Redakcjo,

Jestem w Kanadzie od stycznia tego roku. Po raz pierwszy odważyłem się moje uczucia dać komus nieznanemu do przeczytania. Skłonił mnie do tego chyba charakter Waszej gazety. Jeżeli choć jedna osoba przeczytała do końca mój list, proszę o ocenę i odpowiedź. Wasz dar-mowy prenumerator.

PRAGNIENIE

Proszę Cię Polaku, który tu jesteś służbowo nie czytaj tego. Chcesz mieć satysfakcję, a ja nie chcę jej. Tobie dać.

Stało się -

Jestem tutaj. Trzymam ją na kolanach, spojrzcie jaka jest piękna, moje marzenie ziszcilo się. Obejmuje mnie, usmiecha się i coś z tego, że nie patrzy na mnie, to nic ze smieje się nie do mnie - jestem z nią.

Nie jesteśmy razem i nawet nie wiem czy będziemy razem kiedykolwiek.

Patrzę na moją wyciągniętą rękę - po co?

Przecież ta ręka jest wyciągnięta nie tam, tam tylko jest to czego ujrzeć na pewno nie chciał.

Dziecięce marzenie, mój Świecie z przed kilkudziesięciu lat. Wypełnij mnie sobą, daj mi znow swoją radość, otocz mnie troską Matki.

Oh, jakże pragnę byś spojrziała na mnie, byś odwróciła moją codzienny widok.

Zamien go choć by na swój najgorszy dzień - przyrzekam Ci, będę szczęśliwy Kanado.

Julian Flisak

ZŁE I DOBRE

Drogi Echo!

Dziękuję za bezpłatną prenumeratę, jednak wszystko co dobre prędko się kończy i trzeba zapłacić za przyjemność czytania "Echa". Gazeta jest albo lepsza niż 3-4 miesiące temu albo zdążyłem się przyzwyczaić do "złego". Zdecydowałem się na "Echo" bo

- czuję, że jest to gazeta nowej emigracji

- mam trochę sportu (liga I i II)

- komentarze są dobre i jak wydają mi się, ciekawe

- przyjemnie poczytać polską gazetę

Niestety, nie ma rozy bez kolców, oto parę, które mnie kłują

- dzielenie (przenoszenie wyrazów)

- szata graficzna (czasami krzywo i źle "złamane")

- horoskop w moim odczuciu zupełnie niepotrzebny

- niektóre komentarze Światowita moje poglądy są bardzo zbliżone do jego, ale czasem przesadza (to jest bardzo ogólne, ale nic konkretnego mi nie przychodzi do głowy z wyjątkiem komentarza o Lewicy, czy też opozycji, w krajach Ameryki Południowej, Światowit postulował komunistów do komunizmu (zgoda), ale takie myślenie to przegięcie w drugą stronę).

Zyczę "Echu" wielu sukcesów i długiego żywota, a całej Redakcji Wesołych Świąt i Dosiego Roku.

Zbigniew Zaleski

LIST Z NIEMIEC

"Echo Tygodnia"

Szanowne Panie i Panowie!

Ja, Mariola Piłarski, lat 21, zamieszkała od pięciu lat w Niemczech Zach. Lewackerstr 111 - 463 Bochum 5 - West Germany interesuję się bardzo Kanadą i Polakami żyjącymi w tym kraju. Szukam osoby chętnej do wymiany korespondencji. Znam języki polski, rosyjski, niemiecki i trochę angielskiego. Marzeniem moim jest wyjechać do Kanady przynajmniej na rok i w tym czasie pracować u jakiej rodziny jako pomoc domowa lub przy dzieciach, jak również pomoc u osób w podeszłym wieku.

Z pozdrowieniami

Mariola Piłarski

WESOŁYCH ŚWIĄT

Redakcja "Echa Tygodnia"

W załączeniu przesyłam Money Order na półroczną prenumeratę "Echa Tygodnia", jednocześnie serdecznie dziękując za dotychczasowe bezpłatne egzemplarze.

Pozwalam sobie wyrazić uznanie całemu zespołowi redakcyjnemu za dobry poziom pisma i przy okazji życzyć Wesołych Świąt i wszelkiego powodzenia w Nowym Roku.

Z poważaniem

Eugeniusz Szpakowski

SPRZEDAŻ ROSNIE

Szanowni Państwo,

Srednia tygodniowa sprzedaż Echa wzrosła o 63 25

DOSKONAŁA ROBOTA

Moi Drodzy!

Ostatnie numery Echa są b. ciekawe.

W rocznicę publikacji pragnę jeszcze raz powiedzieć, że zrobiliście w gruncie rzeczy doskonałą robotę. Przede wszystkim Echo jest naprawdę bezkompromisowe i wytrwale, a atakuje na szerokim froncie. Jeśli zaś chodzi o osiągnięcia techniczne, to Echo wyróżnia się wiadomościami, których inne pisma często nie mają, oraz rozwinięciem szeregu odrębnych działów, które usprawiedliwiają w zupełności nazwę magazynu.

Właściwie Echo jest w całym słowa znaczeniu tym, co się kiedyś nazywało - tygodnikiem - z gazetowego poziomu pozostał mu tylko papier, a kiedy zdobędziecie lepszy papier i zaczniecie umieszczać materiał ilustracyjny - będziecie tygodnikiem także pod względem formy, jak już jesteście pod względem treści.

Jeśli chcecie możecie ten listek wydrukować.

A więc naprawdę szczerze i zasłużone gratulacje! Czytelniczka i prenumeratorka od 1 numeru K. Dzikowicka

P.S. Trochę należącej krytyki - przy innej okazji. OD REDAKCJI Dziękujemy! Czekamy z biciem serca na krytykę, chociaż mówią, że prawdziwa cnota krytyk się nie boi.

RZECZYWISTOŚĆ W WYCINKACH

Szanowny Panie Redaktorze,

Za pozwoleniem pani doktor Ludmiły Zeldowicz, która wydała niedawno w tłumaczeniu angielskim pamiętniki pana Stanisława Adlera, pisane w ghetcie warszawskim w czasie likwidacji ghetta, i która z tego tytułu otrzymuje obecnie z kraju wycinki z prasy polskiej dotyczące tej sprawy, a zwłaszcza artykuły, które się ukazały w związku z obchodem 40-letniej rocznicy tragedii ghetta, pozwalam sobie przesyłać W Panom parę wycinków z pisma "RZECZYWISTOŚĆ", które wydają mi się niezmiernie ciekawe i które sądzę mogłyby zainteresować czytelników waszego pisma.

Mam nadzieję, że zainteresują one panów i że uda się je zamieścić w całości lub częściowo w poczytnym ich piśmie. Pani Dr. Zeldowicz przynajmniej w prasie angielskiej, o ile by panowie uważali to za stosowne.

Z poważaniem

A. Maleszewska

Serdecznie dziękujemy, będziemy się starali wykorzystać w miarę możliwości.

REDAKCJA

Z ZAGRANICY

● **Zimbabwe pod pozorem walki z prostytutką rząd "uczy" kobiety posłuszeństwa wobec reżimu komunistycznego** Na przełomie miesięcy października i listopada w Zimbabwe policja, wojsko oraz służba bezpieczeństwa przeprowadziły w całym kraju masowe aresztowania kobiet w ramach akcji zwalczania prostytucji. Zaarrestowane zostały także uczennice szkolne i kilka zagranicznych nauczycielek. Większość zaarrestowanych stanowią białe kobiety. Oddziały wojska, policji, służby bezpieczeństwa oraz ochotnicze oddziały młodzieżowego związku komunistycznego dokonywały aresztowań w hotelach, szkołach, restauracjach, na ulicach, w kinach, klubach nocnych oraz w domach. Z kobietami obchodzono się bardzo brutalnie. Niektóre z nich zostały zgwałcone. Mężowie zaarrestowanych kobiet zostali wezwani na policję, by przedstawić świadectwa ślubu. Większość kobiet po kilku-kilkunastu godzinach została zwolniona. Policja w Harare wydała oświadczenie, że te które zostały zatrzymane są prostytutkami i będą poddane reedukacji w rządowych ośrodkach wychowawczych. Zignorowała jednocześnie pytanie jakimi kryteriami się posługiwała aresztując kobiety. Od 1981 roku w Zimbabwe rządzi marksistowsko-leninowski rząd na czele z premierem R Mugabe.

● **Złotwość losu w Hiszpanii** Rząd hiszpański oznajmił, że uwzględnił w budżecie na rok 1984 wydatek rzędu 13 mln dol na modernizację lotniska Barajas w Madrycie na kilka tygodni przed zderzeniem się na pasie startowym tego lotniska dwóch samolotów pasażerskich na skutek czego zginęło 93 ludzi.

● **Zamach bombowy na ambasadę amerykańską w Kuwejcie** Podczas ataku bombowego na ambasadę amerykańską w Kuwejcie zginęło 5 ludzi, a 62 zostało rannych. Budynek ambasady został zdemolowany, uszkodzony został także znajdujący się w pobliżu budynek ambasady francuskiej. Pierwsze poszlaki wskazują, że zamach został wykonany przez ekstremistyczną grupę islamską mającą ścisłe powiązania z Iranem. W Waszyngtonie przedstawiciel rządu oświadczył, że w przypadku udowodnienia, iż grupa proiranska jest odpowiedzialna za zamach wielce prawdopodobna jest amerykańsko-francuska akcja odwetowa.

● **Kissinger jastrzębiem** Na posiedzeniu prezydenckiej komisji do spraw Ameryki Środkowej doszło do ostrych starć pomiędzy jej przewodniczącym Kissingerem a niektórymi demokratami postulującymi, by pomoc USA do Salwadoru miała miejsce jedynie w przypadku zlikwidowania przez rząd salwadorski prawicowych szwadronów śmierci. Były Sekretarz Stanu H Kissinger zaproponował utrzymując, że Salwador leży w strefie żywotnych interesów i jakkolwiek pomoc dla niego powinna być warunkowa.

● **Izrael otrzyma w następnym roku od USA pomoc wojskową wysokości 1,4 mld dol**

● **Wszystkie bojowe oddziały amerykańskie opuściły Grenadę** Na wyspie pozostało jedynie 300 żołnierzy z oddziałów zaplecza oraz żołnierze z karaibskich sił pokojowych.

● **Kolejne marzenie Lenina odłożone do lamusa** Po dekadach badań uczeni sowieccy uznali ostatecznie, że plan zmiany biegu rzek syberyjskich, tak by, mogły nawodnić pustyne tereny Azji Środkowej w celu uprawy zwłaszcza bawełny jest jak na razie zbyt ryzykowny i nawet gdyby znalazły się na to setki, a nawet tysiące miliardów rubli końcowe efekty, a przede wszystkim zaburzenia ekologiczne i zmiany klimatyczne, mogłyby przynieść nieobliczalne straty i szkody.

● **Panstwa Układu Warszawskiego odeszły w Wiedniu od stołu rozmów dotyczących redukcji sił konwencjonalnych na Wschodzie i Zachodzie nie podając terminu ich wznowienia** Uważa się, że jest to krok odwetowy za rozmieszczenie amerykańskich pocisków nuklearnych średniego zasięgu w Zachodniej Europie.

● **Trwają ostre walki w Libanie** Doszło także do walk między Druzami a amerykańskim wojskiem z sił pokojowych. Pozycje Druzów w Bejrucie zostały ostrzeżone jedenastoma, 1,5-tonowymi pociskami artyleryjskimi z potężnych, 5-inciowych dział krążownika "New Jersey". Podczas ataku na pozycje wojsk francuskich z sił pokojowych zginęło dwóch żołnierzy francuskich, a 5 zostało rannych. Syryjska obrona przeciwlotnicza wystrzeliła kilka rakiet typu ziemia-powietrze do dwóch amerykańskich samolotów rozpoznawczych F-14, ale wszystkie rakiety chybiły. Pentagon podał, że ZSRR zwiększył liczbę swego personelu wojskowego w Syrii i liczba ta wynosi obecnie co najmniej 8 tys. Pod koniec ubiegłego tygodnia Armia Libańska i jednostki muzułmańskie podały wspólnie w Damaszku, że zawarły porozumienie o przerwaniu ognia.

● **Zamach terrorystyczny w Londynie** 5 osób zginęło, 77 zostało rannych na skutek wybuchu znajdującej się w samochodzie bomby w pobliżu sklepu Harrod's w Londynie. Policja londyńska oświadczyła, że w jej przekonaniu zamach został wykonany przez IRA.



● **Ewakuacja oddziałów Arafata** Rozpoczęła się ona od ewakuacji z Trypolisu około 100 rannych Palestyńczyków, których zabrał włoski statek wynajęty przez Międzynarodowy Czerwony Krzyż.

● **Pozar dyskoteki w Madrycie spowodował śmierć 78 osób i zranienie ponad 20** Większość zabitych zginęła na skutek uduszenia podczas próby wydostania się z zadymionej dyskoteki.

● **Płatna propaganda rządu Nikaragui w niedzielnym "The New York Times"** Komunistyczny reżim nikaraguński wykupił całą stronę niedzielnego wydania "The New York Times" i zamieszczał na niej propagandę zatytułowaną "Posłanie dla narodu Stanów Zjednoczonych od narodu Nikaragui". W płatnym ogłoszeniu reżim sandinistyczny próbuje przekonać naród amerykański, że Nikaragua wstąpiła w sposób konsekwentny i nieodwołalny na drogę demokracji i sugeruje, że jeśli istnieje jakas przeszkoda to w zasadzie jedynie rząd prezydenta Reagana. Posłanie zostało podpisane przez trzech przedstawicieli rządzącej Rady Narodowej Odbudowy w tym i przez jej przewodniczącego D Ortegę. Podziemna opozycja antykomunistyczna w Nikaragui stwierdziła już wielokrotnie, że reżim komunistyczny rzeczywiście podjął cały szereg kroków i wydał cały szereg dekretów "demokratycznych", które faktycznie mają pełnić funkcję zasłony dymnej i zapobiec za wszelką cenę inwazji Nikaragui przez wojska amerykańskie.

Z okazji świąt Bożego Narodzenia jak również Nowego Roku serdeczne życzenia Wielebnemu Duchowieństwu, Siostrzom Zakonnym, jak również swoim Klientom i całej Polonii składa

RICHARD E. KULIS
ADWOKAT, NOTARIUSZ

2991A Bloor St W — Toronto, Ont.
Tel 231-0327

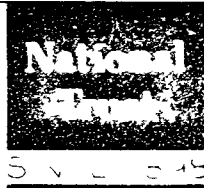
Przyjemnych Świąt Bożego Narodzenia
i dużo szczęścia w Nowym Roku
zyczy

PARKWAY AUTO BODY

Naprawiamy samochody i karoserie.

1974 Dundas St. W. Toronto, Ont.
(naprzeciw Sorauren)

Tel. 531-1227



The Manager and Staff of
NATIONAL TRUST COMPANY LIMITED
203 RONCESVALLES AVENUE
TORONTO ONTARIO M6R 2L5
(416) 536 1196



Merry Christmas and Happy New Year
to All Our Clients

Serdeczne Życzenia
Radosnych
Świąt
DUCHOWIEŃSTWU
WSZYSTKIM CZŁONKOM I ICH RODZINOM
CAŁEJ POLONII

składa

NAJWIĘKSZA NA ŚWIECIE
PARAFIALNA CREDIT UNION
ŚW. STANISŁAWA I ŚW. KAZIMIERZA

która

służy całej Polonii w zakresie szeregu usług finansowych, hipoteki, pożyczki personalne, ciągły kredyt, srebrne konta, specjalne konta oszczędnościowe, certyfikaty, to tylko niektóre nasze oferty. O pełnym zakresie usług informują trzy nasze biura

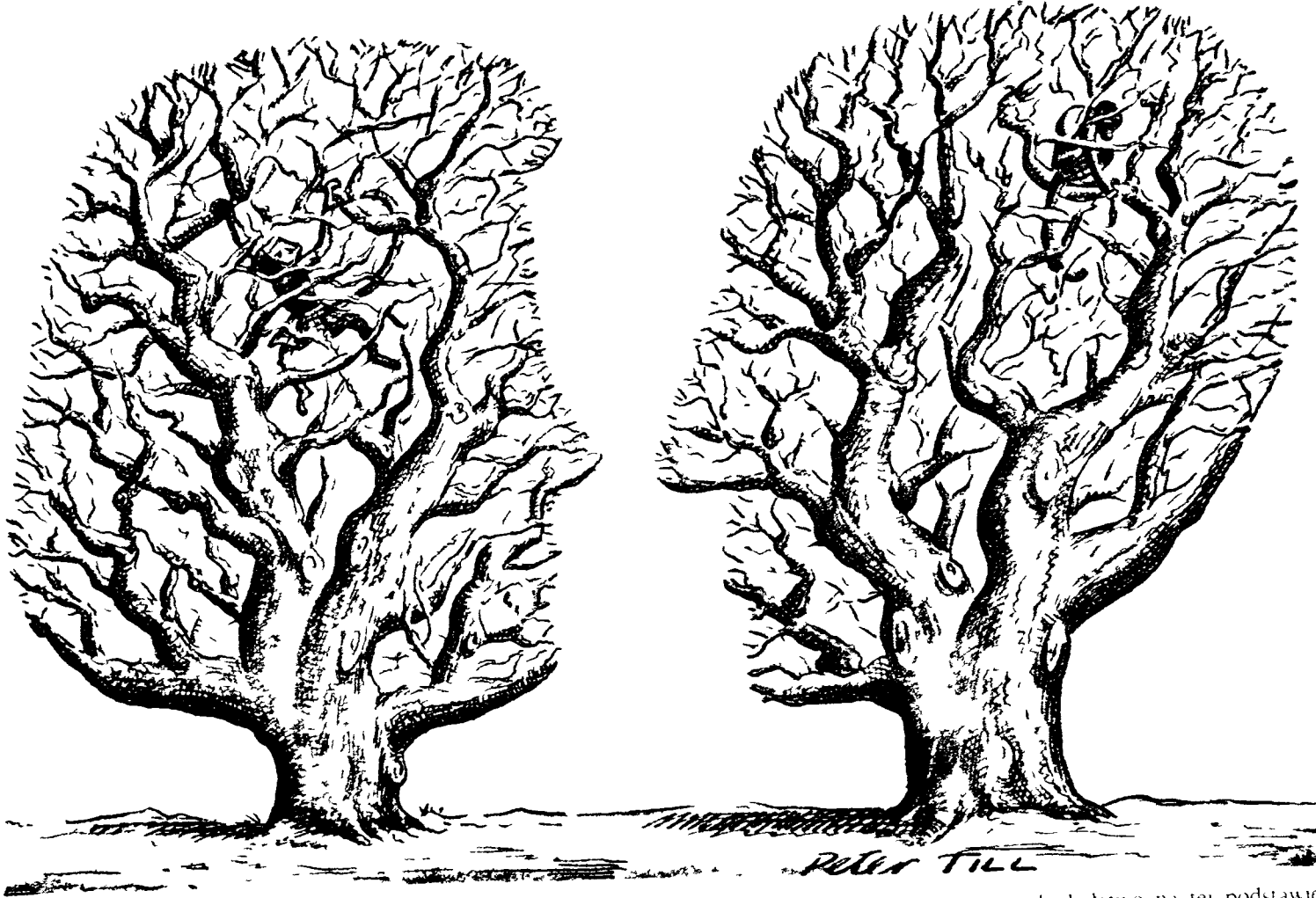
sw Kazimierza
220 Roncesvalles Ave.,
Tel 537-2181

2987 Bloor St W.,
Tel 236-1225

sw Stanisława
12 Denison Ave.,
Tel 863-0996

Wesołych Świąt

DLACZEGO KOBIETY MYŚLĄ INACZEJ NIŻ MĘŻCZYŹNI



Wielu mężczyzn nadal jest przekonanych, że kobiety myślą inaczej, że kobiety umysł funkcjonuje odmiennie od męskiego. W dawnych czasach kiedy to przekonanie było szczególnie mocno zakorzenione mawiano się często *Długie włosy kroki rozum*. Dzisiaj, w dobie laurów nagrody Nobla w naukach ścisłych, takie obraźliwe stereotypy wyszły z mody, ale kwestia zasadniczych różnic między kobietą a mężczyzną przetrwała i budzi kontrowersje. Nie tylko wśród kawiarnianych psychologów, gdzie starsza generacja ciągle jeszcze lubuje się w anegdotach o kierowcach w spodnicy.

Obecnie na ten zaminowany teren wkroczyli biologowie i odkryli różnice między mózgiem kobiety i mężczyzny. Nie omieszkali przy tym stwierdzić natychmiast, że inny mózg to wcale nie to samo, co mózg lepszy lub gorszy.

Faktem jest, że między mózgiem kobiety i mężczyzny zachodzi wyraźna różnica strukturalna i że różnica ta objawia się w części mózgu, którą posługujemy się w najbardziej skomplikowanych procesach intelektualnych. Tą częścią jest połączenie między obiema półkulami mózgu.

Cerebrum to główna część mózgu, przy pomocy której człowiek rozumie i umysławia sobie rzeczywistość. To właśnie ze jesteśmy wyposażeni w *cerebrum* daje nam podstawę do twierdzenia, że człowiek jest istotą wyższą niż zwierzęta. *Cerebrum* składa się z dwu półkul, a te są połączone „kablem” złożonym z dwustu do trzystu milionów nerwów. Połączenie to nazywa się *corpus callosum*. Przez długi okres uczeni sądzili, że półkule mózgu są symetryczne i w mniejszym lub większym stopniu od siebie niezależne. Nastąpiła potem seria dramatycznych odkryć, które wykazały, że półkule mózgu pełnią różne funkcje, a łączące je *corpus callosum* jest zasadniczym czynnikiem w zachowaniu się człowieka. A jeśli połączenie — pomost — między półkulami jest tak ważne, to może jego wielkość jest zaletą, czynnikiem dającym przewagę nad mózgiem o mniejszym połączeniu?

Zupełnie ostatnio uczone amerykańskie, dr Christine de Lacoste-Utamsing z *University of Texas* odkryła, że *corpus callosum* jest zawsze większe, ma kształt bulwiasty i prawdopodobnie ma więcej tkanki nerwowej w mózgu kobiecym niż w mózgu

męskim. Jest to pierwsze w historii odkrycie różnicy strukturalnej między mózgiem kobiety i mężczyzny. Nie ma wątpliwości, że różnica ta ma jakies istotne znaczenie. Pozostaje jednak pytanie, na czym to znaczenie polega? I pytanie drugie: Czy oprócz tej różnicy strukturalnej istnieją jeszcze i inne?

Najnowsze badania wykazują, że w dzisiejszej dobie procesy myślowe kobiet przebiegają inaczej niż u mężczyzn oraz, że kobiety postępują inaczej niż mężczyźni. Czy różnice te, lub przynajmniej niektóre z nich, mają charakter biologiczny, są wrodzone i są wytworem ewolucji? Na ogół sądzi się, że te różnice w sposobie myślenia i zachowania się są produktem społecznym, wynikającym z różnic między rolami przypisywanymi kobietom i mężczyznom. Ale może naprawdę jest inaczej?

Początkowo nie wiadomo, jakie funkcje spełnia *corpus callosum*. Czasem lekarze uciekali się do przecinania go, w leczeniu niektórych przypadków epilepsji, przyjmując, że elektryczne „tęte” mózgowo-epilepsji przepływają przez połączenie między półkulami mózgu. Zabieg ten często okazał się skutecznym. Podlegał jednak za sobą nieprzejmne skutki uboczne: poddani zabiegowi pacjenci nie byli w stanie zazwyczaj żadnego dostrzeganego przedmiotu. Nie dlatego że przedmiotów tych nie mogli rozpoznać, lecz dlatego że im brakowało słów.

Laureat nagrody Nobla, profesor Roger Sperry w serii pomysłowych eksperymentów wykazał, że każda z półkul mózgowych pełni odrębne funkcje, a *corpus callosum* umożliwia półkulom współdziałanie.

U większości ludzi lewa półkula pełni funkcje analityczne, logiczne oraz funkcję posługiwania się mową. Półkula prawa zajmuje się obrazami, wzorem i formą. Prawa półkula zajmuje się melodią piosenki, lewa jej słowami. Prawa pracuje nad projektem inżynierskim, lewa nad opisem działania maszyny. Potrzebna nam jest współpraca obu półkul mózgu. A im lepsze między nimi połączenie, tym bardziej harmonijna jest ich współpraca. U kobiet połączenia te są lepsze — jak wykazały badania przeprowadzone przez dr Lacoste-Utamsing.

Nie jest jednak łatwo na tej podstawie wyjaśnić różnice w zdolnościach i umiejętnościach między kobietami a mężczyznami. W szkołach na całym świecie dziewczynki na ogół osiągają lepsze wyniki niż chłopcy w przedmiotach humanistycznych, a chłopcy lepsze wyniki w matematyce i fizyce. Jeśli różnice te odpowiadają różnicom w *corpus callosum*, łączącym półkule mózgu, to mamy do czynienia z nieusualną różnicą pomiędzy płciami.

Jak jest naprawdę, nie będziemy wiedzieli jeszcze przez pewien czas. Nie mamy jeszcze bowiem precyzyjnej wiedzy o tym, w jaki sposób różnice w zdolnościach uczniów i uczennic odnoszą się do funkcjonowania półkul mózgu, nie wiemy też, w jaki sposób półkule współdziałają za pośrednictwem *corpus callosum*. Ta uderzająca różnica anatomiczna musi mieć jednak jakies konsekwencje. A ponieważ różnica dotyczy części mózgu, pełniących funkcje intelektualne, należałoby szukać tych różnic w procesach intelektualnych.

Intelekt jest tylko małą częścią umysłu ludzkiego i to nie kwestia różnic intelektualnych budzi w tej dyskusji najgwałtowniejsze uczucia. Bardziej fascynują różnice między społecznymi rolami mężczyzn i kobiet. Czy role te są czymś uwarunkowanym wyłącznie przez społeczeństwo? Jeśli tak, to można je zmienić, rozpisac o nowa. Czy też są wyrazem różnic wrodzonych, wynikających z procesu ewolucji człowieka?

Przyczyny istnienia różnic, jeśli są te różnice wrodzone, nie da się na razie odkryć na drodze badań mózgu. W rozwiniętych krajach zachodnich kobiety zazwyczaj pełnią rolę opiekunek dzieci i gospodyń domowych, mężczyźni utrzymują rodzinę i są konsumentami wszelakich dóbr dostarczanych przez kobiety. Obecnie różnice te się zacieraają i rozpowszechnia się pogląd, że powinny w ogóle zniknąć. Wysuwają się przy tym argumenty, że różnice w rolach społecznych kobiety i mężczyzny są niczym więcej, jak tylko wytworem rozwoju zachodniej kultury, że są tworem społecznym, a więc tworem sztucznym.

Lecz argument ten napotyka trudną do pokonania przeszkodę. Mianowicie, różnice w zachowaniu się są czymś stałym i występują w szerokim wachlarzu różnych kultur. Chłopcy w większym stopniu oddają się „męskim” zabawom, dziewczynki

Kobiety myślą i zachowują się inaczej, niż mężczyźni.

Czy dlatego tylko, że społeczeństwo przydziela im inne role? Czy też różnice te wynikają z przyczyn biologicznych? Najnowsze badania wykazały, że zachodzi istotna różnica strukturalna między mózgiem kobiety a mózgiem mężczyzny. Pojawiły się opinie, że mózg kobiecy być może jest doskonalszy od mózgu męskiego.

zachowują się w sposób bardziej opiekuńczy.

Był czas, kiedy różnice te tłumaczono wpływami środowiska kulturowego. Innymi słowy, przyjmowano, że dziewczynki po prostu naśladowały matkę, troszcząc się o dzieci, a chłopcy naśladowali postępowanie ojca. Grupa socjobiologów, którym przewodził dr E.O. Wilson z Harvardu, kwestionuje to proste i przynajmniej na pozór przekonujące założenie. Twierdzą, że zachowanie się człowieka jest wytworem procesu ewolucji i że wobec tego jego zalety kryją się w naszych genach.

Nie ma wątpliwości, że u zwierząt różne, nieraz bardzo skomplikowane formy zachowania się są odziedziczone, wrodzone. Świeżo wykluta z jajka kukułka zabija inne kukulczęta, choć nie ma w pobliżu rodziców, którzy by ją tego nauczyli.

Najnowsze hipotezy o ewolucji i seksualizmie człowieka pochodzą od profesora Donalda Symonsa z Uniwersytetu Kalifornijskiego. Połączył on dwie koncepcje. Pierwsza to to, że u ssaków samica poświęca o wiele więcej energii każdemu z potomków niż samiec. Może to oznaczać, że zachodzi różnica między płciami w zachowaniu się, które najskuteczniej prowadzi do sukcesu w wychowaniu potomstwa. Druga to to, że stworzenia czelkkształtne o wielkich mózgowi, wywarzające zaawansowane narzędzia, pojawiły się przed przeszło milionem lat. Byli to albo ludzie, albo nasi bezpośredni przodkowie. Symons podkreśla, że choć pojawili się tak dawno temu, to jednak przez 99 procent tego okresu prowadzili życie wędrowne, byli nomadami. Był to okres wystarczająco długi, by wyłoniły się w tym czasie ewolucyjne zmiany w zachowaniu się. Lecz względnie bardzo krótki okres życia osiadłego na powstanie takich zmian absolutnie nie wystarczył. Wynikałoby z tego, że obecne ludzkie skłonności przeważające w zachowaniu się człowieka powstały po to, by ułatwić życie wędrownym myśliwym i zbieraczom. A taki tryb życia wiąże się z kojarzeniem par, w których kobieta chce monogamii, lecz mężczyzna czegoś wręcz przeciwnego — poligamii, dającej mu jak największą ilość potomstwa. Tak więc seksualne cele obu płci są krancowo przeciwstawne. ■

Od autorów

W życiu każdego dorosłego człowieka przychodzi czas wspomnień Dobrych i złych. A wśród tych ostatnich, także takich, w czasie których byliśmy osobście zagrożeni. Tylko szczęściu zawdzięczamy, żeśmy uszli bez szwanku.

Fabula wspomnień, zebranych pod wspólnym tytułem "Nasi 'przyjaciele' z KGB", oparta jest wyłącznie na faktach.

Fikcyjne są tylko niektóre imiona i nazwiska, daty i dane geograficzne, związane z "bohaterami" każdego wspomnienia.

Jakiegolwiek podobieństwo występujących postaci do autentycznych współpracowników KGB, gdyby zaistniało - byłoby całkowicie i bez reszty przypadkowe.

Powyzsze stwierdzenie odnosi się do każdego wspomnienia odrębnie.

Anna i Adam ROY

Adam i Anna ROY

Nasi 'przyjaciele' z... KGB



Jest jesień 1952 roku w Warszawie. Anna powinna była już wrócić do domu z wykładem na Uniwersytecie. Spóźnia się. Rzecz raczej rzadka u Anny i Adam zaczyna się niepokoic.

Atmosfera na Uniwersytecie Warszawskim w 1952 roku, była nie do zniesienia. Wszelkiego rodzaju męty panowały na tej uczelni i utrudniały życie studentom, dla których studia były sprawą ważniejszą od "załapywania posad z nomenklatury. To z tych czasów pochodzą "towarzyski i towarzysze", których nazwiska "zdobiły" prasę partyjną lub szarogesi się w wydawnictwach Akademii Nauk czy na dyplomatycznych placówkach PRL.

Anna miała już za sobą większość studiów anglistycznych z łwowskiej Alma Mater, ale czas wojny i po wojnie (kiedy Adamom urodził się syn) nie sprzyjały studiom.

Zadzwonił telefon. Anna: Będę w domu za 15 minut. Anna: Nie mam czasu. Wstałam z tą nową koleżanką na kawę. Wszystko Ci opowiem, jak wrócę. Adamowi się przypomniało, że chyba dwa tygodnie wstecz Anna mu opowiadała, że na niektórych wykładach przychodzi młoda przystojna kobieta, bardzo dobrze ubrana, co jak na powojenne stosunki w Warszawie było raczej rzadkością. To pewnie ona była przyczyną opóźnienia Anny i rzeczywiście Anna opowiadała "Nie zauważyłam jej na przystanku na Krakowskim Przedmieściu, ale kiedy autobus ruszył, była przy mnie z pytaniem, czy może się przysiąc. Była świetnie ubrana, doskonały makijaż na twarzy, wypielegnowane paluszki i pachnąca niepolскими perfumami - "koleżanka" z ławy uniwersyteckiej. Przedstawiła się "jestem Ira, chodzę na kawę, opowiem Pani moją historię". Na przystanku na placu Zbawiciela - panie wysiadły, w kawiarni "Groszek" na rogu Mokotowskiej i placu Zbawiciela, Anna usłyszała całe dorosłe życie Iry, a zegnając się z Irą zaprosiła ją na obiad na następną niedzielę. Adam, po doswiadczeniach z czasów wojny i pierwszych lat powojennych, nie lubił nowych twarzy w ich mieszkaniu. Był podejrzliwy, nie poczuł sympatii dla nowego gościa. Gość natomiast wpadał z jednej egzaltacji w drugą "Ach jakie rozkoszne mieszkanie macie" (2 przedchodne pokojiki i kuchnia), "ach jakie piękne meble i dywany" (meble ładowskie i kilimy łowickie), "a ile książek i płyt" - to jedno było prawdziwe z całego "szczębiotu" Iry. Cos niewytłumaczalnego odrzucało Adama od tej ładnej, bo ładnej, - Iry. Historia Iry, w najbardziej możliwym skrócie, dala się ując następująco:

- nieodległe jeszcze czasy zawieruchy wojennej były tak lekko naszkicowane, jakby ją koliały te wspomnienia - cos konkretniejszego zaczyna się rysowac w 1947 r., kiedy po powrocie do Tarnowa (skąd? a to już tajemnica Iry) skontaktowała się z bardzo bogatym Wujciem w Ameryce. Wiadomo, że bogaci wujkowie w USA czynią cuda, krotko mówiąc zjechała do pałacu Wujaszka w 1/2 roku po nawiązaniu kontaktu

- Wujaszek - multimilioner, dużo żon, tajemnicze interesy - wysłał Irę na Uniwersytet Columbia, żeby wyprowadzić ją "na człowieka".

Anna i Adam siedzieli, o nic nie pytając, tylko zastuchani jak to rozwijał się scenariusz amerykańskiego szczęścia.

W pewnej chwili Ira wyjęła z czelusi swej eleganckiej torebki małą książeczkę, która "okazała się być" spisem absolwentów uniwersytetu w Columbiu, z tym że przy każdym nazwisku figurowała mała, ale wyrazogłówka (fotografia) każdego wydrukowanego, w tej książeczce, dyplomanta. Taka książeczka, jak tłumaczyła Ira, służyła nie tylko celom identyfikacyjnym, ale zobowiązywała na przykład hinduskie, która nie znała Iry osobiście, do "koleżenskiej" pomocy, gdyby Ira znalazła się w kłopotach np. w Bombaju.

Po obiedzie, Adamowie, choć syści wrażeń, musieli jeszcze oglądać zdjęcia Iry (samej z Wujciem i całym mnóstwem innych kobiet i mężczyzn) na schodach "Waldorfa Astoria", na sali balowej w waszyngtonskim "Mayflower", grającej w kasynie w Las Vegas i wygrzewającej się na plażach Florydy. Nie ma to jak miec Wujcia w Ameryce i do tego bardzo bogatego. Jak na pierwszy wieczór - Adamowie - mieli dość.

Adamowie odprowadzili Irę do postoju taksówek i pożegnali się. Pierwszą reakcją Adama było "nie przyprowadzaj mi więcej tej "pindy" do domu, pies ją trącał razem z amerykańskim wujkiem. Mnie ta cała "nagrywanka" smierdzi".

Adam miał bardzo często tego rodzaju wizjonerskie oceny spraw i ludzi.

Ale Anna, aniol nie kobieta, wzięła Irę w obronę.

Mówiła "czemu zawsze widzisz wszystkich na czarno. Coz to nie mógł się osieroconej dziewczynie zdarzyc bogaty Wujcio w Ameryce? Sam się nie mogłeś nadziwić, że Tadeo, Twój kierowca z Jeleniej Gory, odszukał w Vancouverze ciotkę, która zakreśliła się i siostrzenca z dwójgiem dzieci i żonę do Kanady, siostrzenca. Czytales co pisał do Ciebie przyjeździe i Wy - znalazło się dla nas, znajdzie się i dla Was". I jeszcze to dodała zona Adama "Przyrzekłam Irze, że wpadniemy do jej kawalerki na podwieczorek". Szczęście, że Adamowie byli w 14-tym roku małżeństwa, a wtedy reakcje małżonkowie nie są tak gwałtowne.

Adam zmełł jakas uwagę i tego wieczoru ani Anna, ani Adam nie wspomnieli słowem Iry. Podwieczorek u Iry nie był zbyt długi, ale obfitował w pierwsze longpleje na piętrowym adapterze, mnóstwo "cudownych" gadżetów amerykańskich, no i pokazy sukien, które krajanka przywiozła sobie z Hameryki.

Były też pierwsze tzy, bo biedactwo jest tak osamotnione, ale wierzy, że jak Uniwersytet Warszawski poszerzy jej zakres wiadomości. Ira z taką przeciecz tęsknotą czeka na polski dyplom magistra filologii angielskiej.

Minęło kilka tygodni, w czasie których Adamowie dowiedzieli się także o sercowo-łożkowych sprawach ich nowej znajomej. Jakby ktos w Warszawie powiedział, nie

uwłączając znanej autorce romansów "wypisz, wymaluj - Mnuszkowna!"

Otworzymy zatem dzienniczek Iry i pozwolimy nacieszyć nasz grzeszny wzrok następującą (autentyczną) historią.

Ira poznaje w USA polskiego stypendystę - inżyniera Miłosc. Jej ukochany miał wszelkie zalety, żadnych wad. Między innymi lubił podróżowac, byli razem na Bahamach, w Meksyku, Wenezueli i nawet odwiedzili plażę Kuby. Rok trwała ta idylla, pan inżynier przerobił już wtedy "Joy of sex" - toteż Ira uczyła się wyższej szkoły miłosnej bez czytania Playboy'a czy Hustlera. Az pewnego dnia pan inżynier powiedział Irze, że nie przedłużono mu 2-letniego stypendium i, że za kilka dni musi wracać do Polski.

Zal serce sciskał Annie i Adamowi, kiedy słuchali Iry opowiadającej w płaczu, że jej ukochany wraca nie tylko do kraju, ale że tam czeka go ślubna zona i 5 letni synek.

Zalamana Ira podjęła decyzję pojedzie za inżynierem do Polski, odbije go zonie i znow przywrze do niego. Miesiąc później załadowała się na "Batorego" mówiąc Wujciowi "pa!" i bez środków wylądowała w Gdyni. Ale czasem zakochani ludzie lubią robic psikusy. Adres, który ukochany zostawił jej, opuszczając Amerykę, okazał się być wypaloną fabryką.

Tu, Adamom przypomniała się piosenka z warszawskiego "Kabaretu Starszych Panów" (jednego z najlepszych na świecie). Ryłska śpiewała, dawno temu, takie rozdzierające duszę tango o "Portugalczyku Osculatum". Oto słowa:

"O Portugalczyku Osculati, tyś nie wybiegł za mną, nie dofinansował. Polak z groszem się nie liczy, jakby nie miał - by pozyczył dla rodzinki upominki tansze zabrał".

Przybora, który pisał ten tekst nie przewidział, że Polak też może "nie dopłacić". Skracając tragedię Ira została na łodzi i musiała się zabrac do urządzania swego życia w Warszawie.

Dla Adamów nastały złe czasy. Samotna Ira stała się ich zmorem. O każdej porze dnia wpadała bez zapowiedzi do mieszkania Adamów, hustawka od placu do wódki ma tzw "krotki oddech". Toteż Adam nie mógł nic swej zonie postanowił Irę wykurzyć z domu. Szczęście mu sprzyjało. Adamowi przyszła z pomocą polityka wielkich mocarstw USA odmówiły "Batoremu" prawa dokowania w jakimkolwiek porcie Stanów Zjednoczonych. Głębokość polskiego Ministerstwa Żegluga i MSZ "uwzględniła" wniosek Moskwy, żeby "Batory" pływał do Indii, jak, że Kreml zabrał się do infiltracji Morza Arabskiego. Adam zaczynał właśnie swój urlop w Domu Zdrojowym w Krynicy, kiedy dostał telegram takiej treści:

"Przerwijcie urlop. Jutro musicie się znalezc w Gdansk, gdzie na lotnisku będzie was oczekiwał Dyrektor Departamentu z Ministerstwa Żegluga, który Wam przekaże dalsze szczegóły".

Adam, klnąc na czym świat stoi, ucałował ręce pewnej uroczej pani, do stolika której

przydzielono go w sali jadalnej Domu Zdrojowego. W godzinę później jechał już wozem do Krakowa, skąd poleciał samolotem do Gdanska. Nie wiedział po co leci ani kto zacz będzie ten przedstawiciel Żegluga. Zapinając pasy przed lądowaniem w Gdansk, przeleciała Adamowi, przez głowę, taka myśl "gdyby ten Dyrektor z Żegluga był kawalerem to można by mu podłozyc Irę i uwolnic się od jej natręctwa".

Lądowanie, do kraty wyjściowej podchodzi blisko 2-metrowej wysokości, nie tylko elegancki, ale i bardzo przystojny pan. Przedstawił się "jestem Karol, poznałem Pana, bo mi dali pańską fotografię "Szewroleta" czeka, jedziemy do Grand Hotelu w Sopocie". Na początek - wcale nieźle. W trakcie jazdy z lotniska Adam usłyszał w czym rzecz. "Na drugi dzień przyjeżdżają dwaj fachowcy, jeden z Anglii, drugi z Niemiec Zachodnich, którzy z Panem jako polskim fachowcem - mają ocenic czy leżący w Gdansk, Batory" nadaje się do sklimatyzowania bo jak Pan wie, "Batory" musi teraz pływać do gorących, azjatyckich krajów, co jest niemożliwe bez urządzeń klimatyzacyjnych".

Mielśmy cały wieczór do gadania, ale to nie "Batory" był tematem rozmowy. Po pierwszej butelce rozbitej "goldy" Karol zaczął opowiadać o swoim życiu. Nasza wódka wyborowa miała to do siebie, że z obcego człowieka robiła współczującego kompana.

"Dotek" Grand Hotelu był wypełniony do ostatniego miejsca, panie - świetnie ubrane i te porządne i te mniej.

Adam pamiętał pewnego Sylwestra w tymże "Dotku", kiedy z jego i Anny stolikiem sąsiadował drugi, większy, przy którym siedziała wyjątkowej piękności młoda kobieta w bieli i zachowywała się jakby tydzień wcześniej opuściła klasztor.

Czyżby doświadczony mężczyzna miał szosty zmysł w rozpoznawaniu specyficznego zawodu kobiet? Chyba tak. Bez żadnych logicznych przesłanek Adam szepnął Annie:

ta co się tak bardzo wszystkim podoba to kapłanka Wenery i bierze nie mniej niż 500 dolarów za noc".

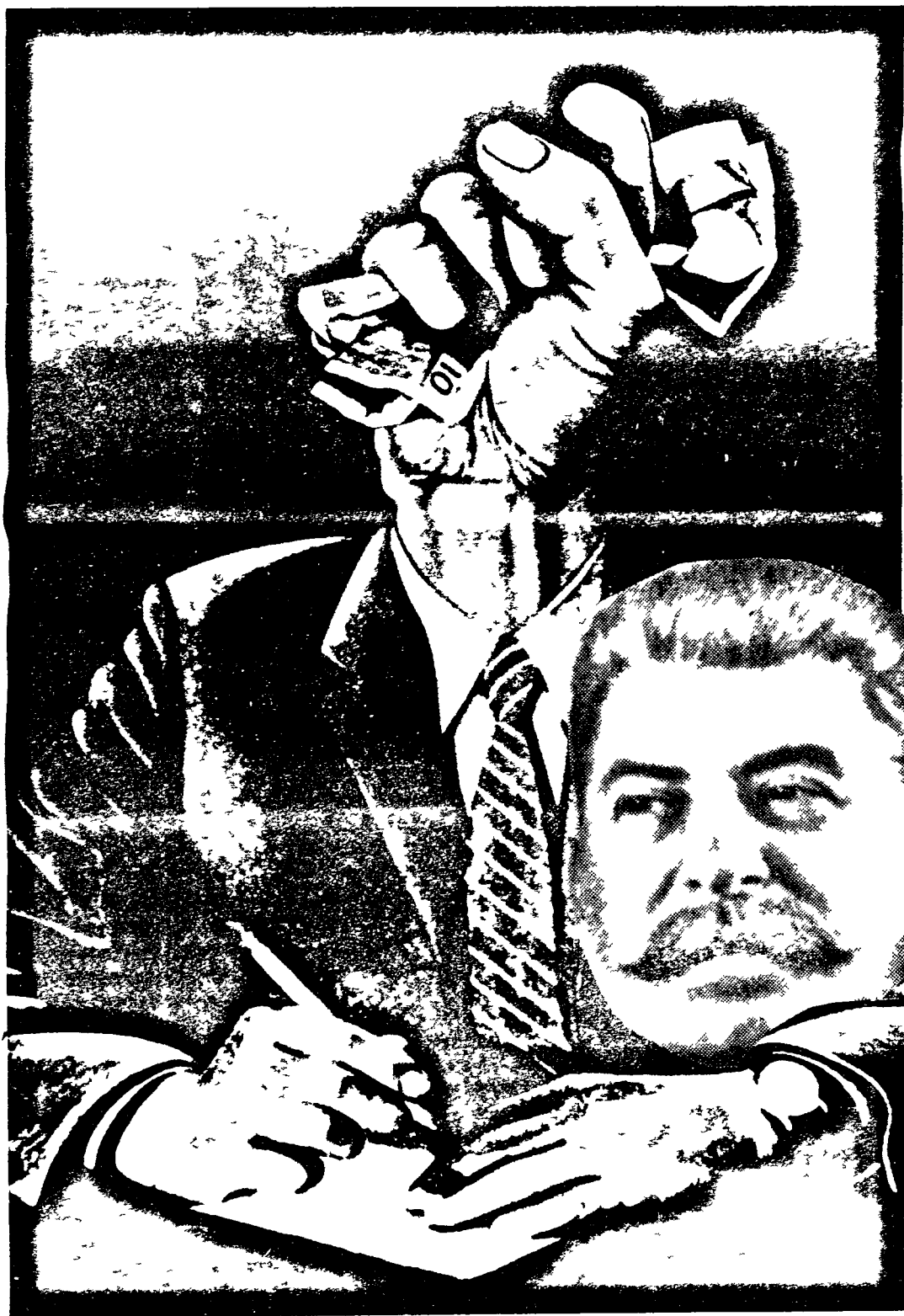
Anna była oburzona "Ty, Adamie kochany, jesteś czasem niemożliwy. W każdej ładniejszej kobiecie widzisz prostytutkę. Ta piękna dziewczyna jest świetnie ułożona i prawdopodobnie jest pierwszy raz w nocnym lokalu".

Zmyty Adam jakos udobruchał Annę, ale kiedy znajomy kelner zmieniał im nakrycia, zapytał go cicho, ale tak, żeby Anna usłyszała "panie Antoni, czy ta pani w bieli, przy sąsiednim stole, daje i za ile?" Kelner, nachylony nad uchem Adama, odszepał "jeszcze jak daje, ale dużo kaze płacic. Jeszcze pół roku temu uczyła za marne grosze - dzieciaki w szkole. I ktoby powiedział, że z nauczycielki wyrosnie królowa nocy sopockiej".

Wrócmy jednak do naszego wspomnienia o Irze.

Ciąg dalszy za tydzień

JAK STALIN UKRADŁ HISZPANII ZŁOTO WARTOŚCI 10 MILIARDÓW DOLARÓW



Sowiecki dyktator, zbrodniarz i ludobojca Jozef Stalin wydał w 1936 roku rozkazy, które doprowadziły do największej jednorazowej kradzieży złota w dziejach

Był dzień 15 października 1936 roku. Generał NKWD Aleksander Orłow siedział i dumal w biurze sowieckiej misji w Madrycie, gdy wręczono mu telegram z Moskwy. A w zasadzie pierwsze zdanie telegramu: "To jest całkowicie osobisty rozkaz do szefa, wyłącznie do osobistego rozszyfrowania" plus reszta zakodowanego telegramu. Generał udał się

do swego pokoju i po rozszyfrowaniu telegramu pobladł straszliwie. Sprawa była trudna i gdyby nie wyszła lepiej nie myśleć

Oto treść telegramu: "Razem z ambasadorem Rosenbergiem zorganizujecie w porozumieniu z szefem rządu hiszpańskiego Caballero wysyłkę hiszpańskich zapasów złota do Związku Sowieckiego. Operacja musi być wykonana w warunkach najwyższej tajności. Gdyby Hiszpanie zażądali pokwitowania za złoto odmówcie - powtarzam - odmow-

cie i niczego nie podpisujcie. Powiedźcie, że formalne pokwitowanie zostanie wydane w Moskwie przez Bank Państwowy. Czynie Was generale Orłow osobście odpowiedzialnym za tę operację. Rosenberg został poinstruowany odpowiednio". Telegram został nadany przez ministra bezpieczeństwa państwowego Jezowa, ale znajdował się na nim absolutnie złowieszczy podpis Iwan Wasiliewicz

Orłow należał do tych nielicznych osób, które wiedziały kto

kryje się za tym pseudonimem. Pot pojawił się na jego ciele, ciśnienie i tak nieniskie skoczyło gwałtownie w górę. Iwan Wasiliewicz, Iwan Wasiliewicz. A więc sam Jozef Stalin Orłow uporządkował szybko myśli. Przydały się lata pracy w NKWD, lata poplamionych krwią rąk. "Jak ten duren Stalin wyobraza sobie, wywozkę tego złota?" - pomyślał. "Ot tak sobie!" Wywozkę złota, którego zapasy uchodzą za czwar- te największe w świecie!

Orłow wiedział, że jego życie zawisło na włosku. Jeśli nie wykona rozkazu czeka go pewna kula. Jeśli wykona - za wcześnie myśleć. Udał się do ambasady sowieckiej przy rządzie republikanckim. Z mury ambasadora Rosenberga wynioskował, że telegram się powtórzył i że nie jest zartem. Stalin naprawdę chce mieć to złoto. We dwojkę przelożyli depeszę Stalina na język dyplomatyczny i udali się z nią do hiszpańskiego ministra finansów w rządzie komunistycznym dr Juana Negrina. Duzo mówili, ale wszystko streszczało się w jednym zdaniu: skarb Hiszpanii w obliczu zbliżającego się do Madrytu Franco i planu anarchistów zagarnięcia złota bezpieczniejszy będzie w Moskwie.

Po latach Orłow powiedział: byłem oszołomiony, gdy Negrin zgodził się z nami natychmiast (Orłow jako generał NKWD wierzył tylko w terror i rozkaz, Negrin jako początkujący komunistą wierzył jeszcze w ideologię marksistowską i proletariacki internationalizm - lepiej, żeby złoto było w ojczyźnie robotników niż w własnej, ale w rękach kapitalistów).

Negrin poinformował Orłowa i Rosenberga, że złoto już wcześniej zostało wywiezione z Madrytu i obecnie znajduje się dobrze ukryte w mieście portowym Kartagenie - ostoi nastrojów komunistycznych.

Gdy Orłow wraz z wydelegowanymi członkami rządu komunistycznego przybył do jaskin, w których ukryte było złoto według ówczesnych cen warte 600-800 mln dol., a obecnych ponad 10 mld dol. zobaczył oprócz sztabek złota przede wszystkim miliony, miliony złotych monet pochodzących z różnych stron świata i z różnych czasów w części zrabowanych przez Hiszpanów podczas ich wojny i podbojów.

Dokładnie w tym samym czasie, gdy Orłow znajdował się w Kartagenie w porcie miasta z pewnością nieprzypadkowo przycumowane były cztery statki sowieckie. Akurat wylądowywano z nich sowieckie czołgi, armaty i amunicję. Nietrudno było wpasnąć na myśl, że statki te mogą zabrać hiszpańskie złoto.

Noc po nocy generał NKWD i hiszpańscy przedstawiciele rządu komunistycznego sprawdzali zawartość wynoszonych przez sowieckich marynarzy i hiszpańskich komunistów skrzynek ze złotem.

Orłow zaopatrzony był w fałszywy paszport amerykański i według dokumentu nazywał się Blackstone i był pracownikiem Banku Amerykańskiego NKWD. Podrobiło także papiery przewozowe statków sowieckich. Zgodnie z nimi były one wynajęte przez jakąś firmę amerykańską. Gdyby generał Orłow został złapany przez żołnierzy Franco cała robota mogła spaść na wujka Sama, a nie na Jozefa.

Orłow na wszelki wypadek

oszukiwał także niektórych komunistycznych współników. Podał im późniejszą datę wypłynięcia statków sowieckich. Gdy wreszcie zapytali go o pokwitowanie odpowiedział zgodnie z rozkazem: on nie ma prawa, ale wszystko załatwi. Bank Państwowy Hiszpański komunisty kupili to łatwo. Gdyby nie pod osłoną nocy cztery statki sowieckie załadowane hiszpańskim złotem opuściły Kartagenę o kilka godzin wcześniej.

Na statkach znajdowało się czterech Hiszpanów-komunistów, którzy mieli dopilnować pokwitowania w Moskwie.

Hiszpańskie złoto przybyło do Związku Radzieckiego bez przeszkód i przygod. Stalin na wieść o sukcesie wydał przyjęcie na Kremlu, w którym wzięli udział wszyscy członkowie Biura Politycznego i od początku do końca zachował świetny, kumpłowski humor. Cztery komunisty hiszpańscy byli przyjęci jak bohaterzy, ale gdy nalegali o pokwitowanie zostali zamknięci. Udało im się wyjechać dopiero po roku, ale rząd republikancki "pomógł" im się osiedlić na stałe w Meksyku, USA, Szwecji i Argentynie. W Kartagenie dookoła jaskin komunisty urządzili maskaradę. Żołnierze armii republikanckiej pełnili nadal warty. Gdy Franco wygrał wojnę domową wykryto, że jaskinie są puste. Poszlaki wskazywały na ZSRR.

Ale dokładne informacje o największej kradzieży złota w dziejach pochodzą od samego Orłowa. Z ZSRR dochodziły do niego coraz częściej kanałami NKWD informacje, o czystkach i szalenstwach Stalina. W 1938 r. Orłow otrzymał podstępnie

wiadomość ze agencji Franco, że otrzymali rozkaz jego zgładzenia i że w związku z tym otrzyma 12-osobową ochronę osobistą NKWD. Orłowowi nie trzeba było tłumaczyć co to znaczy. Zareportował do Moskwy, że dzięki temu do ochrony, gdyż już posiada miejscową złożoną z żołnierzy armii republikanckiej. Wkrótce przyszedł rozkaz, by udał się do Antwerpii na statek "Swir", by odebrać specjalne tajne rozkazy. Orłow otelegramował, że będzie tam po 48 godzinach, po czym spakował manatki i wraz z żoną i córką wyjechał do Paryża. Tam w czerwcu 1938 roku zjawiał się w ambasadzie kanadyjskiej i poprosił o azyl polityczny. W ciągu godziny otrzymał wizę i odpowiedni list do władz emigracyjnych w Ottawie i jeszcze tej samej nocy popłynął statkiem SS Mountclair z Cherbourg do Kanady. Po miesiącu pobytu w Kanadzie wyjechał do USA, gdzie zamieszkał na stałe i gdzie zmarł.

A co stało się z hiszpańskim złotem? Hiszpania nie odzyskała go do dzisiaj. ZSRR tuż po zakończeniu wojny domowej w Hiszpanii wystawił Hiszpanii rachunek za bron i amunicję, którą dostarczył komunistom i rzecz jasna rachunek przekraczał sumę, którą ZSRR ukradł w złocie. Był wyższy od wartości zagrabionego złota o 50 mln dol. Według niezmiennego do dzisiaj stanowiska Kremla, Hiszpania wciąż jest winna Związkowi Sowieckiemu owe 50 mln dol plus procent. Kto więc ma jeszcze czelność upominać się o jakieś złoto?

Frantsek Komiga

(opracowane na podstawie tekstu J. Pictona "How Soviets pulled a \$10 billion ripoff", Toronto Star, 4 12 1983)

Kilka twarzy, dostatecznie już wykrzyczanych, w nich oczy, o których na pewno nie można powiedzieć, by utkwiły w jeden punkt. Oczy głodne, rozbiegane, sprytnie lub zwyczajnie obojętne, ustawiły się za powstałą z niedostateczności środków wyrazu, białą ładą, porysowaną przedwcześnie przyziemnymi, bo fizycznymi pragnieniami.

Oczy Marii stoją w tej kolejce, na klepisku betonowej podłogi stoją jej stopy, przytłoczone ciężarem wydejętej na brzuchu znoszonej, wiekowej sukienki i palta. A wokół tanczy krótkowłosa satyr-flecionista z głosem jak u satyra (jaki głos ma satyr?), zostawiając niewidoczne ślady racicpodkutyh łaknieniem, pragnieniem, pragnieniem-zmęczeniem, zmęczeniem materiału - na jesionce uszytej przez dobrego przedwojennego krawca. Ślady odciskają się głęboko w oczach Marii, która patrzy na Marię siedzącą po drugiej stronie lady, w białym lub szarym, a może niebieskim fartuchu, a jego guziki wyrwywają się do lotu, bowiem fartuch jest za ciasny dla ciężarnej kobiety.

Co jakiś czas kolejka przesuwa się o umowny krok, tylko trudno określić jest kierunek - przód czy tył. W zasadzie można określić to jako krok bezwzględny. Bezwzględny dla tych, którzy stoją już niemal całe życie, drepcząc sobie i innym po piętach, plecach i karkach nabrzmiałych lub wycienionych, zylastych i chudych, lub tłustych i zarosniętych patyną obyczaju kolejki. Nieubłagany dla tych, którzy rodzą się, by stać i patrzeć na wirujące, choć wymiagane obrazy z wcale już nie poetycznym satyrem (czy satyr był kiedyś poetyczny, a jeśli już to tylko dzięki nadużyciu fletu, który jak wiadomo jest w końcu przedmiotem posiłkowym w niektórych gatunkach poezji). Bezwzględny jako miara odległości, którą mają do przebycia wszyscy stojący.

Maria, jak i wszyscy, nie zwraca uwagi na wyobraźnię. Jej myśl jest skoncentrowana na ciężkim, ale noszonym wytrwale brzuchu - (dzień dobry, jak się pani czuje, pani Mario to który to już miesiąc, a kiedy to, a kiedy, gdzie z tym brzuchem, wyjmij tę poduszkę, etc, etc). Maria nie zastanawia się nad pojęciem kroku bezwzględnego, nie stara się przemyśleć ani tezy, ani procesu dowodowego, którego świadkowie (w części świadomi, w części klakierzy lub po prostu głupcy, co, za duże słowa) występują po kolei lub razem na tej samej sali, wczesniej nazwanej areną wydarzeń. Słyszy i widzi zarówno satyrę, jak i całą czeredę, tak zwanych osób jemu towarzyszących, ponieważ (właściwie nie wiadomo dlaczego, ale celem uzyskania bardziej przejrzystego efektu, umawiamy się, że wiemy) jej wyobraźnia jest chłonna i zmęczona, przestraszona i wrażliwa. Nie wyklucone także jest to, że u pewnych stojących wyobraźnia pracuje w tej pozycji inaczej - trudno określić, czy lepiej czy gorzej, ze względu na obawy przed różnymi zwolennikami różnych teorii.

Maria jest smutna. I dobra. I jeszcze bezradna. Jest smutna smutkiem wieków, lat (w każdym razie dużej liczby jednostek czasowych). Gdyby nastąpiła zmiana dekoracji czy wymiaru czasoprzestrzeni, Maria byłaby może ciężarnym członkiem załogi hipersonicznego statku międzygwiazdowego, lecącego w nieznaną. Wokół statku zas krążyłby trochę mniej złośliwy duch poprzednich dekoracji z pewną liczbą par oczu, wiecznie stojących w kolejce do porysowanej lady, za którą stoi (już wstała i obciągnęła fartuch, przytrzymując gwałtownie i niecierpliwie guziki) Maria spoza układu kolejki.

Możliwości wyboru dekoracji są nieograniczone (ha, ha - to głos z kolejki, a co na to szanowna, lecz ograniczona w swojej nieskonczoności wyobraźnia), więc w ten sposób możemy znaleźć Marię wśród czeladzi dworskiej kora Jana lub wśród służby jakiegoś dobrego rycerza. Tylko może już nie być tancerzy i wirujących, złośliwych lub nie, duchów kolejki, a może za to być realna, zdrowa i żywa druga Maria o smutnych oczach, sciskająca swój brzuch średniowieczną szatą.

Kolejność dekoracji jest oczywiście dowolna, ale nigdy nie jest przypadkowa, tak jak przypadkiem nie jest nigdy to, co już było umieszczone wśród sztucznych drzew i jezior, i miast na wielkiej scenie starogreckiego amfiteatru przygotowującego się do wystawienia kolejnego smutnego dramatu. Wielka aktorka Maria dziś nie może wziąć udziału w przedstawieniu z ważnych osobistych przyczyn (może już będzie rodzila - domyśla się żadna sensacja publiczności), a zawiadzionym zwracamy za bilety i zwracamy ich z jezior, i piaseczystej drogi palestyńskiej, ponieważ tłum mogłby zatamować spokojne przejście Marii jadącej na wymęczonym osle. Leniwie, piaseczysto, monotonnie, ale jaskrawo przesuwa się krajobraz widziany z perspektywy przyszłych, nagłych i nieodwracalnych kolei losu. Maria, zawiąawszy niebieską chustę na głowie, odwraca się do stojących za nią, aby jeszcze raz zauważyć, jak nieuchronna i długa jest ta kolejka. Kolejka po pokolenia, kolejka pokoleń, kolejka, wokół której niechcący zapowiedziano potężny, symfoniczny koncert na historię i literaturę. Niechcący, ale nierozdzielnie przykuty siłą dosłowną Koncertu Wirującego wokół kolejki. Dyrygentem jest dobrze znany wszystkim satyr, którego oryginalną koncepcją było wyeliminowanie aniołów z udziału w koncercie. Stał się teraz patrząc, jak spod pospiesznej batuty wymykają się niekontrolowane fałszy i dysonanse, a jednocześnie słyszy chor i harmoniczne brzmienie niezależnej wersji koncertu, opracowanego przy użyciu dużo uboższego arsenału in-

Miejsce w kolejce do Betlejem



Proza poetycka Marka Czyżyckiego

strumentów. Maria zatrzymała się na chwilę, zaśluchana w stukot butów za siatką i kratami, dokąd mimo brzucha i poważnego stanu, głodną i niepewną, zawieźli zwolennicy pokoju, którego zawarcie podpisywane było wielokrotnie atramentem sympatycznym. Tu nie docierają nawet echa z grotu pierwszego Króla Gor, przed którą nad cichym, ale bystrym strumieniem usiadła Maria, zanurzając obrzmiałe od długiego stania stopy w cudownie zimnej wodzie. Po drugiej stronie strumienia, objawiając oburącz fujarkę, chrapie głośno, prosto w stroik instrumentu (przez co słychać gwizd lokomotywy) pastuch, wokół którego spokojnie skubią trawę owce. Potem zasypuje to wszystko śnieg i znika kojący duszę obrazek z trawami, co na skrzypcach grają, motylami nut, unoszącymi się w takt muzyki, znika atmosfera pełna wirowania i unoszenia, lekkości i zapa-

Macierzyństwo

sny mam słoneczne
o corce grubej
z ojca - kromki chleba
z ojca - mrozu
pytały mnie jak poczęta
a mnie - ot - upadły korale w słońce
i podniosłam je z wonią słoneczną
widziałam w nich twarz corki mojej
z ojca - kromki chleba
z ojca - mrozu
i we śnie mi ją pochowali
w słiskiej rybnej kamizelce
bo podobno była zajadła strasznie
i błogosławiona
więc mi ją pochowali
corkę grubą
z ojca - kromki chleba
z ojca - mrozu

Magdalena Czyżycka

chow, i Maria w długich, męskich, ocieplanych kaloszach brnie przez rozbrzydający się błotny śnieg, szczególnie otulając się ciasną, granatową kapotą, szukając najkrótszej drogi do przystanku autobusowego. W kolejce przytupują, zabijając ręce, które dawno odwykły od skrzypiec, bowiem nikt za ładą nie chce już słuchać muzyki skrzypcowej. Ręce, odwykłe od strun, klawiatury, pióra i ołówka, węgla i pędzla, przydatne teraz do wygrywania okolicznościowych melodięk na plecach stojących. Przed. Za ładą między dużą lodówką, z wpoł otwartymi drzwiczkami o zepsutym i odartym z niklu zamku a wagą służącą jedynie do zgadywania ciężaru gatunkowego spojrzeń tych. Przed, stoi Maria w rozpiętym już fartuchu, z którego uleciało kilka guzików. Widac, że wychodziła przed chwilą, bo od dycha szybko i ma zarumienione od zimna policzki. Przycichł koncert prowadzony przez satyrę, a może tylko padający bez przerwy, wielkimi płatami, śnieg wytlumił dźwięki muzyki towarzyszącej Marii, która właśnie cichutko wyknęła się z komnaty drugiej żony Henryka VIII. Zbiega teraz po schodach zamku tak szybko, jak tylko pozwala jej duży, świadczący o zbliżającym się rozwiązaniu, brzuch. Powiernica Maria usłyszała właśnie o nadchodzącej egzekucji i przerażona umyka do swego pokoju, i bardzo nie chce usłyszeć pukania tych, którzy przychodzą ze switem i zaglądną w najbardziej prywatne zakątki duszy i świadomości, i ból czynią, zabierając kolejne, ciężko wypracowane nadzieje. W pokoju Marii, wynajmowanym przy wieloletniej, uczciwej rodzinie, z powielacza co noc spływającego zadrukowane historią karty. Karty zadrukowane prawdziwą historią kolejki, w której rozbiegane, głodne dzieje oczu, oglądają tylko codzienne plecy i karki stojących. Przed.

Niektórzy po kryjomu chowają historię do kieszeni lub za koszulę, inni z dumą i demonstracyjnie układają sobie mały stos z nowoczesnych, jednorazowych zapalniczek, wymownym spojrzem obdarzając drzewo genealogiczne swojej bezświadomości. Maria ma twarz symbolicznie bladą, powieki o łagodnych rżesach przykrywają poważne i myślące oczy, a na gładkim policzku od czasu do czasu pojawia się skurcz bólu albo jego oczekiwania. Wraz z tym oczekiwaniem zjawia się nagle, ubrany odświętnie, Archanioł Gabriel (w niedalekiej przyszłości będzie pełnił rolę piastuna), który przynosi atmosferę wielkiego wydarzenia. W kolejce zamilkła wrzawa skłóconych oczu, towarzyszące zwierzęta - psy, koty czekające na łaskawą rękę rzucony a może nawet od ust, od myśli i marzeń odjęty kęs jedzenia - także zamilkły w swojej prośbie.

Para wodna oddechów zatrzymała się w poł drogi do nieba, tworząc poprzez załamane w niej promienie świetlne, łagodną poświatę otulającą wstrząsane dreszczem przeszłe i przyszłe, terazniejsze pokolenia. Wśród kręgów pary coraz bardziej jasnie drobna postać Marii, która już zna, nawet nie przeczuwa, ale zna na pamięć kolejność następujących minut, czy sekund wpływających tak wolno w szpitalu kobiecym, w którym leży wstrząsana bólami porodowymi Maria z drugiej strony lady. Przywieziono ją tu z gwizdem ambulansu, będącego dwukółką, do której zaprzęgnięto parę szybkich koni, specjalnie wypożyczonych na ten cel ze stajni wielkorządcy. Maria wśród pary-chmury dymnej osuwa się na ziemię, krzyk podnosi tłum oczu wypatrujących sensacji, a brzmiały do tej pory nieustannie poemat symfoniczny prowadzony przez satyrę, zostaje zastąpiony przez powstałe nagle z lez potu i krwi przelanej za sprawiedliwość na niezliczonych polach bitewnych czasu i przestrzeni - schody do nieba. Maria w szpitalu, w komnacie na zamku, w chłopskiej zagrodzie, na białym łóżku, na drewnianej ławie, wśród stosu poduch, krzyczy i nie można odróżnić słów. Rytm kreacji wybijany jest we wszystkich stronach świata (Bog się rodzi, moc truchleje). Maria wśród ułożonego ku jej wygodzie siana, ociera wąską dłonią spływające z jej twarzy łzy zmęczenia, bólu i radości. Rodząca Maria leży u stop schodów, pochylając się nad nią oczy z wiecznej kolejki i wreszcie sama nie wie, czy jest tą Marią z lady, czy Marią z Wysokiego Zamku, czy może Marią z kolejki, ale to już nie jest istotne, ponieważ mgła unosi się nagle i Archanioł Gabriel, obecny już od dawna, mocnym głosem budzi wszystkich śpiących pastery, bowiem urodził się Pan wszego stworzenia. Uśmiechnięta i zmęczona Maria prosi najbliższą pielęgniarkę o podanie jej Syna, Maria w kolejce nad wyraz silna, z uśmiechem podnosi się i otulając Synka w niebieski kocyk, wstępuje na pierwszy stopień drogi do Betlejem. Po promieniach, które rozchodzą się z potężnych ramion Gabriela, na drogę tę, znaczną świadomością nieuchronności Koła Czasu wstępuje Maria ze szpitala i nagle Maria w Betlejem jest już Marią z całego świata i całego wymiaru czasu, i jest szczęśliwa. Na dole pod schodami trwa milczenie, choć niektórzy już próbują wejść do Domu Bozego, by zobaczyć Cud. Ale oczy ich są skute łańcuchami dziedzicznych wad cudzych przodków, którym pismo i mowę pomieszano, dziedzictwem tych, którzy podnieśli rękę, aby utworzyć kolejkę pokoleń, kolejkę po pokolenia (Chrystus się rodzi, nas oswobodzi).

W Betlejem zaś do kolejki podchodzą wszyscy sprawiedliwi i w kolejkę wstępuje nadzieja, że odnajdzie się cel tej bezkresnej podróży statku kosmicznego, z którego zniknęła Maria wraz z Nowo Narodzonym. W kolejkę wstępuje nadzieja na Wniebowstąpienie błagalnie wznoszonej modlitwy, którą śpiewają całe wieki czekające na Odkupiciela.



Tak goły tak bezbronny ze bez cudzej skóry
bez cudzych włókien tyka ktoz z nas byłby w stanie
porównać się z zyrąfą czy chociażby z płazem
(znowu nam się narodził położył go w sianie)

A widzieliście zółwia przemyślaną bryłę
tak współczesną z epoką która ledwo wstaje
widzieliście pasterkę godną dyplomaty mądrość jego oblicza
(położył go w sianie)

W uroczysko kolędy wieczne węże zwołajmy
owe świadki koronne grzesznego urodzaju
(objawiona znakiem Wenus solną pianą zawadzi
o świecznik ołowiany wieloramiennych sadów)

I jak tu o godności - nieodporne ciało
wyczołgane z pieczary nieprzystosowane
z wielopięter do piwnic w porę ołowianych
wyprowadz - (się narodził położył go w sianie)

A nam dęby wydęte blacha bęben muzyka
albo kornie wypięta dynia dupy na płask
a nam złość i do złości kosmos raj i fizyka
szable światła załoba rach - ciach

Uzbrojony krokodyl gotowy do strzału
typnął okiem na gwiazdę czy to aby ten blask
drgnęły żółwi pancernych cylindryczne zady
kopuł wpartych o skarpy nieforemnych łap

A my z szopy do szopy
a my cosmy widzieli
tego w złości na siano
tego w sosnie do ziemi
tego z nosem do gazu
wybranego promieniowaniem

"Chwała na wysokościach pokój na ziemi"
Urszula Kozioł - "Kolęda"

Kolęda jest poezją, kolęda jest śpiewaniem, aby znaleźć
drogę ku Jasności, ku Uspokojeniu, ku cieplej spokojnej
Sprawiedliwości Śpiewaniem, ku znaleźć bron przed
Tymi, Ktorzy B.Ją, By Wychować Wiarę Kolęda jest
obroną (pod Twoją obroną - Kolędo), kolęda jest litanją,
aby Rozdzielona Matka odnalazła Syna, któremu twarz
zabrali i dłonie do błogosławienia wkręcili w Maszynę Dzie-
jow, połamali kości na pył do pokrycia historii Kolęda
jest śpiewaniem, kolęda jest nadzieją, aby w pozostłych od
opatrunków dniach, które znowu krwawią, odnaleźć Dom
Rodzinny i Matkę i Ojczyznę I pokój I chleb niepowszed-
ni I niepowszedniego Boga

O Refugies niebiescy, godni dziś zazdrości,
Nierozłączeni w swej gwiazdnie wyłacanej szopce!
Posłuchajcie kantyczki, którą Wojna niesie
"Maria martwo zrodzone oplakuje dziecko,
Józef odchodzi, w mroźne pognany zaswiecie,
Betlejem płonie
I reflektory w chmurnym wędrują bezkresie "

Maria Pawlikowska-Jasnorzewska -
"W święto rodziny"

Były lata wojny i kolęda była modlitwą błagalnym śpie-
waniem, aby Pan, rodzający się co noc od nowa (i w koło, i
w koło), dał wolność ludziom i duszom Wojenna kolę-
da była gorczą, kolędowe śpiewanie pustką, poeta -
numer obozowy 119 198 przespiewał swoją kolędę do kon-
ca Poeta Borowski, numer 119 198 śpiewa

Nie pieśń, Matko, Syna, nie pieśń,
na desce połóż go lepiej,
na twardej desce go połóż
i nie daj śpiewać aniołom

Bo Syn Twój, gdy będzie duży,
pojdzie zabijać i burzyć,
z żelaznym hełmem na głowie
w polu spać będzie, w rowie

Bo Syn Twój aż do ostatka
za Ciebie się będzie bił, Matko,
aż w świat rzucony bezdomny
i Ciebie, i dom zapomni

Nie karm, Matko, Syna, nie karm,
nie dawaj do syta mu mleka,
niech z głodu Syn płacze lepiej,
nie karm go, Matko, nie karm

Bo Syn Twój, prosty i zgrzebny,
nie będzie miał wody i chleba,
a coż nam, Matko, dasz więcej
nad dwie, nad dwie mocne ręce?

Bo Syn Twój rękami temi
kamienie będzie rwał z ziemi
i ziemię przeorze czarna
a inny zabierze ziarno

Nie kochaj Matko, Syna nie kochaj,
niech lepiej Syn z bólu szłocha,
niech z bólu Syn szłocha lepiej
nie kochaj, Matko, Syna i nie pieśń

Bo Syn Twój, gdy będzie duży,
pocznie ludzi miłości uczyć,
będzie leczył ulomnych i chorych
i przeklinał fałszywych doktorów

Ale Syna wyprą się chorzy
i w ciemnicę go wtrąca doktorzy,
i Twój Syn tak jak zbrodniarz zginie
Nie pieśń, Matko, nie karm i nie kochaj Syna
Tadeusz Borowski - "Kolęda zła"

A w murach Starówki bronia kolędy młodzi żołnierze Za
młodzi, aby umierać, za starzy, aby tanczyć Skazani na
śmierć, zatrzymani w czasie, w mozolnej ciszy przed wy-
buchem świata, równo, jeden za drugim, jeden za wszyst-
kich, wszyscy za kolędę, rozmawiają z aniołami, lecz anio-
łowie też na śmierć idą, a każdy anioł ma lat dwadzieścia,
dwa lata mniej, może więcej, może więcej

Aniołowie, aniołowie biali,
O! przyswiecicie blaskiem skrzydeł swoich,
by do Pana trafił ten zgubiony
i ten, co się oczu podnieść boi,
i ten, który bez nadziei czeka,
i ten rycerz w rozszarpanej zbroi,
by jak człowiek szedł do Boga-Człowieka,
aniołowie, aniołowie biali

K K Baczyński - "Kolęda"

I wrocili, którzy przeżyli I zasiedli razem za stołem
Kolęda jest powrotem, kolęda jest śpiewaniem spopiela-
nych pamięci Siedzą za stołem, i Matka tam siedzi, i Dzia-
dek który dawno poległ za Światło i Dźwięk i Nienaro-
dzony siedzi, a w powietrzu, któremu odebrano oddech i
nadzieję, unosi się Nostia Unosi się Dobro Radosc
Kolęda jest radością, kolęda jest śpiewaniem

VII
Powrót

A podobno jest gdzieś ulica
(lecz jak tam dojść? którędy?)
ulica zdradzonego dzieciństwa,
ulica Wielkiej Kolędy
Na ulicy tej taki znajomy,
w kurzu z węgla, nie w rajsłym ogrodzie,
stoi dom jak inne domy,
dom, w którym zę się urodził

Ten sam stroz stoi przy bramie,
Przed bramą ten sam kamień
Pyta stroz "Gdzieś pan był tyle lat?"
"Wędrowałem przez głupi świat"
Więc na górę szybko po schodach
Wchodzisz Matka wciąż taka młoda
Przy niej ojciec z czarnymi włosami
I dziadkowie, Wszyscy ci sami

I brat, co miał okarynę
Potem umarł na szkarlatynę
Własnie ojciec kiwa na matkę,
ze już weszła Gwiazda na niebie,
ze czas się dzielić opłatkiem,
więc wszyscy podchodzą do siebie
i serca drżą uroczyscie
jak na drzewie przy liściach liście
Jest cicho Choinka płonie
Na szczycie cherubin fruwa
Na oknach pelargonie
blask świeczek złotem zasnuwa,
a z kąta, z ust brata, płynie
kolęda na okarynie
LULAJZE JEZUNIU,
MOJA PEREŁKO,
LULAJZE, JEZUNIU,
ME PIESCIDEŁKO

1947

K I Gałczyński -
"Przed zapaleniem choinki"

Potem znowu kolęda zamilkła, po coż śpiewać niebiosom,
skoro niebiosy upadły Jak reducta, jak kobieta, jak czapka
przed Tym Złym, Który Odbiera W mrokach cichy śpiew,
kobiet (matek? siostr? kochanek? zakonnic?), które
dawno zapomniaty płaczu, bo zawsze wolna Po swiatach rozrzuco-
ne strzępy miłości, a Matka-dziewiętnastoletniego Syna za-
krywa Żalobnym Catunem Bili go, zabili, zabili go, bili
Kolęda o zgasłych oczach Syn o zgasłych oczach Zgasła
Matka Kolęda jest czekaniem, kolęda jest śpiewaniem o
wolność inną, bo z rąk Anioła-Brata

Schodzą powoli - tak złąz się, rzekłbys -
Jedni oliwą po białka schlapani,
Inni z wielkimi krzywymi kciukami,
Wszyscy dziurawi jak gruzy lub rzezby

Baby Te w ciasto spowite po łokcie,
Wdowy Te w pudrze jak w śnieżnej zamieci,
Panny Tak chude, ze świeci szkieleciak,
Płatne panienki - po trzynocnym poscie

Ze zwierząt koza, dwa gawrony, wielbłąd -
(Wielbłąd ze ZOO, ma przekłutą wargę),
Szpic ustrojony w spłowiałą kokardę,
Kruk - jak w przepaskę - owinięty w bielmo

Krole na koncu Krol w gazowym pysku,
Drugi ma gipsem złutowane szczęki,
Trzeci jest jasny, jest nieomal piękny
W ostrej koronie z żelaznych odprysków

I stoją Patrzą Matka między drzewa
Rozpięta - zwisa Stopy się kołyszą
Czasami kropla wstrząśnie martwą ciszą,
Czasem mysz cwierknie lub kamień zaspiewa

A płód - Jak długo może drążyć ciało?
Jak długo gwiazda spada w naszych trzewiach?
Czasem mysz cwierknie, czasem głaz zaspiewa,
A to jest wszystko, co dotąd się stało
Stanisław Grochowiak - "Kolęda"

OPOWIADANIE

Sobotnie wieczory

(OD autora Pisane na początku lat siedemdziesiątych)

Przedwiosnie Lekki przymrozek
Sobota

Milion światel chodzi odbłaskami po niebie Gęsty obłok dymów i spalin wzbil się nad miasto i zamienił wieczorne zorze w brudno-czerwone luny Daleko, gdzie na wydartych niedawno polom i farmom terenach rozpoczyna się luzna zabudowa przedmieść nadchodząca noc rozlewa się czarnymi plamami coraz to intensywniejszych cieni Szeregami jasno oświetlonych okien płoną pylony budynków apartamentowych - jak poutykana w horyzont palisada pochodni

Od wylotów drog pełną samochodowe rzeki Rozace, smugi światel. Małe reflektory, ręce zacisnięte na kierownicy, stopy pilnujące hamulców, oczy wpatrzone w czerwone krążki światel kierunkowych poprzedzającej maszyny W wielu wozach gra radio Connie Stevens obiecuje niezwykłość, zabawę, przygodę

Na chodnikach mrowie ludzi Na Dundas w okolicach Spadina spotykają się Hong Kong i taniutki kicz Na College Toskania imponuje Kalabriu Na Roncesvalles ugwarza wielki świat Matkini Na Pape Ave spacerują krótkonogie greckie dziewczyny Pod czujnym okiem ojców, braci, wujów, stryjów, zazdrośnych, ubranych na czarno starszych kobiet Gorki na wydaniu to drogi towar, należy go strzec jak oka w głowie Nikt przecie uszkodzonego nie kupi

Tysiące ludzi szukają odmiany od codziennej rutyny biuro-szef-tłok w kolejce - klops albo spaghetti na obiad - zona-dzieci-rodzina - troska jak załatać dziury w budżecie, skąd brać pieniądze na dziesiątki potrzeb z których każda nie cierpi zwłoki

Sobota Na Bloor i Danforth Na Dufferin, Jane, Ossington, Bathurst, Broadview, Don Mills, Victoria Park

Na lodowisku przed Ratuszem, rozbawiony tłum tyżwiarzy Krają ostrza lodową szybą Malutki Filipinki i Japonczki podobne do kruchych laleczek Starszy pan w barankowej czapce usiłuje przypomnieć sobie odległe lata młodości Proba holendrowania konczy się bolesnym upadkiem Przysiadł na ławce i pojękuje z cicha Ambicja? Kondycja? Na pewno Ale po pięćdziesiątce nie da rady dotrzymać kroku dziewczynom wirującym w pełnych gracji piruetach I młodym ludziom kręcącym się wokół tyżwiarzy jak meteory wokół planet

Ze stacji kolejki podziemnej raz poraz wysypuje się tłum zmierzający w stronę Maple Leaf Garden Torontoczyzy biega jak na odpust, by oglądać byle łachow z Denver czy Waszyngtonu A co dopiero kiedy hokejści Klonowych Lisci spotykają się z Montreal Canadiens "Komu bilecik?" "Komu para?" "Zielone, niebieskie" "Ostatni dukat, z tych, złotych, tylko 70 dolarków" uwijają się tutejsze "koniki"

Godzina 8 00 Godzina 9 00 Srod-miescie pulsuje, bawi się, coraz więcej ludzi na ulicach

W małych sklepikach na Dupont, na Kingston Road, w okolicach Eglintonu - egzotyka niezwykła nawet w Toronto - mieszczą wiele kultur, zupełnie nieznaną nawet

ludziom dobrze opodrozowanym po świecie Egzotyka Nowej Funlandu Własciciele "Newfies" i klienci - "Newfies" należą do tutejszej pięćdziesiątletniej nowo-funlandzkiej wspólnoty Cos z mafii, cos z klanu, powiązanego nostalgią wspomnieniami, miłością do ubogiej, ale pięknej nadmorskiej ojczyzny, skalistościami fiordami odchodzącej w kraj wiecznej zimy i lodowców

W sobotnie wieczory w ciasnych klitkach zastawionych beczkami z solonym mięsem, wśród polek z syropami Lows'a, Doyles Cod Liver Oil, przyprawami, miksaturami, puszkami sosów nieznanymi po świecie - zbierają się kobiety i mężczyźni o ogorzalych północnymi wiatrami twarzach, o dłoniach zgrubiałych, zniszczonych ciężką pracą, od dziecka Słuchają płyt z piosenkami Dick Nalans'a, zawierają znajomości, wspominają, kupują Corned Beef, konserwy z fok, sztokfisz i capalina

- A pani skąd?

- Z Grand Falls Mieszkaliśmy na Caribou Road

- A nazwisko?

- MacCarthy

- Rany Boskie, córka Billa MacCarthy! Nazywaliśmy go "Iron Wine"

W Hotelu King Edward trwa jeszcze zjazd Międzynarodowego Handlu, ale tłum delegatów znudzonych wielogodzinymi obradami, przysnął z sal konferencyjnych Wywalił się na miasto, poszedł kosztować owoców z zakazanego drzewa Sławny, bardzo już w stylu retro hotel "King Eddie"

Nie może rywalizować z nowoczesnością, luksusami, pływalniami dopiero co wybudowanych torontonskich karawan-serajów Ale te są dla przedstawicieli nowych czasów, ludzi rozkapryszonych wymyślnościami dwudziestego wieku King Edward to solidność, romantyczność, tradycja, historia Płotna z Belfastu, koce ze Szkocji, porcelany Wedgewooda, ściany wykładane marmurem i starym dębem, obrazy znanych artystów, 15-wieczny posądek Buddy w Pokoju Palmowym, skrzynka na klejnoty Diany de Poitiers, metresy Henryka Drugiego, króla Francji

Zatrzymywali się tutaj Lady Astor, Teddy Roosevelt, Charles de Gaulle, Mark Twain, balerina Pawłowa, Rudolf Valentino, Caruso, Shirley Temple, Jack Dempsey, Gene Tunney, Liz i Dick Burtonowie? A jakże Było to przed oficjalnym ślubem w Montrealu, Burton występował w "Camelocie" w O'Keefe Centre W pół-purytańskim jeszcze wówczas Toronto zrobił się szum, wrzask, oburzone na grzeszników nie liczących się z publiczną opinią ciotki z Ligi Moralności pikietowały hotel Wieleletni pracownicy opowiedzą wscibskiemu reporterowi niejedną pikantną historię z dziejów "King Eddie", niejedną intymną ciekawostkę

Przy tamtym stoliku w rogu siadywał włoski bokser - olbrzym Primo Carnera, o pięściach jak bochny, ale szklanej szczęce i kolanach z waty Na sniadanie zjadał talerz suszonych sliwek, talerz suszonych fig, pół bochenka chleba, befszyk wielkości patelni z trzema jajkami Albo Victoria Room, też niejedno tu się działo Kiedyś wdart się tam mężczyzna z rewolwerem w dłoń, z krzykiem "Gdzie moja żona?" "Gdzie moja żona?" Po długich perswazjach wyprowadzono go w koncu, tłumacząc, że ktoś go źle poinformował Personel hotelowy wiedział oczywiście, że żona owego gentlemana znajduje się w hotelu Rzecz jasna z kim innym

We wczesnych godzinach wieczornych zajęta jest tylko recepcja, windziarze i portierzy Praca dla kelnerów i barmanów zaczyna się na dobre dopiero około północy Kiedy zacznie przyływać powrotna fala gości

Między dziewiątą a dziesiątą zapelniają się setki restauracji Stałą cenzurkę wystawia najbardziej znanym i mniej znanym Mary Walpole z "Globe and Mail" w swej kolumnie poświęconej torontonskiej gastronomii A więc "Czarująca kontynentalna elegancja" "Ambiance jakiej szukać tylko w Europie" "Goście należą do prawdziwego towarzystwa" "Kulinaryna magia szefa"

Nieprawdopodobnie ucywilizowało się i zeuropelizowało się to miasto Gdzie te czasy, kiedy restaurator umieszczał na swym menu kilka złe i niesmacznie przyrządzonych potraw, podawanych niewybrednym gościom przez niewykwalifikowane kelnerki?

W olbrzymim mieście zbliżającym się z każdym rokiem do czołówki miast tego kontynentu, przemysł gastronomiczny poczynił wielkie postępy Nastąpiła era sławnych szefów, ekspertów kulinarnych, znawców win, reporterów opisujących specjalności kuchni wielu narodów Przeciętny, a dobrze zarabiający torontoczyk nauczył się jeść slimaki, posługiwać się szczypcami do homara, czytać kartę we francuskiej restauracji, nie wpadać też w panikę, kiedy zbliża się ugrzeczniiony "maitre" i trzeba powziąć decyzję co do wina Nie na próżno przez wiele lat tysiące Niemców, Czechów, Polaków, Węgrów, Jugosłowian, Włochów i innych narodowości uczyło Kanadyjczyków i Amerykanów jak przelamywać nieufność do wszystkiego co przyrządzono w nie-anglosaskiej kuchni Oblatany tutejszy młodzieniec czy młoda kobieta ani dziś okiem mrugnie kiedy w obcojęzycznej restauracji wyczyta z pięknie wymalowanego czy wydrukowanego jadłospisu Barszcz chłodnik gulasz pierogi bigos paella risotto minestrone gazpacho paprykarz

Wśród takiej rozmaitości, boc obok kontynentalnych są przecie jeszcze chińskie, japońskie, pakistańskie, hinduskie, karaibskie, filipińskie restauracje, brakuje miejsc z czysto kanadyjską kuchnią Lamentują z tego powodu nacjonalisci i miłośnicy Canadianów Pierre Berton znany pisarz, dziennikarz sława telewizyjna twierdzi, że Kanadyjczycy mają wiele oryginalnych potraw "Clam Chowder" fasola ze słonią, placki z czarnymi jagodami, pieczona kukurydza, mięsne "paje" Niewielka to lista, mizerny powód do chwały Tysiące naszych matek opowiedziałyby panu Bertonowi o plackach pszennych i kartoflanych, blinach, naleśnikach, pierogach Podawanych nie tylko z czarnymi jagodami, ale z powidłami, marmeladami, wisniami, malinami itd Mięsne "paje" kukurydza, zupa z mięczaków, jakże ubozuchna jest tutejsza inwencja kulinarna A przecie do zupy przyrządzonej z zyjatek wydobywanych z płaskich muszli, zgłaszają jeszcze pretensje Boston i Cape Cod

Daleko większą pomysłowością oznacza się pani Eleanor A Ellis, autorka Książki Kucharskiej z Potnocy Pieczony bobr w smietanowym sosie Pieczeń z caribou Potrawka z muskrata z cebulą Nadziewane serce fok Pieczona albo duszona niedźwiedzina Nos łosia w galarecie Nie brakuje babce fantazji, chociaż z tą oryginalnością Przecie już nasze praszczury - Chrobrowe woje czy rycerze króla Olbrachta jadały łosiove chrapy i niedźwiedzie łapy

ADAM TOMASZEWSKI
dalszy ciąg nastąpi



NAJLEPSZE ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE I NOWOROCZNE
ŚLE SWĘJ KLIENTELI I POLONII

THE FUTURE BAKERY
ŚWIEŻY CHLEB

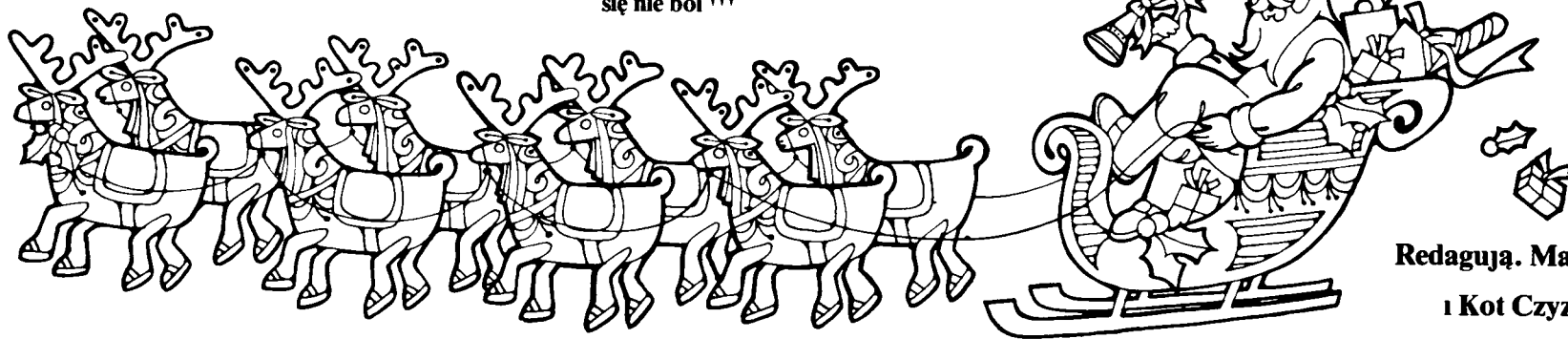
Dostarczamy świeży chleb do sklepów i domów

739 QUEEN ST. W. — TORONTO, ONT. — TEL. 368-4235

POGŁOS

czyli absolutnie niezależne od
prądów pismo satyryczne

MOTTO Prawdziwy pogłos echa
się nie boi !!!



Redagują: Magda, Marek
i Kot Czyzyckich

Kawał miesiąca tydzień *****

Dobrześmy jakos do kolejnej okazji, mimo tego, że Redaktor rubryki sportowej przy próbie pobicia rekordu w rzutach pamiątkową parą wspólnych tramppek redakcyjnych do Naczelnego, ucharakteryzowanego na drzewko świąteczne, wszedł w konflikt z rzeczonym Naczelnym Naczelnym bowiem wpadł w szal, gdy skonstatował, że dostał po czubie i niepohamowanym ruchem wbił Redaktora w stojak łbem do dołu, zapalając na nim jednocześnie świeczki i sztuczne ognie. Mimo usilnych staran, nie udało nam się wyciągnąć Redaktora ze stojaka, więc kolektywnie zdecydowaliśmy uzyc go w charakterze choinki, a Farmusowa nawet uplotła fantazyjny łańcuch z barwnych trescio-wo kawałków gazety konkurencji. Odwracamy go tylko pyskiem do sciany, bo czego oczy nie widzą, tego przelotkowi nie żal. Na razie Redaktor jest w dobrej kondycji, narzeka tylko, że Kot Redakcji ostrzy o niego pazury. Atmosfera w każdym razie jest bardzo świąteczna i mamy nadzieję, że Redaktor postoi nie opadając do Trzech Kroli.

Alfabetyczny spis prezentów, które Redakcja Pogłosu ma zamiar DAĆ ZA DARMO!!!

co	komu
1 Akupunktury zestaw mały, domowy	komu kto weźmie
2 Bułkę suchą	koniowi
3 Całą michę kartofli	Kotku
4 Farmusowej rewers	Farmusowi
5 I jeszcze jedną michę kartofli	sobie na czarną godzinę
6 Lawinę życzeń wszelkiej pomysłowości	Najmilszemu Naczelnemu Konkurencji
7 Muła	
8 Naszyjnik z kamieniami młynskimi	Prezesowi, żeby wyglądał
9 O rany, ale poszło szmalu	
10 Salem Alejkum	Farmusowej
11 Weza	kieszeni
12 Zabawy mnostwo doskonałej	Kochanym Czytelnikom

Konkurs literacki

Na wiadomość o świątecznym konkursie literackim - pt "Nowe idzie całe w bidzie", którego nikt w ogóle nie ogłaszał, bo i po co, skoro szmal przeznaczony na nagrody Redakcja Pogłosu zainwestowała w rozwój Związku Młodych Spirytualistów, do którego przezornie zapisał się Farmus, aby pod pozorem pędzenia domowego winka z ziemniaczków, wywołać ducha prezesa praszczenia, zostaliśmy zasypani lawiną obelg, przekleństw, życzeń i rękopisów, a ktoś wyjątkowo życzliwy przysłał nam nawet fantazyjne zapakowaną w zielony woreczek tak zwaną - "tresc zsypaną" na bilecik z napisem było - "wypychajcie się". Niemniejszym oświadczamy, że nie mamy czego wypychać od czasu, gdy Naczelnym zamienił redakcyjną marynarkę na naczynie nocne do herbaty, jako że do tej pory ciągnęliśmy herbatkę prosto z imbryczka, a to że staliśmy się posiadaczami imbryczka, było efektem poprzedniej, sprytnej zamiany rocznika Prapogłosu na tenże (imbryczek) Prapogłos zas dostaliśmy od zdesperowanego Kota, w zamian za dozywotną rentę plus rybnie zwłoki. Oczywiście Kot-cwanaczek wszedł na tym najlepiej, bo nas za Pogłos wciąż tylko opieprzają, a Kot rvby zre Niemniejszym chcemy zaprezentować wzorcowe teksty, nadesłane nam przez żądnych sławy tworców. Mamy nadzieję, że posłużą one za wzor naszej miłej Konkurencji, której jak zwykle życzymy wszystkiego najlepszego.

1 Krotka forma pira przedstawiciela Młodej Generacji - pseudonim "Luj"

Kopalina wygibała z kwadratu Bobas obwąchał muchozol w barku u wafla i na biegu odrąbił hejnał. Potem wrzucił seksy na patrzalki i luknął do komory, ale muła wciąło jak Bolka trampki po meczu - Niech cię niedziedzic pomaca - grypsnął Bosa z Myszą i Baryłą z Chudą z lekka narabani wtoczyli się na kwadrat i Boss pusił tekstem

Sie masz genek! Nie rob zadymy, tylko rzuc naftą i kopsnij pojarkę! - Te Bosa, zamiast dowalac do pieca, wskaz skropom błyskotkę! - Baryła, który miał długie przewody dał se siana z nawijką i strzelił amerykanca Biksem wszyscy sztachali się jak małpy dynamitem, a klientki zdjęły plandeki i zmyły się na celę. Bosa miał dobre przyłożenie, biegusiem obciągnął flakonik i podłączył się do Myszy z wyprzedzeniem. Mysza się nie pultała i zaczęli grac w Karolinę Lumpus Bobas, z lekka już nabaniaczony, strzelił gola drugiej tenisowce i wymozdzony, zdusił komara Baryła bulkając przy komorze, dawał se nieco na oko, ale obie flanelce czując bluesa zdmuchnęły fagasa. Zylety były na czadzie, kiedy blacharz przytelepał się erką, więc wszyscy zdarli łacha, tylko Bobas narobił waflom grochu.

2 Jeszcze krotsza forma autorstwa przedstawiciela Starej Generacji, pseudonim "Wuj"

Upalniało w haszczach dzunglowiska miastowego, kiedy strudzony zawitał do karczmy, a jako zasiadłem wśród hałastry za stoliszczem, a wokół kmiecia wszelakiego pełniasto było. Wyprciłem orderunek, gdy zoczył babiszczę pokazne, co zadną stronice skórzni swoich wypchaną miała sówicie cielskiem opasłym a pas-kudnym. W oczyskach mi zamrowiło, zacma opadowała mnie ochędznie i zem jeno pomędrkowac zdołał - "rozleżom się te skorznie lubo nie rozleżom?" Babiszczę się nie zasromało, resztkowiny gorzałki wychlustało w gardedziel swoją przepastną i bezeznie skórznie ściągnęło. Com obaczył, tom obaczył, a wam nic do tego.

3 Wybitnie krotka forma dramaturga miejscowej Awangardy - pseudonim "Zuj"

Mysliwy i Kurka Wodna

Osoby Mysliwy
Kurka Wodna

Mysliwy - O! Kurka Wodna!
Kurka Wodna - O! Mysliwy!
(huk, strzały)
Psia krew

OGŁOSZENIA DROBNE

Nie zamienię bombek na łańcuchy. Patrz pod "Rokowania".

*

Gienia! Świat się zmienia! Dzwonic pod "Dozorca Futurysta".

*

Mam dobrze w czubie. Choinka.

*

Uberam choinki, rozbieram dziewczynki. Oferty pod "Pimpus".

*

Ginę tragicznie w niewyjasnionych okolicznościach. Ofiara.

*

Za darmo odwalam kitę. Dzwonic pod "Przewalanka Ltd".

*

Wody! Karp.

Elementarz dowcipu

- Wchodzi Murzyn do przedziału, a Dziadek pyta, czy to tunel.

Specjalne wyjaśnienie dla Konkurencji

Murzyn to jest człowiek, który ma skórę zabarwioną nadmierną ilością pigmentu. Dziadek natomiast to postać umowna, która nigdy nie widziała Murzyna. Murzyn znalazł się w przedziale w nieznanym nam celu, prawdopodobnie w jakis sposób związanym z podróżą. Możliwe, że Dziadek się przestraszył, a może nawet zamierzał dziwnym dla niego kolorem twarzy Murzyna i zastanowił się nad tym zjawiskiem. Chcąc upewnić się co do swoich ob-

serwacji zapytał, czy obecnie znajdują się w tunelu, co z kolei mogłoby tłumaczyć czern na twarzy wspomnianego Murzyna.

Nie należy bron Boze smiac się z Dziadka, albo drwic z jego niewiedzy, a tym bardziej widząc Chinczyka pytać głupio, czy ma złotaczkę. Z dowcipu bowiem płynie głęboki morał.

- Nie taki tunel straszny, jak go malują.

Specjalna wersja dla psychopatów

- Wchodzi Dziadek do tunelu, a Murzyn pyta, czy to przedział.

Biuro Podroży - "Kibitką bliżej"

ma zaszczyt zaprezentować PT Czytelnikom program interesującej wycieczki świątecznej na Biegun Północny. Wycieczka opatrzona kryptonimem "Złap Mikołaja za jego kaptur z pomponem" przewiduje następujące atrakcje:

1) Odczyt pt "Co ci zamierznie jutro, gdy dzisiaj zdejdziesz futro".

2) Pogon rowerem za reniferem.

3) Koncert pod hasłem - "W ciemnościach kroki pijanej fok".

4) Bieg z odmarzniętym nosem za złośliwym Eskimosem.

5) Prelekcja pt "Wpływ rybiego tranu na prężność organu (partynego)".

6) Wieczorek pożegnany - "Dobry wieczór, wesołego gunko".

UOF - czyli Uwaga Obiekty Fruwające powieść w odcinkach

odc V

Gdy na niebie zamrugala pierwsza gwiazdka, Jędrzek zasiadał do obficie zastawionego stołu wigilijnego. Już miał wbić widelec w smakowicie wyglądającego karpia Klemensa, kiedy Klemens poderwał się z talerza i niespodziewanie złożył się do lotu. W kolejności za karpem uniosły się w górę pierozki z kapustką, sędziki w oleju, waza z zupką grzybową i suszone sliweczki z kompociku a la koktail "hu-hu".

Jędrzek nerwowo zamachał ozorem w galarecie, kwiknął i schował się pod stół. Ale onze stół tylko zafurkotał konczynami i poszybował pod sufit, kręcąc osemki nad świecą choinką.

- Niech to kule biją - syknął wyposzczony Jędrzek.

cdn

KĄCIK LITERACKI

Jak się zachować w trudnych sytuacjach Pięciogodniowa wizyta ubogich krewnych

Po próbach eksmisji nie uwienczonych sukcesem ofiarowac uciążliwym krewnym wszystko - nawet świecznik holenderski, ostatni frak i maszynkę do lodow. Przeżegnac się i opuścić dom na wieki, na golasa, udając się na pustynię (gdzie i tak gorąco - przyp aut). Przy konfliktach z moralnością publiczną w miastach europejskich odpowiadać, że w czasach rozwyrzonych egoizmów ktos musi dac przykład samounicestwienia.

Hasło

WZOREM MĘDRCA TEOFILA
ODDAJ NAWET KROKODYLA,
COZ KROKODYL, COZ WALIZKI,
KONIEC SWIATA I TAK BLISKI

K I Gałczyński - "Listy z fiołkiem"

I tym to optymistycznym akcentem zamykamy świąteczny numer POGŁOSU, zvcząc naszym najmilszym Czytelnikom zdrowych i pogodnych Świąt.

Wszystkiego Najlepszego!!!!!!!

Sprawy niezwykłe

WYDARZENIA TAJEMNICZE

Co kryje przyszłość ?

Sceptycy wzduszają ramionami. Ludzie praktyczni poświęcają uwagę zabieganiu o sprawy życia codziennego i nie tracą czasu na to, co wymyka się spod kontroli zdrowego rozsądku. A jednak

A jednak chyba każdy i każda z nas, w jakimś momencie, musiał doznać owego dziwnego uczucia, że za prozaiczną codziennością kryje się coś tajemniczego

Jest wiele znakomicie udokumentowanych faktów, które zdają się potwierdzać, że nie są to uczucia całkowicie nieuzasadnione. Szczególnie fascynujące są

zdarzenia, rzucające snop światła w pozornie nieodgadnioną przyszłość

Opowiemy tu parę takich prawdziwych wydarzeń. Dla relaksu, ku świątecznej rozrywce Czytelników

Czy tylko ku rozrywce? O tym niech już zdecydują sami Czytelnicy. My, ze swej strony, traktujemy te fakty ze szczytą soli, choć nie mamy wątpliwości, że są prawdziwe. Może się kiedyś znajdzie dla nich jakieś racjonalne wyjaśnienie? A może poprowadzą nas kiedyś do zupełnie innego widzenia świata, do przemienionej w rzeczywistość fantazji science fiction. Kto wie?

SPRAWA TITANICA

AUTOR - JASNOWIDZ?

Zdumiewająca byłaby książka, opisująca szczegółowo jakies odległe, przyszłe wydarzenie. Wydarzenie, które po latach rzeczywistości miałyby miejsce, rozgrywając się jakby według scenariusza skonstruowanego w przeszłości w takiej książce

Otoż, książka taka istnieje, o czym każdy się może osobiście przekonać, choćby w czasie najbliższej wycieczki do Londynu, w bibliotece British Museum. Nosi ona tytuł *Futility*, autorem jest dawno już nieżyjący powieściopisarz Morgan Robertson, a ukazała się w ostatniej dekadzie XIX wieku. To, że była to książka niezwykła i tajemnicza, okazało się dopiero w kilkanaście lat później

Wątek tej przygodowej powieści jest prosty. Z brytyjskiego portu Southampton w 1898 roku wypływa w swą pierwszą podróż wspaniały statek, największy i najbardziej luksusowy liniowiec pasażerski, jaki dotychczas zbudowano. W balowej atmosferze niesie na pokładzie tysiące sławnych i bogatych pasażerów, zmierzających poprzez Atlantyk do Ameryki

Titanic zatonął, z kadłubem rozprutym przy zderzeniu z ogromną górą lodową

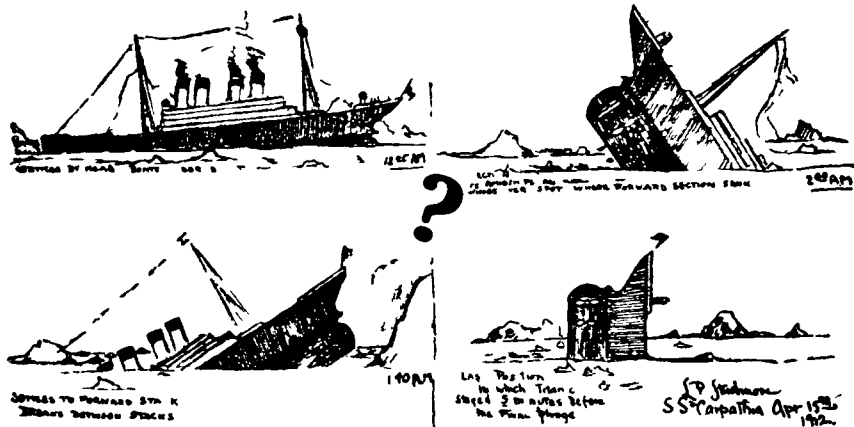
Zdumiewające podobieństwo losu

Zachodzi szereg zdumiewających podobieństw między losem *Titana* z dziewiętnastowiecznej powieści a prawdziwą tragedią *Titanica* w kilkanaście lat później. Już samo podobieństwo w nazwach obu statków jest zaskakujące. Ale poza tym, oba statki były niemal tej samej wielkości, rozwijały tę samą szybkość i miały miejsce dla tej samej liczby pasażerów i załogi — około 3 tys. osób

Oba zatonęły dokładnie w tym samym miejscu na Północnym Atlantyku

A w obu katastrofach, spowodowanych przez zderzenie z górą lodową, brak łodzi ratunkowych przyczynił się do utraty życia bardzo wielu pasażerów. Oba statki, ten z kart powieści i ten prawdziwy, uznano za niezatapialne

Na tym nie kończą się dziwne zbiegi okoliczności, związane z katastrofą *Titanica*. Istnieje drugi jeszcze dokument



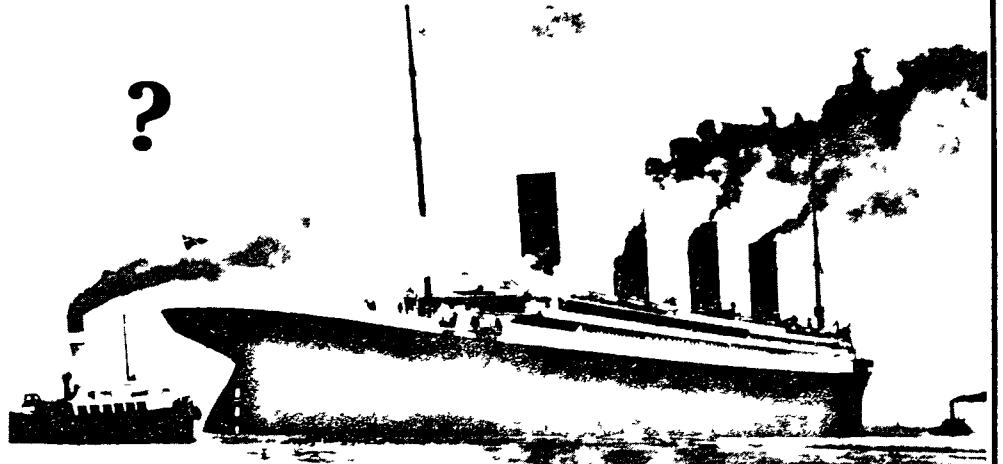
Ale idylliczna podróż, o której na pierwszych stronach piszą wszystkie dzienniki świata, zamienia się we wstrząsający koszmar. Statek zderza się z górą lodową i wśród prawdziwie dantejskich scen idzie na dno

Fikcyjny statek z kart powieści Robertsona nosił nazwę *Titan*

W czterdzieści lat po fikcyjnych wydarzeniach opisanych w powieści, prawdziwy, olbrzymi liniowiec transatlantyczny wyruszył z Southampton do Ameryki

Był to słynny RMS *Titanic*

Wyruszył w swą pierwszą podróż. Luksusowe kabiny, salony i restauracje wypełniał tłum sławnych i bogatych pasażerów. 14 kwietnia 1912 roku



RMS *Titanic* zatonął 14 IV 1912. Katastrofę opisał M. Robertson na kilka nacie lat WZESNIEJ!

wo. Mimo tego, panika Reeves'a powiększała się, aż nagle usiadł sobie, że nadszedł ten sam dzień, miesiąc, ta sama godzina, o której *Titanic* zderzył się z górą lodową. Reeves uderzył na alarm i wydał komendę: **pełną wstecz!**

Był 14 kwietnia, dochodziła północ. Statek Reeves'a zatrzymał się, a z ciemności, w odległości zaledwie kilku jar-

dow, wychynęły kontury potężnej góry lodowej

Pojawiły się wokół statku nowe góry lodowe i dopiero specjalnie sprowadzone lodołamacze doprowadziły statek bezpiecznie do Nowej Fundlandii

Statek, który owej nocy omal nie po- dzielił losu *Titanica*, nazywał się *Titanian*



Proroczy sen bankiera

Słyszy się czasem, że dramatyczne wydarzenia przyszłości objawiają się niektórym ludziom we śnie

W nocy 2 lub trzeciego maja 1812 roku brytyjski inżynier gorniczy i bankier John Williams, snił o zaborstwie premiera Wielkiej Brytanii. Sen Williamsa obfitował w szczegóły. Z racji swej natury i obu swych zawodów, inżyniera i bankiera, Williams znany był, jako człowiek wyjątkowo trzeźwy i sceptyczny, jak najdalszy od wszelkiego rodzaju przesądów

Sen jednak taki był wyrazisty i takie na nim zrobił wrażenie, że Williams podzielił się nim z pisarzem, Johnem Abecrombie, który potem zanotował co następuje

„Mr Williams znajdował się w Izbie Gmin, gdzie ujrzał niewysokiego człowieka w niebieskim fraku i białej kamizelce. Zjawił się drugi mężczyzna, ubrany na brązowo. Człowiek ten, w brązowym fraku z metalowymi guzikami, wydobyl z kieszeni fraka pistolet i wypalił. Niewysoki mężczyzna padł, brocząc krwią z rany w lewej pierś. Mr Williams wyraźnie słyszał huk wys-

trzału, widział płynącą krew, plamącą białą kamizelkę, widział jak blednie twarz ofiary

Zamachowca pochwycono, a kiedy Williams, we śnie, zapytał kim jest ofiara, usłyszał odpowiedź: „Kanclerz”. W owym czasie Spencer Perceval był zarówno brytyjskim premierem, jak i kanclerzem skarbu

Jeszcze dwukrotnie tej samej nocy o zaborstwie w Izbie Gmin powtórzył się Williamsowi

W następnym tygodniu Williams opowiedział sen kilku jeszcze innym osobom, wśród nich swemu bratu, swemu wspólnikowi i dwu wybitnym osobistościom w rodzinnym mieście Falmouth w Kornwalii

Dnia 11 maja premier Perceval poniósł śmierć z ręki zamachowca, w przedsiönku Izby Gmin. Wszystko, do ostatniego szczegółu, łącznie z metalowymi guzikami u brązowego fraka mordercy, odbyło się dokładnie, jak tego był świadkiem John Williams w swym śnie, w pierwszych dniach maja

? NIE DO WIARY!

Na cztery tygodnie przed wyborami prezydenckimi w 1956 roku, mieszkaniec Kalifornii i fabrykant farb Jack Swimmer zapisał liczbę głosów, które padną na generała Dwighta D. Eisenhowera

W hrabstwie Los Angeles — 1 218 462 głosy

W Kalifornii — 2 875 637 głosów

W całych Stanach Zjednoczonych — 33 974 241

Następnie wystawił czek na pięć tysięcy dolarów i oba dokumenty zdeponował w urzędzie opieki społecznej w Los Angeles

Urządnik, Gordon Nesvig, zapieczętował przepowiednię Swimmera w mosiężnym cylindrze, cylinder włożył do drewnianego pudełka, a pudełko zamknął w kasie pan-cernej miejscowego szeryfa. Przed kasą postawiono strażnika

Po ogłoszeniu wyników wyborów, do kancelarii szeryfa wezwano dziennikarzy i w ich obecności wyjęto dokumenty z kasy pan-cernej. Okazało się, że przepowiedziane przez Swimmera wyniki zgadzały się w 100 procentach

Swimmer miał zamiar ofiarować czek na cele dobroczynne, gdyby się okazało, że jego przepowiednie się nie sprawdziły. Był jednak tak zadowolony, że i tak całe pięć tysięcy dolarów przekazał do kasy miejskiej na opiekę społeczną

Swimmer nie wyjawiał sekretu swej przepowiedni, nie chciał powiedzieć, skąd i w jaki sposób doszedł do przewidzianych liczb. Oczywiście, teoretycznie rzecz biorąc, mógł to być czysty przypadek. Ale poprzednio, w 1952 roku ten sam Jack Swimmer trafnie przepowiedział wyniki światowych rozgrywek — *World Series* — w baseballu

Gry i zabawy ludu polonijnego

Jest to kolejny feleton z cyklu "Gry i zabawy ludu polonijnego" (zorganizowanego). Pierwszy wywołał mieszane uczucia, uczucie ulgi w kręgach których dotyczył (ze to tylko tyle) i pewnego typu niezrozumienie wśród osób niezbyt dokładnie zorientowanych w sytuacji. Tyle wstępu i nawiązania do poprzedniego tematu.

Jedną z zasadniczych trosk organizacji i wydawnictwa polonijnego jest podtrzymywanie (za wszelką cenę) polskości. Jest to godna wyróżnienia postawa oddania w bezkompromisowej walce na dobre i złe. Jednak ze wstępnych lekcji religii wiadomo, że zawsze łatwiej o to drugie, gdyż pierwsze wymaga pewnego powiedzmy samozaparcia, oddania, wysiłku i tym podobnych czynności, na które nie każdego stać. Oczywiście, organizacje czy inne instytucje polonijne składające się ze zbiorowości jednostek wolą iść na łatwiznę (no może nie wszystkie i nie na wszystkich etapach). Dlatego proces podtrzymywania polskości często oznacza proces kultywowania najgorszych cech narodowych. Dla pewnego elementu właśnie ta otoczka kojarzy się z polskością, nic dziwnego, że czują się tam jak przysłowiowe ryby w wodzie. Dla tego typu indywidualności atmosfera polskości kojarzy się z błotkiem, żeby nie powiedzieć bagnem, w którym poruszać się nauczyli w różnego typu przybudówkach od wiadomej organizacji wiodącej począwszy na takich kuzniach etyki jak osrodku masowego przekazu z osławioną Telewizją Szczepanskiego skończywszy. Oczywiście, osobnicy zaprawieni w tamtejszych zapasach wykazują znacznie większą biegłość i przebiegłość w zakulisowych gierkach (no w końcu spod jego skrzydeł się wyrwali). Tutaj zasiedziały polonusom ukształtowanym prostolinijnie na trzech rzeczownikowych cnotach bogoojczyznianych czy kodeksie Bożewicza nawet w nocnych marach nie objawia się to co gdzie indziej mogło być rzeczywistością dnia codziennego. Nic dziwnego, że w niektórych instytucjach czy wydawnictwach polonijnych straszy duch PRL-owski, donosicielstwo, zawisc, intrygi, wzajemne skłócanie, plotkarstwo itp., a dzieje się to przynajmniej w jednym dość znanym przypadku za cotygodniową osłoną słów Ewangelii Świętej. Oczywiście, nie jest wina tych, co pisali Ewangelię Świętą ani nawet tych, co zdecydowali się na jej cotygodniowy przedruk, że to, co się w instytucji to powielającej dzieje, nie jest zupełnie zgodne z jej wskazaniami i naukami.

Być może, co wklejają te słowa nie kojarzą związku między słowem a czynem tak jak pewne plemiona afrykańskie nie kojarzą przyczyny ze skutkiem na przykład stosunków płciowych z rodzeniem dzieci - jeśli tak niech im odpuszczone będzie. W końcu hipokryzji nie wynalazł Hipokrates ani hipopotam, choć istnieją pozorna semantyczna zbieżność. Nie apeluję bynajmniej aby z dnia na dzień owe polonijne instytucje zamieniły się w siedliska cnot, bo to by tylko świadczyło o dalece posuniętej naiwności piszącego i o alienacji ze środowiska, jednak pewne doczyszczenie moralne byłoby wskazane gdyż sprawy już dojrzały do tego.

Co najdziwniejsze tak zwane "ciała kierownicze", które z racji funkcji (no i prywatnie nie tylko) najbardziej jest związane z życiem dnia codziennego instytucji, której nominalnie patronuje zdaje się nie dostrzegać tego, co się dzieje "na dole" organizacji przezeń zarządzanej.

Życie ustawia owe ciała kierownicze w podobnej sytuacji znanej z jednej nowelki J. Kosinskiego, w której narrator kwestionuje duchową wartość przywódczą wiejskiego księdza, który albo nie wie co wyprawiają jego parafianie albo też nie przeciwodziła. Jeśli nie wie? - to znaczy, że nie zwierają mu się spowiednicy co samo stawia już pod znakiem zapytania jego przydatność - okreśmy ją jako zawodową, natomiast jeśli wie to tym gorzej, bo milcząc a próbuje niewłaściwe postępowanie wiernych.

Oczywiście, nikt nie żąda, od tak zwanych ciał kierowniczych (które składają się i tak z osób świeckich i traktujących swe przywództwo duchowe bez wewnętrznego przekonania, w sposób raczej amatorski, żeby nie powiedzieć przypadkowy) aż takich poświęceń. Jednak trochę więcej rozważli i roztropności oraz rzeczowego spojrzenia z organizacyjnego olimpu w dół co się tam dzieje i na jakich podstawach chcą budować przyszłość wydawnictwa, którym przewodzą - byłoby wskazane.

Jeśli wybiorą więc trochę bardziej odważniejszą metodę robienia porządków niż wmiatanie brudów pod organizacyjny dywan, skutki mogą okazać się zbawienne także i dla nich, gdyż z elementu ulepiętego z opisanego na wstępie błotka i tak nie będą mieli pożytku jako, iż lojalność tego typu kreatur jeśli nawet jest aktualnie niekwestionowaną w przyszłość i okaże się bez wątpienia inną. Dlatego też przydatność danej osoby w instytucji czy wydawnictwie polonijnym winna być określana przez głębsze niż dotychczasowe wyznaczniki oscylujące wokół kieliszka czy łożka. Tego typu kryteria nadają się do spiskowej te-

orii dziejów, której zwolennicy uważali, że długość nosa Kleopatry albo długość innych organów u Orłowa, Potiomkina czy Poniatowskiego mogła mieć wpływ na dalszy rozwój wypadków. Tyle porad na dzień dzisiejszy, który nie przypadkiem jest dniem świątecznym, lepiej coś powiedzieć wprost i wszystkim niż zajmować się działalnością epistolarną dla wybranych.

Spotkałem się z kilkoma opiniami, że pierwszy odcinek z cyklu "Gry i zabawy ludu polonijnego" (zorganizowanego) był zbyt zaszyfrowany, uniemożliwiający osobom postronnym precyzyjną lokalizację poruszanych problemów. Zgoda nie było to przysłowiowe wywalenie "kawy na ławę", bo nie o to chodzi, zawsze przekładałem subtelne potraktowanie problemu niż "iopatologiczne" ukazanie sprawy. Zresztą ci, którzy chcą się zabawić w czytanie między wierszami (co przecież wobec braku cenzury w tymże

pisaniu jest sztuką dla sztuki) zawsze mogą się zabawić w detektywów i dojść do sedna (choćby po zapachu, jaki się unosi nad poruszonymi sprawami). Już we wczesnym dzieciństwie uczono mnie, że nie należy pokazywać paluchem a w oględniejszy, żeby nie przesadzić, w taktowniejszy sposób wskazać o co chodzi. Zresztą każdy z odcinków seruu jest zamknięty w sobie, a jako zwolennik formy chętnie w następnych będę budował odpowiedni nastrój grozy, chyba że się coś zmieni i nie trzeba będzie dochodzić do drastycznych konkluzji co sobie i ewentualnym oponentom z okazji Świąt zycze.

Ogólnie zaś by w polonijnych instytucjach i wydawnictwach szczególnie tych chlubiących się co tydzień obnoszoną religijnością szopka była wydarzeniem na Święta Bożego Narodzenia, a nie na dzień powszedni.

A B C

Wesołych Świąt Bożego Narodzenia oraz Szczęśliwego Nowego Roku

wszystkim naszym Klientom i Współpracownikom

zyczy

TransCanPol

WYSYŁAJĄCY

**PACZKI DO POLSKI
NAJSOLIDNIEJ NAJTANIEJ
CHCESZ NAPRAWDĘ POMÓC RODZINIE W POLSCE**

WYSYŁAJ PACZKI TYLKO ZA POŚREDNICTWEM
JEDYNEJ FIRMY POSIADAJĄCEJ
KANADYJSKI SERWIS W POLSCE

Gwarantujemy

- dostawę paczki do drzwi odbiorcy
- ubezpieczenie przesyłki
- potwierdzenie odbioru przez odbiorcę na czwartej kopii dowodu nadania
- uprzejmą i miłą obsługę w Kanadzie i w Polsce
- rzetelną informację

Unikacie Panstwo

- dodatkowych kosztów i opłat (portowych, lotniskowych i za serwis w Polsce, którego faktycznie firmy nie rozwijające paczek w Polsce nie wykonują)
 - rozkradnięcia paczki przez nieuczciwych magazynierów, którzy w firmach nie dowożących paczek do domów mają czas na „kontrolowanie” zawartości paczki, zanim zgłosi się odbiorca
 - oszczędzicie swoim najbliższym straty czasu i dodatkowych kosztów związanych z podróżą po odbiór paczki
- Porównajcie Panstwo rodzaj oferowanego serwisu, pewność dostawy i ceny a przekonacie się, że

TransCanPol

393 Roncesvalles Ave
Toronto, Ont M6R 2N1, tel 535-9944

oferuje Panstwu najtanszy i najsolidniejszy serwis

Paczki gotowe (minimum zamówienia \$20) np
1 kg kawy ziarnistej wraz z dostawą — \$6 50
1 kg pomarańczy " " " — \$1 53
3 kg bananów " " " — \$6 50

Napisz lub zadzwoń — wysłamy katalog

Wysyłamy pieniądze do rąk adresata, urządzenia, maszyny, artykuły gospodarstwa domowego, opał, samochody i inne produkty
Udzielamy informacji celnych, prosimy o wcześniejsze pobranie formularzy na paczki

Przyjmujemy paczki za pośrednictwem poczty z załączoną opłatą czekiem lub Money Order — lotnicze \$3 65 za 1 kg morskie \$1 35 za 1 kg

Osoby lub firmy zainteresowane współpracą prosimy o porozumienie się z naszym biurem

Posiadamy materiały do pakowania paczek

Szczegółowych informacji udzielają nasze biura terenowe i dealerzy

ONTARIO
KROKUS DELICATESSEN
1572 Bloor St West
Toronto Ont
Tel 534-2423

L S GARCZYNSKI
121 Roncevalles Ave.
Toronto Ont
Tel 533-1143

BOLESŁAW NOWACKI
21 Maynard Ave # 903
Toronto Ont
Tel (519) 254-4035

ASTRO TRAVEL
SERVICE
2206 Bloor St W.
Toronto, Ont
Tel 766-1117

WISLA PARCEL SERVICE
49 Roncevalles Ave
Toronto Ont
Tel 534-9864

JAMISON VARIETY
291 St John's Rd
Toronto, Ont
Tel 767-0642

JOHN CZECHOWSKI
UNIQUE POLISH
SAUSAGE
650 The Queensway
Toronto Ont
Tel 252-4567

„ARKA”
3635 Cawthra Rd.
Mississauga
Tel 276-3902

ASTRO TRAVEL
SERVICE
1585 Mississauga Valley
Bldg Mississauga, Ont
Tel 270-4111

IRENA DĘBICKA
50 Gillard St
Wallaceburg, Ont
Tel 627-1958

KENT KITCHEN
1231 Dufferin Ave
Wallaceburg, Ont
Tel 627-1017

JAN REINERT
301 Beatrice St
Welland Ont
Tel 732-4568

BARTON CENTER
774 Barton E
Hamilton Ont
Tel 549-8652

WELLINGTON DELI
623 Upper Wellington
Hamilton Ont
Tel 385-9730

HELEN S DELICATESSEN
50 James St
St Catharines, Ont
Tel 685-0452

ODESSA DELICATESSEN
486 Merritt St
St Catharines, Ont
Tel 682-8700

BIURO USŁUG
DLA POLONII
176 Albion Street
Brantford Ont
Tel. 756-0463

EUROPEAN FOODS
& RESTAURANT
399 St Clair
Chatham Ont
Tel 351-4435

OSHAWA
MEAT PRODUCTS
1818 Dundas St E.
Whitby Ont
Tel 725-5821

MARY'S DELICATESSEN
602 Dundas St
Woodstock Ont
Tel (519) 539-1190

BALTYK DELICATESSEN
406 Hamilton Rd.
London Ont
Tel 434-4025

KRAKUS DEL
850 Colborne Rd.
Sarnia Ont
Tel (519) 387-4774

VINCENT SORDYK
Barrie R R 5 L4M 4S7
Tel (705) 722-4692

RITSON DELICATESSEN
555 Ritson Rd. South
Oshawa Ont
Tel 728-7647

CZESŁAW JEDLIŃSKI
1332 Hall St
Windsor Ont
Tel (519) 254-4035

ALBERTA
POLONEZ TRAVEL
AGENCY LTD
10154 — 103 Street
Edmonton Alta
Tel (403) 424-0521

INTERLOT TRAVEL LTD
10856 — 97 Street
Edmonton, Alta
Tel (403) 424-1648

B & C GROCERIES LTD
10570 — 96 Street
Edmonton, Alta
Tel (403) 424-1732

POLISH FAMILY SERV
5420 Thornbriar Rd. N
Calgary, Alta
Tel 275-7530

BRITISH COLUMBIA
KRAK POL
PARCEL SERVICE
3277 Main St
Vancouver
Tel 733-7301, 872-7315

MANITOBA
PARCEL SERVICE
„TEMPO”
3-41 Dorset St
Winnipeg, Man.
Tel (204) 586-5817

MIRACLE BAKERY
1386 Main St
Winnipeg, Man.
Tel (204) 586-6140
586-5750

„HONEY BEE” BAKERY
284 Sefkirk Ave.
Winnipeg Man
Tel (204) 582-4202

NOVA SCOTIA
ATLANPOL
134 Joffre St
Dartmouth N.S.
Tel 469-4434

WIADOMOŚCI Z ŻYCIA POLONII MONTREALSKIEJ

"Przedsiębiorstwo" dobrej woli

Przez 3 lata - 509 paczek do Polski, rocznie więc 169, czyli paczka niemal co drugi dzień! Można by powiedzieć, że p Jerzy Skrodzki prowadzi firmę wysyłkową. Ostatnio jego niewielkie mieszkanie w centrum Montrealu upodabnia się coraz bardziej do pomieszczenia, gdzie się prowadzi działalność gospodarczą. W szafie pełno butów, na podłodze pokoju i przedpokoju wory z odzieżą do wysłania, w drugim pokoju kilka gotowych, pokazanych rozmiarów paczek, na szafce stos książek, które gospodarz domu sprzedaje. A do sprzedaży znajdzie się jeszcze i miód, i kubki ozdobione kolorowo tancami polskimi Stryjenskiej. Dochód z całej tej sprzedaży służy na pokrycie kosztów wysyłki paczek. Całe swoje oszczędności p Jerzy, emeryt i inwalida, na przestrzeni 3 lat zdążył już na te koszty wydać. A wysyłki zaprzestac nie może, bo nie chce. Serdeczne listy, jakie dostaje od obdarowanych, utrzymują go w przekonaniu o celowości jego przedsięwzięcia. Jego prywatnej pomocy dla ludzi w Polsce, mimo istnienia pomocy instytucjonalnej prowadzonej przez kościół, mimo pomocy jaką wiele osób otrzymuje od swoich rodzin.

Człowiek tak dowcipny i jak najdalszy w sposobie bycia od stawiania kogokolwiek i czegośkolwiek na koturnach nie mówi w wielkich słowach ani o swoich intencjach, ani o początkach całej paczkowej akcji. Przed kilkoma laty jego znajoma, p Gólkont, zachorowała ciężko, na raka płuc. Przez cały czas jej choroby p Skrodzki podtrzymywał ją na duchu, w częstych rozmowach - telefonicznych, bo i jego inwalidztwo przykuło do łóżka. Chora, czując się już bardzo źle, przekazała mu 4 wielkie walizy ubrań, z prośbą, aby część z nich wysłał do jej krewnych w Polsce, a z resztą zrobił co chce. Po śmierci ofiarodawczyni paczki poszły, zgodnie z jej wolą do kuzynów, ale także do przyjaciół p Skrodzkiego, rzeczy było bowiem bardzo dużo. Listy kwitujące odbiór, pełne szczerej radości, były tym bodźcem, który zdecydował o powstaniu "przedsiębiorstwa".

P Skrodzki zaczął apelować do znajomych o przyniesienie używanej, acz w przyzwoitym stanie, oczywiście, odzieży. Od koła b żołnierzy AK, którego sam jest członkiem, wziął adresy kombatantów. Później również znajomi dorzucili trochę adresów osób potrzebujących pomocy, tak że obecnie spis liczy ich 30. Z zaznaczeniem, jakiej odzieży pod jaki adres potrzeba - dla niskich czy wysokich, szczupłych czy tęgich, dla dzieci w jakim wieku. Przed wysyłką każdej partii paczek przychodzą do p Skrodzkiego znajomi z koła AK, ale nie tylko, i na wielkim łóżku właściciela odbywa się segregacja - co do jakiej paczki dla konkretnego adresata. Potem pakowanie, transport do firmy wysyłkowej (samo-

chodami przyjaciół, na szczęście blisko). Firma polska od tego nadawcy nie bierze gotówki, przyjmuje czek, daje krótkoterminowy kredyt.

Do każdej paczki p Jerzy dołącza dokładny spis zawartości i jednego dolara amerykańskiego na ewentualne koszty. Do darowanych "ciuchów" dodaje też a to paczkę tłuszczu, a to kostki bulionowe, to znów szampon lub mydło. Nic dziwnego, że kilkutygodniowe oszczędności "przedsiębiorcy" stopniały bez reszty i że musiał on zacząć trudnić się sprzedażą towarów wytwarzanych przez przyjaciół, aby móc zarobić na koszty dalszej wysyłki. Sporadyczne datki na ten cel od koła AK lub niektórych znajomych przy takiej skali wysyłki nie "ozwiązują" sprawy.

Zresztą koszty wysyłki to nie są przecież koszty jedyne. Trzeba kupić papier (od razu całą belę, żeby było taniej), sznurek, taśmę samoprzylepną. Czasem - niestety - trzeba wypracować jakiś "ciuch", a to też kosztuje kilkadziesiąt centów. Pudła kartonowe, na szczęście, to opakowanie zakupów jakie "przedsiębiorca" czyni 2 razy w tygodniu w znajomym sklepie.

P Skrodzki podkreśla pomoc, jakiej udzielał znajomi przy wysyłce i pakowaniu, bezinteresownie, z dobrej woli. A jaką nazwę znaleźć na to, co robi on sam? - "Żeby Polska była Polską" - mówi, uśmiechając się. Wysyłka paczek to bowiem nie wszystko - p Skrodzki koordynuje też (i sam pisze) pisanie listów i artykułów do prasy kanadyjskiej, przystępujących wiadomości fałszywe bądź szkalujące Polskę. Książki jakie rozprowadza - to książki polityczne, służące polskiej sprawie. Jego mieszkanie bywa bezpłatnym hotelem dla świeżych emigrantów w trakcie szukania pracy i locum, a także dla przyjezdnych z Polski, zastrzymujących się czasowo w Montrealu. Jego dom to miejsce, gdzie zawsze można zająć po radę, wstąpić na ciekawą i miłą rozmowę, w której sprawy polskie na pewno zajmą niejedną minutę.

Można, jak widać, żyć w pełnym tego słowa znaczeniu, nie opuszczając prawie łóżka. I można, mając dobre zdrowie, doskonałe warunki materialne - wegetować, spychając bezmyślnie dzień za dniem. Można z polskości zachować tylko nazwisko i zwyczaj jedzenia barzyczu z grzybami na wigilię, a szynki z chrzanem na Wielkanoc - a można tej polskości czynnie służyć. Można - i nie zależy to w głównej mierze od warunków obiektywnych. Jest to jedynie kwestia wyboru.

Karolina Jankowska

Obok informacja o książce sprzedawanej przez p Skrodzkiego. Dochód ze sprzedaży przeznaczony jest również na kontynuowanie pomocy potrzebującym w kraju.

Adres redakcji
12453 pavillon, Pierrefonds
Que H8Z 1M6
Korespondenci
Tel 683-2576
Ogłoszenia i prenumeraty
Tel 737-3945, 727-7257

CHIROPRACTIC CLINIC

Dr Walter J Lach, D C , N D
Wizyty po telefonicznym porozumieniu. Mówimy po polsku.
Tel 626 - 1121
13138 Gounin Blvd W ,
Pierrefonds, Que

GABINET
DENTYSTYCZNY
Christine E Marczuk, D D S
Barbara B Marczuk, D D S
Ogólne leczenie dentystyczne
Przyjmujemy od poniedziałku do soboty. Tel (514) 934-0181

AGATA FUR

Futra, kapelusze, nowe i okazjonalne. Renowacje, czyszczenie. Wysyłam do Polski. Wł Halina KOZŁOWSKI
366 Mayor Str suite 414
Montreal
Tel (514) 845-0508

UWAGA!

Poranny, intensywny kurs języka angielskiego od stycznia
Montreal - tel 483-4489 po 4 po poł

Elżbieta Grazyna WROBLEWSKA
WSZELKIE UBEZPIECZENIA
Mając szeroki wybór kompanii i polis staram się zawsze dokładnie dopasować rodzaj i cenę ubezpieczenia do potrzeb.
Po wszelkie informacje proszę dzwonić
672-9260, 861-7736 lub 879-1375

NAJNOWSZA KSIĄŻKA O WIZYJCIE PAPIEŻA W POLSCE

Tytuł "Druga wizyta Jana Pawła II w Polsce", wydana w Paryżu przez wydawnictwo Cana, autorstwa - Jean Offredo i Dominique Le Corre, znanych dziennikarzy francuskich, wybitnych znawców i propagatorów spraw polskich. Teksty w języku polskim i francuskim, 160 str., 75 fotografii, większość kolorowych. Piękne wydanie albumowe na kredowym papierze, cena tylko 16\$.
Do nabycia u p Jerzego Skrodzkiego, 3465 Hutchison St., # 1002, Montreal, tel 845-46-84

KONGRES POLONII KANADYJSKIEJ — QUEBEC W MONTREALU

Przesyła najlepsze życzenia Wesołych Świąt Duchowieństwu, Prezesom i Prezesom Organizacji Polonijnych, Członkom Organizacji, nowo przybyłym Emigrantom, i także wszystkim Rodakom na terenie Quebec'u.

JERZY RAWICZ

POLSKA FUNDACJA SPOŁECZNO-KULTURALNA W QUEBEC'U

składa tą drogą najlepsze życzenia zdrowych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia wszystkim Członkom Fundacji, sympatykom Fundacji, oraz całej Polonii z Kongresem na czele.

Zarząd Fundacji

ODDZIAŁ KOŁA B ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ W MONTREALU

przesyła życzenia Wesołych Świąt Bożego Narodzenia Polonii Montrealskiej oraz Członkom Oddziału Koła, a także wszystkim Akowcom rozszanym po całej Kanadzie.

Zarząd Oddziału A.K.

WESOŁYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA I SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

ZYCZA
POLSKI INSTYTUT
NAUKOWY W KANADZIE
I BIBLIOTEKA POLSKA
W MONTREALU

Old Europe,
Alexis Nikon Plaza
Metro. Atwater

składa swoim klientom
najlepsze życzenia Wesołych Świąt
Bożego Narodzenia i Szczęśliwego Nowego Roku

Polecamy wędliny polskie i wyroby europejskie
Sklep otwarty 7 dni w tygodniu

Serdeczne życzenia świąteczne i noworoczne
składa

Metro Travel Agency
Complete Travel Service

761 - 5878

Wszelkonostronna obsługa podróży

HENRY RZEMIENI - właściciel

5921 Laurendeau, Montreal H4E 3X2

Moc serdecznych życzeń
świątecznych i noworocznych
składa

Dr. George Kielczewski
DENTAL SURGEON
CHIRURG
DENTYSTYCZNY

1117 St Catharines W Apt 403
Metro Peel, Tel. 845-8904, 735-2333

Serdeczne życzenia świąteczne i noworoczne
składa

Notariusz
LYDIA DRAGAN

1117 St. Catharines, suite 505
Montreal H3D 1H9
70-35 Belanger Est.



61 727



Gordon P Getty

Nelson B Hunt

David Rockefeller

15 miliardów na czele listy bogaczy w USA

Magazyn "Forbes", jak corocznie, ogłosił w swym jesiennym wydaniu listę 400 najbogatszych Amerykanów. Na szczycie listy znajduje się 15 miliardów, 13 mężczyzn i 2 kobiety, z których szescioro żyje w stanie Texas

Według "Forbes" najbogatszym Amerykaninem jest 49-letni Gordon P Getty, syn naftiarza Johna P Getty, z majątkiem minimum 2 200 000 000 dol. G P Getty jest amatorem kompozytorem, pianistą i mecenasem sztuki, żonaty, posiada 4 synów. Gdy dowiedział się, że znalazł się na samym wierzchołku listy kreuzów powiedział, że "wolałby znaleźć się na łamach pisma muzycznego"

Numerem 2 na liście okazał się 65-letni Sam Walton z majątkiem minimum 2 150 000 000 dol. Walton mieszka w Bentonville w stanie Arkansas. Wraz z rodziną jest właścicielem olbrzymiego łańcucha sklepów i domów towarowych i pomimo bogactwa oraz wieku pracuje we własnej firmie jako kierownik dostawczej ciężarówki. Gdy dowiedział się, że jest drugi na liście nie chciał w to uwierzyć. "To niemiędzygodne" - powiedział

Daniel Keith Ludwig, 86 lat, który jako właściciel imperium sprzedaży domów i floty handlowej znajdował się w ubiegłym roku na 1 miejscu, w roku bieżącym spadł na trzecie, z powodu strat jakie poniósł inwestując w przemysł papierniczy w dżunglach Amazonki. Ale według "Forbes" jego majątek wciąż przekracza 2 mld dol.

Czwórka miliardów - dzieci naftiarza H L Hunta zajmują na liście cztery miejsca od 6 do 14. Cała czwórka - dwóch synów i dwie córki - żyje w Dallas. Nelson Bunker Hunt, 57 lat, posiada majątek wartości 1,4 mld dol, 60-letnia Caroline Hunt Schoellkopf - 1,3 mld dol, 68-letnia Margaret Hunt Hill - 1 mld dol i 54-letni Herbert Hunt - 1 mld dol.

"Nie jesteśmy tak bystrzy jak inni ludzie więc musimy mieć coś do przodu" - powiedział Nelson Bunker Hunt.

"Przez całe moje życie bałam się, że skończę bez grosza. No, ale nareszcie pozbyłam się tego strachu" - dodała jego siostra Caroline.

71-letni David Packard z Los Altos Hills, Kalifornia, właściciel firmy Hewlett-Packard jest 4 z majątkiem 1,85 mld dol. 5 miejsce zajmuje An Wang, 63 lata, właściciel Wang Laboratories z majątkiem 1,6 mld dol.

H Ross Perot, 53 lata, właściciel Electronic Data Systems

jest 8 64-letni George Mitchell, właściciel Mitchell Energy and Development Corp z Houston jest 10 z majątkiem co najmniej 1 mld dol.

68-letni David Rockefeller z Nowego Jorku, patriarcha klanu Rockefellerów, wnuk założyciela

dynastii i założyciela Standard Oil Johna D Rockefellera, zajmuje 12 miejsce z majątkiem ponad 1 mld dol.

Na pozycjach 13 i 15 znaleźli się dwaj naftiarze z Denver - jedyni automiliarderzy (nie odziedziczyli majątku, a zbudowali go sami). Są nimi odpowiednio 44-

letni Philip Anschutz i 57-letni Marvin Davis, który posiada także połowę firmy filmowej 20th Century-Fox. Obaj z majątkiem 1 mld dol.

Najbiedniejszą pozycję na tegorocznej liście bogaczy zajmuje były dozorca ZOO Arthur Jones z Florydy. Jones, który wymyślił

i rozpropagował urządzenie Nautilus jest 400 z majątkiem 125 mln dol.

Pierwszą listę bogaczy opublikował "Forbes" w 1918 roku. Lista składała się z 30 nazwisk, a na jej czele znajdował się John D Rockefeller z majątkiem 1,2 mld dolarów.



REDAGUJE: JERZY BĘLDOWSKI

ODCINEK ŚWIĄTECZNY NR. 54

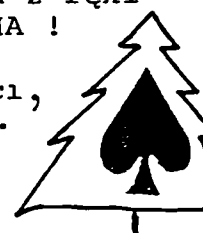
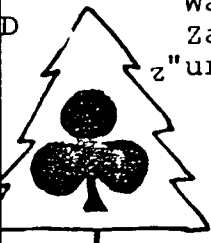
"Zbliżają się święta, myśli nasze odbiegają ... itd..." - tymi słowami zaczyna się odcinek nr. 5 z 23-go grudnia, 1982 roku. Tak jak wówczas nie będę dzisiaj męczył moich miłych czytelników mniej lub więcej trudnymi przykładami i obiecuję, że na zakończenie odcinka nie zapytam. "Czy musiałeś leżeć?". Proszę spojrzeć na lewy górny róg obrazka. Dzisiejszy odcinek jest ściśle związany z tą ilustracją. Ten pan z lewej to ja. Te panie to moje partnerki owego dnia, gdy dałem się zwabić na partię brydza obietnicą... dobrej kolacji. Była rzeczywiście świetna: barszczyk z uszkami, kotlecik "de volaille" a na deser szarlotka z bitą śmietaną. Mówię Wam. niebo w ustach! Ta pani naprzeciwko mnie to moja stała partnerka. Uprosiła mnie "Słuchaj, zrób to dla mnie, będziemy graли z moją babcią i moją ciocią. To bardzo urocze starsze panie. Zresztą będzie wspomniała wyzerka". Cios trafił w najsłabszy punkt mojej konstytucji. KO w pierwszej rundzie.

Zasadniczym tematem dzisiejszego odcinka to problem zastanawiania się. Istnieje kilka "sposobów" zastanawiania się: planując rozgrywkę powinniśmy się zastanowić. To normalne. Ale co sądzicie o graczu który dość długo się zastanawia i wreszcie pasuje? Uważam, że taki sposób zastanowienia się jest wskazówką dla partnera, że istniała możliwość innej odzywki niż pas. Albo weźmy przykład gdy w obronie gracz Z posiada Axx a na stole leży KJx. Gdy Deklarant gra z ręki blotkę niejednokrotnie wahamy się czy zagrać Asa czy puścić. Jeśli, natomiast, w powyższej sytuacji gracz Z nie posiada Asa a jednak się dość długo zastanawia, to widocznie chce wprowadzić Deklaranta w błąd. Niestety, tak samo jak trudno jest ustalić co oznacza "dość długie" zastanowienie także samo trudno jest ustalić intencję zastanowienia się. Niemniej, te drobne wahania można czasem wykorzystać dla własnych celów.

Grając tego wieczoru przeciw "uroczym starszym paniom" trafiła się taka sytuacja. Gram w pozycji D moja partnerka otworzyła 1 karo. Użyłem natychmiast sposobu "uroczego starszego pana Blackwoda" i dowiedziawszy się, że partnerka posiada 2 Asy zapowiedziałem 6 BA! Wyjście Waletem trefl wygrałem w rękę poczym od razu wytrąciłem przeciwnikom Asa karo. Niestety, szlemik uzależniony był od udania się impasu kier. Tylko - jak tu się dowiedzieć gdzie jest Dama? Grając pierwszy raz przeciw tym paniom nie mogłem znać ich drobnych niewinnych sposobików. Mogłem zagrać Waleta kier z ręki. Cóż z tego? Bywa że "urocze starsze panie" nie zawsze kładą Damę na Waleta. Nie było innej rady jak posłużyć się starym wypróbowanym sposobem: pomyślawszy "kommt die wrona in die klatkes" zagrałem Waleta pik! Pani z lewej chwilę się zastanowiła (czy "dość długo" - nie wiem!). Skolei zagrałem z ręki Waleta kier. Tym razem pani z lewej szybko dołożyła blotkę. AHA! Zaimpasowałem i ... impas się udał. Stąd wniosek, że grając z "uroczymi starszymi paniami" należy zawsze mieć się na baczności, nawet po świetnej kolacji...

A więc:

WESOŁYCH ŚWIĄT!



Wszystkim Klientom
Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku

zyczy

LUDWIKA BURAKIEWICZ
KOSMETYCZKA
przyjmuje
DERMATONE
2285 Dundas St. West
Toronto
TEL 537-0542

Wesołych Świąt Bożego Narodzenia
i
Szczęśliwego Nowego Roku

K O M I S

Na pewno posiadasz nowe lub mało używane rzeczy, z którymi nie wiesz co zrobić. Przynies do „KOMISU”. Masz odzież damską, męską, dziecięcą, suknie ślubne i balowe, obuwie, futra, wyroby jubilerskie, kryształy, porcelany, dywany, firany, wartościowe obrazy, ręczne wyroby — my Ci sprzedamy. Wstąp do „Komisu”, a przekonasz się.

305 Roncesvalles Ave. Tel. 531-8872

WESOŁYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA
I SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU
ZYCZY SWYM KLIENTOM
FIRCHUK'S TEXTILE
Ukraińska firma importowa
610 Queen Street West tel 364-5036

NAJSERDECZNIJSZE ŻYCZENIA
ŚWIĄTECZNE I NOWOROCZNE
SKŁADA SWYM KLIENTOM
JOHN CZECHOWSKI
Wyrob polskiej kielbasy
650 Queensway, tel 252-4567

WESOŁYCH ŚWIĄT
I SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU
ZYCZY

ARMADALE
WL. P. NOWAKOWSKI
2914 Lakeshore Boulevard

Serdeczne Życzenia
Świąteczne i Noworoczne
składa
FRANK'S DELICATESSEN
WL. A W. MARKIEWICZ
POLSKA PIEKARNIA
490 Queen Street West, tel 868-9468

W czym na Sylwestra?

Nowością tego roku są sukienki, bluzki, a nawet marynarki uszyte z materiału, którego cała powierzchnia pokryta jest cekinami. Właściwością tego materiału jest duża elastyczność, dzięki której mogły powstać suknie dokładnie przylegające do ciała.

Desenie na cekinowych materiałach są rozmaite — od motywów kwiatowych poprzez wzory geometryczne do gładkich.

Ogólnie w tym roku obowiązują kreacje przylegające do ciała, przy czym kroj ramion tworzy ostrą, kwadratową linię.

Obok wyżej opisanych jest też grupa sukienek, których główną ozdobą są głębokie dekolty na plecach i lub - obfite drapowania np. wokół bioder. Czasem pod ogromnym dekoltem na plecach pojawia się równie ogromna kokarda. Zazwyczaj uzupełnieniem tego rodzaju mocno wyciętych sukien są bardzo długie, sięgające powyżej łokci rękawiczki, często koronkowe. Drapowane sukienki i bluzki wykonane są przeważnie z jednobarwnych, błyszczących tkanin. Najpopularniejszymi akcesoriami do strojów wieczorowych są duże naszyjniki i klipsy wykonane z kolorowych, przezrzystych kamieni prosto oprawionych w srebro i połączonych w bogate kompozycje.

Warto wspomnieć też o makijażu, który w tym roku może być asymetryczny. Jedno oko pomalowane cieniem złotym i niebieskim, drugie złotym, czerwonym i niebieskim jest czymś zupełnie na miejscu.



Makijaż i sala gimnastyczna

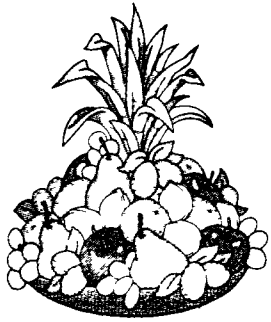
Wiele kobiet nie chce rozstać się z makijażem nawet wtedy, kiedy idą do sali gimnastycznej. Jest to podyktowane przeważnie przeswiadczeniem, że wyglądają nijak z nieumalowaną twarzą.

W zasadzie makijaż powinien być zmyty przed przystąpieniem do gimnastyki.

W czasie wysiłku fizycznego skóra poci się i jednocześnie wzmagają się działania wydzielnicza gruczołów łojowych. Pot i tłuszcz mogą, mieszając się z kosmetykiem, wywołać podrażnienie skóry. Szczególnie niebezpieczne jest to dla kobiet używających środków dla suchej cery, ponieważ bazą tych kosmetyków są oleje. Ćwiczenia gimnastyczne powinny wzmacniać i przywracać energię. Może się jednak zdarzyć, że zmęczenie ćwiczeniami, a przede wszystkim maską makijażu na twarzy wywoła tylko podrażnienie.

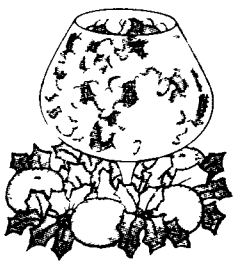
Wniosek — nie malować się na podobne okazje. Te panie, które koniecznie tego „potrzebują” powinny używać specjalnych kosmetyków niezatrzymujących potu i tłuszczu pod swą powierzchnią.





Trochę uwag o technikach jedzenia

Cały świat można podzielić na trzy kategorie palcarzy, widelcarzy i pałeczkarzy. Ci pierwsi to rzecz jasna tacy, co jadają przy pomocy palców, ci drudzy tacy, co jadają przy pomocy widelców, a ci trzeci to tacy, co jedząc używają pałeczek. Dlaczego świat dzieli się na te trzy kategorie pozostaje tajemnicą. Widelcarze przeważają w Europie i Ameryce Południowej, pałeczkarze we Wschodniej Azji, a palcarze w Afryce, w Indonezji i na subkontynencie indyjskim. Liczbowo stosunek palcarzy i pałeczkarzy do widelcarzy ma się tak jak 2 do 1. Uczni zjadają się, że widelcarze nigdy nie przodowali, na dowód czego przytaczają XI-wieczny rysunek z Włoch, który jest pierwszym dokumentem widelca. Nie mają natomiast wątpliwości, że od zarania homo sapiens był palcarzem. Mało tego jeszcze 300 lat temu większość mieszkańców Zachodniej Europy stosowała palce jako środek podawania jedzenia do ust. Francuski historyk F. Braudel przytacza przykład mnicha ze średniowiecznych Niemiec, który potępia widelec jako "diabelski luskus. Bog nie obdarzyłby nas palcami, gdyby zyczył sobie byśmy posługiwali się takim instrumentem".



Widelce i pałeczki rozpowszechniły się jednak, gdyż niezmiernie ułatwiały spożywanie potraw na gorąco. Przed ich wynalezieniem ludzie na ogół kładli gorącą potrawę na chleb bądź deskę i dmuchając czekali aż ostygnie. Pałeczki najprawdopodobniej wymyślił Chinczyk, których kuchnia cechuje się przyrządzaniem małych porcji nie wymagających widelcowczy noży do cięcia bądź przenoszenia. Wystarczająco do tego pałeczki

Wiara w magię liczb datuje się od czasów starożytnych Babilonczyków, Egipcjan i Hebrajczyków. Ludzie starożytni wierzyli, że każda liczba jest kluczem do ludzkiego losu. Wierzyli też, że liczby jednocyfrowe mają swoje odpowiedniki w określonych literach alfabetu. Dla alfabetu łacińskiego przedstawiały się one ponoc następująco:

1	2	3	4	5	6	7	8	9
A	B	C	D	E	F	G	H	I
J	K	L	M	N	O	P	Q	R
S	T	U	V	W	X	Y	Z	

Jak widzą cię inni? Jaki czeka cię los? Odpowiedź kryje się w literach, jakie składają się na twoje imię i nazwisko. Należy je tylko przelożyć na odpowiednie cyfry, a następnie dodać. Rzeczą istotną jest przy tym aby obliczając magiczną liczbę użyć tej formy imienia, jakiej najczęściej używają w stosunku do ciebie twoi najbliżsi i znajomi. Na przykład:

J a n e k K o w a l s k i
1+1+5+5+2+2+6+5+1+3+1+2+9=43

Dodajemy teraz 4+3=7. Magiczną liczbą Janka Kowalskiego jest siedem. Numerologia operuje jedynie liczbami jednocyfrowymi, gdyż zatem suma wyniosła np. 74 a więc 7+4=11, należałoby wynik ponownie rozbić, a cyfry dodać 1+1=2. A oto klucz, w którym odnajdziesz swoją magiczną liczbę:

nie jest czymś, co zawsze przychodzi samo. Trójki są impulsywne i uczciwe - zawsze mówią szczerze - to co myślą, co nie rzadko przysparza im porządnym kłopotów. Ich postępowaniem kieruje niechlony optymizm - mają szerokie plany i nudzą ich w zółkie ograniczenia. Nie znoszą bezczynności a praca jest dla nich często ucieczką od nudy i znużenia codziennością. Aby utrzymać sympatię ludzi na której tak im zależy trójki muszą się starć poskromić własny ostry język a także zardroć w stosunku do innych do której niestety nie rzadko mają skłonności.

Trójki czują się dobrze w towarzystwie Jedynek i Ósemek mimo że dochodzi między nimi do ostrego starcia. Najłatwiej zaprzyjaźniają się z Piątkami z którymi mają wiele wspólnych zainteresowań.

4
CZWORKA jest osobą praktyczną punktualną, liczącą się z innymi. Czwórki miewają tak silne poczucie obowiązku, że bywa ono dla nich źródłem kompleksów. Ja tu pracuję tak

wania ale najbardziej harmonijnie układa im się współzycie z trójkami. Czwórki niezbyt ograniczają ich inicjatywę natomiast siódemki działają na nich stymulująco, choć są niezbyt pomocne w rozwiązywaniu praktycznych problemów.

6
SZÓSTKA kocha piękno i równowagę. Taktowna i uczuciowa szuka w życiu spokoju i harmonii. Ma miłe usposobienie, które przyciąga innych, zapewniając towarzystwo, które wysoko sobie ceni. Ma uzdolnienia twórcze i artystyczne, a zarazem silne poczucie odpowiedzialności i uczciwości w stosunku do innych ludzi. Ale zamiłowanie do "świętego spokoju" sprawia, że często rezygnuje z walki o własne poglądy i przekonania. Woli naprawić błędy innych niż poddać ich pracę zasłużonej krytyce. Natomiast zawsze wystąpi w obronie krzywdzonych,

wiedzy na temat interesujących spraw.
Chętnie przyjąłby się z jedynkami u piątek szukałby zrodziła - praktycznych rad w pracy naukowe najlepiej współpracuje in się z ósemkami i dziewiątkami, które nadają realny kształt ich ideom i koncepcjom.

8
ÓSEMKA ma szerokie plany i oczekuje że życie te plany wypełni. A oczekiwania te często się spełniają, ponieważ ich działanie wspiera entuzjazm i wytrwałość. Ósemka jest odważna i nie boi się ryzyka. Choć zdolna do uczuć gorących i gwałtownych, w potrzebie potrafi zachować zimną krew i trzeźwe spojrzenie. Czasem jednak brak jej cierpliwości i taktu w postępowaniu z innymi. Trudno zmusić ósemkę, aby robiła coś na co nie ma ochoty, ale gdy raz uwierzy w słuszność sprawy nie żaluje sił, czasu ani pieniędzy. Nie oczekuje też od innych zapłaty i wyrazów wdzięczności za udzieloną im pomoc. W to co robi wkłada całą duszę a siła woli i determinacja skłaniają ją często do gwałtowności słów i czynów, co zmniejsza tych którzy mogliby się okazać pomocni w realizowaniu jej celów. Z szóstką łączy ósemkę miłość do ludzi i świata z piątką - entuzjazm i energia w działaniu. U Jedynek i trójek znajduje zrozumienie ale ni harmonijną i zgodną przyjaźń.

Podaj mi swoją LICZBĘ

1
JEDYNKA jej ambicją jest aby we wszystkich życiowych sytuacjach grać przysłówowe pierwsze skrzypce. Inni zazwyczaj ustępują ci miejsca, ponieważ jesteś nie tylko pewny siebie i ufny we własne siły, ale również bywasz agresywny i skłonny do podejmowania ryzyka. Jedynki to ludzie silni i pełni żywotnych sił, zdolni do wzniosłych uczuć i poświęceń dla innych. Ale jeśli im się narazie łatwo "zmiemają front" stają się obojętni na los innych i bezwzględni. Znają swoją wartość i są dumni z własnych osiągnięć a nie rzadko znajdują ku temu powody, ponieważ mają silne poczucie odpowiedzialności i często robią więcej niż się od nich oczekuje. Lubią gdy inni doceniają ich zasługi i najlepiej czują się w roli "szefów". Jeśli jesteś jedynką staraj się częściej dostrzegać innych i dawać im szansę aby twoje wrodzone skłonności nie przerosły się w zarozumiałstwo i arogancję. Jedynki wiedzą czego chcą, ale w realizacji życiowych celów mają skłonności do egocentryzmu. Czują się najlepiej w towarzystwie serdecznych i uczuciowych szóstek lub skromnych skłonnych do refleksji dwójek. Natomiast nie najlepiej zgadzają się z mądrzejszymi dziewiątkami i oczywiście, z innymi jedynkami.

2
DWÓJKA - skłonna do emocji, zmierzających do współpracy z innymi. Układają się gładko i przyjemnie dopóki ktoś nie zrani jej uczuć. Najmniejszy przewinął krytyki może sprawić, że zamknie się w sobie jak ślimak w skorupie.

Jeśli komuś zależy na tym aby jakaś praca została wykonana solidnie należy powierzyć zadanie dwójce. Dwójka nigdy nie podkreśla własnych zalet, ale jest pracowita i odpowiedzialna. Jest najwinniejszym przyjacielem i niezawodnym oparciem w każdej potrzebie. Co więcej niełatwo zrazą się niepowodzeniami i przeciwnościami losu. Ma dobrą pamięć, cechuje ją przywiązanie do przeszłości i wspomnień. Kocha tradycję, niechętnie przyjmuje wszelkie nowinki i zmiany. Jeśli jesteś dwójką dom i rodzina są najwyższymi wartościami w twoim życiu. Pewność i bezpieczeństwo szukasz w bliskości bliskich. W stosunku do tych których darzysz uczuciem jesteś lojalny i wierny. Jedynką wada jest twoje dążenie do tego aby bliskich ci ludzi odgrodzić od świata grubym murem - staraj się być w stosunku do nich mniej zaborczy. Nikt nie zrozumie cię tak dobrze jak inna dwójka, ale trzeźwe spojrzenie na świat, jakie charakteryzuje czwórka może stanowić korzystną przeciwwagę dla zmienności twoich nastrojów. Szóstka stanowić będzie szczęśliwe uzupełnienie twojej natury. Natomiast powinieneś unikać siódemki a także dziewiątek, których wpływ może sprawić że jeszcze bardziej oddalisz się w świat przeszłości, tradycji i wspomnień.

3
TROJKA jest dowcipna i wesola, a jej optymizm sprawia że łatwo nawiązuje kontakty z innymi. Uwaga jednak - często bywasz dla siebie zbyt pobłażliwy. Może zbyt często również szukasz taniej popularności. Twoje usposobienie i szczęście w życiu sprawia że masz wielu przyjaciół, ale pamiętaj, że trwałe powodzenie w życiu

a powiem ci KIM jesteś

ciężko a tymczasem nikt tego należycie nie docenia. A może po prostu ludzie nie dostrzegają cię spoza gigantycznego obciążenia, jakie wzięłaś sobie na plecy? Czwórki mają wysoko rozwiniętą umiejętność koncentracji - zagłębione w pracy potrafią zapomnieć o bożym świecie. Są dokładne i systematyczne, nie znoszą wokół siebie nieporządku i bałaganu. Zdawatoby się że będą to innych robić wrażenie nudy, pracowitości - tymczasem wcale tak nie jest. Mają duże poczucie humoru, zdolności aktorskie - zalety towarzyskie z których chętnie korzystają jeśli akurat mają na to ochotę.

Najlepsze partnerzy dla czwórek to dwójki i trójki. Natomiast przyjaźń z piątkami i szóstkami, choć na początku dla obu stron atrakcyjna, może się skończyć ostrym starciem. Zdolności organizacyjne czwórek dobrze uzupełniają pomysłowość siódemki.

5
PIĄTKI to ludzie czynu. Czasem robią nawet zbyt wiele - porzucają niedokończony zadanie, aby jak najprędzej móc zabrać się do następnego. Brak im wytrwałości i melancjozności osiągałoby lepsze wyniki, gdyby starali się lepiej zaplanować sobie pracę. Wszelka nowość i zmiana pobudza ich do zwiększonej aktywności, natomiast codzienna rutyna nudzi do lez. W ich postępowaniu umysł ma przewagę nad uczuciami. Logika w miejsce emocji - oto ich dewiza. Unikają zatem silnego zaangażowania się w sprawy innych - właściwie nawet niechętnie słuchają cudzych zwierzeń. Z siódemkami łączą ich wspólne zaintereso-

zwłaszcza gdy chodzi o bliską osobę. Miłość szóstki bywa zaborczą. Kierując się współczuciem często oferuje swoją pomoc tam gdzie nie jest ona potrzebna lub mile widziana. Idealizuje innych i często obdarza ich zbyt dużym zaufaniem. Kieruje się odguchami serca, zapominając o logice.

Szóstka najczęściej jest w towarzystwie innej szóstki, ale z dziewiątką często łączy ją głęboka przyjaźń. Dziewiątka bywa dla szóstki podporą i pomocą.

7
SIÓDEMKA jest urodzoną nonkonformistką. Swoboda działania i niezależność są dla niej największymi wartościami, ale w stosunku do innych jest tolerancyjna i liberalna. Jest skłonna do ofiarności i poświęceń w walce o przemiany, które uważa za słuszne i postępowe. Jedną uważają siódemkę za fantastę i marzyciela, inni - za radykała. Dzieje się tak ponieważ nowe idee usiłuje wcielić w życie natychmiast i bezkompromisowo. Stąd też często sprawia wrażenie osoby nieodpowiedzialnej i impulsywnej. Niechęć do konformizmu sprawia że siódemki to często ludzie samotni. Zdobyć przyjaźń i zrozumienie jest im tym trudniej, że są na ogół nieśmiały w nawiązywaniu stosunków z innymi ludźmi. Skoro jednak zawrą z kimś przyjaźń jest to przyjaźń na zawsze. Nudzą ich towarzyskie przyjęcia i ploteczki, ale potrafią cierpliwie wysłuchać każdego, kto rzeczywiście ma coś do powiedzenia. Często interesują ich filozofia, nauki ścisłe, religia. Cechuje ich dociekliwość i wytrwałość w zdobywaniu

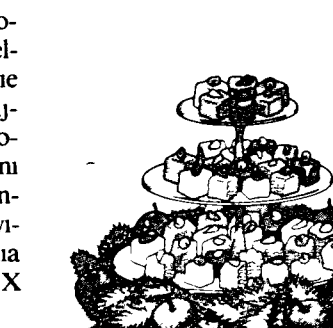
9
DZIEWIĄTKA jest szczególnie wrażliwa na potrzeby innych. Czasem nawet zbyt wrażliwa, w walce o słuszną sprawę potrafi zapomnieć o sobie i o swoich bliskich. Potrafi skutecznie pokierować postępowaniem innych, i ludzie często darzą dziewiątkę szacunkiem i zaufaniem. Uczucia innych potrafi odgadnąć z godną podziwu intuicją. Natomiast sama kieruje się zamykając się w sobie i pozostawiając innym odgadnięcie przyczyn. W chwilę potem potrafi skakać z radości. Ta własna zmienność na strojach jest życiowym problemem dziewiątek, nie lubią aby im coś narzucano, ale bardzo łatwo wpłynąć na nich apelując do ich uczuć. Unikają kłótni, ale potrafią wybuchnąć gwałtownym gniewem, gdy inni nie podzielają ich zdania. Wydają się nieśmiały, ale bywają niegrzecznymi i arogancyjnymi. Są urodzonymi altruistami, ale realizując najszlachetniejsze nawet cele często sprawiają wrażenie egocentryków i egoistów. Pełne zrozumienie znajdzie dziewiątkę tylko u innej dziewiątki, ale dobrym kandydatem na życiowego partnera będzie dla niej ósemka. U piątki znajdzie podziw i przyjaźń u siódemki - pomoc.

Ci, którzy wierzą w magię cyfr, twierdzą że obliczona z nazwiska magiczna liczba symbolizuje osobowość, portret człowieka w oczach innych ludzi. Natomiast symbol prawdziwej, wewnętrznej natury to według nich liczba będąca sumą cyfr składających się na datę urodzenia, dzień plus miesiąc plus dwie ostatnie cyfry roku urodzenia. Tak więc ktoś kto w oczach innych ma osobowość ósemki w gruncie rzeczy, może być na przykład dwójką.

Jeśli zatem chcesz się dowiedzieć jaki jesteś naprawdę, policz jeszcze raz... (ct)

Najstarsze pałeczki chińskie pochodzą z 1200 roku p n e. Widelce wynalezione gdzieś w Europie Zachodniej pojawiły się co najmniej kilkadziesiąt lat później. Początkowo były używane w kuchni jako przyrząd pomocy kuchennej. Masowo zaczęły używać widelców jako środka spożywania posiłków Bizantyjczycy w X wieku.

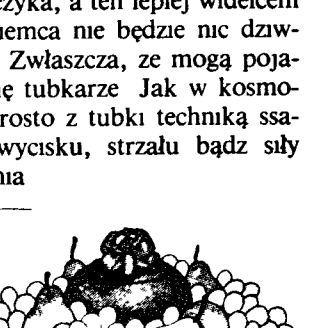
Widelcarzami na początku stali się ludzie bogaci. Tym niemniej wciąż sięgano często do palców i czyniły to regularnie na-



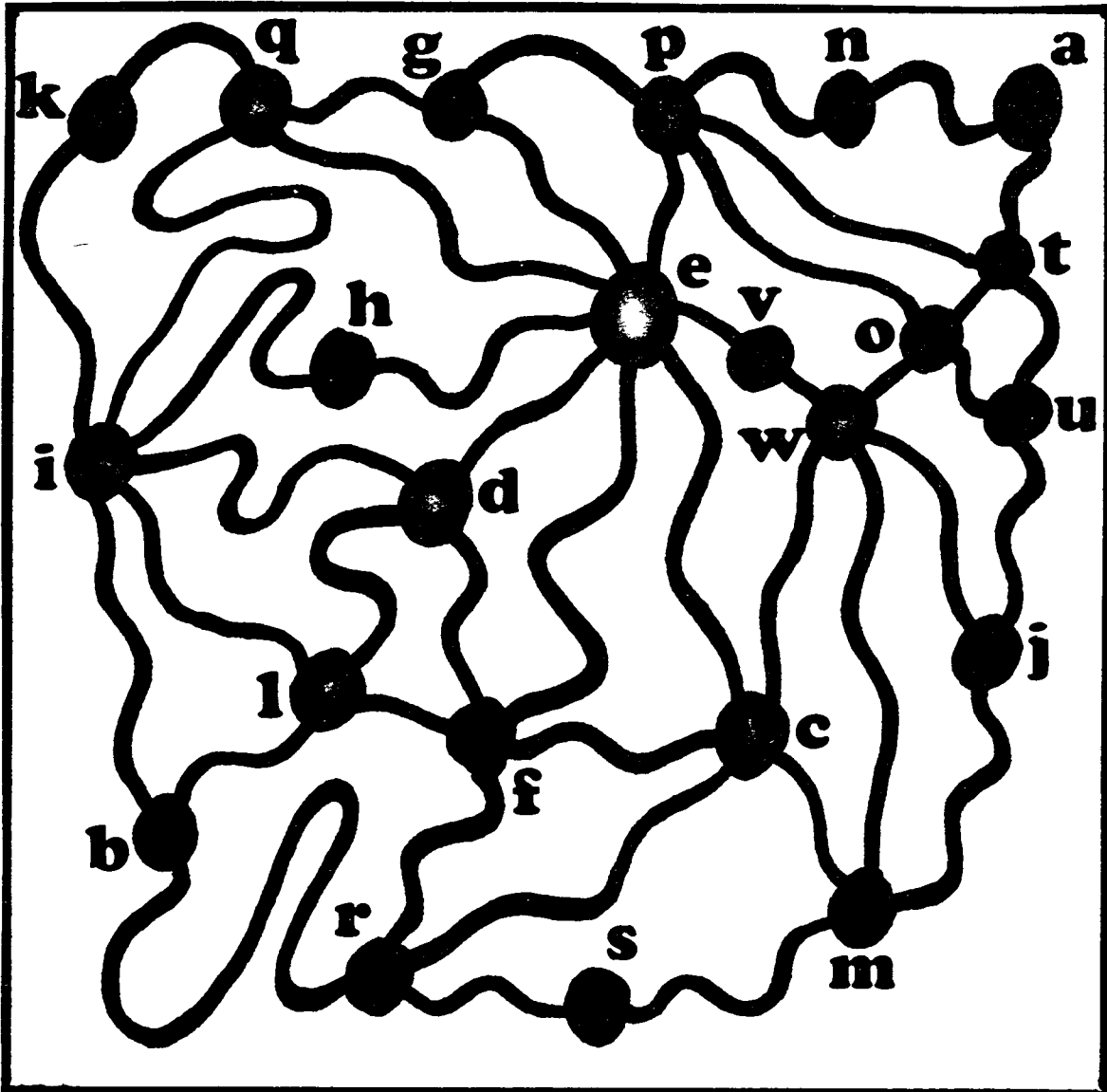
wet koronowane głowy między innymi Krolowa Anglii Elzbieta I i Krol Francji Ludwik XIV. Ten ostatni był tak zagorzałym palcarzem, że zabronił swemu dworowi i gościom używać widelców w jego obecności. Ale ponad dwa wieki później inny władca Francji, Napoleon III, był już tak zagorzałym widelcarzem, że podczas spotkania z szachem Persji, który był zagorzałym palcarzem, doszło do poważnej kłótni dotyczącej właściwego sposobu przenoszenia jedzenia z talerza do ust.

Pomimo tego, że w niektórych kulturach istnieją silne sankcje wobec tych, którzy odzywają się inną techniką niż wynika to z tradycji danej kultury, uczeni twierdzą, że lata 70 - naszego wieku zapoczątkowały proces przenikania się trzech technik żywieniowych i że trend jest tak silny, że może już w wieku XXI ludzkości nie da się już podzielić na trzy kategorie. Będzie istniała tylko jedna palco-pałeczko-widelcarze i w fakcie, że Brytyjczyk może lepiej posługiwać się pałeczką od

Chinczyka, a ten lepiej widelcem od Niemca, nie będzie nic dziwnego. Zwłaszcza, że mogą pojawić się tubkarze. Jak w kosmosie prosto z tubki techniką ssania, wycisku, strzału bądź siły ciężarnej.



ROZRYWKA



Podróż

Naszą podróż rozpoczynamy w mieście "a" i musimy ją zakończyć w mieście "b". Trasa podróży musi przejść przez wszystkie miasta na mapie i nie wolno nam wrócić do miasta, w którym już byliśmy. Bon voyage!

UKRYWANKA NR.1

F	E	E	A	C	F	G	E	G	R	Y	F	I	C	E	X	W	R	F	G	A
A	E	T	M	B	U	A	E	K	O	M	X	A	V	B	X	E	R	J	H	E
K	F	D	E	F	C	Z	T	W	L	E	A	M	C	Q	D	U	K	S	I	B
W	C	G	D	E	R	A	B	K	C	W	D	N	A	B	C	V	T	Z	L	D
I	J	H	A	B	F	A	B	X	Q	M	E	O	P	W	D	E	E	F	M	C
J	I	H	O	G	P	R	Z	E	M	Y	S	L	A	P	O	B	O	N	I	N
X	K	E	E	O	O	A	W	T	X	Z	E	E	R	L	M	N	I	V	N	I
Y	O	L	Z	M	N	D	W	E	K	C	C	D	C	W	A	Q	A	W	K	L
K	Z	N	A	R	E	O	D	A	R	O	Q	F	M	K	N	R	R	M	O	B
O	A	T	K	Q	P	M	A	E	R	R	E	Z	E	S	G	S	T	K	I	U
N	U	R	O	T	X	S	T	W	F	K	T	O	K	I	F	K	N	I	P	L
S	Y	Z	P	Y	W	V	V	J	A	A	A	J	A	M	L	M	S	N	Q	O
K	K	O	A	E	E	S	O	M	A	Z	N	O	O	P	S	N	T	R	R	R
I	B	C	N	K	O	E	A	R	Z	C	S	Z	S	O	T	Q	P	O	S	V
E	N	P	E	W	I	C	J	T	B	Y	J	R	J	K	K	R	A	K	O	W
W	D	A	S	V	E	A	K	I	E	L	C	E	A	E	L	P	E	H	T	Q
Z	O	P	Q	R	A	E	T	W	X	A	F	M	O	W	F	O	M	N	U	X

UKRYWANKA Nr 1

Wśród podanego zbioru liter ukryliśmy nazwy 23 miast polskich. Mogą one być odczytane w kierunkach pionowym, poziomym, ukosnym jak również niekiedy wspak. Dla ułatwienia podajemy, że nazwa EŁK jest w lewym górnym rogu rysunku. Spróbuj odzyskać pozostałe 22 nazwy miast.

Kartka z Polski



Wskazyj drogę, kawałek ham, (konduktorychom)
 zyciemny oby mnóstwo lasy, (Województwa)
 (Tę, le, pniego) Ewa, Oksa, Olga

Powiem Ci ile masz lat - Zabawa towarzyska

Wybranej osobie zadajemy jakiegokolwiek pytanie, na które odpowiedź musi być liczbą całkowitą. Dla przykładu: Na którym piętrze mieszkasz, ile godzin oglądasz program telewizyjny, ile masz rodzeństwa itp. Odpowiedzi na zadane pytanie wybrana osoba nikomu nie podaje do wiadomości tylko zapisuje na kartce papieru.

- Prosimy wybraną osobę aby:
 - pomnożyła przez 2 zapisaną liczbę
 - dodała 5 do wyniku poprzedniego mnożenia
 - pomnożyła przez 50 wynik poprzedniego dodawania
- Teraz pytamy: "Czy miałeś(-as) urodziny w bieżącym roku?" Jeśli "tak" to polecamy dodać 1733 do wyniku ostatniego mnożenia, jeśli "nie" to polecamy dodać 1732.*)

Prosimy o odjęcie roku urodzenia od wyniku poprzedniego dodawania i podanie nam wyniku. Jeśli wynik jest dla przykładu 4832 to 32 określa wiek osoby, a 48 określa np. ilość godzin poświęconych oglądaniu programu telewizyjnego.
 *) Te dwie liczby są zależne od aktualnego roku i powinny być mniejsze odpowiednio o 250 i 251 od bieżącego roku.

Trzej panowie

Trzej panowie, Alski, Balski i Celski są znani z tego, że jeden z nich zawsze mówi prawdę, drugi z nich zawsze kłamie, a trzeci z nich po skłamaniu mówi prawdę, a po powiedzeniu prawdy kłamie.

Oto zasłyszane wypowiedzi Alskiego i Celskiego:
 Alski: "Jestem kłamcą."
 Celski: "Alski nie jest tym, który po kłamstwie mówi prawdę, a po powiedzeniu prawdy kłamie."
 Czy potrafisz ustalić, czy wierzyć albo nie wierzyć panu Balskiemu?"

ROZWIĄZANIE

UKRYWANKA Nr 1 (ROZWIĄZANIE)
 EŁK, GRZYCE, KOŁOBRZEG, KONSKIE, TORUŃ, POZNAŃ, PRZEMYŚL, RADOM, KIELCE, PŁOCK, ZAKOPANE, ZAMOŚĆ, KRAKÓW, KORNIK, WARSAWA, NAKŁO, WARKA, WROCŁAW, KOŁO, PORONIN, LUBLIN, ZAKROCZYM, LIMANOWA

Alski nie może być tym, który zawsze mówi prawdę, bo wiem jego wypowiedź byłaby kłamstwem. Alski również nie może być tym, który zawsze kłamie, bo wiem jego wypowiedź byłaby prawdą.
 Tak więc Alski jest tym, który raz mówi prawdę, a raz kłamie. To jest w sprzeczności z wypowiedzią Celskiego, a więc Celski jest kłamcą. W tej sytuacji Balski jest tym, który zawsze mówi prawdę.

ROZWIĄZANIE

Trasa podróży powinna przebiegać przez miasta w kolejności: b, f, g, h, i, j, k, l, m, n, o, p, q, r, s, t, u, v, w, x, y, z.

PODRÓZ (ROZWIĄZANIE)

Serdeczne życzenia świąteczne i noworoczne
składa

TORONTO
Cyclo Sportif inc

2209 BLOOR ST. W., TORONTO, ONT. M6S 1N4

TEL. 769-5731

Wypożyczanie sprzętu zjazdowego i sprzętu
biegowego Sprzedaz kompletów zjazdowych (narty,
wiązania, kijki, buty) - cena \$239

SALOMON ADIDAS FISCHER KARHU
EXEL MARKER BLIZZARD KERMA
K WAY KOFLACH CABER KNEISSL
TOPHER



WESOŁYCH ŚWIĄT ORAZ SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

WSZYSTKIM SWOIM KLIENTOM

I CAŁEJ POLONII KANADYJSKIEJ

ZYCZY

POLIMEX

SERDECZNE ZYCZENIA

WESOŁYCH ŚWIĄT

I SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

SKŁADAJĄ SWOIM KLIENTOM

WŁAŚCICIELE

ZAKŁADU FOTOGRAFICZNEGO

ANKA & PETER

2374 Bloor Street West, Toronto, m6s 1p5

- Wykonujemy portrety
- zdjęcia ślubne
- fotografie paszportowe



769 4488

WESOŁYCH ŚWIĄT

I SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

wszystkim swoim klientom zyczy

planta interiors

- interior design consultation
- vertical blinds
- custom drapery
- carpeting
- wallcoverings
- vertical & horizontal blinds
- imported gifts

2008 Bloor Street West, Toronto, ONT. M6S 1P5 TEL. 769-4488

- 4 w niej szczeble
5 tradycyjna potrawa wigilijna
na Kresach
6 na wierzch wypływa
7 epoka
8 ptak z czerwonym brzuszkiem
9 biblijny siłacz
10 rzymski bog morza
11 do oglądania obiektów
oddalonych
12 portiera, ciężka zasłona
13 ryba słodkowodna
14 koncern produkujący telewizory
i sprzęt radiowy
15 świetlny napis
16 poeta rzymski
17 miara, w której oblicza się
plony z ha
18 węzeł włosów
19 kosmaty materiał
21 kraj piramid
22 z Wieliczki
23 nad głową świętego
24 zajęta w czasie Auschlussu 1938
25 słynna do Młodości
26 patronka Aten
27 marsza grają
28 kraj, w którym mówi się tym
sąmym językiem co w Brazylii
29 galaretowate zwierzę morskie
30 Brazzaville lub Leopoldville
31 polski piłkarz
32 zespoły atomów o ładunkach
dodatnich lub ujemnych

- 33 ma wspaniały ogon
34 forma wielogłosowej pieśni
zwrotkowej w XVI w prze-
niesiona do muzyki kościelnej
35 polski taniec ludowy
36 rudy lub polarny
37 zagadnienie, problem
38 miejsce zabaw dla dzieci
39 podbijanie i eksploatacja
krajów zamorskich przez
państwa Europy
40 bzdura
41 terytorium
42 taniec z początku XIX w
43 niezidentyfikowany obiekt
latający
44 jeden z wielu w klasie
45 konkurent
46 np szachy lub warcaby
47 najsilniejsza karta
48 wymuszenie pod groźbą
49 w klawiaturze
50 inicjał monarchii Austro-
Węgierskiej
51 polska kawa bezkofeinowa
52 staropolskie danie mięsne
53 zbiornik na paliwo
54 duchowienstwo
55 ogrodzenie
56 w klapie Trudeau
57 cesarz rzymski, przesładowca
chrześcijan
58 doroczny wyciąg koni
trzylatków na 1,5 mili

KRZYŻÓWKA NR 62

Poziomo:

- 59 dręczą bydło
2 pod wigilijnym obrusem
60 chodzą z szopką
5 kowalski przyrząd
61 starodawny pojazd paradny
62 psota
63 garnka lub jeziora
9 rzeka w pld Polsce
11 do pieczętowania
13 dawna siedziba Złotej Ordy
64 substancja otrzymywana z wątroby wieloryba
65 w oku się kręci
66 narzędzie wiejskich porachunków
67 grecka bogini - jutrenka
68 instrument muzyczny
17 bron palna
18 przynosi szczęście
69 północna msza
24 zabawna historyjka
70 pomiędzy Kanadą a Meksykiem
71 goniec w szachach
72 tradycyjne przedstawienie Bozego Narodzenia
27 drzewo liściaste
73 pierwiastek chemiczny - Br
74 magłowa rozrywka
75 silne uczucie
76 Północna, Środkowa lub Łacinska
77 ślepotą barwna
78 część Francji
37 zawodowy znawca trunków
79 laso

- 80 samopowracająca bron
australijska
81 kraj wyspiarski
82 prochnica
83 imię zenske
84 piaszczysta, asfaltowa
85 palisada
86 wielkie pojemniki na towary
87 kępa zieleni i źródło
na pustyni
88 chrześcijańska organizacja
kobieca
89 część Jugosławii
90 wytwornia soli
91 werniks do drewna
92 pierwszy po Bogu
93 bagaż ręczny
94 sceniczny utwór satyryczny
lub komedia
54 przyprawa z ogrodu
95 rogatywka noszona m in
przez Pułaskiego
96 stopnie, oceny

Pionowo

- 1 jeden z przywódców "Solidarności"
lub betlejemska
2 skok z ewolucją
3 obok wołu w szopce

STRONY BOLKA i LOLKA

Redaguje
**LESZEK
MECH**

NAJLEPSZE ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE I NOWOROCZNE

naszym stałym, telewidzom, sympatykom,
i współpracownikom życzy

ZESPÓŁ POLONIA REVIEW

Przynosi aktualne wiadomości z Polski i z życia Polonii
Kanadyjskiej "Polonia Review" jest niezależnym
polskim programem niepodległościowym

"Pani Jadwiga" *Moc serdecznych życzeń świętecznych i noworocznych składa*

Polski program radiowy
ze stacji CHWO 1250 w Oakville
od godziny 1 do 2 w każdą sobotę
Reklamy i ogłoszenia handlowe
oraz wszelkie komunikaty
przyjmuje się telefonicznie - 691-8789

Serdeczne życzenia świąteczne i noworoczne składa

Echo Ojczyzny
codzienny polski program radiowy
nadawany od godziny 11 05
od poniedziałku do piątku włącznie
ze stacji CHIN FM 100.7
tel. 531-9991
Prowadzi Karola Kęsik.
Muzyka,
wiadomości z Polski, z Kanady i ze świata, komentarze
Przyjmujemy reklamy i ogłoszenia handlowe
i wszelkie komunikaty

Wesołych Świąt Bożego Narodzenia

PROGRAM RADIOWY **POLONEZ**

W PIĄTKI 9:00-10 00 1250 AM
w soboty 3 30-4 30 1250 AM CHWO
W NIEDZIELE 10 30-11:30 a m 1190 AM CJMR



ADRES REDAKCJI POLONEZA
2120 BLOOR ST W
MAREK J GOLDYN TORONTO, ONT M6S 1M8
PRODUCENT TEL (416) 762-7401

"RADIO VICTORIA"

od 10:30 a.m. do 11:00 a.m.

w NIEDZIELE
na stacji WHLD 1230 AM.

Serdeczne życzenia świąteczne i noworoczne składa

ARNOLD PENK

PRZEDSTAWICIEL ADDISON ON BAY LIMITED



PONTIAC, BUICK, CADILLAC
Szeroki wybór nowych i używanych sa-
mochodów. Używane samochody mają
do nabycia roczną gwarancję na (Parts
& Labour)

GENERAL MOTORS
pożyczka na samochód
Specjalizuję się w otrzymaniu
pożyczki na samochód
dla nowo przybyłych
Minimalna wpłata
Niskie miesięczne spłaty



Specjalne ceny dla Rodaków oferuje tylko
ARNOLD PENK

(Wyróżniony przez GM jako "Senior master salesman")
PO WSZELKIE INFORMACJE NA TEMAT SAMOCHODÓW
LUB UBEZPIECZEN PROSZĘ DZWONIĆ 964-3211 LUB DO
DOMU W KAŻDYCH GODZINACH 731-0757 ZOSTAWIAJĄC
NAZWISKO I NUMER TELEFONU

832 BAY ST., TORONTO (przy College St.)

WESOŁYCH ŚWIĄT

Cały świat się do mnie uśmiechał,
az tu nagle telefon z "Echa"
Naczelny bardzo grzecznym głosem
rzekł słodko "Kochany panie,
pół strony więcej pan dostanie,
lecz o wierszyk świąteczny proszę
Tematu nie narzucam wcale,
ale liczę na panski talent

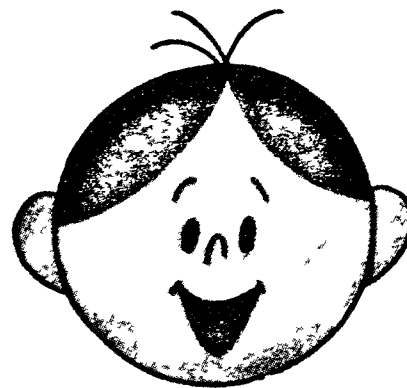
Nie mogę sobie przypomnieć
inaczej mówiąc nie pamiętam,
ile razy zwracano się do mnie
o coś specjalnego na Święta
Jak nie telefon, to w telegramie
zawsze to samo podobne zdanie

"Kilka strof rymowanych potrzeba,
może być o choince w lesie
lub o gwiazdce mrugającej z nieba,
zresztą damy, co pan przymiesz"

I tak każdego roku
ktoregos grudniowego ranka
pryska mój przedświąteczny spokój
niczym mydlana banka
Bowiem kochana dziatwo
to wcale, wcale niełatwo
przez lat ponad trzydziestu
(przynacie sami - niemało! -)
pisać to samo w treści
tak by inaczej wyglądało

Dlatego kochane dzieci postanowiłem
tym razem złożyć Wam normalne życzenia,
takie same, jakie otrzymują każdego roku
Wasi rodzice, którzy wcale z tego powodu
nie smucą się, nie cierpią na bezsenność, nie
złorzeczą nikomu Czyli po prostu są wtedy
zadowoleni

A więc Wam, przemiłym czytelnikom
"Strony Bolka i Lolka" życzę Wesołych
Świąt, przyjemnych zabaw i niech się spełni
to wszystko, o czym marzycie, co pragnie-
cie i czego wyczekujecie pod choinką lub w
Nowym Roku



GROBOWIEC FARAONA

Grubas z trudem wdrapał się
na ramiona Ibrahima i bez
skutku próbował pochwycić
mumie kołyszącą się pod sklepie-
niem

- Nie mogę dosięgnąć - wysapał
Po chwili zeskoczył na posadzkę i
westchnął - Trzeba znaleźć inny
sposób

- Może zestrzelić - podpowie -
dział Ibrahim

- Zgłupiałeś?! Chcę mieć mumie
całą I tylko za całą zapłacić!
Chłopcy z ukrycia obserwowali
poczynania rabusiów

Zabawa na całego - mruknął

wesoło Bolek
Lolek tymczasem zaczął uważnie
przyglądać się kamieniom w
murze

- Co tam zobaczyłeś?

Lolek wskazał narysowaną na
ścianie strzałkę, obok której wid-
niał jaskrawy punkt

- Co to może być, jak myślisz?

- Pewnie jakieś tajemne przejście
- szepnął Bolek i łokciem trącił
przyaciela

- Na co czekasz? Przycisnij

Lolek palcem nacisnął jaskrawy
punkt i nagle w komnacie rozleg-
ły się potężne dźwięki wojennego
bębna

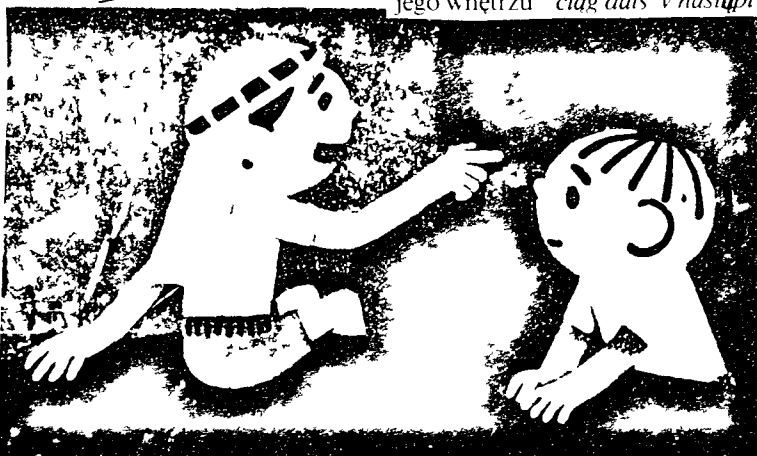
Grozni wojownicy na scien-

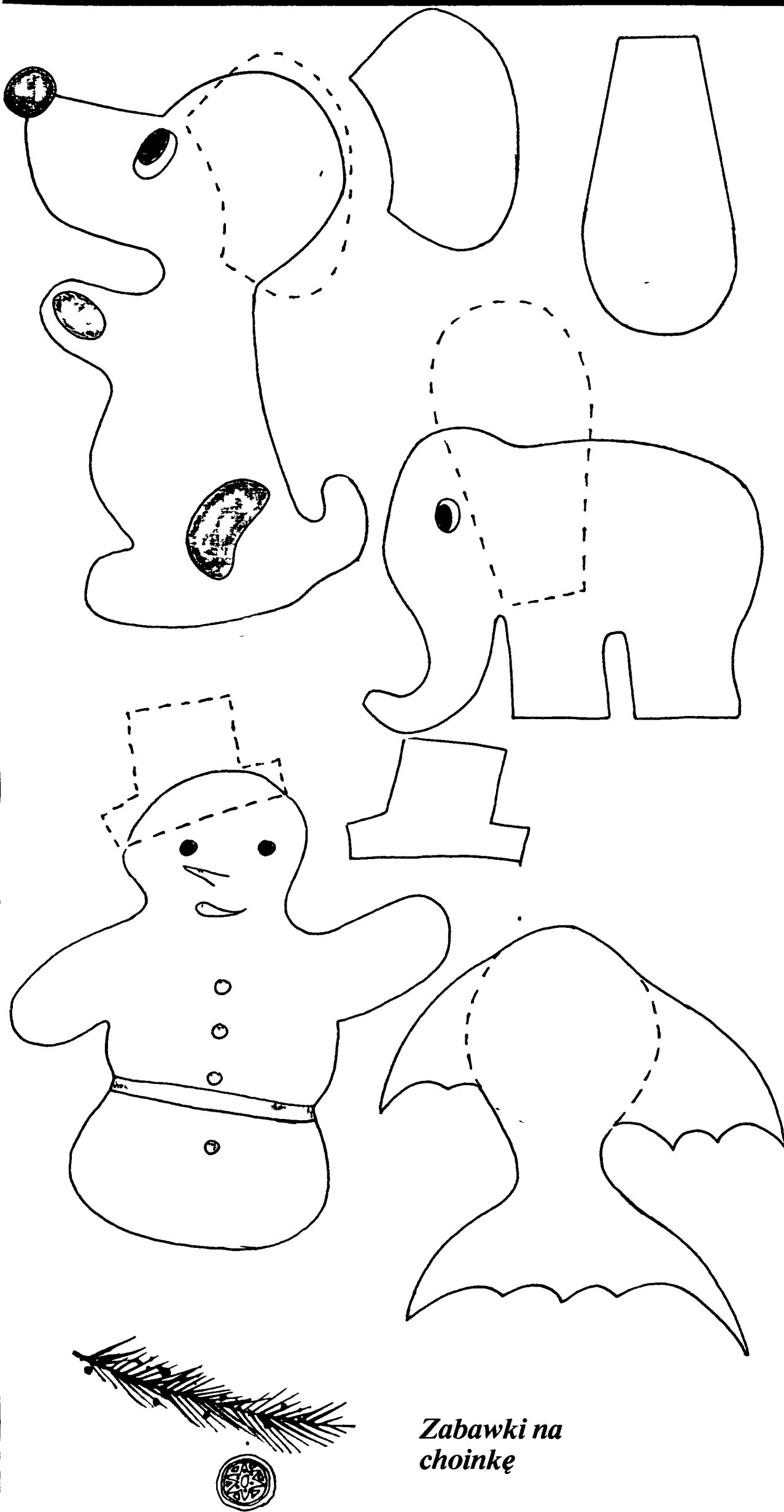
poruszył się, podniósł rękę i ski-
nął berłem, jakby dawał sygnał
niewidocznym wartownikom

Wielki faraonie, poddaję się! -
pisnął przerażony Ibrahim i jak
długi padł na posadzkę

Dudniący głos bębna narastał
w podziemiach piramidy Chłop-
com skulonym za posągiem wy-
dawało się, iż za chwilę kamienne
mury runą i zmiadzą wszyst-
kich

- Można oszaleć! - Grubas trzy-
mając się za głowę na prozno roz-
glądał się po pustej komnacie w
poszukiwaniu bezpiecznego miej-
sca Wreszcie jednym susem do-
padł sarkofagu i schronił się w
jego wnętrzu *ciąg dalszy nastąpi*





Zabawki na choinkę

Pieska, bałwanka i słonia wykonaj z cienkiego, kolorowego filcu. Elementy takie jak kapelusz bałwanka, uszy słonia i psa, oczy itd. możesz wyciąć również z kolorowego papieru lub materiału. Jeśli np. uszy zdecydujesz wykonać z materiału pamiętaj o usztywnieniu ich kartonikiem. Wszystkie elementy naszkicowane tutaj (z wyjątkiem rybki) muszą być wycięte dwa

razy i sklejone razem. Pamiętaj o wklejeniu nitki do powieszenia na choince. Do wykonania zabawek możesz również użyć kawałków skorki, koralików, małych guziczek itp. Rybka zrobiona jest z kartonu i części papierowego pudełka po jajkach. Płetwy i ogon (na rys) wycinaj z dość grubego kartonu. Korpus rybki wykonaj z dwóch "miscozek" wyciętych z pudełka

po jajkach, przyklejając je po obu stronach konturu rybki wyciętego z kartonu. Pyszczyk zrób z małej "miscozki", przyklejając ją do korpusu rybki. Całość pomaluj kolorowymi farbami. Kawałki pudełka, z których zrobisz korpus, mają okrągłe wgłębienia. Te miejsca znakomicie przypominają oczy, brakuje tylko zrenic, które musisz domalować. Oczywiście, pamiętaj o nitce

Moc serdecznych życzeń
świętecznych i noworocznych
składa



ANIA JĘDRASIK Roastateria Delicatessen

"TAKE OUT SERVICE"
PODAJEMY

Gołąbki	Kurczaki
Pierogi	Sznicze cielęce
Bigos	Zupy
Polską kielbasę	Pizze
	Kanapki

Przygotowujemy połamki
z wędlinami na przyjęcia

The Crossways
2340 Dundas St W

536-0601



WESOŁYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA
i SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU,
swojej Klienteli i całej Polonii życzy

M. GRANOWSKA Specialties

Własnego wypieku torty, pierniki, makowce, serniki,
pączki. Przyjmuje zamówienia na torty weselne,
urodzinowe. Doskonałe lody własnej produkcji.

175 Roncesvalles Ave., Toronto, Ont.
Tel 533-7755



WESOŁYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA
i SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

zyczy wszystkim swoim Klientom i całej Polonii

NAPRAWA GROCERY & BUTCHER

Z. Naprawa, właśc.

świeże, pierwszej jakości mięsa,
wędliny i grocerie

181 DOVERCOURT RD - TEL. 532-3137



Z OKAZJI ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA
i NOWEGO ROKU PRZESYŁAMY NASZYM
KLIENTOM I CALEJ POLONII SERDECZNE
ZYCZENIA

KARL'S BUTCHER & GROCERY

Właściciel KAROL JARZĄBEK

Posiadamy na składzie zawsze świeże mięsa
wędliny własnego wyrobu smaczne i świeże
oraz importowane z Polski i Europy
artykuły spożywcze

105 Roncesvalle Ave., Toronto Tel. 531-1622



Serdeczne Życzenia

Wesołych Świąt Bożego Narodzenia
oraz Szczęśliwego Nowego Roku składa
wszystkim swoim Klientom i całej Polonii

MIDLAND MEATS

Właściciele

LUDWIK MAJEWSKI i EDWARD WARPAS

Wędliny własnego wyrobu według najlepszych
receptur. Zawsze duży wybór świeżego mięsa
i wędlin. Szybka i miła obsługa

289 Roncesvalles Ave., Toronto, Ont. M6R 2M3
Tel. 532-3801

HOROSKOP NA ROK 1984

Z teleskopu Esmeraldy



BARAN (Aries)
21 03 20 04

Panująca planeta Mars
Kolor czerwien
Dominująca cecha inteligencja
Mozesz liczyć na znakomite efekty w pracy zawodowej, które doskonale wpłyną na twoją sytuację materialną. Szczególnie ważnymi będą marzec i maj. Rok 1984 przyniesie ci dużo szczęścia w miłości. Czeka cię wiele spotkań z warzyjskich niewykluczone będzie również odnowienie starych i nawiązanie nowych interesujących cię znajomości. Jeżeli masz dziecko pod koniec roku wyniesiesz dużo satysfakcji ze swoich obowiązków rodzicielskich. Sprzyja cię gwiazdy pomogą odzyskać wszystko, co zdarzyło ci się stracić w ubiegłym roku. Nie lekceważ dolegliwości żołądkowych i częstych gryp.



BYK (Taurus)
21 04 21 05

Panująca planeta Wenus
Kolor róż
Dominująca cecha pogoda ducha
Będzie to dobry rok pod względem finansowym, ustabilizują się twoje dochody, choć czekają cię jakieś poważne wydatki. Samotne Byki mają szansę wstąpienia w udany, choć nieco oryginalny, związek małżeński. Natomiast Byki już pozostające w związkach mogą spodziewać się problemów pod koniec października. Znajdziesz wreszcie trochę czasu dla siebie. Spodziewaj się dobrych nowin od kogoś z daleka. Ze zdrowiem w zasadzie nie najgorzej, trzeba jednak uważać na przewożone pokarmy i unikać sytuacji stresowych.



BLIZNIAKI (Gemini)
22 05 21 06

Panująca planeta Merkury
Kolor ciemnoczerwony
Dominująca cecha zmienność
Rok zaczyna się bardzo korzystnie w dziedzinie życia towarzyskiego, prac naukowych i studiów. Zameżnię i zonate Blizniaki mogą ulec pewnym naciskom w miesiącu marca. Mozesz liczyć na sukcesy w pracy zawodowej, pod warunkiem że zachowasz dużą dyskrekcję, ujawnienie bowiem nie których spraw może bardzo skomplikować twoją sytuację. Czerwiec będzie dobrym miesiącem na podróże. Druga połowa roku doskonała pod względem finansowym. Dziecko przysporzy ci może nieoczekiwanych kłopotów. Zdrowie dobre, ale racjonalny wypoczynek znacznie podreperuje twoją kondycję.



RAK (Cancer)
22 06 23 07

Panująca planeta Księżyc
Kolor żółty
Dominująca cecha podejrzliwość
Kłopoty i napięcia, tak w sprawach finansowych i zawodowych, jak i zdrowotnych. Pomoc finansowa jaką otrzymasz na początku roku poprawi nieco twoją pozycję materialną. Musisz jednak myśleć praktycznie i realistycznie, oceniać sytuację. Dzieci wymagają szczególnej i troskliwej opieki. W maju wolne Raki nawiążą interesującą znajomość, ale mimo oczekiwań nie zakończy się ona szczęśliwie. Przyjemnym relaksującym okresem będą miesiące letnie, wybierz się w podróż i poświęć więcej czasu w rodzinie. Na gruncie towarzyskim nie obiecuj więcej niż mozesz podać. W październiku bądź ostrożny w tym, co mówisz lub piszesz.



LEW (Leo)
24 07 23 08

Panująca planeta Słońce
Kolor brąz
Dominująca cecha ambicja
Nie będziesz narzekać na brak gotówki, to powinno pomóc w rozwiązaniu wielu trudności. Dobry rok na wszelkie handlowe transakcje. Działalność zawodowa nie powinna przysporzyć kłopotów, wszystko przebiegnie pomyślnie. Czerwiec będzie najlepszym miesiącem na zawieranie nowych znajomości, a także na zajęcie się dziećmi. W listopadzie nie spocznij na laurach, mozesz odnieść jeszcze wiele sukcesów. W miłości przejściowe wakacyjne szalenstwo, na które szczególnie uważać powinny. Lewy pozostające w związkach małżeńskich. Nie przeceniaj swoich sił i nie szarżuj, bo grożą ci dolegliwości sercowe, szczególnie w miesiącach zimowych.



PANNA (Virgo)
24 08 23 09

Panująca planeta Merkury
Kolor jasnożółty
Dominująca cecha rozważa
Korzystna passa w sprawach zawodowych i finansowych, nadejdzie dopiero w drugiej połowie roku. W styczniu natomiast czeka cię wiele spotkań rodzinnych. W marcu Neptun mieć będzie nieco zwodniczy wpływ na twoje życie, mimo to czeka cię nadzwyczajny progres, który osiągniesz dzięki niezwykłym kontaktom towarzyskim. Życie uczuciowe przyniesie ci wiele niespodzianek, ale nie słuchaj pochopnych rad kogoś, kto nie życzy ci najlepiej. Koniec roku przyniesie krótką, ale ciekawą podróż. Przyszłe sukcesy zależeć będą od decyzji powziętych w listopadzie. Zdrowie doskonale.



WAGA (Libra)
24 09 23 10

Panująca planeta Wenus
Kolor czarny
Dominująca cecha uczuciowość
Dla działań na płaszczyźnie twórczej nauk humanistycznych, sztuki filozofii, czas bardzo korzystny, także w dziedzinie finansów i uczuć. Rokowania dobre. Początek roku będzie miał duże znaczenie dla przyszłych przedsięwzięć. W marcu spotkasz się z ostrą krytyką ze strony rodziny. Samotne Wagi mogą oczekiwać zmian w stanie cywilnym. Maj przyniesie interesującą podróż, również miesiące letnie obfitować będą w ciekawe zdarzenia. Doskonali rok na inwestycje, przedsięwzięcie finansowe przyniesie nadspodziewany zysk. Zwróć większą uwagę na stan zdrowia i nie przesadzaj z dietą.



SKORPION (Scorpio)
24 10 22 11

Panująca planeta Pluton
Kolor zielony
Dominująca cecha przenikliwość
Rozpoczynający się rok przyniesie wiele zmian i przysporzy wiele możliwości, które trzeba wykorzystać w pełni. Wpływ Księżyca i Jowisza sprawi, że czekają cię będą miesiące dużej ekspansji, szans finansowych i sukcesów, pamiętaj jednak, że wiele zależeć będzie od twojego rozsądnego postępowania. Sprawy zawodowe ułożą się gładko, ale w październiku nie staraj się forsować decyzji przelożonych. W drugiej połowie roku Skorpiony pamięć, powinni o obowiązkach wobec rodziny. Każde przedsięwzięcie dotyczące spraw domowych powinno zostać przedyskutowane z partnerem. Rok minie bez większych niespodzianek w sprawach sercowych. Zdrowie powinno ci dopisywać, ale nie bagatelizuj potrzebne każdemu wypoczynku.



STRZELEC (Sagittarius)
23 11 21 12

Panująca planeta Jowisz
Kolor granat
Dominująca cecha aktywność
Rok niezwyklego rozwoju, szczęścia osobistego, błyskotliwych i oryginalnych posunięć oraz radykalnego odejścia od tego, co do tej pory wydawało się ważne. Szczególnie istotny będzie miesiąc luty, kiedy to spodziewać się mozesz doskonałej propozycji finansowej. Wpływ Saturna w kwietniu sprawi, że twoje poglądy staną się bardziej konserwatywne. W miesiącach letnich mozesz wybrać się w podróż za ocean, której patronować będzie planeta Wenus. Doskonali rok pod względem finansowym, szczególnie na jesieni, oczekuj niespodziewanych dochodów. Rodzice lub ktoś starszy spodziewa się twojej pomocy. Sprawy rodzinne przybiorą bardzo korzystny obrót. Rowniez zdrowie w nadchodzącym roku nie będzie sprawiało większych kłopotów.



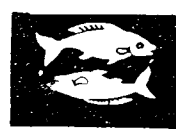
KOZIOROŻEK (Capricorn)
22 12 20 01

Panująca planeta Saturn
Kolor biały
Dominująca cecha szlachetność
Nadchodzący rok może zadecydować o całej twojej przyszłości. Styczeń przyniesie ogromne możliwości. Koziorożcom zajmującym się pracą tworczą. Nieco kłopotów na płaszczyźnie zawodowej, także dom i rodzina wymagają od ciebie więcej zaanżetowania i troskliwości. Postaraj się o bardziej serdeczny stosunek do dzieci. Czeka cię wiele interesujących podróży, samotne Koziorożce mogą w czasie ich trwania napotkać swego wymarzonego partnera. Najlepszym miesiącem będzie październik, zarówno na polu zawodowym, jak i w sprawach rodzinnych. Rozkwit życia uczuciowego w miesiącach zimowych. Finanse na niezłym poziomie, ale bez większych wystrzałów. Rok ciekawy, ale konieczne uważaj na stan swoich nerwów.



WODNIK (Aquarius)
21 01 19 02

Panująca planeta Uran
Kolor szary
Dominująca cecha inteligencja
Nowy rok przyniesie intensywny rozwój twojej indywidualności. Przyjaciele i najbliższa rodzina pomogą ci w dziedzinie materialnej, w której spodziewać się mozesz dosyć poważnych kłopotów. W kwietniu czekają cię różne niespodzianki w sferze zawodowej. Miesiące letnie przyniosą niemiłe rozczarowania, chociaż w czasie wakacyjnych podróży niewykluczone będzie nawiązanie nowych znajomości. Szczególnie samotne Wodniki liczyć mogą na spełnienie swoich marzeń. Najlepszym miesiącem będzie grudzień, który przyniesie rozwiązanie trapiących cię kłopotów finansowych. Zwracaj szczególnie uwagę na zdrowie, we wrześniu powinienes być szczególnie ostrożny przy obśłudze urządzeń elektrycznych.



RYBY (Pisces)
20 02 20 03

Panująca planeta Neptun
Kolor błękitny
Dominująca cecha niezdecydowanie
Ciekawy okres pozwalający Rybom na głębsze poznanie samych siebie, na zrozumienie sensu życia. Duża przedsiębiorczość może doprowadzić do korzystnej zmiany w karierze. Niezły stan finansowy w lipcu pomoże rozwiązać problemy budżetu domowego. Rowniez w lipcu samotne Ryby przeżyją romantyczną przygodę. Jesienią wpływ Plutona może ci przetransportować twoją energię i pieniądze na bezpieczną płaszczyznę solidnego przedsięwzięcia. Szczególnie pomyslny okaże się miesiąc listopad, kiedy to znajdować się będziesz w doskonałej kondycji psychicznej. Odczujesz w tym roku rozmatte dolegliwości zdrowotne i konieczne będą wizyty u specjalistów.

kawiarnia

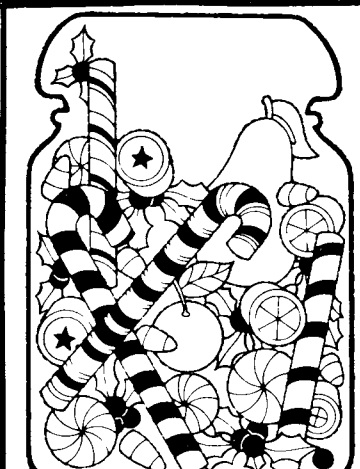
KAZIUK
zaprasza

na kawę i pączki

w każdą niedzielę
w godz 10 00 - 3 00 pm
do budynku Credit Union

(220 Roncesvalles Ave,
sala na dole)

Szwajcarska firma - AMC -
poszukuje pracowników -
part time, full time. Możliwość zarobku minimum \$250 tygodniowo, pensja lub prowizja. Własny samochód ułatwia pracę. Telefonować od 10 rano do 12 30 po poł., w Toronto, 746-1611, prosić Chrysa lub Jana.



**NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA
WESOŁYCH ŚWIĄT
I
SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU
SKŁADA
SWOIM KLIENTOM
TOLA'S GIFT
DELICATESSEN**

167 Roncesvalles Avenue, Tel 534-2231

Dyplomowany doświadczony instruktor narciarski udziela lekcji w języku polskim w każdą sobotę i niedzielę w Blue Mountain. Opłata wynosi \$7 50 za godzinę indywidualnie lub \$30 za dzień. Tel Toronto, 755-6807, prosić Marka.

Pani przyjmie opiekę nad dzieckiem lub sprzątaną
TEL 653 8241 Toronto

Inżynier budowlany z wieloletnią praktyką w projektowaniu i wykonawstwie przy budowie wielkiej płyty i domków letniskowych, z uprawnieniami budowlanymi (z Polski) poszukuje pracy w swoim zawodzie w mieście Toronto. Znajomość angielskiego zadawalająca.
Tel (204) 582 8649 (Winnipeg)
Bogdan Adamczyk
5-1168 Mc Phillips St
Winnipeg Manitoba R2X 2L5

IMIENINY

22 C Dragomura, Flawiana, Gryzelda, Honoraty, Ksenia, Zenona
23 P Dagoberta, Jana, Szwomury, Wiktoru
24 S Adama, Ewy, Eweliny, Grzymusławy, Irmyny, Zenobiusza
25 N Boze Narodzenie
26 P Dionizego, Szczepana
27 W Fabiola, Iwana, Jana, Radomyśła, Żanety
28 S Armuna, Godzysława, Teofila, Teofilu

Zaopiekuję się dziećmi w swoim domu. Zapewnię gorący lunch oraz transport w dzielnicy Etobicoke. Tel 746 3128

Przyjmę każdą pracę, w piątek po południu, sobotę i niedzielę. Chętnie jako kelnerka, przy sprzątanu, w kuchni, hotelu, także jako laborant chemiczny.
Tel 243-9766
od godz 18 do 21

Pani w młodym wieku z zamieszka niem na miejscu potrzebna do dwójga dzieci w wieku 6 i 3 lata w Mississauga
tel 276-8083

PRACA
Potrzebna pomoc domowa z opieką nad 2 letnim dzieckiem. Możliwość zamieszkania. Dzwonić po 7 wieczór. Tel 255-4257 w Toronto

SPORT SPORT

Bliźniaczki całą naprzód!

Wszystkie znaki na niebie i ziemi wskazują, że Polska doczekała się wreszcie reprezentacji z prawdziwego zdarzenia i to w narciarstwie alpejskim kobiet! Po krótkich przeblaskach talentu Andrzeja Bachledy i długich latach chudych Polska zaczęła być zauważana w narciarskim świecie. Po zeszłorocznych sukcesach w narciarskim Pucharze Europy (to taka druga liga Pucharu Świata) Polki wystartowały na całego, w tej najważniejszej seryjnej imprezie i to jak! Przed pierwszymi przejazdami Pucharu Świata wzięły udział w zawodach rozpoczęcia sezonu tzw. World Series w Bormio (Włochy) w następującym składzie Dorota i Małgorzata Tlałka, Ewa Grabowska i Krystyna Bortko. Na starcie stanęła światowa czołówka poza reprezentantami USA. Startowały też Polki i mówiąc skromnie, było je tam widać! Po pierwszym przejeździe siałom specjalnego Małgorzata Tlałkowna znajdowała się na drugim miejscu, jej siostra Dorota, na piątym, a Ewa Grabowska na osmym! Trzy zawodniczki w pierwszej dziesiątce - to już osiągnięcie, z którego byłaby dumna niejedna z alpejskich potęg. Nie powiodło się tylko Krystynie Bortko, która upadła w połowie pierwszej trasy. Gosia Tlałkowna postanowiła w drugim przejeździe odrobić cztery dziesiąte sekundy w wielkim impetem, niestety, wypadła z trasy. Ułatwiło to zadanie jadącej tuż po niej dwudziestoletniej Roswithie Steiner Austriaczka, mając "z głowy" najgroźniejszą konkurentkę, pojechała rozważnie i choć przegrała przejazd z Hanni Wenzel i Eriką Hess, to jednak utrzymała pierwszą pozycję w łącznym czasie obu przejazdów.

O jedną pozycję awansowała Dorota, uzyskując czwarty czas (na drugiej trasie była zaledwie o 1 setną sekundy wolniejsza od zwyciężczyni) Ewa Grabowska pojechała nieco wolniej i spadła na 11 miejsce. Jest ono jednak i tak doskonałe, zwyczajnie, że Grabowska jest losowana dopiero w trzeciej grupie.

Następny występ to już Puchar Świata w Kranjskiej Gorze (Jugosławia).

Tym razem na starcie stawiły się wszystkie czołowe siałomistki, z obronczynią Pucharu Świata - Tamarą McKinney. W tak silnej konkurencji bardzo dobrze spisali się Dorota i Małgorzata Tlałkowny. Pierwszy przejazd zakończyły, czując się niezbyt pewnie na sztucznej nawierzchni (po raz pierwszy zetknęły się z nią w Bormio), pojechały jakby z rezerwą. Gosia uzyskała szósty czas, a Dorota - dwunasty. Na drugiej trasie obie zaatakowały i poprawiły lokaty, każda o trzy miejsca. Szczególnie dobrze pojechała Małgorzata, uzyskując trzeci czas.

Nie powiodło się tym razem Ewie Grabowskiej, która nie ukończyła pierwszego przejazdu. Zupełnie dobrze natomiast wypadła Krystyna Bortko, 24 miejsce wywalczona w tak silnej konkurencji jest wartościowym osiągnięciem.

Dzięki wysokim lokatom siostry Tlałkowny Polska znalazła się w punktacji drużynowej na **trzecim miejscu**, za Szwajcarią i USA, a przed Jugosławią.

Wśród Polki znowu pojechały znakomicie. W siałomie specjalnym rozgrywanym w Sestriere we Włoszech Dorota Tlałka zajęła czwarte miejsce z czasem 1:38,54 wyprzedzając między innymi trzykrotną mistrzynię

świata i liderkę tegorocznej edycji Pucharu Świata Erikę Hess (Szwajcaria) 1:38,61. Szóste miejsce zajęła Małgorzata Tlałka 1:39,42, a Ewa Grabowska była czternasta 1:41,08.

Siałom wygrała Włoszka Maria-Rosa Quario w czasie 1:37,66, dotychczas jeżdżąca dość pechowo - miała upadki w obu poprzednich zawodach. Druga była Austriaczka Roswitha Steiner 1:37,99, a trzecia Szwajcarka Monika Hess - 1:38,28 kuzynka Eriki - wielokrotnej zwyciężczyni najważniejszych zawodów.

Ogólna punktacja Pucharu Świata wygląda następująco: 1 Erika Hess, Szwajcaria - 111 punktów, 2 Irene Epple, RFN, 90, 3 Maria Walliser, Szwajcaria, 51, 4 Hanni Wenzel, Liechtenstein, Lea Soelkner, Austria, 47, 6 Olga Charvatova, Czechosłowacja, 44, 7 Tamara McKinney, USA, 39, 8 Marina Klehl, RFN, Christin Cooper, USA, 34, 10 Ariane Ehrat, Szwajcaria, 31, 11 Michela Figina, Szwajcaria, 27, 12 Maria-Rosa Quario, Włochy, Jana Gantnerova-Soltysova, Czechosłowacja, **Małgorzata Tlałka**, Polska 25, 15 Monika Hess, Szwajcaria, 21.

Zwolenników narciarstwa zmartwi zapewne fakt, że Amerykańscy bliźniacy Phil i Steve Mahre zawiesili czasowo swoje starty w Pucharze Świata i wrocili do domu. Po kilku niezbyt udanych wstępnych startach w Europie doszli do wniosku, że są niedotrenowani i wrocili do Stanów, by tam szlifować formę w ośrodku narciarskim White Pass niedaleko swojego domu w Yakima w stanie Waszyngton.

MICHAŁ

FINAŁY BEZ CZECHOSŁOWACJI

Konczą się rozgrywki eliminacyjne do finału Mistrzostw Europy w piłce nożnej. Do grup, w których padły rozstrzygnięcia (patrz poprzedni numer Echa Tygodnia) należy dopisać grupę V. Czechosłowacja dołączy do dobrowolnego towarzystwa Anglii, Włoch, Polski, Węgier, Sowiec, Austrii, krajów, które nie zagrają w finałach. Na boisku Slovania w Bratysławie zdołali oni tylko zremisować z zespołem Rumunii 2:1 i do Francji pojedzie właśnie Rumunia.

Gospodarze bardzo chcieli odnieść choćby jedno bramkowe zwycięstwo, ale grali zbyt nerwowo, zbyt niedokładnie, aby pokonać Rumunów. Dobrze zorganizowana drużyna rumuńska przyjęła jedyną możliwą taktykę - starała się rozbić ataki Czechosłowaków już w zarodku i przy każdej nadarzającej się okazji kontratakować. W 62 minucie Georgau zdołał pokonać czechosłowackiego bramkarza Hruszkę. W 86 mi-

nucie wprowadzony do gry Luhovy zdobył wyrównującego gola. Na strzelenie kolejnej bramki Czechosłowakom nie starczyło ani czasu, ani umiejętności. Wynik remisowy jest dla Rumunów nagrodą za mądrą, spokojną grę.

Tabela grupy V

1 Rumunia	8 12 4 9-3
2 Szwecja	8 11 5 14-5
3 CSRS	8 10 6 15-7
4 Włochy	7 3 11 3-11
5 Cypr	7 2 12 3-18

Do rozegrania w tej grupie został jeszcze mecz Włochy - Cypr. Kto mógł przypuszczać przed rozpoczęciem rozgrywek, że Włosi, urzędujący mistrzowie świata, będą toczyli rozstrzygający boj o zajęcie ostatniego miejsca w grupie.

W eliminacyjnej grupie IV Włochy zremisowała z Jugosławią

1:1. Zwycięstwo jednej z tych drużyn dawało jej awans do finału, remis spowodował, że nadal każda z trzech drużyn Włochy 7 punktów, Jugosławia 6 pkt i Bułgaria 5 pkt, z tym że Włochy zakończyła już swoje rozgrywki w grupie, a Jugosławia ma jeszcze do rozegrania mecz z Bułgarią.

Ewentualny remis w meczu Bułgarii i Jugosławii premiował awansem Włochy, wygrana Jugosławii daje jej oczywiście awans, natomiast Bułgaria potrzebuje zwycięstwa aż dwoma bramkami, żeby wyprzedzić Włochy lepszą różnicą bramek i wejść do finału.

Wśród Robbi James dał Włochom przedsmak awansu strzelając w 53 minucie pierwszą bramkę meczu, ale 10 minut później Jugosłowianin Mehmed Bazdarevic pięknym strzałem z 17 metrów przedłużył nadzieje Jugosłowian

Ogłoszenia

U W A G A

Polonia w Toronto i okolicy
POLISH ALLIANCE (TORONTO)
CREDIT UNION LTD.

2150 BLOOR ST. W.

(Wejście od wschodniej części budynku)

TEL 762-9523

Konta depozytowe 7 % rocznie
Specjalne konta depozytowe 6 1/4 % rocznie
(minimalny depozyt \$5000 oprocentowany na każdy dzień depozytu)
3-miesięczne certyfikaty .. 8 % rocznie
6-miesięczne certyfikaty .. 8 1/2 % rocznie
1-letnie certyfikaty 9 % rocznie
3-letnie certyfikaty 10 % rocznie

• Non-redeemable ... 11 % rocznie

RRSP i RHOSP 9 1/2 % rocznie
Pożyczki personalne 14 1/2 % rocznie
Hipoteki 13 1/2 % rocznie

BEZPŁATNE PERSONALNE KONTA CZEKOWE
CODZIENNE od 12 do 2.30 po poł i od 7.30 do 9 wiecz.
WTORKI tylko od 12 do 2.30 po poł. oraz SOBOTY
od 10 do 12.30

Członkostwo w jakiegokolwiek organizacji polonijnej nie jest warunkiem członkostwa w naszej Credit Union



THUNDER BAY
PACZKI DO POLSKI

MORSKIE \$ 1 80
LOTNICZE \$ 4 15

The Right Fit 126 N May Street
Tel 622-2571

SOLID
AUTOREPAIR
wszelkiego rodzaju naprawy
samochodowe dożywotnia
gwarancja na zainstalowane
hamulce oraz tłumiki (mufflers)
201 Schell Avenue Toronto
(koło Caledonia i Shell 2 blok
na północ od Eglinton)
Tel 787 2702

WŁADYSŁAW DAKOWICZ

Jeśli masz problemy z wrzodami, nadkwasotą żołądka lub niestrawnością, oraz wszelkimi ropieniami ran ciętych lub wyrzutami na skórze możesz uzyskać poradę, dzwoniąc na numer telefonu w Toronto 654-1203
Proszę Anę 50-62

Elektryk, z dużym doświadczeniem poszukuje pracy w zawodzie lub jakiegokolwiek innej
tel 247-9720

SPRZEDAM - własnościowe, trzypokojowe mieszkanie w Szczecinie
tel 429-1101

Opiekunka do rocznego dziecka
Tel 766-7153
po 6 po poł

Masz mało gotówki
A MARZYSZ O KUPNIE
DOMU
ZADZWON NA NUMER
622-9533

STARUSZKIEWICZ
W X DE LIMA REALTY
pokaze ci, że jest to
MOŻLIWE! 51-62

INSURANCE
AUTO • HOME • BUSINESS
FOR LOWER RATES
COMPARE BEFORE
YOU BUY OR RENEW
CALL Victor W Krupowicz
Westown Real Estate & Insurance Ltd
268 Roncesvalles - 533-8573

Uczę jęz włoskiego na szczeblu podstawowym, średnim i zaawansowanym
tel 247-4917

English Classes
Mon, Tue, Wed, Thor 7 15 - 9 15 pm
St Vincent De Paul School
531-5701, 533-4458
Mr De Paula

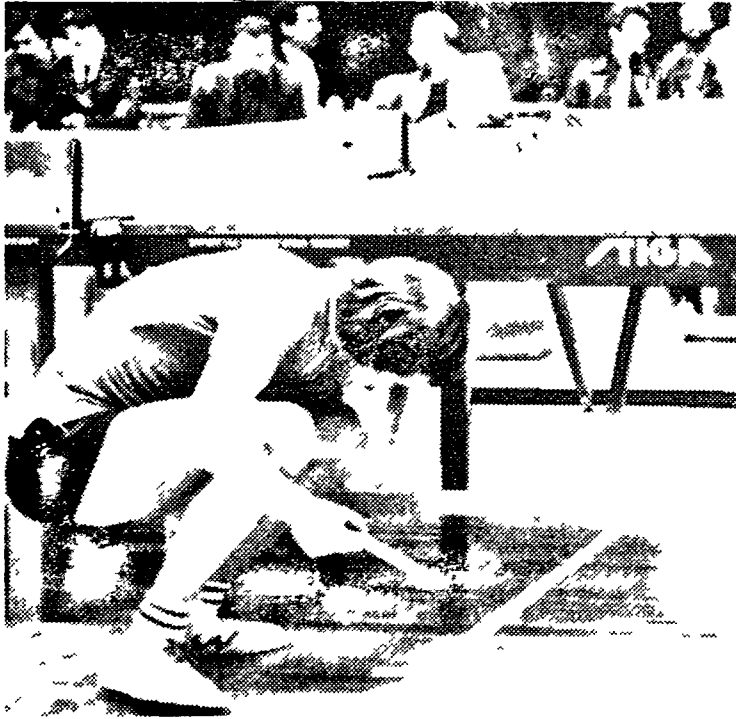
Brahma Kumaris
World Spiritual University
Raja Yoga Centre

prowadzi codzienne lekcje MEDITACJI i YOGA
dla zainteresowanych
"Nie zostawać w tyle to znaczy być świadomym i iść z postępem"

19 Lakeview Ave,
TORONTO, ONT M6J 3B2
Tel (416) 537-3034

SPORT SPORT

PINGPONGIŚCI WRACAJĄ DO FORMY



Andrzej Grubba widziane z boku

Wielki sukces odnieśli polscy tenisisci stołowi w międzynarodowych mistrzostwach Skandynawii. Nasi reprezentanci pokonali w II rundzie turnieju drużynowego Japonczyków 3:1. Nawet najlepszy z nich, piąty na listach światowych Kiyoshi Saito nie dał rady świetnie w tym dniu dysponowanemu Polakom.

Oto wyniki: Andrzej Grubba - Takehiro Watanabe 2:1, 10:21, 10:21, 10:21, 10:21. Leszek Kucharski - Kiyoshi Saito (nr 5 na świecie) 2:1, 16:21, 14:21. Grubba - Kucharski - Saito - Watanabe 18:21, 21:19, 12:21.

Inne ciekawsze rezultaty II rundy: Szwecja I - Korea Północna 3:0, Węgry - Szwecja II 3:0, Jugosławia - RFN 3:1, CHRL - Norwegia 3:0.

Polki przegrały w I rundzie z Angielkami 1:3. Wyniki: Jolanta Szatko - Karen Witt 2:1, 14:21, 13:21, 18:21. Ewa Brzezińska - Witt 1:4, 21:15, 21:15. Brzezińska - Szatko - Joy Grund 1:17, 21:17, 21:17. Szatko - Grund 15:15, 12:21.

Ciekawe rezultaty II rundy: ZSRR - Szwecja I 3:1, Japonia - RFN 3:1, Węgry - ZSRR 3:2, Anglia - Holandia 4:1, Korea Północna - Jugosławia 3:0, CHRL - Włochy 3:0.

Migawki sportowe:

Wojciech Fibak przegrał w meczu pokazowym w Miami Beach z Amerykaninem Jimmy Ariasem 2:6, 6:7 (7:9). W pozostałych meczach Jimmy Connors pokonał Brada Gilberta 6:1, 6:2, a Tim Mayotte Davida Pate 7:6 (7:1), 7:6 (7:2) (wszyscy USA).

Do finału turnieju Nowej Południowej Walii rozgrywanego w Sydney Australia weszli Joahim Nystrom (Szwecja) po pokonaniu Australijczyka Pata Casto 6:4, 4:6, 6:4 oraz Amerykanin Mike Bauer zwyciężając Marty Davisa z USA 6:2, 6:3.

Zdobywca Pucharu Świata Phil Mahre został uznany narciarzem roku w tradycyjnej ankiecie Międzynarodowego Stowarzyszenia Dziennikarzy zajmujących się narciarstwem. Głosowało 59 dziennikarzy z 12 krajów.

W ubiegłym roku w ankiecie tej triumfowała Szwajcarka Marie-Therese Naelig, a także w poprzednich dwóch latach pierwsze miejsca zajmowały kobiety.

Nowojorski Cosmos powtórnie usiłuje kupić najsłynniejszego piłkarza wszechczasów Pelego Zaproponowano mu 5 mln dolarów za grę w tej drużynie od nowego sezonu. Nie tylko mnie zaskoczyła ta propozycja. Sam Pele był nią mocno zdziwiony i jednocześnie trochę ubawiony, a trochę oburzony. Ofertę odrzucił stwierdzając, że w wieku lat 43 nie podobałyby mu się zadania nakładane przez klub ani oczekiwaniom kibiców co przekreśliłoby całkowicie jego dotychczasowe osiągnięcia. Kariera piłkarska króla futbolu skończyła się w 1977 r. właśnie w Cosmosie. Pele rzucił się następnie w wir biznesu, na którym to polu działa skutecznie do dzisiaj. Ponadto w jednej ze szkół nowojorskich prowadzi zajęcia z młodymi piłkarzami. Na boisku jako zawodnik pojawia się bardzo rzadko i tylko z okazji spotkań towarzyskich bądź o charakterze charytatywnym.

Zakończyła się rywalizacja Mistrzostw Świata kierowców rajdowych. Ostatni wyścig odbył się na szosach Anglii. Trasa liczyła 3047 km, w tym 49 odcinków specjalnych. Rajd przyniósł generalny sukces załogom jeżdżącym na samochodach Audi. Zwyciężyła załoga Blomquist - Cederberg (Szwecja) przed Mikkolą (Finlandia) i Hertzem (Szwecja). Do mety nie dojechał Bjoern Waldegaard (Szwecja).

Jak już donosiliśmy w Echu Tygodnia wcześniej zwycięstwo w klasyfikacji generalnej zapewnił sobie Fin Mikkola.

A oto klasyfikacja końcowa Mistrzostw Świata:

- 1 Mikkola (Finlandia) - Audi - 125 pkt,
- 2 Roehrl (RFN) - 120,
- 3 Alen (Finlandia) - obaj Lancia - 115, 4 Blomquist (Szwecja) - 89, 5 Mouton (Francja) - oboje Audi - 53.

Klasyfikacja producentów:
1 Lancia - 118, 2 Audi - 116, 3 Opel - 87, 4 Nissan - 52, 5 Renault - 24.

Zimowa przerwa hokeistów

Ostatnie dwie kolejki rozegrali w tym roku hokeiści ekstraklasy przed polską publicznością.

Następne mecze dopiero 24 lutego. Z olbrzymią przewagą, dość niespodziewanie prowadzi Polonia Bytom natomiast jeden z teoretycznych potentatów GKS Katowice znalazł się na przedostatnim miejscu. A oto komplet wyników:

Polonia Bytom - Zagłębie Sos 5:4 (2:2, 2:1, 1:1)
Cracovia - GKS Katowice 3:3 (0:0, 2:0, 1:3)
Unia Oświęcim - Bydowlani Byd 6:7 (0:3, 6:4, 0:0)
Zagłębie Sos - GKS Tychy 9:3 (4:6, 1:0, 4:3)
Podhale Nowy Targ - Polonia Bytom 10:1 (2:0, 4:0, 4:1)
Naprzód Janów - ŁKS Łódź 2:3 (0:0, 0:1, 2:2)
Unia Oświęcim - Cracovia 4:4 (0:0, 2:1, 2:3)
GKS Katowice - Bydowlani Bydgoszcz 9:1 (2:0, 5:0, 2:1)
Bydgoszcz 6:3 (3:0, 1:1, 2:2)

TABELA I LIGI

„Spokojni”			„Niepewni”		
1	Polonia	38 4 115-39	7	Unia	16 26 96-113
2	Zagłębie	31 11 142-58	8	Katowice	16 26 77-116
3	Podhale	29 13 91-61	9	Cracovia	14 28 50-116
4	Naprzód	21 21 95-86	10	Bydowlani	8 34 62-152
5	Tychy	19 23 86-97			
6	ŁKS	18 24 77-93			

Bulau czy Nykaenen

Puchar Świata w skokach narciarskich rozgrywany jest oficjalnie od czterech sezonów. Statystycy pokusili się o bilans dotychczasowej czteroletniej rywalizacji. Na razie punkty wykazują przewagę Austriaków. Armina Kogler, ale w tym roku powinni liczyć się przede wszystkim Horst Bulau z Kanady i Fin Matti Nykaenen.

Turniej Czterech Skoczni - pierwsza wielka impreza odbędzie się

już za kilka dni warto więc może tę statystykę przytoczyć:

Indywidualnie: 1 Armina Kogler (Austria) 10 2 pkt (13 zwycięstw, 12 drugich i 12 trzecich miejsc w ogólnej klasyfikacji). PS 1980 - 2, 1981 - 1, 1982 - 1, 1983 - 3).
2 Horst Bulau (Kanada) 734 pkt (odpowiednio: 12 9 4 1980 - 38 1981 - 3 1982 - 3 1983 - 2).
3 Hubert Neuper (Austria) 711 pkt (8 8 7 1980 - 1, 1981 - 4, 1982 - 2, 1983 - 3).
Drużynowo: 1 Austria 3402 pkt (miejsc w poszczególnych latach: 1980 - 1 1981 - 1 1982 - 1 1983 - 3).
2 Norwegia 3140 pkt (2 2 2 1) 3 Finlandia 1647 pkt (5 2 3 2) 4 Kanada 940 pkt (9 4 6 4).

INFORMATOR

Dr V T, BLOK GŁOWCZYŃSKA, M A, O D
Optometrysta - Okulista
Badanie oczu, okulary, contact lenses,
2391 - A Bloor St W (Jane Subway)
Tel 766 - 5580

Codziennie z wyjątkiem wtorków

POLISH CONSULTING BUREAU
618 Queen Street West
Toronto, Ont M6J 1E4
Tel (416) 864-1182
od 2 do 6 po poł

Udzielanie porad i pomocy we wszelkich sprawach oraz załatwianie ich na terenie Polski, m.in. małżeńskich (małżeństwa przez pełnomocnika) rodzinnych i majątkowych. Kupna i sprzedaży nieruchomości i mieszkań spadkowych. PONDADTO odwołania od odmowy paszportów. Sprawdzanie krewnych i pisma do polskich urzędów i sądów (także w sprawach rozwodowych w Polsce), pełnomocnictwa do Polski. Długoletnia praktyka adwokacka w Polsce.

DENTYSTYCZNE PROTEZY
G RYTWIŃSKI D T
z 25-letnim doświadczeniem
404 A Roncesvalles Ave., Toronto
(obok kina Revue)
Tel 531-8545

DIVORCE AID
K BELDOWSKI
Rozwód \$155

226 Queen St W suite 200
Toronto, Ont M5V JZ6
tel (416) 598-1127

Nowy Gabinet Lekarski otworzyła młoda polonijna lekarka, Dr MARY DONNA PIETRASZEK w budynku Jane Bloor Centre, 2 Jane St suite 203. Tel 763-5956. Poprzednio pracowała w St Joseph's Health Centre.

Wykonuje wszelkiego rodzaju roboty na drutach
Tel 492 - 1910

Jolanta interiors

- POLSKA FIRMA
SPECJALIZUJĄCA SIĘ W ARCHITEKTURZE WNĘTRZ UDZIELI CI PRADY JAK URZĄDZIC GUSTOWNIE I WYGODNIE TWOJE MIESZKANIE LUB DOM
POSIADAMY BOGATY WYBÓR TOWARÓW IMPORTOWANYCH
Szeroki asortyment prezentów na każdą okazję
2368 Bloor Str W, Toronto, Ont M6S 1P5 tel 762-9638

ONE BEDROOM nad sklepem wejście przywraca do wynajęcia od 1 stycznia 1984 \$ 295 00 miesięcznie
Lakeshore Blvd West pomiędzy Alber i Burlington
Tel 255 3200 wieczorami

JUNAK STUDIO wykonujemy zdjęcia paszportowe 5 minutowe kolorowe portrety wesela oraz wszelkie prace fotograficzne kopiowanie i odnawianie starych zdjęć
Telefonować 533 2056
W1 i J Marcewscy
165 Roncesvalles Ave Toronto (naprzeciw kościoła św. Kazimierza)

POLSKA KSIĘGARNIA WYSYŁKOWA posiada słowniki francuskie, angielskie, techniczne i inne, książki do nauki języków, kulinarne, młodzieżowe, bajki, religijne, karty świąteczne
MONTREAL P Q
Postal Box - 647
N D G H4A 3R1 Canada
Tel (514) 489-0396

Malowanie z zewnątrz i wewnątrz domów, biur, pomieszczeń przemysłowych i handlowych, cyklinowanie podłóg, oraz wszelkie prace stolarskie i remonty. Tania i fachowo
Tel TORONTO, 530-1246 rano do 8.30 i po 9 wieczór

Kursy szoferskie
ERMAN - SZKOŁA JAZDY Licencjonowani polscy instruktorzy Samochodowy wszystkich typów Ceny konkurencyjne 128 - 22nd ST
Tel 259-0619

COPERNICUS MEAT PROD
79 Roncesvalles Ave
Tel 536-4054
Posiadamy świeże mięso wykrojone na życzenie. Szyński, boczki, balerony, kiełbasy na sposób polski oraz wiele innych wędlin i delikatesów ogórki kiszzone, kapustę z beczki, śledzie, pierogi
T S PAKULSKI

KĄCIK HANDLOWY

HOMETARIO REAL ESTATE LTD. & insurance brokers ltd

- KUPNO I SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI WSZELKIEGO RODZAJU
- UBEZPIECZENIA NA SAMOCHODY - OD OGNIA - KRADZIEŻY I INNE

171 RONCESVALLES AVE.
Tel 531-3506

WAWROW FOODS

POLSKIE DANIA

przygotowujemy przyjęcia na wszystkie okazje sprzedajemy pierogi, gołąbki, barszcz, patyczki itp po cenach hurtowych
570 Annette St., TORONTO
Tel 767-7323

Bayer's Delicatessen
2988 Dundas St West
Skrzyżowanie Dundas i Pacific

Domowe wyroby - smaczne dania - pierogi, gołąbki, flaczki, naleśniki, sałatki i inne europejskie - na miejscu i na wynos

Specjalizujemy się w przygotowywaniu wszelkich uroczystości
Otwarte 6 dni w tygodniu, od poniedziałku do soboty, od godz 9 do 6
Tel 767-2018

Przyjmujemy już zamówienia na tradycyjne potrawy wigilijne! Wielki wybór, są też uszka, pierogi z grzybami

NOWOOTWARTA POLSKA RESTAURACJA
CHOPIN RESTAURANT
z pełną licencją alkoholiową
TRADYCYJNA POLSKA KUCHNIA
Obiady kolacje z 3 dan z mięs polską obsługą
PRZYJMUJEMY ZAMÓWIENIA NA świąteczny, weselny, chrzestny
oraz na wszelkie inne okazje do 200 osób wyłącznie
DANCING z doskonałym zespołem "BATORY SOUND" BAND
PIĄTEK SOBOTA NIEDZIELA
8:00 wroc 1:00 rano
KIEROWNICTWO Z WIELELETNIĄ PRAKTYKĄ KULINARNĄ
1720 QUEEN ST W TORONTO ONTARIO
(w pobliżu Roncesvalles Ave)
TEL. 532-9788